
Inches
Centimetres
Colour Chart #13
DANES PICTA .COM
Blue
Cyan
Green
Yellow
Red
Magenta
White
3/Color
Black


DANES PICTA .COM
R G B Grey Scale #13 C M Y K
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Akta
Rady Powiatowej
Opiekuńczej

1917

1482

1482
VI

Inches
Centimetres
Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Grey Scale #13
R G B C M Y K
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

Warszawa w grudniu 1916 r.

2 VI

Kursy uzupełniające P. M. S. dla nauczycieli ludowych.

Jedną z najważniejszych dzisiaj u nas spraw w dziedzinie szkolnictwa jest dostarczenie społeczeństwu, stojących na wysokości zadania, nauczycieli ludowych. Dwie są drogi prowadzące do powyższego celu: jedna—to przygotowanie młodzieży do zawodu nauczycielskiego w seminarjach, na kursach pedagogicznych i t. p. zakładach naukowych, druga — to dokształcanie czynnych już nauczycieli. Jeżeli pierwsza droga, niewątpliwie głębsza i skuteczniejsza, może być stopniowo tylko realizowana, to druga natomiast powinna i może być wyzyskana możliwie szybko i na całej linji.

Ponieważ jednak szkolnictwo nasze wstępuje na nowe tory, sposób organizowania uzupełniającego kształcenia nauczycieli, jaki dotąd u nas panował, musi być podany rewizji i przystosowany do obecnych naszych potrzeb w dziedzinie szkolnictwa.

Rozmaite kursy wakacyjne dla nauczycieli ludowych urządzane u nas dotąd, miały wprawdzie na celu danie pewnych wiadomości słuchaczom, ale przedewszystkiem celem ich było pobudzenie słuchaczów do myślenia i pracy nad sobą. Kursy takie opierały się jedynie na wykładach, rzadko notowanych nawet, nie zmuszały za pomocą egzaminów, czy repetycji do utrwalenia treści wykładów i wogóle, o ile one miały niewątpliwie duże znaczenie pod względem ożywienia duchowego słuchaczów, to jednak ani nauki ani kultury zawodowej głębszej dać nie mogły

Zresztą wykłady wogóle, gdy są nawet dłuższe i systematyczne muszą być poparte przez pracę samodzielną, aby dały odpowiednie rezultaty, jeżeli więc chcemy mówić o stałym i gruntownym dokształceniu nauczycieli ludowych, przedewszystkiem powinniśmy oprzec je nietyle na wykładach, ile na samodzielnej pracy nauczyciela w domu, ujętej w pewien system i poddanej pod odpowiednie kierownictwo. Warunki dzisiejszego życia nauczyciela w zupełności odpowiadają temu programowi. Nauczyciel ludowy żyje zwykle odosobiony, odcięty od źródeł kultury i pobudek do głębszego życia duchowego Nauki jest żądny, czego dał nie jednokrotnie dowód w obecnych czasach, wolnego czasu posiada zazwyczaj dużo, do porządnego kształcenia się brak mu jednak, książek, pism, wskazówek i odpowiedniej atmosfery.

Powyższy pogląd posłużył za podstawę Zarządowi Głównemu Polskiej Macierzy Szkolnej przy podjęciu sprawy kształcenia nauczycielstwa ludowego, jako jednego z najważniejszych swych zadań.

Kursy uzupełniające Polskiej Macierzy Szkolnej dla nauczycieli mają być oparte głównie na pracy samodzielnej w domu, według otrzymanych przez profesorów wskazówek. W tym celu uczestnicy Kursów zjeżdżaliby się do Warszawy dwa razy do roku: w święta Bożego Narodzenia, na tydzień, oraz na początku ferji letnich, na dwa do trzech tygodni, z obowiązkiem przesłuchania wykładów, zrobienia pewnych prac na miejscu, przedstawienia profesorom prac wykonanych w domu, poddania się egzaminom i naradzenia się z profesorami nad dalszemi studjami.

Ponieważ nauczycielstwo ludowe posiada dość różnorodne przygotowanie zawodowe i odczuwa niejednakowe braki w swoim wykształceniu, kursy pozostawiają słuchaczom swobodę wyboru zarówno co do przedmiotów, jak i ich zakresu. z wyjątkiem wykładów ogólnych z dziedziny wychowania, dydaktyki i metodyki, organizacji i prowadzenia szkoły i t. p., które są obowiązkowe dla wszystkich słuchaczów. Studja nad poszczególnemi przedmiotami odbywać się będą pod kierownictwem profesorów specyalistów w grupach, do których słuchacze zapisują się według odczuwanych potrzeb.

Można jednocześnie studjować najwyżej dwa przedmioty: jeden z działu A. i jeden z działu B. Do działu A. na razie są wliczone: religja, język polski, matematyka, historja, przyroda, gieografja. Do działu B. rysunki, roboty, muzyka i śpiew, gimnastyka i gry. Każda grupa będzie uruchomiona o ile zapisze się na dany przedmiot od 40 do 50 słuchaczów.

Kurs poszczególnego przedmiotu trwa przeważnie dwa lata, przyczem pierwszy rok stanowi kurs niższy, drugi rok kurs wyższy. Słuchacze zaawansowani w danym przedmiocie mogą zapisać się odrazu na kurs wyższy. Po złożeniu egzaminu i przedstawieniu prac, słuchacze otrzymują odpowiednie świadectwa.

Kursy rozpoczną się dn. 28 go Grudnia r. b. i trwać będą do 5-go Stycznia 1917 r. włącznie.

Opłata za kurs całoroczny wynosić ma 12 rb. o ile słuchacz zapisuje się na jeden przedmiot, 15 rb. za dwa przedmioty, płatne w ratach półrocznych. Słuchacze opłacający wpis będą mieli prawo korzystania z bibljoteki i specjalnego czasopisma poświęconego kształceniu się nauczycieli, o ile warunki pozwolą na rozpoczęcie wydawnictwa.

W sprawie mieszkania i utrzymania w Warszawie Zarząd poczyni możliwe ułatwienia.

Zgłoszenia z podaniem adresu, należy skierowywać osobiście lub piśmiennie do Biura Pedagogicznego P. M. S., Krakowskie Przedmieście № 7, z zaznaczeniem przedmiotu jaki kandydat zamierza studyować. W razie trudności w otrzymaniu przepustki na przyjazd do Warszawy, Zarząd może pośredniczyć w tej sprawie u Władz, o ile zgłoszenie wpłynie przed 20 grudnia.

Z. Zieliński - BIBLIOTEKA TNP
1482 II

SPRAWOZDANIE MAKOWSKIEJ RADY OPIEKUŃCZEJ 3VI

Zgodnie z życzeniem Szanownego Zarządu Rady Głównej Opiekuńczej pozwolę sobie zająć parę chwil uwagi Szan.Panów.Chciałbym zwrócić Ich uwagę na pewne objawy i wyniki,które są już widoczne po 10-ciomiesięcznej działalności R.G.O Mogę tu wyprowadzić wniosek i dawać wyjaśnienia z obserwacyi i doświadczenia nad temi objawami,które zaszły w pow.Makowskim.

Pewne wyniki dodatnie w życiu społecznem powiatu nie mam zamiaru przedstawiać,jako idealne i najlepsze,chcę tylko podkreślić fakt,że okres 10-ciomiesięczny miejscowej działalności dość silnie zmienił życie ekonomiczne i idesowe na terenie powiatu.Przyczyna pomyślnego wyniku pracy organizacyjnej leży, rzecz naturalna,w zewnętrznych okolicznościach,w jakich żyje onecnie cała Polska,doniosłość i ważność przeżywanego momentu budzi zainteresowanie i ułatwia organizowanie ludności. Ważną okolicznością jest również fakt,że bardzo dużo jednostek bezpośrednio z mas ludowych,bierze udział w życiu społecznem.

Warunki działalności w pierwszych dniach po ewakuacyi władz rosyjskich były bardzo trudne,powiat uległ bardzo silnemu zniszczeniu,dużo inteligencyi wyjechało,zupełna zmiana warunków życiowych i straszna nędza ekonomiczna tysięcy gospodarstw wprowadzała olbrzymi zamęt i znaczny upadek ducha,trzeba więc było wszystko budować i odnawiać od podstaw,bo wszystkie wyniki poprzedniej działalności były zniszczone przez wojnę. Trudno było tworzyć poważne i logicznie obmyślane zasady działalności,to też nic dziwnego,że pierwszy okres 4-ro miesięczny działalności miał na względzie jaknajszybszą pomoc dla ludności w formie najłatwiejszej do zastosowania,- rozdawnictwa pieniężnego. Zdajemy sobie wszyscy dokładnie sprawę,że akcya rozdawnictwa zapomóg pieniężnych jest najmniej pożądaną formą pomocy,jednak w warunkach w których zaczynała działać R.O.P.Makowska - była ona jedyną możliwą do przeprowadzenia i zaspakajała najpilniejsze wymagania ludności - dając możność przetrwania kryzysu ekonomicznego.Jednocześnie wyłaniała się myśl,która stawała się leitmotivem w dalszej działalności Rady Powiatowej - tworzyć instytucye stałe,które mogą mieć znaczenie w normalnych warunkach życia,przygarnąć i wprowadzić do pracy społecznej możliwie najwięcej jednostek,by w ten sposób uobywatelnić możliwie najszersze masy,stworzyć podstawy normalnej pomocy filantropijnej dla upośledzonych,wpływać na złagodzenie i unormowanie stosunków między ludnością i władzami okupacyjnemi.

Stworzenie stałych instytucyi,które mogłyby przynieść pożytek ludności i w czasach normalnych,które są konieczne w dobrze zorganizowanym i uświadomionym społecznie narodzie było wskaźnikiem przy zakładaniu ochron dla dzieci, niesieniu pomocy lekarskiej,zakładaniu herbaciarni w więcej ruchliwych ośrodkach powiatu,tworzeniu biblioteczek gminnych i położeniu początku biblioteki centralnej w Mokrzewie.

Wciągnięcie i zainteresowanie życiem społecznem możliwie najszerszych mas ludności było i jest rzeczą niezbędną i dla przyszłości samej pracy R.O.P. jak i dla dobra sprawy polskiej - ponieważ w życiu i sprawach polskich zaczynają przyjmować udział szerokie warstwy ludności,na których jedynie można budować mocną przyszłość narodu i państwa.Udział szerokich mas ludności wyraża się w przyjmowaniu czynnego udziału w R.O.Gminnych i w posiedzeniach R.O.P., opiekach szkolnych nad ochronami,w Macierzy Szkolnej,Kółkach Rolniczych,Kursach dla dorosłych etc.-chodzi tu o rzecz zupełnie nową,że lud nie występuje w charakterze objektu,którym trzeba się opiekować,lecz jako świadomy twórca życia społecznego i kulturalnego.Sposobem,który doprowadził do tak istotnych zmian były systematyczna praca,zmierzająca do przychodzenia z pomocą tylko w naturze i jedynie w wypadkach ostrej nędzy - starano się więc o to,by wszędzie pozakładać schroniska dla starców i otworzyć schroniska dla dzieci - w ten sposób uwzględnia się główna przyczyna nędzy - niezdolność do pracy.Zakładanie ochron,sklepów,pomoc lekarska,pomoc w dostarczaniu ziarna na zasiew i t.p. były to formy pomocy,dające dużo korzyści dla ludności i co ważniejsze wywierające wpływ dobroczynny na światopogląd poszczególnej jednostki w stosunku do pojęcia o obowiązkach i istocie normalnego życia społecznego.

Przechodząc do pobieżnego zobrazowania stanu zorganizowania się w pow.Makowskim - zaznaczyć przedewszystkiem muszę i podkreślić ogromną samodzielność ekonomiczną Rady i wielką zmianę,która zaszła w rozdawaniu funduszów.

O ile w pierwszych miesiącach rozdawnictwo pieniężne sięgało prawie że 2500 rb. miesięcznie,a tylko około 500 rb.szło na ochrony i schroniska,dziś utrzymanie ochron,schronisk,sklepów i t.p. pochłania około 6000 rb.zaś pozostałe jeszcze rozdawnictwo ogranicza się do 200 rb. na cały powiat,dalej że fundusze R.O.P. składają się w 2/3 z miejscowych dochodów - składka na ochrony,dochody ze sklepów i monopolów,ofiary i t.p.

Omawiając poszczególne dziedziny działalności R.O.P. można zrobić podział na trzy zasadnicze dziedziny, w których przejawia się działalność zgodnie z wydziałami, jakie istnieją przy Radzie Powiatowej, a mianowicie: dział spraw oświatowych i kulturalnych, dział finansowy, dział spraw ogólnych.

Przechodząc do scharakteryzowania działalności Rady Opiekuńczej w poszczególnych dziedzinach, będę operował krótkiemi danemi cyfrowemi. Do chwili obecnej założono 53 i już funkcyonują: 53 ochrony, dające wykształcenie 2179 dzieciom, już są przygotowane do otwarcia jeszcze 7 ochron - razem więc 60 ochron, które kształcą około 2500 dzieci - najwięcej rozpowszechniony jest typ ochrony-szkoły.

Dla wyjaśnienia więcej dokładnego znaczenia tej liczby muszę podkreślić że ilość szkół kół Rady Powiatowej prawie że dwa razy przewyższa liczbę szkół gminnych i miejskich zarazem. Dla postawienia nauczania na odpowiednim poziomie wymagań pedagogicznych istnieje specyalny inspektorat ochron, którego zadaniem jest kontrola i wskazówki pedagogiczne dla ochroniarek. Troszcząc się o największy wpływ wychowawczy na młode pokolenie - zwrócono baczną uwagę na wewnętrzny wygląd ochron, starano się je urządzić możliwie najstaranniej i nadać wszystkie cechy instytucyi narodowych - polskich, przez odpowiednie udekorowanie i urządzenie. Starano się również usilnie, by rozwinąć i wykształcić umysł dziecka; w tym celu prowadzą się pogadanki historyczne, śpiewy i przedstawienia dziecinne. Przy każdej ochronie istnieje wydział opiekunów, który składa się z mieszkańców wsi i którego troską jest piecza o zewnętrzne i wewnętrzne urządzenie ochrony, zbieranie składek za nauczanie i t.p. Przeciętny koszt utrzymania ochron wynosi około 4000 rb., z których Rada Powiatowa pokrywa połowę tylko - resztę zaś ludność miejscowa.

Nadmienić muszę, że pod względem urządzenia i wykładów, jak również i opiek szkolnych - instytucye R.O.P. stoją daleko wyżej i nie dadzą się porównać ze szkołami gminnemi.

Dla omawiania spraw oświatowych mają się odbywać zjazdy ochroniarek w określonych terminach.

Działalność R.O.P. w dziedzinie samopomocy finansowej stanęła na dość mocnych podstawach, pomijając zapobiegliwość poszczególnych Rad Gminnych, które p przysporzyły funduszy drogą składek i ofiar, zwiększenie bardzo znaczne funduszów R.O.P. powstało dzięki monopolom i dzięki handlowym instytucyom. - Rada Powiatowa ma w chwili obecnej monopol na cukier, sól, mydło, kawę, naftę, smary, oliwę, zaś z własnej inicyatywy jeszcze rozprzedaje karbid, obuwie, żelazo i t.p.

Cała działalność jest prowadzona na zasadach handlowych w sklepach, których w chwili obecnej założono cztery i hurtownia centralna w Makowie. Sklepy są we wszystkich większych ośrodkach powiatu. Czysty dochód z monopoli i handlu można obliczyć przeciętnie na 3 tysiące rubli miesięcznie. W chwili obecnej z wydziału finansowego R.O.P. czerpie dochody dla swych instytucyi. Dział ten, jak już zaznaczyłem, opiera się na pracy płatnych funkcyonaryuszy.

Zakres działalności Wydziału Ogólnego obejmował akcyę filantropijną, pośrednictwo wobec władz i budzenie życia społecznego w innych dziedzinach życia. Dążąc do usunięcia żebractwa, do ulżenia rodzinom biednym, obciążonym dziećmi lub starcami, Rada postanowiła założyć przynajmniej po jednym schronisku w gminie, do chwili obecnej są założone 4-ry schroniska, w których utrzymuje się około 30 starców, są zakładane jeszcze 3 schroniska w innych gminach i schronisko-przytułek dla 30 dzieci w Makowie. Rozdawnictwo pieniężne niemal zupełnie ustało, pozostawione tylko w formie zapomogi na ubrania i pogrzeby, lub też na wpisy dla dzieci. Wprowadzoną została pomoc lekarska i pomoc w ubraniach, ta ostatnia udała się dzięki pomocy Komitetu Polskiego w Toruniu. W herbaciarniach, których istniało 3, było wydane 40,304 porcyi herbaty, z czego 5,794 było bezpłatnych; wszystkie herbaciarnie utrzymują się z własnych funduszów. W kwietniu było wydane w 4-ch gminach ziarno na zasiew dla potrzebujących, około 200 pud. ziarna siewnego. Przechodząc do najpoważniejszej dziedziny działalności wydziału ogólnego: wpływy na rozbudzenie życia społecznego w powiecie, muszę podkreślić czynny udział Rady w pomocy prawnej wobec władz w wielu wypadkach rekwizycyi i t.p.

By nie przedłużyć zebrania, na zakończenie chcę dodać, że w chwili obecnej R.O.P. ma około 80-ciu instytucyi, w których pracuje około 100 osób płatnych funkcyonaryuszy.

Na zakończenie mego sprawozdanie nie mogę pominąć milczeniem części najważniejszej życia i pracy w innych instytucyach, które bezpośrednio nie są związane z Radą, lecz które powstały i rozwijają się dzięki pomocy materyalnej i idowej Rady Powiatowej.

Przedewszystkiem "Towarzystwo Odbudowy Różana", które z funduszów udziałowych zgromadziło kapitał około 100.000 rubli i przy pomocy R.O.P. założyło tar- i cementownię, w przyszłości, o ile okoliczności pozwolą, jest zamiar założe- egielni. Muszę podkreślić i fakt dodatni, że większa część udziałowców - są kościanie

5 VI

Przy udziale R.O.P. założona została Macierz Szkoln
obecnej założyła progimnazyum w Makowie, które również pow
dobrowolnych, złożonych przez włościan, w chwili obecnej pr
około 90 uczni. Pod egidą Macierzy Szkolnej zostały zorgan
rosłych, przy 25 ochronach na które uczęszcza około 700 słuchaczów dorosłych.

Wykłady prowadzą ochroniarki, w mieście - osoby z inteligencyi. W kilku miejscach zostały zorganizowane zespoły artystyczne, które mają zamiar urządzać przedstawienia amatorskie we wsiach.

Aczkolwiek w chwili obecnej działalność Towrzystw Rolniczych została w znacznej mierze pochłonięta działalnością Radx Powiatowych, udało się jednak do chwili obecnej założyć 22 kółka rolnicze, w których skupia się około 1000 włościan; kółka prowadzą dość energiczną działalność ekonomiczną i kulturalną. Kółka prowadzą handel, zakupując towary hurtownie w syndykacie, urządzają odczyty i pogadanki, przygotowują grunt i zrozumienie dla reform rolnych, meliioracyi, komasacyi i t.p. Wpływ i znaczonie kółek rolniczych jest olbrzymie dla samej Rady Powiatowej i dla ogólnego stanu uświadomienia w powiecie, ponieważ skupia żywioły najwięcej ruchliwe i uspołecznione, które zaczynają przyjmować coraz czynniejszy udział w pracach społecznych i są zdolni do krytycznego i faktycznego oceniania zjawisk i rzeczy.

W ostatnich czasach udało się uzyskać zatwierdzenie organizacyi harcerstwa na cały powiat, organizacya tej olbrzymiej ~~instytucyixjestwxtakux~~ doniosłości instytucyi jest w toku.

Co się tyczy przyszłych zamiarów R.O.P. - chcę tylko zwrócić uwagę na jeden punkt wytyczny na przyszłość - uzdrowienie stosunków w gminie w jaknajszerszym stopniu.

Kończąc sprawozdanie, zwracam uwagę Panów, że objętych jakąkolwiek pracą społeczną jest około 1810 mieszkańców powiatu.

6VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Warszawa, Jasna 32.
--- : ---

Warszawa, dnia 9 grudnia 1916 r.

Do Jego Ekscelencji
Szefa Administracji przy Generałgubernatorstwie
W a r s z a w s k i e m .-

Rada Główna Opiekuńcza, po dokładnem zaznajomieniu się na ostatnim Zjeździe delegatów Rad Opiekuńczych z dezyderatami przedstawicieli miast prowincjonalnych w sprawie Ordynacji Wyborczej, ma zaszczyt zwrócić się do Waszej Ekscelencji z następującym przedstawieniem:

Wydana w dn.1 listopada r.b. Ordynacja Wyborcza, która wogóle pomyślnie rozwiązuje sprawę wyborów do Rad miejskich, zawiera dwa postanowienia, które ze względu na dobro naszego kraju i na intencje względem niego państwa niemieckiego, nie powinny być w niej umieszczone. Mamy na myśli § 11 i artykuł III Ordynacji Wyborczej.-

Postanowienie § 11, na mocy którego Szef Administracji ma prawo zezwolić, aby z biernego prawa wyborczego korzystała osoba, niewładająca językiem polskim słowem i pismem, uważać musimy za postanowienie skierowane przeciwko polskości. Postanowienie, zawarte w § 11, które raziłoby naród polski w każdym czasie, razi go szczególnie w chwili obecnej, po proklamowaniu aktu 5-go listopada, w którym Monarchowie Niemiec i Austro-Węgier stwierdzają nasze niezaprzeczone prawo do samodzielnego bytu państwowego. Pozwalamy więc sobie prosić Waszą Ekscelencję o uchylenie mocy § 11, jako znajdującego się w jaskrawej sprzeczności z duchem później wydanego aktu.-

W równej sprzeczności z aktem z dnia 5-go listopada znajduje się drugi ustęp artykułu III Ordynacji Wyborczej, na mocy którego po dokonaniu wyborów pozostają na dotychczasowych stanowiskach płatni członkowie Magistratu, mianowani przez władze. Ustęp powyższy sprzeczny jest również z odezwą władz z dnia 9-go listopada r.b., w której wyrażona jest obietnica, że administracja kraju niezwłocznie, aczkolwiek stopniowo, przechodzić będzie w ręce żywiołu polskiego. Wprowadzenie wyborów do Rad miejskich nastręcza sposobność urzeczywistnienia choć w drobnej bardzo mierze obietnicy powyższej przez zastąpienie mianowanych członków Magistratu przez osoby powołane przez Rady miejskie. Mając to na względzie, mamy zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o uchylenie również drugiego ustępu artykułu III-go Ordynacji Wyborczej i zastąpienie go przez artykuł, na mocy którego byliby powołani przez Rady miejskie wszyscy członkowie Magistratu, a więc burmistrz, jego zastępca, ławnicy, wreszcie płatni jego członkowie.-

Na korzyść uchylenia drugiego ustępu art.III i zastąpienia go przez artykuł o treści powyższej przemawiają jeszcze inne względy. Jeżeli w skład Magistratu wchodzić będą osoby, mianowane przez władze, to między Radą miejską i Magistratem powstawać będą ciągłe tarcia, które w sposób bardzo niekorzystny odbijać się będą na gospodarce miejskiej. Wreszcie zaznaczyć musimy, że jest rzeczą konieczną, aby Magistrat składał się wyłącznie z osób, posiadających bezwzględne zaufanie mieszkańców miasta i doskonale obeznanych z warunkami miejscowemi. Warunkom powyższym odpowiadać mogą tylko osoby, powołane przez Rady miejskie.

Niezależnie od powyższych dezyderatów mamy zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o wprowadzenie do Ordynacji Wyborczej innych jeszcze zmian.

Postanowienie, zawarte w § 5 Ordynacji Wyborczej stwierdza wyraźnie, że zasadniczą intencją władz przy wydawaniu tej ordynacji było zabezpieczenie w miastach żywiołowi polskiemu należnego mu stanowiska w Radach miejskich. W myśl tej intencji władz pozwalamy sobie zaprojektować następujące zmiany w Ordynacji Wyborczej:

I. W miastach, mających ponad 20.000 mieszkańców, kurje 2 i 3 winny być połączone w jedną kurję.
M o t y w a c j a .
Wskutek warunków historycznych ludność chrześcijańska w miastach, samodzielnie trudniąca się handlem i przemysłem, stanowi znaczną mniejszość /przeciętnie około 20%/. Wobec tego kandydaci kurji handlowo-przemysłowych rekrutować się będą przeważnie z elementu obcego narodowi polskiemu pod względem jego kultury i tradycji. Fakt ten przemawia na korzyść utworzenia jednej tylko kurji handlo-przemysłowej, w celu ograniczenia w Radach miejskich wpływu elementu obcego.

II. We wszystkich miastach, których dotyczy Ordynacja z wyjątkiem tylko Łodzi, wybory winny być dokonywane:-

1/ według zasad proporcjonalności w kurji handlowo-przemysłowej /w miastach, mających ponad 20.000 mieszkańców, w połączonych kurjach 2 i 3; w pozostałych miastach kurji 1-ej/.-
2/ prostą większością głosów w pozostałych kurjach.
U w a g a . W Łodzi wybory winny być proporcjonalne we wszystkic kurjach.
M o t y w a c j a :
1/ Chrześcijanie, samodzielnie trudniący się handlem i przemysłem st nowią w naszym kraju znaczną mniejszość we wszystkich miastach, a nie tylko większych. Jeżeli więc w miastach, mających mniej niż 20.000 mieszkańców, wybory w kurji handlowo-przemysłowej dokonywa będą prostą większością głosów, to w miastach tych chrześcijańsk handel i przemysł nie zdoła przeprowadzić ani jednego kandydata. Taki wynik wyborów byłby z ogromną dla kraju naszego szkodą.
2/ Dzięki § 5 Ordynacji Wyborczej w ogromnej większości miast żywioł chrześcijański będzie miał przewagę w pozostałych, poza handlowo przemysłową, kurjach. Wobec tego dokonywanie w tych kurjach wybor proporcjonalnych jest dla kraju naszego niepożądane: wzmacnia onc żywioł obcy.
3/ W Łodzi jednak, której skład narodowościowy różni się od pozostały miast, pożądane są wybory proporcjonalne we wszystkich kurjach.
III. W Łodzi mandaty winny być podzielone między poszczególne kurje w stępujący sposób: kurja zawodów uczonych /kurja I Ord.Wyb./ winna otrzymać 25% mandatów, kurja handlowo-przemysłowa /połączone w j ną kurję 2 i 3/ - 15 %, kurja właścicieli nieruchomości /kurja 4/ - 25%, kurja wyborców, opłacających podatek mieszkaniowy, względn dochodowy /kurja 5/ - 15 %, kurja pozostałych wyborców /kurja 6/ 20%.-
M o t y w a c j a .
W Łodzi, która pod wielu względami różni się od pozostałych miast Królestwa Polskiego, pożądany jest specjalny podział mandatów. - W mieście tym na poparcie zasługują: 1/ zawody uczonych, jako el ment najbardziej wyrobiony społecznie i posiadający najwyższą in cjatywę; 2/ właściciele nieruchomości, jako element najbardziej miastem związany; 3/ wyborcy kurji dodatkowej jako przedstawicie szerokich mas pracujących.

Oprócz zmian w Ordynacji Wyborczej Rada Główna Opiekuńcza ma zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję:

I. O wprowadzenie do regulaminu wyborczego artykułu, objaśniającego że wyborcy poszczególnych kurji mają prawo wybierać osoby, niena leżące do składu ich kurji.
M o t y w a c j a .
Wprowadzenie odpowiedniego artykułu, odpowiadającego w zupełnośc zasadom obowiązującego regulaminu, pożądanem jest dla uniknięcia mogących się nasunąć wątpliwości.
II. O polecenie, aby w Dzienniku Rozporządzeń sprostowanem było myln tłomaczenie na język polski § 5 Ordynacji Wyborczej.
M o t y w a c j a .
Artykuł ten przetłomaczony jest w Dzienniku Rozporządzeń zupełni fałszywie. W tłomaczeniu polskiem § 5 zmienia zupełnie system ku rjalny, przewidziany w Ordynacji. Kładziemy nacisk na konieczność sprostowania omyłki w tłomaczeniu pomienionego paragrafu, poniew omyłka ta będzie powodem ciągłych nieporozumień.

Kończąc nasz memorjał, wyrażamy ufność, że Wasza Ekscelencja uwzględni nasze uwagi, ze względu na wielką ich dla kraju doniosłoś

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.-

/-/ Ks.Z.Chełmicki

/-/ St. Staniszewski

ABSCHRIFT.

DER VERWALTUNGSCHEF
bei dem
General-Gouvernement Warschau.

Warschau, den 30 November 1916.

G.Nr. IV A.723.

Auf die Eingabe des Haupthilfsausschusses vom 23.11.16. Nr. 7603 - betreffend die Durchführung der Verordnung über die Bekämpfung der Arbeitsscheu beehre ich mich folgendes zu erwidern:

Die Eingabe beruht im wesentlichen auf irrigen Vorstellungen von dem Sinne und dem Wesen der angeordneten Massnahmen.

Dem Arbeitszwange unterliegen lediglich diejenigen Personen, die aus Arbeitsscheu oder aus anderen unberechtigten Gründen trotz der in dem besetzten Gebiete und in Deutschland reichlich vorhandenen Arbeitsgelegenheit keine Arbeit annehmen und dadurch unterstützungsbedürftig sind. Der zwangsweise ausgehobene Arbeiter kann sich jederzeit zur freiwilligen Arbeit melden. Für jeden Arbeitswilligen lässt sich eine geeignete Beschäftigung finden; insbesondere werden im besetzten Gebiete sehr zahlreiche Arbeitskräfte für die Zwecke der Militärgeneraldirektion der Eisenbahnen gesucht. Die Bedingungen, zu denen die Arbeiter für diese Arbeiten angenommen werden, ergeben sich aus den beiliegenden gedruckten Bestimmungen. Aus diesen geht deutlich hervor, dass die Arbeiter, was Lohn, Verpflegung und Fürsorge jederart anlangt, so günstig gestellt sind, wie es sich in der jetzigen Zeit überhaupt ermöglichen lässt. Es steht also jedem Arbeitslosen frei, sich durch die Annahme freiwilliger Arbeit dem Arbeitszwange zu entziehen und sich und seiner Familie Unterhaltsmittel zu verschaffen. Auch in Deutschland ist, namentlich für gelernte Arbeiter Arbeitsgelegenheit jederart vorhanden. Die deutschen Löhne sind ausserordentlich hoch. Ungelernte Häuer bringen es zum Beispiel im westfälischen Kohlenrevier schon nach 3 Monaten zu einem Durchschnittslohn von M. 7,48 für den Tag. Es wird aber niemand gezwungen, zur Arbeit nach Deutschland zu gehen, insbesondere findet eine Abschiebung der zwangsweise ausgehobenen Arbeiter nach Deutschland nicht statt.

Auch bei mir sind zahlreiche Beschwerden über das bei der Zwangsaushebung gehandhabte Verfahren eingegangen. Jede einzelne Beschwerde wird untersucht. Stellt sie sich als begründet heraus, wird der Arbeiter entlassen. Die bisherigen Erörterungen haben ergeben, dass die Beschwerden vielfach unbegründet oder übertrieben sind. In einzelnen Fällen sind Fehlgriffe vorgekommen. Die Verantwortung dafür trifft aber in erster Linie die Kommunalverwaltungen und die übrigen örtlichen Organisationen, die die Pflicht gehabt hätten, die deutschen Behörden bei ihrem Vorgehen zu unterstützen, die dieser Pflicht aber nicht nachgekommen sind, sondern sogar zum Teil den deutschen Verwaltungen offen oder versteckt entgegengearbeitet haben. Bei einer verständnisvollen Mitwirkung dieser Körperschaften wären Fehlgriffe ausgeschlossen gewesen. Der Widerstand gegen die Massnahmen kann m.E. nur darauf beruhen, dass ihr Wesen und Sinn völlig verkannt wird, insbesondere darauf, dass man ihnen auf politischem Gebiete Bedeutung zuweist, während es sich hierbei um rein wirtschaftliche Massnahmen handelt. Sie bezwecken nichts anderes, als in der jetzigen grossen Zeit, die von jedem das Einsetzen seiner Kräfte für die Allgemeinheit verlangt, Müssiggänger dem demoralisierenden Nichtstun zu entreissen, sie dadurch vor den schlimmen Folgen fortgesetzter Arbeitsentwöhnung zu bewahren und sie für die Erreichung der grossen Ziele nutzbar zu machen, mit denen auch das Interesse Polens aufs engste verknüpft ist. Es ist ein Widersinn, dass in der jetzigen Zeit so viele Arbeitskräfte im Lande brach liegen und noch hohe Unterstützungssummen aus öffentlichen oder privaten Mitteln beanspruchen. Ich verweise auf die Energie, mit der man in Deutschland auf die Nutzbarmachung aller Arbeitskräfte bedacht ist.

Ich bitte daher den Haupthilfsausschuss, die Bestrebungen, die von Seiner Exzellenz dem Herrn Generalgouverneur mit der Massregel verfolgt werden, von sich aus nach Kräften zu unterstützen und zu fördern, die berufenen Organisationen zur Mitarbeit zu gewinnen, den über den Sinn der Massregel verbreiteten irrigen Vorstellungen entgegenzutreten und insbesondere die arbeitende Bevölkerung aufzuklären und zur Annahme freiwilliger Arbeit zu veranlassen. Der Haupthilfsausschuss wird dadurch der allgemeinen Wohlfahrt einen sehr wichtigen Dienst leisten können. Ich werde meinerseits nach wie vor darauf bedacht sein, auf Abstellung aller Härten hinzuwirken.

/-/ von Kries.

An den Haupthilfsausschuss

Warschau
Jasna Nr. 32.

NACZELNIK ZARZĄDU CYWILNEGO
przy Generał-Gubernatorstwie
Warszawskiem
G.Nr.IV.A.723

8
VI

Kopia

Warszawa, dn. 30 listopada 1916

W odpowiedzi na podanie R.G.O. z dn. 30-go XI. 1916 r. za Nr. 7603 w sprawie przeprowadzenia rozporządzenia, dotyczącego zwalczania wstrętu do pracy, pozwalam sobie przesłać wywody następujące:

Podanie to opiera się na zasadniczo mylnem przedstawieniu tendencyi i istoty zarządzonych środków.

Przymusowi pracy podlegają bowiem wyłącznie te osoby, które wobec wstrętu do pracy, albo z innych nieuzasadnionych powodów nie przyjmują żadnej roboty i muszą się utrzymywać na koszt publiczny, pomimo, że w kraju okupowanym i w Niemczech jest bardzo łatwo znaleźć pracę. Przymusowo zwerbowany robotnik może zawsze tameldować się do pracy dobrowolnej. Chętny do pracy może też każdej chwili znaleźć odpowiednie zajęcie, zwłaszcza Wojskowa Dyrekcya Kolejowa w kraju okupowanym poszukuje licznych sił roboczych. Warunki dla zaangażowania do tych robót prycowników poznać można z załączonych drukowanych aneksów.

Z tych ostatnich widać, że warunki płacy, utrzymania i opieki dla robotników są tak dogodne, jak tylko czasy obecne na to pozwalają. Łatwo więc każdemu przyjdzie uniknąć werbunku przymusowego i dobrowolnie znaleźć sobie robotę, która da mu możność zapracowania na swoje i swojej rodziny utrzymanie. Podobnież w Niemczech każdy robotnik, zwłaszcza wykwalifikowany może znaleźć zajęcie wszelkiego rodzaju. Wynagrodzenie jest tam nadzwyczaj wysokie: np. zupełnie surowi górnicy mogą po upływie 3 miesięcy dojść w kopalniach Westfalskich do przeciętnego zarobku 7,48 Mk. dziennie. Nikogo się nie zmusza jednak do udawania się na roboty do Niemiec, specyalnie zaś przymusowe wywożenie zaangażowanych robotników do Niemiec niema miejsca.

I do mnie napłynęły również rozmaite skargi na sposób postępowania przy werbunku przymusowym. Każda skarga jest dokładnie badaną, i jeli okaże się słuszną, to robotnik bywa uwalniany. Dotychczasowe badania wykazały, że w wielu wypadkach ~~robotnik~~ skargi te bywają nieuzasadnioje lub przesadzone. W poszczególnych wypadkach zdarzały się coprawda niewłaściwości w postępowaniu, jednak ~~nietylko nie~~ nietylko nie wina spada tu w pierwszym rzędzie na władze gminne lub inne miejscowe organizacye, który winny były popierać zarządzenia władz, a które jednak ~~otwarcie działały w zupełnie przeciwnym~~ nietylko nie spełniały tego obowiązku, lecz czasami pokryjomu, lub nawet otwarcie działały w zupełnie przeciwnym duchu. Przy rozumnym współdziałaniu tych organów dałoby się uniknąć wszelkich błędów. Przeciwdziałanie tym rozporządzeniom polega, zdaniem mojem, jedynie na zupełnem niezrozumieniu tak istoty, jak i tendencyi rzeczy, zwłaszcza na przypisywaniu im jakiegokolwiek politycznego znaczenia, podczas, gdy jest to rozporządzenie o znaczeniu li tylko ekonomicznem.

Jedynym celem tutaj jest dążenie, aby każdy siły swoje użył dla ogólnego dobra, aby proźniacy nie pzostawali w demoralizującej bezczynności i tą drogą zostali zabezpieczeni przed złymi skutkami długotrwałego bezrobocia, oraz mogli być wyzyskani dla osiągnięcia wielkich zadań, z którymi interesy Polski są ściśle związane.

Niema najmniejszej racyi, żeby w teraźniejszych czasach tak wiele sił roboczych spoczywało bezczynnie, roszcząc sobie w dodatku pretensyę do wysokich zapomóg, płynących z publicznej i prywatnej dobroczynności. Zwracam uwagę na energię, z jaką zabrano się w Niemczech do zużytkowania wszelkich sił robocz.

Upraszam przeto R.G.O., aby popierała ze wszystkich sił dążenia wprowadzone w życie rozporządzeniami Jego Ekscelencyi Gen. Gubernatora, dążyła do pozyskania odpowiednich organów do współpracy, zbijała mylne sądy o tendencyach tych środków, a nadewszystko, aby oświecała w danej sprawie ludność robotniczą i zachęcała ją do dobrowolnego przyjmowania pracy.

W ten sposób będzie mogła R.G.O. przyczynić się w dużym stopniu do ogólnego dobra. Ja ze swej strony będę się starał i nadal, tak jak dotychczas usuwać wszelkie zbyt surowe środki.

/-/ von Kries

Do Rady Głównej Opiekuńczej
w Warszawie. Jasna 32

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

O D P I S. 9

Jasna Nr. 32. Warszawa, dn. 23 listopada 1916 r.

Do Naczelnika Zarządu Cywilnego

przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskiem.

W dniu 24-tym ub.m. pozwoliliśmy sobie złożyć Waszej Ekscelencji podanie w sprawie t.zw. zwalczania wstrętu do pracy; przytoczyliśmy w nim cały szereg rażących wypadków, ilustrujących bezwzględność, jaka w tej mierze bywa stosowana nawet w stosunku do ludzi, którzy pod kategorję próżniaków bynajmniej podpadać nie mogli. Na sprawę tę miała sposobność zwrócić uwagę władz centralnych delegacja polska w Berlinie, której podobnie, jak nam ze strony Waszej Ekscelencji, przyobiecano przedsięwziąć należne kroki dla zaniechania przymusowego werbunku robotników. Zapewnienia powyższe nie omieszkaliśmy zakomunikować naszym Radom Prowincjonalnym z prośbą o jaknajszersze rozprzestrzenianie ich wśród ludności w celu uspokojenia wzburzonych umysłów.

Proklamowanie w dniu 5-tym listopada niepodległości Królestwa Polskiego pozwalało żywić nadzieję, że w omawianych przez nas stosunkach zajdzie radykalna zmiana; trudno bowiem było przypuszczać, że władze okupacyjne, pomimo uznania przez rządy państw sprzymierzonych kraju naszego za niepodległy i zaprzyjaźniony, ludność jego traktować będą narówni z ludnością krajów nieprzyjacielskich.

Tymczasem głosy, jakie nas dochodzą z prowincji, powyższym oczekiwaniom przeczą najjaskrawiej. Przymusowego poboru robotników nie zaniechano, władze prowadzą go w tem samem, a bodaj jeszcze większem niż poprzednio tempie, stosując te same metody. Nie próżniacy, oglądający się na dobroczynność publiczną, jak to zapowiadał p: Prezydent Policji von Glasenapp w swem obwieszczeniu z 5-go listopada podlegają poborowi, lecz częstokroć ludzie, stanowiący jedyną podporę rodziny, których brak prowadzi za sobą ruinę gospodarstwa, rzuca na pastwę nędzy pozostałą rodzinę. Najmniejszy opór karany, jest bezwzględnie, ociągających się prowadzą jak zbrodniarzy ze związanemi rękoma, pod konwojem żołnierzy. Stan materjalny, zdrowie, wiek i płeć nie grają tu żadnej roli, zabierają robotników przez gwałt bez wskazania dokąd i poco. Cytowanie przykładów uważamy za zbędne, mamy ich tyle w składanych nam odezwach i ustnych relacjach, że opisywane zjawisko uważać możemy za powszechne.

Sprowadza to wręcz odmienne skutki, aniżeli te, do jakich zmierzają intencje władz. Popłoch szerzy się w kraju. Dominującym dziś momentem w życiu naszego robotnika jest troska, aby uniknąć przymusowego wywiezienia do Niemiec. Więc jedni zadają sobie najokropniejsze kalectwa, by stać się niezdolnymi do pracy, inni rzucają zajęcia tam, gdzie je znaleźli, by w stronach rodzinnych szukać bezpiecznego schronienia, inni całemi tygodniami kryją się po lasach, skąd wychylają się jedynie dla wyżebrania pożywienia, lub tworzą partje bandytów. Zwalczanie w ten sposób rzekomego wstrętu do pracy - do rzeczywistego wstrętu do pracy doprowadza.

Z drugiej strony, wywożenie ludzi z kraju, w którym w tej chwili tyle jest do zrobienia, odrywanie ich od rodzin, z któremi nie mają możności skomunikowania się, ani zabezpieczenia im bytu, musi wywoływać zrozumiałe rozgoryczenie wśród społeczeństwa, które nie może pogodzić się z myślą, że w ten sposób stawia swe pierwsze kroki w życiu niepodległem. Niweczy to dobroczynne skutki aktu 5-go listopada, budzi niewiarę w rzeczywistą jego wartość, podkopuje zaufanie do władz tak wyraźnie gwałcących kardynalne warunki bytu niezależnego narodu.

W tym stanie rzeczy Rada Główna Opiekuńcza odwołuje się do słów Waszej Ekscelencji, który w rozmowie z Prezesem naszego Zarządu raczył przyznać Radzie Głównej Opiekuńczej prawo referowania wszelkich spraw kraju i, przedstawiając tę największą bolączkę, jaka w chwili obecnej kraj nasz trapi, prosi o poczynienie koniecznych kroków dla zaniechania przymusowego poboru robotników.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu /-/ A. hr. Ronikier,

Członek Zarządu /-/ Antoni Olszewski,

Szef Biura /-/ J.Pomykalski.

10
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Jasna No.32

O D P I S

Warszawa, dn.23 listopada 1916 r.

Do Naczelnika Zarządu Cywilnego

przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskiem

W dniu 24-tym ub.m. pozwoliliśmy sobie złożyć Waszej Ekscelencyi podani w sprawie t.zw. zwalczania wstrętu do pracy; przytoczyliśmy w nim cały szer rażących wypadków, ilustrujących bezwzględność, jaka w tej mierze bywa stosow nawet w stosunku do ludzi, którzy pod kategoryę próżniaków bynajmniej podpad nie mogli. Na sprawę tę miała sposobność zwrócić uwagę władz centralnych del gacya polska w Berlinie, której podobnie, jak nam ze strony Waszej Ekscelencyi przyobiecano przedsięwziąć należne kroki dla zaniechania przymusowego werbun ku robotników. Zapewnienia powyższe nie omieszkaliśmy zakomunikować naszym Ra dom Prowincyonalnym z prośbą o jaknajszersze rozprzestrzenianie ich wśród lu dności w celu uspokojenia wzburzonych umysłów.

Proklamowanie w dniu 5-tym listopada niepodległości Królestwa Polskiego zwalało żywić nadzieję, że w omawianych przez nas stosunkach zajdzie radykaln zmiana; trudno bowiem było przypuszczać, że władze okupacyjne, pomimo uznania przez rządy państw sprzymierzonych kraju naszego za niepodległy i zaprzyjaźn ny, ludność jego traktować będą narówni z ludnością krajów nieprzyjacielskich

Tymczasem głosy, jakie nas dochodzą z prowincyi, powyższym oczekiwaniom pr czą najjaslrawiej. Przymusowego poboru robotników nie zaniechano, władze prowa dzą go w tem samem, a bodaj jeszcze większem niż poprzednie [illegible] stosując same metody. Nie próżniacy, oglądający się na d[illegible] jak to za powiadał p.Prezydent Policyi van Glasenapp [illegible] 5-go listo pada podlegają poborowi, lecz częstokroć lu[illegible] odporę rod ny, których brak prowadzi za sobą ruinę go[illegible] ę nędzy po zostałą rodzinę. Najmniejszy opór karany j[illegible] cych się p wadzą jak zbrodniarzy ze związanemi ręko[illegible]. Stan mate ryalny, zdrowie, wiek i płeć nie graju tu [illegible] otników prze gwałt bez wskazania dokąd i poco. Cytowanie [illegible] zbędne, mamy ich tyle w składanych nam odezwach i ustnyc[illegible] wane zjawisko uważać możemy za powszechne.

Sprowadza to wręcz odmienne skutki, aniżeli te, do jakich zmierzają intency władz. Popłoch szerzy się w kraju, Dominującym dziś momentem w życiu naszego r botnika jest troska, aby uniknąć przymusowego wywiezienia do Niemiec. Więc jedn zadają sobie najokropniejsze kalectwa, by stać się niezdolnymi do pracy, inni rzucają zajęcie tam, gdzie je znaleźli, by w stronach rodzinnych szukać bezpiec nego schronienia, inni całemi tygodniami kryją się po lasach, skąd wychylają si jedynie dla wyżebrania pożywienia, lub tworzą partye bandytów. Zwalczanie w ten sposób rzekomego wstrętu do pracy - do rzeczywistego wstrętu do pracy doprowa dza.

Z drugiej strony, wywożenie ludzi z kraju, w którym w tej chwili tyle jest do zrobienia, odrywanie ich od rodzin, z którymi nie mają możności skomunikowani się, ani zabezpieczenia im bytu, musi wywoływać zrozumiałe rozgoryczenie wśród społeczeństwa, które nie może pogodzić się z myślą, że w ten sposób stawia pierw sze kroki w życiu niepodległem. Niweczy to dobroczynne skutki aktu 5-go listo pada, budzi niewiarę w rzeczywistą jego wartość, podkopuje zaufanie władz tak wyraźnie gwałcących kardynalne warunki bytu niezależnego narodu.

W tym stanie rzeczy Rada Główna Opiekuńcza odwołuje się do słów Waszej Ekscele-ncyi, który w rozmowie z Prezesem naszego Zarządu raczył przyznać Ra dzie Głównej Opiekuńczej prawo referowania wszelkich spraw kraju i, przedsta wiając tę największą bolączkę, jaka w chwili obecnej kraj nasz trapi, prosi o poczynienie koniecznych kroków dla zaniechania przymusowego poboru robotników.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu /-/ A.hr.Ronikier

Członek Zarządu /-/ Antoni Olszewski

Szef biura /-/ J.Pomykalski

POCZTÓWKA.

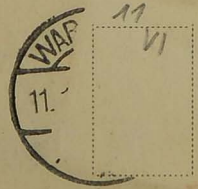

Do

Rady Powiatowej

pow. lipnowskiego

Lipno

d. Tow. Rolnicz

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, 10 stycznia 1917 r.
Jasna 32.

№ 214. 12/I-17

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

Wobec skromnych środków, jakimi rozporządza R.G.O. z drugiej zaś strony wobec znacznych potrzeb m.Płocka, mamy zaszczyt zwrócić się do W.Panów z prośbą o wyznaczenie stałego subsydyum miesięcznego dla R.M.O. w Płocku i o łaskawe powiadomienie nas o wysokości tego subsydyum.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

12

POCZTÓWKA.



Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

Lipno

Biuro Iwa Polnicznego

Rada Główna Opiekuńcza. 9/II-17 Warszawa, d. 3 lutego 1917 r.
Jasna 32.

№ 688.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

Treść listu WPanów z dn. 26 I r. b. (№ 46) przyjęliśmy do wiadomości. W oczekiwaniu obiecanych 1000.- rb przesyłamy WPanom nasze podziękowanie —

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

[signature]

F. 408. Cz. Cz. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

13
VI

POWIATOWA

Rada Opiekuńcza

wydział opieki
nad dziećmi i młodzieżą
w Lipnie

№

d. 12/I 1917 r.

Do Rady Opiekuńczej
powiatowej -
w Lipnie -

Uprzejmie proszę w obliczeniu nafty przyjąć pod uwagę schronisko w Bałdowie które powinno osobno mieć naftę zarezerwowaną gdyż nie należy w spisie do gminy Czarne - a tylko zależne jest wprost od R. p. O. - Kwarta miesięcznie zupełnie wystarczy na potrzeby, bardzo skromne - schroniska

Z poważaniem

K. Zielińska

8/I-17 Ai 14 VI

Do Rady Opiekuńczej Powiatowej
nad dziećmi i młodzieżą.

Niniejszym zwracam się z prośbą do Sz. „Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą" o łaskawe udzielenie mi posady ochroniarki. Ukończyłam 4 kl. pensyi oraz kursa ochroniarsko freblowskie p. Haliny Tarnowskiej w Warszawie. Mając głęboką nadzieję że Sz. „Wydział Opieki" uwzględni mą prośbę pozostaję z szacunkiem

Marta Podrzycka

Gm. Chrostkowo
pow. Rypin
o Radzioch dla
Marty Podrzyckiej

№ 9

10/I-17
Do p. Podrzyckiej
o posadzie w p. Strzelnie
w Czerniku
Ai

15 VI

Der Kaiserl. Kreischef
der Kreise Lipno u. Rypin
in Lipno
Eing. 31 OKT. 1916
Tgb. No 1123

II

Wieś Radziochy
gmina Skępe – pow. Lipno.

Do Szanownego Pana Inspektora!

Niniejszym zwracam się z prośbą do Szanownego Pana Inspektora o łaskawe udzielenie mi posady ochroniarki. Ukończyłam 4 kl. pensyi p. Posselt i kursa ochroniarskie z uwzględnieniem najnowszych metod nauczania początkowego, p. Haliny Tarnowskiej w Warszawie. Mam lat 17-ście Wyznania Rzymsko-Katolickiego. Mając głęboką nadzieję że Sz. Pan uwzględni mą prośbę pozostaję

z poważaniem

Marta Podrzycka.

Herrn
Schulinspektor
Lipno.

Ich bitte um eine Kleinkinderschullehrerinstelle. Die Schule der Posselt und die Lehrerinkursuse habe ich beendigt. Ich bin katholisch und 17 Jahre alt.

gez. Marta Podrzycka.
Radziochy
Gemeinde Skempe.

Malanów
Bętlewo
Mazowsze

Lipno, den 4. November 1916

Der Kaiserl. Kreischef
der Kreise Lipno u. Rypin
in Lipno
Eing. 10 NOV. 1916
Tgb. No ~~[illegible]~~ Anl.

Schriftlich
dem Kreisschulausschuss
Lipno
zur gefälligen Berücksichtigung überwiesen

Der Kreischef.

[illegible]

16

15.
VI

19/XII – 16

Do Rady Opiekuńczej
w Żipnie.

Od nauczyciela
Zygmunta Cieślikowskiego

Prośba.

Mam zaszczyt prosić o łaskawe naznaczenie mnie na posadę nauczyciela.
Załączam przy niniejszym kopję świadectwa z ukończenia seminarjum nauczycielskiego i krótki mój życiorys.

Zygmunt Cieślikowski

Wioska 17 listopada 1916 r.

Adres mój:
Folwark Wioska,
gmina Skępe.

17

М. Н. П.
Варшавскій Учебный Округъ
Инспекторъ-Руководитель
Вымыслинской
Учительской семинаріи
28 мая 1915 года
№ 541.
Г. Луковъ, Люблин. губ.

Kopja świadectwa nauczycielskiego Zygmunta Cieślikowskiego

Билетъ

Предъявитель сего, окончившій въ семъ году курсъ наукъ въ Вымыслинской учительской семинаріи Сигизмундъ Цесликовскій, отправляется въ дер. Стасиновъ Люблинской губ. (почт. ст. Радинъ) въ удостовѣреніе чего и выдается ему, Цесликовскому, настоящій билетъ за надлежащей подписью и приложеніемъ казенной печати.

Мѣсто печати.

Инспекторъ-Руководитель (—)

Autentyczność niniejszej kopji zaświadcza:
Wójt gminy Skępe Rumianowski
Pisarz gminny [illegible]

Wójt gminy Skępe Urząd Gminny
BIBLIOTEKA im. Zielińskich TNP

18
VI

Życiorys.

Urodziłem się d. 22 sierpnia 1897 roku we wsi Karnkowo, gm. Zastrzeb, powiatu Lipnowskiego, ziemi Płockiej.

W r. 1911 ukończyłem szkołę wzorową przy seminarjum nauczycielskim w Kymyślinie, a w rok potem wstąpiłem do wyżej wzmiankowanego seminarjum, które ukończyłem w r. 1915 w Łukowie, gub. Siedleckiej, gdzie było przeniesione z powodu pokłalań wojennych.

Po powrocie do domu pracowałem dotąd jako nauczyciel w domach prywatnych, lecz obecnie dla polepszenia sobie bytu, abym mógł utrzymanie dać rodzicom, chciałbym objąć posadę nauczyciela w szkole ludowej.

Zygmunt Cieślikowski.

1 19 VI

r. z. № L 380b.

Dnia 12 grudnia R. O. P. otrzymała od J. W. Pana piśmienne żądanie wyjaśnienia, jak rozdzielonym został czysty zysk osiągnięty z rozprzedaży monopolowego cukru i mydła, gdyż dotarły do jego wiadomości skargi, że dochód ten dzielony jest z krzywdą ludności wyznania ewangielickiego i żydowskiego. Nie wchodząc w słuszność tak postawionej sprawy, to jest czy biedę dzielić można w stosunku proporcjonalnym do wyznania, odpowiedzieliśmy, że osiągnięty dochód wrzóle pomiędzy nikogo nie był dzielony, a użytym został na zakup materjałów piśmiennych, obuwia i ubrań w celu zapobieżenia ~~spekulacyi~~ wzrastającej spekulacyi temi towarami. Na co otrzymaliśmy

10 stycznia № L 90

odpowiedź z dnia, że wyjaśnienie nasze nie zadawal-

nie J. W. Pana, gdyż z niego nie widać, aby dochód
był sprawiedliwie dzielony pomiędzy ludność
powiatu. Ponieważ dochód ten nie był ani spra-
wiedliwie, ani niesprawiedliwie dzielony, gdyż
Przy tem nadmieniamy, że nikogo z potrzebujących bez
wogóle wcale nie był dzielony, lecz tem z dnia
okazania mu pomocy nie oddaliliśmy
13 b. m. obiecaliśmy J. W. Panu, że w swoim czasie
na podstawie ścisłego rachunku będziemy w
możności wykazać, że dotąd między nikogo
naszych dochodów nie dzieliliśmy. Obecnie będąc
w posiadaniu rocznego bilansu zamknięcia naszych docho-
dów i rozchodów, takowy przy niniejszem załą-
czamy. Z bilansu tego J. W. Pan łatwo może
się przekonać, że nie tylko dochód z rozdziału
cukru i mydła, ale i inne nasze rezerwy umieści-

liśmy w powyżej wymienionych towarach. Acz
mamy to głębokie przeświadczenie oddaliśmy ogółowi
naszej ludności większą przysługę, aniżeli gdybyśmy
te parę tysięcy rubli rozdzielili jaknajsprawiedliwiej
nawet z uwzględnieniem narodowości i wyznań między
ludność powiatu powierzonego tymczasowo ~~[illegible]~~ opiece
J. W. Pana. Pojawienie się na naszym rynku
tych towarów, sprzedawanych po cenie kosztu zapo-
biegło lichwie stosowanej przy ich sprzedaży przez
nieuczciwych spekulantów. Przypuszczamy, że to
nasze stanowisko było nie na rękę dla tych,
którzy z lichwiarskich spekulacyi czerpali znaczne
dochody i postarali się o to, ażeby pozbawić nas
dochodu, który w ich mniemaniu przynosiłby

szkodę, przy czem możliwem byłoby również wzięcie monopolu cukrowego w swoje ręce.

Nie wiemy na jakich warunkach są robione umowy z prywatnymi kupcami przy oddawaniu im monopoli węglowego, solnego, a obecnie cukrowego i mydlanego, co do czystego dochodu z rozprzedaży, czy są obowiązani przekazywać ten dochód na cele społeczne. Myśmy przynajmniej z tego źródła dotąd nic nie otrzymali. Wiemy jedno, że nam przy oddawaniu monopolu cukrowego postawiony był jeden warunek, abyśmy w cukrowni hurtownie płacili 38 f. za funt polski, a sprzedawali detalicznie po wsiach po 45 f. ~~ażeby~~ i drugi, ażeby cukier

Różnica pomiędzy ceną hurtową i detaliczną wynosiła

Radom miejscowych po 40 fenigów f.

2. 21 VI

był równomiernie pomiędzy wszystkich mieszkańców powiatu rozdzielony. Te warunki przez nas dotrzymane były, a tylko o ile by one były ~~przez nas~~ naruszone mogłaby być formowa o sprawiedliwem odebraniu nam monopolu na przyszłość. Tym powodem nie może być podział zysków, o ile wogóle miałby on miejsce. Jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, że różnica powstała pomiędzy ceną kupna i sprzedaży po pokryciu wszystkich kosztów handlowych i przewozowych należy się naszej instytucyi i tylko my mamy prawo dysponować takową. Jeżeliśmy z rozprzedaży cukru przez parę miesięcy potrafili.

zaoszczędzić poważniejszą sumę, to się tłoma-
czy ~~że~~ tem że w Radzie opiekuńczej, gdzie
pracujemy honorowo, albo za minimalnem
wynagrodzeniem, koszta handlowe i przewozo-
we ~~za~~ są minimalne. Jeżeli kupiec prywatny
nie zdaje rachunku z osiągniętych zysków, to
tem bardziej ci, którzy poświęcają swój czas,
zdrowie i pieniądz mają prawo przynajmniej
żądać swobodnej ~~decyzyi~~ decyzyi, na jaki
cel społeczny zaoszczędzone przez nich
pieniądze mają być użyte, nie uchylając
się od ogólnej kontroli ze strony władz,
jakiej nasza instytucja podlega.

Do Wielmożnego Pana Naczelnika
pow. Lipnickiego
w Pr

№ 49
30/I-17

Po za tem jesteśmy zdania, że wszelkie monopole oddane wyłącznie w ręce prywatne, muszą się odbić ujemnie na interesach miejscowej ludności, a nie zapobiegną spekulacyi, tamą którym położyć może tylko kontrola ze strony organizacyi społecznych pracujących jawnie. Oddawanie monopoli w ręce wyłącznie paru jednostek z konieczności nasuwa wątpliwości, że tej kontroli się unika ze strony społeczeństwa, któremu zgodnie z Manifestem z dnia 5 listopada miała być przekazaną stopniowo część władzy.

R. St. Zelvania R. St.
~~nafta~~
Dzieci Warszawskie
schronisko
Konie
nafta
cukier.
Tow. Roln.

23 VI

R. M. O.
gminy Nowogród
d. 12/1
1917 r.
№ 1.

Do
R. P. O.
w Lipnie.

Niniejszym przesyłamy sprawozdanie za miesiąc ubiegły, jak również rubli pięć (5) na schronisko, dzieci bezdomnych, którą to sumę co miesiąc będziemy przesyłać.
Przytem podajemy ogólny wykaz rodzin katolickich (znajdujących) zamieszkałych w gminie naszej, a mianowicie. 861.

z poważaniem

Zarząd

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. NOWOGRÓD

24
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tgb. No. L. 4489.

L i p n o, den 24. Dezember 1916.

Die Pferdeaushebungstermine werden, soweit irgend möglich, an günstiger gelegenen Stellen des Kreises stattfinden.

Der Termin in L u b i c z konnte aus militärischen Gründen nicht anders gelegt werden.

An den

l f s a u s s c h u s s

es Kreises Lipno

in L i p n o.

Ba

25
VI

R. P. O.
~~dział opieki~~
~~dzieciom i młodzieżą~~
w Lipnie

5/I 1916 r.

№ 5

Wielmożni Panowie

Kisielewski, Sobeciński, Wiśniewski
Walter, Redecki Lewandowski Elwert
i inni

w Lipnie

Prosimy uprzejmie Wielmożnego
Pana o przybycie do Wymysłu lokal R. M. O.
w piątek 12 stycznia r. b. o godz. 2. p. p.
na sprawowanie rozdziału cukru przez
R. M. O. –

z poważaniem

Zarząd

RADA OPIEKUŃCZA P. W. LIPNOWSKIEGO

26
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

5 m. Stycznia 1917 r.

№ 6

Do Zarządu
R. O. gm. Skępe
w Skępem

Wobec ciągłych skarg w sprawie rozdziału cukru przez R. O. na gminę Skępe, Zarząd P. P. O. wydelegował pp.: R. Ostrowskiego i K. Różyckiego dla zbadania tej sprawy na miejscu.

Wspomniani delegaci przybędą do Skępego (lokal R. M. O.) w piątek dn. 12 b. m. g. 12 p. poł., o czem uprzejmie zawiadamiamy Sz. Zarząd.

z poważaniem

RADA OPIEKUNCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Atay

27
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

5 m. Styczn 1917 r.

№ 7

Wielmożny Pan
Wąsowicz, Zielinski, Godlewski, Rozycki,
Ostrowski

w - - - - - -

Prosimy uprzejmie WPana o przybycie w dn. 13 b. m. (Sobota) o godz. 11 rano do Lipna na posiedzenie Zarządu Rady w sprawie rozdziału nafty. -

z poważaniem

2

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

[signature]

28
VI

R. P. O.
w Lipnie
№ 9
8 grudnia 1919

Do R. M. O.
w. . . . . .

R. P. O. otrzymała pewną ilość nafty do rozdziału pomiędzy ludność katolicką pow. Lipnoskiego, przeto prosimy R. M. O. o wydelegowanie jednego, lub 2-ch członków Zarządu Rady do Lipna w sobotę 13 b. m. g. 11 rano w celu omówienia sprawiedliwego podziału nafty i ewent. zabrania takowej.-

Na każdą gminę przypadnie z góry jedna beczka nafty, co wyniesie około 500 Mk. -

Nadmieniając, że jest pożądanym aby delegaci przywieźli ze sobą wykaz rodzin katolickich w gminie, pozostajemy z poważaniem

Zarząd

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

№ 8201

Warszawa, d. dn. 28-go grudnia 6

Jasna 32.

29

2/I-17

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Dn. 17 stycznia odbędzie się kolejny Zjazd R.G.O. z udziałem przedstawicieli Rad Op. Powiatowych i większych miast w celu omówienia szeregu ważniejszych spraw bieżących. Komunikując o powyższem prosimy uprzejmie R.O.p. Lipnowskiego o przyjęcie udziału w Zjeździe w osobie Przewodniczącego, ewentualnie zaś delegowanego Członka Zarządu. Początek Zjazdu dn. 17/I r.p. o godz. 10-tej rano /Jasna 32/.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Szef biura J. Pomykow

Skawiński

Oblem

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.



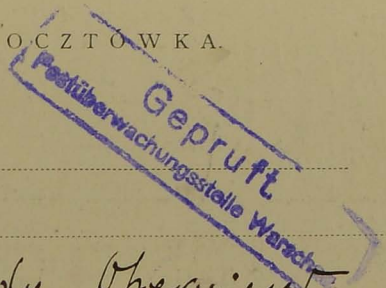

Geprüft
Postüberwachungsstelle Warschau

WARSCHAU
30.12.16 8-9 N
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

Do

Rady Opiekuńczej

Tow. Lipnowskiego

Lipno

Tow. Rolnicze.

30

Do Rady Opiekunczej
Powiatowej w Lipnie

Mieszkańców
gminy Skępe

Prośba.

Ponieważ miejscowa Rada Opiekuńcza nie wywiązuje sie należycie z włożonego na nią obowiązku przy sprzedaży cukru wydziałowego i zarządzenia jej wywołują liczne skargi i niezadowolenia ogółu, - przeto uprzejmie prosimy o odjęcie tej sprzedaży wszystkiego cukru naszej gminy z rąk Rady Opiekunczej, a oddanie tej sprzedaży do Sklepu Spółkowego „Jedność" w Skępem, jako instytucyi społecznej, cieszącej się największym zaufaniem ogółu i znajdującej się w środkowym punkcie gminy, w miasteczku, w którym załatwiają się wszystkie interesy gminne, podobnie jakto już praktykuje się w Lipnie i niektórych gminach powiatu. Kontrola kwitów może być pozostawiona Radzie Opiekuńczej

F. Wiśniewski
Kiełbiak Sobociński
Kaczorowski Jan Kilanowski
Jan Cieszelski W. Redecki
J. Walter Lewandowski
D. Elwertowski F. Meller
Filbrakiewicz
L. Lewandowski. Fr. Elwertowski

2/X-17 Ab

31
VI

Rada Opiekuńcza
Gminy Osówka
№ 7
30 grudnia 1916 r.

Do
Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego

Miejscowa Rada ma honor prosić o zatwierdzenie na członków zarządu tutejszej Rady, 1 właściciela majątku Steklin p. Mieczysława Linowskiego, 2 administratora majątku Hornówek p. Stefana Lewińskiego i 3 gospodarza wsi Witowąż p. Antoniego Błaszkiewicza.

Za Prezesa Rady [illegible]

Członek Pawłowski

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OSÓWKA *

R. P. O.

12 stycz. 1917 r.

№

Do R. Gł. O.

gminy Osówka

W odpowiedzi na list z dn. 30/XII - 16

№ 7, R.P.O. komunikuje, że 3 nowych członków Zarządu Rady zatwierdziła:

~~Przy~~ Załączając ~~przy niniejszym~~

3 karty legitymacyjne ~~№~~

pozostajemy z

z poważaniem

32
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tgb. Nr. L. 4332

L i p n o, den 16. Dezember 1916.

Die Verteilung von Zucker an die Legionäre erfolgt durch das Unterstützungskomitee, das sich für diese gebildet hat und denen Zucker übergeben ist.

Der betreffende Legionär kann sich an dieses wenden.

An den W o j t ,

in O s i e k .

Do

Zarządu Rady Opiekuńczej na gm. Osiek

Niniejsze rozporządzenie Wp. Naczelnika powiatu przesyłam do Zarządu R. O. z prośbą o wydanie kartów na kupno cukru dla legionistky, kwaterującego we wsi Ligowo, nadmieniam że podług objaśnienia legionistky należy mu się miesięcznie 6 funtów cukru. —

Ligowo, 31 Grudnia 1916 r.

Wójt Gminy Osiek Gabczyński

pisarz Zwierzchowski

33
VI

Der Kaiserliche Kreischef
der Kreise
Lipno u. Rypin.

Geschäfts-Nr. L. 90.

Lipno, den 10. Januar 1917.

11/I-17

An den

K r e i s h i l f s a u s s c h u s s,

L i p n o .

Das Schreiben vom 19.12.16 hat mich nicht davon überzeugt, dass der Hilfsausschuss die ihm durch die Zucker und Seifenverteilung zufliessenden Ueberschüsse gerecht und gleichmässig allen hilfsbedürftigen Kreis - eingesessenen hat zu Gute kommen lassen. Ich sehe mich daher veranlasst, die Verteilung von Zucker und Seife anderweitig zu regeln.

List z d. 19/12 nie zdołał mnie przekonać, że Rada Opiekuńcza zużywała dochody, pochodzące z rozdie - lania cukru i mydła równo i sprawiedliwie na potrzeby wszystkich biednych całego powiatu. Z tego powodu jestem zmuszony zorganizować w inny sposób poział cukru i mydła.

34
VI

POWIATOWA
Rada Opiekuńcza
~~wydział opieki~~
~~nad dziećmi i młodzieżą~~
w Lipnie
№ 15
13 stycznia 1917 r.

Do Jaśnie Wielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnoskiego

w/m.

Stwierdzając niniejszym otrzymanie odpowiedzi JWielmożnego Pana Naczelnika z dn. 10 stycznia r. b. № L. 90 donosimy, że wkrótce będziemy w możności przedstawić JWielmożnemu Panu Naczelnikowi ścisłe sprawozdanie z całorocznej działalności r. 1916, — które ~~wykaże~~ dostatecznie wyjaśnie, ~~że zarzuty są nam~~ ~~[illegible]~~ ~~niesłusznie~~ niesłuszność ~~robionych~~ czynionych R.P.O. zarzutów.

Prezes R.P.O.
/-/ U Wgz

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIP.

Sekretarz

35
VI

№ 17
13/I-17

Do JWielm.
pana Naczelnika
pow. Lipna

Uprzejmie komunikujemy JWielmożnemu panu Naczelnikowi, że przyznana ostatnią razą zapomoga w kwocie 300 Mk została całkowicie przyznana R. O. m. Lipna na prowadzenie ~~taniej kuchni~~ sołtodajnej w Lipnie. —

z poważaniem

[illegible] (-) H. Wg[illegible]

36
VI

Pastor Petersen
Ossowka, Kr. Lipno.

13.12.16.

Kaiserl. Kreischef
Lipno u. Rypin
in Lipno
Eing. 16 DEZ. 1916
Tab. No L. 4415. Anl.

An

Kaiserl. Kreisamt

Lipno.

Herr Leonhard Swiderski in Kijaskowiec, Gmde Massowsze, mit der Zuckerverteilung betraut, weigert sich, für das bei Peter Zimmermann in Kijaskowiec untergebrachte 9jährige Kind aus Lodz Zucker herauszugeben. Ich bitte erg. um Auskunft, ob diese Weigerung berechtigt ist.

Petersen P.

Lipno, den 19/12.16

Ursch. Herrn Pastor Petersen Ossowka

zur ust. Die Zuckerverteilung an die Lodzer

ist

und Warschauer Kinder erfolgte Bestrebung
gesondert von der sonstigen Zuckerver-
teilung durch den Hülfsausschuß, der
dafür eine bestimmte Menge Zucker
erhielt.

Auf Anteil von diesem Zucker haben
die Kinder Anspruch.

Ich stelle anheim, vom Hülfsausschuß
Einfrage zu verlangen.

Der Kreischef:

K.

Der Kreisarzt Kreis
der Kreise Lipno u. Rypin
in Lipno
Eing. 3. JAN. 1917
Tgb. No L. 4608. Anl.

1.1.16.

Pastor Petersen
Ossowka, Kr. Lipno.

An
den Hülfsausschuß
Lipno

richte ich die erg. Bitte, die Zuteilung von Zucker
an das genannte Kind zu verfügen.

Petersen P.

L. 3/1.17

J. d. Arzt P.

Tłómaczenie

Do Urzędu Powiatowego w Lipnie

Pan Leonard Świderski w Kijaszkowcu gminy Mazowsze, któremu powierzono podział cukru, odmawia wydania cukru na 9o letnie dziecko z Łodzi, znajdujące się u Piotra Zimermana w Kijaszkówcu. Proszę uprzejmie o wiadomość, czy ta odmowa jest prawną.

13.12.16 (podpis) Pastor Petersen z Osówki.

Do p. Pastora w Osówce.

Podziału cukru pomiędzy dzieci Warszawskie i Łódzkie dokonywała oddawna Rada Opiekuńcza, która otrzymała na to odpowiednią ilość cukru.

Prawo korzystania z tego cukru mają i 9o letnie dzieci

Proponuje przeto zwrócić się do Rady Opiekuńczej o wydanie cukru. –

Kreischet
(podpis)

Do Rady Opiekuńczej

w Lipnie

Zasyłam uprzejmą prośbę o zarządzenie wydania cukru dla wspomnianego dziecka

Pastor (podpis)

38
VI

A 18
13/1-17

Do Wielmożnego Pana
Pastora Petersona
w Dzisnie

W odpowiedzi na List Wpan
z dn. 13.12.16 w kwestyi wpisu
konsumcyjnego, że ~~Pan~~ curator pustadoszłych ~~Pana~~ ~~Pana~~ ~~Pana~~

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

№

Warszawa, d. 8/I 1916 r.
Jasna 32.

39
VI

Do R. O. p. Lipnowskiego
w Lipnie.

Uprzejmie komunikujemy, że żądane przez Wpanów w karcie z dn. 19/XII r.b. kwitarjusze będą Im odesłane przez pierwszą okazyę.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Sekcja Organizacyjna

Kaz. Krzyżanowski

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.



Do
Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego
Lipno

Tow. Rolnicze.

MIEJSC. RADA OPIEKUN ZA
na gm. OBROWO
w Czernikowie-
Dn. 15 m. stycznia 1917 r.
L.

Do Szanownego
Pana Tańskiego -

15/I-17 40 4

Prosimy o łaskawą odpowiedź w sprawie nafty: mianowicie, czy jutro będzie można już po nią przyjechać — Zaznaczamy przytym, że ludności katolickiej znajduje się około 3800 —

Z szacunkiem

Zarząd -

odpowiedź uskrza oddawczym

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

№ 152

Warszawa, d. 8 stycznia 1917 r.

Jasna 32.

Do Rady Opiekuńczej

Pow. Lipnowskiego

Przypomnienie.

Dn. 17 stycznia odbędzie się kolejny Zjazd R.O. z udziałem przedstawicieli Rad Op. Pow. i większych miast w celu omówienia szeregu ważniejszych spraw bieżących. Komunikując o powyższem prosimy uprzejmie WPanów o przyjęcie udziału w Zjeździe w osobie Przewodniczącego lub delegowanego członka Zarządu.-

Początek Zjazdu dn. 17/I r.b. o g.10-ej rano na Jasnej 32.

Z poważaniem.-

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.



Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Lipno

(Fw. Rolnicze)

42

Warszawa, Boduena № 1, m. 16. d. 17/1 1917.

~~Kadzielnia, pocz. Kielce.~~

Niniejszem pozwalamy sobie polecić łask. uwadze Szanownej Rady Opiekuńczej nasze

w a p n o

dla celow rudowlanych i rolniczych

oraz **m i a ł w a p i e n n y**

dla celow rolniczych

i prosimy w razie zapotrzebowania tych produktow zażądać od nas oferty.

Z poważaniem

ZARZĄD

ZAKŁADÓW WAPIENNYCH „KADZIELNIA"

ZAKŁADY WAPIENNE „KADZIELNIA“
poczta KIELCE.
Zarząd w Warszawie — ul. Boduena № 1, m. 16.



Adres teleg. Zarządu: Warszawa, Boduena 1, Kadzielnia.
Adres teleg. Zakładów: Kielce Kadzielnia.

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО

Do
Powiatowej Rady Opiekuńczej
Lipno.

43
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

d. 15 m. stycznia 1917 r.

15 № 21-22 / 7.

Wielmożny pan
Jerzy Stanyński
Wacław Kępiński

w Maliszewie
Kaszka Rumunki.

Prosimy WPana o przybycie do Lipna w poniedziałek 22go b.m. g. 11 rano dla dokonania rewizy ksiąg kasowych N. P. O. —

z poważaniem
Zarząd

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

№ 27

15/I-17

Do J. Wielmożnego
Pana Naczelnika
pow. Lipnia

w/p

Prosimy J. Wielmożnego Pana Nacz.
o pozwolenie na zebranie Ogólne
Rady pow. Op. w dn. 25 Stycznia r. b.
godz. 11 rano w Lipnie (Tow. Rolnicze) pod
następującego porządku dziennego:

1) Odczytanie protokołu z ostatn. posiedz.
2) Komunikaty od prezydyum
3) Sprawozdanie z działalności R. P.
za 1916 r.
4) Wnioski członków

Oczekując przychylnej odpowiedzi
pozostajemy z poważaniem

44
41

Zarząd Rady Powiatowej Opiekuńczej zawiadamia P.T. Pana, że Ogólne Zebranie Rady odbędzie się w Czwartek 25go b.m. godz. 11 rano w Lipnie (Tow. Rolniczy).

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia;
2. Komunikaty od Prezydyum;
3. Sprawozdanie z działalności Rady za 1916 r.;
4. Wnioski członków.

Z poważaniem

Zarząd

Lipno
Styczeń 1917 r.
A: 28

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Uwaga: uprasza się o punktualne i jaknajliczniejsze przybycie na Zebranie.

45
VI

Lista obecnych

na Zebraniu Ogólnem Rady Pow. Opiekuńczej
w dn. 25 Stycznia 1916 r.

1. Mporkowski
2. M. Krzętowski
3. L. Zieliński
4. X. A. Łuijewski
5. Zygmunt Godlewski
6. Ks. L. Mśniewski
7. Sowiński
8. J. Gryglewicz
9. Fr. Karwka
10. X. H. Straszyński
11. Pani Majerowa
12. " – Pląskowska
13. p. Różycki
14. " Łysakiewicz
15. " R. Ostrowski
16. " A. Ostrowski
17. pani Zielińska
18. Ks. Klimaszewski
19. p. S. Wilski
20. p. Starzyński
21. " Gniazdowski
22. " Jurkiewicz
23. " Orszt
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34
35.
36
37
38

46
VI

Do R. M. O.

Wobec odebrania przez władze R. P. O. mydła w proszku do rozdziału, prosimy te R. M. O., które jeszcze nieodebrały, przypadającego im mydła w m. listopadzie, o odbiór takowego z Syndykatu Rolniczego w Lipnie najpóźniej do 1go lutego r. b. —

Lipno
16/I-17
№ 30

Zarząd
R. P. O.

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

47
VI

R. P. O.

12 stycz. 1917 r.

№ 16

Do R. G. O.

w Warszawie

Przy niniejszym przesyłamy ~~15 spra-~~ sprawozdanie R.P.O. oraz 15 sprawozdań R.M.O. za m-c listopad 1916 r. a także sprawozdanie R.M.O. gminy Osiek za m-c październik.—

Nadmieniając, że R.M.O. Jastrzębie i Tłuchowo obrotów kasowych w m-cu listopadzie nie miały, piszemy się

z poważaniem

Prezes R.P.O. /-/ H. Wąsowicz

48
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tagebuch No. 482.

L i p n o , den 19. Januar 1917.

Die Versammlung am 25. D. Mts. im landwirtschaftlichem Verein vormittags 11 Uhr wird genehmigt.

I. V.

Ewer

An

den Vorstand des Kreishilfsausschusses

L i p n o .

K

49
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)
d. 24 m. Stycznia 1917 r.
№ 40

Do Wydziału Gospodarczego
przy Urzędzie Powiatowym

w Lipnie

Prosimy uprzejmie o przyznanie cukru na m. Styczeń r. b. dla 278 dzieci warszawskich ~~wyznania~~, przyjętych na przeżywienie przez czas wojny. —

Oczekując przychylnej odpowiedzi, pozostajemy

z poważaniem

[illegible]

№ 46

27/I-17

Do Rady Głównej Opiek

w Warszawie

Jasna 82

W uprzejmej odpowiedzi na kartę Wpanów z dn. 10/22 r.b. № 214/546 ~~uprzejmie~~ donosimy, że z przyznanej zapomogi ~~3000 rb. na~~ ~~dla~~ na rzecz głodnej ~~[illegible]~~ polskiej ludności naszych miast z szczególnym uwzględnieniem potrzeb m. Płocka, wpłacimy ~~à conto~~ w pierwszej połowie m-ca lutego 1000 rb. —

z poważaniem

[illegible]

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 22/I 1917 r.

Jasna 32.

50
VI

№ 546.

25/I-17
A1

JWPan Hipolit Wąsowicz
przewodn. R.O. p. Lipnowskiego.

Powołując się na łaskawie zgłoszoną przez JWPana deklaracyę na Zjeździe przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 17 b. m. o przeznaczeniu na rzecz głodnej polskiej ludności naszych miast 3.000 rb., niniejszym uprzejmie zapytujemy, kiedy możemy spodziewać się wpłacenia przez JWPana do kasy R.S.O. powyższej sumy?

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.



WARSCHAU
24.1.17.8

Gen.-Gouv. Warschau
DEUTSCHES REICH

Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Lipno.

(Pow. Rolnicze, na ręce JW Pana Hipolita Wąsowicza)

W y c i ą g

z protokułu Zjazdu delegatów Rad Prowincjonalnych

w dniu 17 stycznia 1917 r.

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 10-ej minut 45. Przewodniczył - ks. Eustachy Sapieha.-

Na początku zebrania Prezes Zarządu mecenas Stanisław Staniszewski zawiadomił obecnych o zmianach, jakie zaszły w składzie Zarządu oraz Rady Głównej Opiekuńczej, poczem ks. Eustachy Sapieha w imieniu R.G.O. powitał zebranych, zaznaczając ważność momentu dziejowego, jakie przeżywamy w związku z powołaniem do życia Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego. W tej chwili zakres i kompetencja Rady Stanu nie są jeszcze nam znane, jednakowoż należy ją powitać, jako zaczątek prawowitej władzy polskiej i jako do takiej Rada Główna będzie kierować wszystkie te sprawy, z któremi dotychczas zwracała się do władz okupacyjnych. W sprawach, wchodzących w zakres działalności Rady Głównej, Rada Główna będzie zawsze gotowa zebranym przez się materjałem a na żądanie i współdziałaniem swem służyć pomocą Radzie Stanu.- W szczególności Rada Główna będzie się starała skoordynować swą działalność z działalnością Rady Stanu, pamiętając zawsze na dobro sprawy, której służy i dbając o to, aby przez rozstrzelenie prac nie marnować sił społecznych. Wezwawszy następnie obecnych do uczczenia przez powstanie pamięci ś.p. Dr. Leona Rutkowskiego, Vice - Prezesa Rady Opiekuńczej pow. Płońskiego, przewodniczący powołał do stołu prezydjalnego pp.: hr. Mycielskiego, K. Brownsforda, ks. Fulmana, Gerlicza i J. Zaglenicznego, udzielając głosu mecenasowi Staniszewskiemu, referującemu sprawozdanie z działalności Zarządu R.G.O.-

Pan Staniszewski w obszernym sprawozdaniu poruszył sprawy starań o rozszerzenie wpływów R.G.O. na Suwalszczyznę i resztę gub. Siedleckiej, leżącą w sferze etapów, sprawę robotniczą, Wydziału Gospodarczego, funduszów R.G.O., rekwizycji dachów na budowlach historycznych, oraz sprawę Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą.-

Z kolei p. Wierniewicz, przewodniczący Wydziału Dobroczynności R.G.O., zdawał sprawę z działalności tego Wydziału. Wydział posiada w Warszawie 2 schroniska, w których znajduje pomieszczenie około 450 osób. Sekcja Zapomóg i Pożyczek udzieliła w ciągu listopada ub. roku -wsparć 1054 osobom z prowincji na sumę Rubli 4520. Podsekcja Inteligencji wspierała 122 osoby, wydatkując Rubli 3719. Sekcja Rozdawnictwa -rozdała zup, mleka i obiadów na sumę około Rubli 4000. Sekcja Instytucji Subwencjonowanych wydatkowała dla 10 instytucji Rubli 2765. Sekcja Burs dla 376 pensjonarzy - Rubli 12144. Sekcja Dostaw dostarczyła towarów za Rubli 32977 /wszystkie te cyfry odnoszą się do listopada ub. roku/.-

Powyższe przyjęto do wiadomości, poczem wywiązała się dłuższa dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu; poruszano głównie sprawy Wydziału Gospodarczego i kwestję robotniczą. W sprawach powyższych uchwalono następujące wnioski:

W s p r a w i e W y d z i a ł u G o s p o d a r c z e g o - Zjazd uznając za wskazane, aby R.G.O. nadal zatrzymała kierownictwo sprawą aprowizacji i budzenie handlu polskiego, poleca Zarządowi Rady Głównej podjęcie starań w celu najskuteczniejszej akcji w tym kierunku i wypowiada się jednocześnie za popieraniem istniejących i tworzeniem nowych kooperatyw spożywczych.-

W s p r a w i e r o b o t n i c z e j - Zjazd wyraża opinję, że sprawą przymusowego wywozu robotników, jako zasadniczą, a jednocześnie stanowiącą jedną z większych bolączek naszego kraju, powinna zająć się Tymczasowa Rada Stanu. Rada Główna Opiekuńcza zwróci się do Tymczasowej Rady Stanu z odpowiednim podaniem i przekaże jej wszystkie posiadane materjały. Jednocześnie Zjazd wzywa wszystkie Rady Opiekuńcze, aby posiadane w tej mierze szczegółowe dane nadsyłały do R.G.O.-

Po 10-cio minutowej przerwie ks. Sapieha udziela głosu p. Antoniemu Olszewskiemu, który przedstawił obecnym sprawozdanie finansowe Rady Głównej Opiekuńczej za rok ub. oraz wytyczne polityki finansowej Rady.-

W pierwszej części przemówienia, referent zaznaczył, że ogólna suma wpływów za rok 1916 to jest suma, jaka bezpośrednio lub pośrednio przeszła przez ręce R.G.O. wynosi /sumy poniższe są wzięte w cyfrach okrągłych/ ..... Rb. 4.134.000

Najpoważniejszą część sumy powyższej wniósł Komitet Poznański, dając wprost R.G.O. " 1.761.000

zaś bezpośrednio Radom Prowincjonalnym /w pierwszym okresie działalności/ ..... " 240.000

oraz na rzecz Litwy ..... " 97.000

Razem więc Komitet Poznański dał w przeciągu roku z górą ..... " 2.000.000

Prócz tego Komitet w Vevey przekazał ogółem ..... " 750.000

Centralny Komitet Obywatelski i Komitet Obywatelski gub. Warszawskiej w porozumieniu z ks. Arcybiskupem, któremu pozostałości swe przekazały - oddały do dyspozycji R.G.O. w momencie jej powstania ..... " 440.000

Komitet Londyński p. Alma Tadema ..... " 330.000

Ofiary z Rosji ..... " 189.000

Ofiary osób prywatnych ..... " 170.000

Następnie sumy w kraju osiągnięte bądź drogą Kwesty, bądź zgromadzone pracą centrali, wynoszą:

z Kwesty Ogólnokrajowej ..... " 540.000

zaś dochody z Loterji Dobroczynnej R.G.O. ..... " 203.000

Co do wydatkowania wyżej wymienionych sum, to Rady Opiekuńcze na terytorjum Gen.-Gubernatorstwa Warszawskiego otrzymały do dnia 1. stycznia 1917 roku ..... " 2.180:000

Ponieważ w tym samym czasie od Komitetu Poznańskiego, jak wspomniano wyżej otrzymały Rady Opiekuńcze bezpośrednio ..... " 207.000

przeto całokształt sum, jakie asygnowano Radom Prowincjalnym wynosi sumę ..... " 2.400.000

Instytucje ratownicze, poza obrębem Generał - Gubernatorstwa Warszawskiego otrzymały w tym czasie :.

Suwalszczyzna i rejon etapów ..... " 214.000

Zaś Litwa i Ruś ..... " 550.000

Jeśli do sum wspomnianych włączymy fundusz aprowizacyjny Rubli 330.000 w znacznej części rozdany Radom Opiekuńczym w drodze pożyczek zgodnie z ustaloną i znaną repartycją otrzymamy ogólną sumę wydaną przez centralę w roku 1916-ym ..... Rb. 3.342.000

Co dotyczy majątku R.G.O. w chwili obecnej, to funduszów rozporządzalnych posiada R.G.O. 376.000 Rubli, w czem gotówki płynnej Rubli 260.000.-

Nadmieniamy, że sumy powyższe podane są w cyfrach okrągłych.-

Co do przewidywań na przyszłość można skonstatować, że kryzys finansowy, jaki nieustannie groził Radzie szczególniej w jej początkach, gdy gospodarka z natury rzeczy nie była dostatecznie planową został obecnie zażegnany. Planowe ustalenie równowagi budżetowej, jak również postawienie organizacji finansowej Rad na takim stopniu, aby mogły same sobie wystarczać, co stanowiło zawsze cel R.G.O. realizuje się obecnie w znacznym stopniu. W tym miejscu należy podkreślić, że jest to niezapomnianą zasługą Wojciecha hr. Kostworowskiego, który planowość gospodarki umiał należycie przeprowadzić. Jeśli teraz w dalszym ciągu zastanowimy się nad sperandami na przyszłość, to będą to przedewszystkiem sumy z Komitetu Poznańskiego w ilości 100.000 Mk. miesięcznie oraz 60.000 Rb. dochodu miesięcznego z Loterji. Są to podstawy fundamentalne, a do tego dojdą, jak zwykle inne jeszcze dochody.-

Należy teraz podkreślić specjalną ewolucję w polityce finansowej Rady, polegającą na tym, że punkt ciężkości opieki Rada Główna Opiekuńcza przenosi na ośrodki miejskie. Ewolucja ta zachodziła stopniowo i charakteryzują ją cyfry. Tak np. pierwsze budżety R.G.O. uwzględniały w 48 % potrzeby miast, zaś w 52 % potrzeby okręgów wiejskich. Już w czerwcu miasta otrzymały 57 % budżetu, w październiku 63 %, a w grudniu 76 %. W tym kierunku R.G.O. postępuje dalej.-

Co do samodzielności w akcji ratownictwa, to na zasadzie niedostatecznych niestety sprawozdań można powiedzieć, że 40 % płynie z sum z wewnątrz Kraju /Kwesta, dochody Rad Op. z monopoli/ zaś 60% z poza Kraju.

Co do rodzaju wydatków, to około 30% wydatków Rad Powiatowych wynoszą jadłodajnie, 27% akcja pożyczkowa, 10% ochrony i koszty administracyjne prawie 4%, pozostała część budżetu obracana jest na zapomogi i t.p.

W związku z powyższem należy zaznaczyć, że kwestja sprawozdań nie jest doprowadzona do należytego stanu, chociaż w porównaniu z okresem dawniejszym przedstawia się znacznie lepiej. Podczas, gdy do miesiąca listopada Rady Op. Złożyły sprawozdania z 60% ogólnych otrzymanych sum, to do dnia 1 stycznia wyliczyły się już z 76%.-

Wspomniana wyżej samodzielność w zakresie gromadzenia funduszów przez Rady Powiatowe pochodzi przedewszystkiem stąd, że Rady te miały jeszcze pewne zasoby z pozostałości po Komitetach Obywatelskich, lub gromadziły fundusze drogą składek, a także dochodów z monopoli i wreszcie z akcji żywnościowej. Znane Radzie Gł.Op. sumy z tych źródeł pochodzące i wydatkowane za rok 1916 wynoszą okrągło 1.220.000 Rb.-

W związku ze sprawozdaniem powyższem, na wniosek Zarządu złożono podziękowanie na ręce p. Ludwika hr. Mycielskiego i J. Brownsforda za okazywaną przez Komitet Poznański pomoc i zaakceptowano tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora, co wywołało długotrwałą owację:

"Do Komitetu Niesienia Pomocy w Królestwie Polskiem
w Poznaniu.
Na ręce Jego Ekscelencji ks. Arcybiskupa D-ra E. Dalbora.

Czwarty Zjazd Delegatów Rad Opiekuńczych Okręgowych, Powiatowych i większych miast w Królestwie Polskiem postanawia jednogłośnie złożyć słowa najgłębszej wdzięczności za ofiarną pomoc i troskliwość braterską, z jaką Komitet Poznański pod przewodnictwem Waszej Ekscelencji pośpieszył na ratunek znękanemu wojną Krajowi. Zjazd wierzy niezachwianie, że ta pomoc jedynie umożliwiła akcję ratownictwa w szerokim zakres

duszów i kierowania ich do R.G.O. dał możność niesienia pomocy powiatom zniszczonym, względnie przeznaczały fundusze na potrzeby większych miast.

W n i o s e k
w sprawie sprawozdań.

Zjazd uchwala: aby wszystkie Rady Powiatowe złożyły sprawozdania rachunkowe i opisowe za czas swej działalności do dnia 1-go stycznia 1917 roku; sprawozdania winny być nadesłane Radzie Gł. Op. nie później niż dnia 1 marca.

Zjazd upoważnia Zarząd, aby w związku z kwestją sprawozdań stosował najdalej idące rygory względem tych Rad, które sprawozdań na czas nie dostarczą i w myśl dawniej już powziętych przez Zjazdy uchwał nawet nie wypłacał opóźnionym Radom miesięcznych zaliczeń.

Następnie po udzieleniu przez Zarząd niektórych wyjaśnień w związku ze sprawozdaniem, posiedzenie zamknięto o godzinie 2-ej minut 10, naznaczając ciąg dalszy na godzinę 4-tą.

W y c i ą g

z protokułu drugiego dnia obrad Zjazdu

Delegatów Rad Prowincjonalnych

w dniu 18 Stycznia 1917 r.

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 10 minut 45.

Przewodniczył ks. Justachy Sapieha.-

Przy stole prezydjalnym zasiedli pp: Ciechanowski, ks. Fulman, Gerlicz, Staniszewski i Troetzer.-

------:--------

Zatwierdzono wnioski z posiedzenia z dnia poprzedniego, wprowadzając jedynie zmianę we wniosku dotyczącym sprawozdań za rok 1916-ty, mianowicie oznaczono jako termin prekluzyjny składania sprawozdań dzień 1 marca r.bieżącego.-

W komunikatach Zarządu p. Olszewski poruszył sprawę rejestracji strat, przyczem wezwał zebranych do energicznego zajęcia się ukończeniem rejestracji w kraju, zabrania duplikatów operatów z Wydziału Rejestracji oraz wypełnienia kwestjonarjuszy odnośnie sum, zabranych przez władze rosyjskie z instytucji społecznych i municypalnych. Następnie, omawiając dalsze sprawy, prosił o wypełnienie kwestjonarjusza w sprawie meljoracji rolnych, zwracania obligów rządowych b. C.K.O. do biura R.G.O. oraz zwracania się do odnośnych władz w sprawie pokrywania wydatków czynionych przez R.P.O. na wysiedleńców, wreszcie prosił o dane w sprawie hurtowni.

Po wyjaśnieniu powyższych spraw, przewodniczący udzielił głosu p. Sienkiewiczowi, który w zwięzłym i treściwym referacie przedstawił zebranym podstawy prawidłowego samorządu lokalnego. Na temat powyższy wywiązała się ożywiona dyskusja.-

Zastanawiając się nad stosunkiem do Rady Stanu Zjazd, po dłuższej dyskusji, uchwalił złożony przez p. Tąsowicza

W n i o s e k:

Zjazd przyjmuje do wiadomości oświadczenie Prezesa R.G.O. ks. Justachego Sapiehy odnośnie stosunku do powstałej Tymczasowej Rady Stanu.-

Przemówienie ks. Sapiehy streszczone zostało w następujących słowach:

" Zjazd Delegatów Rad Opiekuńczych w dniu 17 stycznia 1917 r. wita radośnie w Tymczasowej Radzie Stanu zaczątek Rządu Polskiego, zaleca Radzie Głównej Opiekuńczej zwracać się do Tymczasowej Rady Stanu we wszystkich tych sprawach, w których dotychczas zwracała się do władz, zaleca Radzie Głównej Opiekuńczej służyć Tymczasowej Radzie Stanu swoją współpracą, doświadczeniem i wyszkoloną organizacją, w myśl zasady konieczności koordynacji i skupiania wszystkich sił społeczeństwa w dążeniach do wspólnego celu pomyślnej przyszłości".

Z kolei Przewodniczący poddał pod dyskusję wnioski p. Suwalda oraz p. Zbikowskiego, dotyczące rekwizycji koni, bydła, wyrąbywania lasów, uruchomienia przemysłu. Po wyczerpującej dyskusji, przyjęto następujący ogólny

W n i o s e k:

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych poleca Zarządowi P.G.O. zająć się jaknajenergiczniej przedstawieniem Tymczasowej Radzie Stanu samodzielnie albo łącznie z innemi instytucjami społecznemi, do tego powołanemi, naglących potrzeb kraju w dziedzinie ochrony i zabezpieczenia majątku krajowego, uruchomienia przemysłu i zaprzestania rekwizycji, przekraczających faktyczną możność kraju.

Na wniosek p. Staniszewskiego termin następnego Zjazdu wyznaczono na dzień 26-go Lutego roku bieżącego.

Jako ostatni punkt porządku dziennego rozpatrywano obszernie stosunek Rad Opiekuńczych do Rad miejskich z wyboru, przyczem powzięto U c h w a ł ę: Zjazd poleca Zarządowi R.G.O. przedstawić niezwłocznie Tymczasowej Radzie Stanu groźny obrót wyborów do Rad miejskich w Kraju.

W dalszym ciągu, jako dyrektywę dla Rad Opiekuńczych przyjęto na-

stępujący

W n i o s e k:

Zjazd wychodząc z założenia, że:1/ Rady Miejskie z wyboru, jako instytucje obywatelskie, stanowią zaczątek samorządu krajowego, że 2/ działalność Rad Opiekuńczych w miastach zbiegać się będzie z działalnością Rad miejskich względnie Magistratów, zaleca Radom Opiekuńczym w miastach utrzymanie stałego kontaktu w sprawie akcji ratowniczej z Radami miejskiemi z wyboru, gdzie to ze względu na skład osobisty tych ostatnich i warunki miejscowe okaże się możliwe.

Zjazd wyraził Prezydjum w gorących oklaskach podziękowanie za bezstronne, energiczne i sprawne przewodniczenie obradom oraz za ścisłe zresumowanie wniosków.-

Ks. Sapieha, żegnając zebranych, gorąco wzywał przedstawicieli Rad Opiekuńczych do zdwojenia wysiłków wobec zbliżającego się przednówka.-

O godzinie 2-ej min. 15 Zjazd został zamknięty.-

-------ooooo0ooooo--------

54
VI

W Y C I Ą G

z protokułu Zjazdu Delegatów Rad Prowincjonalnych

z dnia 17 stycznia 1917 r.

--- : ---

ZEBRANIE POPOŁUDNIOWE.

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 4-ej min.25.

Przewodniczący ks. Eustachy Sapieha udziela głosu ks. Prałatowi Chełmickiemu, który podkreśla znaczenie I-ej Kwesty, zaznacza potrzebę i gorąco nawołuje do zorganizowania następnej kwesty w początkach Czerwca r.b.- Po obszerniejszej dyskusji na temat hasła oraz sposobu zorganizowania Kwesty uchwalono następujący:

W n i o s e k.

Pragnąc w jaknajszerszej mierze przyczynić się do ulżenia wzrastającej nędzy w kraju, stwierdzając jednocześnie coraz skromniejsze źródło dochodów, Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych uchwala: aby Rada Główna Opiekuńcza, przedsięwzięła kroki w celu zorganizowania Kwesty Ogólnokrajowej na terenie ziem polskich i określa termin od 3-go do 10-go czerwca. Zarząd Rady Głównej Opiekuńczej ma opracować techniczne wykonanie, jak również podać hasło. Jednocześnie Zjazd wzywa wszystkie Rady Opiekuńcze, aby zawczasu wszczęły przygotowania do pomyślnego przeprowadzenia Kwesty i poczyniły kroki do korzystnego pod każdym względem jej zrealizowania.

Przy rozpatrywaniu sprawy żywnościowej p. mecenas Staniszewski w obszerniejszym referacie zaznaczył niepomyślny stan zapasów żywnościowych w Kraju, przyczem szereg mówców wypowiedział się w sprawie zaradzenia grożącemu niebezpieczeństwu.

Uznano całkowite przejęcie akcji żywnościowej w ręce instytucji społecznej za niepożądane i w sprawie tej przyjęto następujący

W n i o s e k :

Zjazd poleca Radzie Głównej Opiekuńczej zajęcie się jak najenergiczniej akcją popularyzacji idei koniecznej oszczędności produktów żywnościowych, jako też poleca Zarządowi, aby gdy tego zajdzie potrzeba, urządzał w poszczególnych powiatach lub też w dzielnicach Kraju Kwesty w naturze pod warunkiem, że zebranemi produktami będzie Rada rozporządzała stosownie do jej uznania.

W sprawie tworzenia Komisji Rewizyjnej przy Radach Powiatowych przyjęto następujący

W n i o s e k :

Wobec znacznego rozwoju organizacji Rad Opiekuńczych i współudziału w pracy coraz szerszych warstw społeczeństwa, dla tem lepszego pracy tej skoordynowania i zapewnienia kontroli, dla zadośćuczynienia opinji publicznej, Zjazd uchwala, aby wszystkie Rady Opiekuńcze Powiatowe, okręgowe i Rady Opiekuńcze większych miast, korzystające z praw Rad Powiatowych, powołały do życia Komisje Rewizyjne.

Komisja Rewizyjna składać się będzie z 3 do 5 członków, możliwie osób niewchodzących w skład danej Rady.

Zadaniem jej będzie badanie wszelkich czynności Rad Opiekuńczych jej kompetencji podlegających.

O rezultacie rewizji będą sporządzane protokuły w 2 egzemplarzach przesyłane do R.G.O. i danej Rady Powiatowej, Okręgowej czy Miejskiej.

Rewizje będą dokonywane przynajmniej raz na kwartał.

Skład Komisji Rewizyjnej niezwłocznie po jej wybraniu będzie zakomunikowany R.G.O.

Po załatwieniu powyższych punktów porządku dziennego, na żądanie obecnych Przewodniczący o godz.6-ej min.15 posiedzenie zamknął i odroczył je do dnia następnego na godz. 10-ą rano.

-------- : --------

55
41

R. P. O.
w Lipnie
27 Stycznia 1917 r.
Nr 47

Do
R. M. O.
w c. wszystkich gminach

W celu wystąpienia do władz okupacyjnych o dostarczenie koni do robót wiosennych, zwracamy się do R. M. O. o jaknajdokładniejsze zebranie danych, podług załączonego szematu, dotyczących ilości koni, niezbędnie potrzebnych do pomocy na wiosnę zarówno w większych jak i mniejszych gospodarstwach w obrębie gminy . . wszystkich gmin .

Wypełnione szematy prosimy zwrócić najpóźniej do dn. 8go lutego r. b. -

z poważaniem
Zarząd
R. P. O.

№ 48

27/I – 17

Do JWielmożnego
Pana Wal[illegible]
pow. Lip[illegible]

Prosimy uprzejmie o pozwolenie
na zebranie Ogólne Rady Opiekuńczej
na gminę Osiecko, w dn. 4 lutego r. b.
g. 4 p.p. we wsi Osiecko tejże gminy

Porządek dzienny zebrania

1/ Odczytanie protokołu z ostatniego [illegible]
2/ Komunikaty od prezydenta
3/ Sprawozdanie z działalności R[illegible]
4/ Wnioski [illegible]

[illegible]

Gmina . . . . . .

56

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność sztuk.	Większa własność szt.	Uwaga
1	Górecki Roman		Obrowo		16	
2	Witecki Wincenty	Lipno		3		
3	Miecz. Lisicki	"		4		
4	Biernacki		Grabówiec		6	
5	Br. Jastrzębski	"	Głowina		8	
6						
7						

№ 58

6/II-17

57

VI

Do R.S.O.

w Warszawie

Prosimy uprzejmie Wpanów o przyznanie zapomogi pieniężnej na powstałą ochronę we wsi Osiek/miasto gminy Obrowo. —

Oczekując przychylnej odpowiedzi

pozostaję

przez
R.S.O. (=) 4 Wa

58
VI

~~229~~/1 1/II-17

Rada Miejscowa
Opiekuńcza
Gminy Dobrzejewice
31. Stycznia 170.

Do Rady Powiatowej Opiekuńczej w Lipnie.

Załączając przy niniejszym zużyty kwitarjusz rozchodowy, uprzejmie prosimy o łaskawe wysłanie nam nowego kwitarjusza w możliwie jaknajkrótszym czasie —

Wydany odebrał Sulecki

Za Prezesa Sulecki

Sekretarz [illegible]

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. DOBRZEJEWICE *

59
VI

R. P. O.

7 lut. 1916 r.

N 59

Do
Rady Głównej Opiek.
w Warszawie

Załączamy sprawozdanie RPO. oraz 16 spr. Rell. O. ~~i nadmie~~ za m-c grudzień 1916 r. i nadmieniamy, że Rell. O. Tłuchowo obrotów kasowych ~~w~~ nie miała. –

Z poważaniem
H. Wąsowicz

Gmina Dobrzejewice

60
4

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność	większa własność szt.	Uwaga
1	Stanisław Bazański		Młyniec	—	3	
2	Konstanty Kowalski	Dobrzejewice		1		
3	Piotr Rafalski	"		1		
4	Aleksander Jankowski	Lubicz		2.		
5						
6						
7	Prezes Rady T. Nadachewicz					
8						
9						
10	Sekretarz J. Kopcewicz					
11						
12						
13						
14						
15						
16						
17						
18						
19						
20						
21						
22						
23						
24						
25						
26						
27						
28						
29						
30						

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. DOBRZEJEWICE *

*) wypełniony kwestionaryusz należy zwrócić do M. P. O. do dnia 3go lutego 1917 r.

Postkarte

WARSCHAU
-4.2.17.5-6 N
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

61
41



JWielmożny Pan

Hipolit Wąsowicz

Prezes Rady Opiekuńczej

w L I P N I E.

Rada Op.Pow.Lipnowskiego

Chrześć. Wytwórnia Obuwia
na drewnianych pod

Warszawa ul. Złota N.60.m.10

Pragnąc dać możność niezamożnej ludności zaopatrzenia się w tanie, a trwałe obuwie, za pośrednictwem Rad prowincjonalnych, niniejszym uprzejmie proponuję kupno od nas obuwia na drewnianych podeszwach, które liczymy po cenach od I,I5 do 6,75 za parę, zależnie od wielkości i gatunku, a od cen powyższych odliczać będziemy 3% na dobro tamecznej Rady.

Trwałe, ciepłe, wygodne i hygeniczne obuwie nasze polecamy z całą pewnością, że zadowolnimy łaskawych odbiorców, a celem zaznajomienia z naszym wyrobem odwrotnie na żądanie wysyłamy choćby najmniejsze partje na ptóbę, prosząc kierować łaskawe polecenia bądź do nas bezpośrednio, lub za pośrednictwem R.G.O. w Warszawie.

Polecając się łaskawym względom i pamięci WWPanów kreślimy się z poważaniem

Warszawa. 30.1.17.
Złota N.60 m I0

62
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

14 m. luty 1917 r.

№ 64

J. Willer

Do Przewodniczącego
Sejmiku Powiatowego

w Lipnie

Ponieważ do atrybucji Sejmików należy zmonopolizowanie artykułów pierwszej potrzeby, przeto zwracamy się do WPanów o oddanie z powrotem w nasze ręce monopolu na cukier i mydło. Monopole te ~~odebrane~~ zostały nam ~~niesłusznie~~ odebrane na dowód czego załączamy do rozpatrzenia kopje korespondencji, przeprowadzonej w tej sprawie z władzami miejscowymi. –

z poważaniem

Prezes
R. P. O. /-/ H. Wąsowski

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

№66 Do J. Wielmożnego
19/II-17 Pana Naczelnika
Pow. Lipnickiego

W/p

Prosimy JWPana o pozwolenie na Ogólne Ub. R. P. Op. w dn. 8 marca r. b. g. 11 przed poł. w Lipnie (Tow. Rolni.) porządek dzienny:

1/ Odczytanie przeb. z ost. pos.
2/ Komunikaty od Zarządu
3/ Sprawozdanie z działalności
4/ Wybory Zarządu
5/ Wnioski członków

z Pan

[illegible]

63
4

Spółka Akwizytorów Chrześcijan Królestwa Polskiego

POŚREDNICTWO w KUPNIE i SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW KAŻDEJ GAŁĘZI PRZEMYSŁU i HANDLU

WARSZAWA. ZGODA 9.

dnia 16 Lutego 1917

Do

RADY OPIEKUŃCZEJ

pow. Lipnowskiego.

Niniejszym uprzejmie komunikujemy, że obok sprzedaży hurtowej i detalicznej artykułów posiadanych na składzie, celem naszej spółki jest pośrednictwo w kupnie i sprzedaży artykułów różnych gałęzi przemysłu i handlu.

W przekonaniu, że W. P. przy nadarzającej się sposobności z usług naszych łaskawie korzystać zechc..., oczekujemy odnośnych zapytań i pozostajemy

z poważaniem

Spółka Akwizytorów Chrześcijan Królestwa Polskiego.

1 załącznik.

64
VI

POSTKARTE.—POCZTÓWKA.



ABSENDER:

LANDWIRTSCHAFTS-GESELLSCHAFT
IM KÖNIGREICH POLEN
WARSCHAU, KOPERNIKA № 30.

NADAWCA:

CENTRALNE TOWARZYSTWO ROLNICZE
W KRÓLESTWIE POLSKIEM
WARSZAWA, ul. KOPERNIKA № 30.

Towarzystwo Rolnicze
Ziemi Dobrzyńskiej
P. w Lipnie

Warszawa, dnia 5 II 1917 191 r.

89

Do T-wa Rolniczego Okręgowego
w Lipnie

Wobec zdarzających się wypadków samodzielnego występowania Towarzystw Rolniczych Okręgowych z podaniami do władz, - Prezydjum C.T.R., w myśl uchwały Komitetu z dn. 16 - I r.b., ma zaszczyt niniejszym uprzejmie zwrócić uwagę, że występienia do władz centralnych według § 13-f Ustawy C.T.R., są wyłącznym atrybutem Prezydjum C.T.R.

Z poważaniem

PREZYDYUM CENTRALNEGO T-WA ROLNICZEGO
w Królestwie Polskiem.

SZEF BIURA C. T. R.

65
4

ZARYS SPRAWOZDAWCZY

Z DZIAŁALNOŚCI RADY OPIEKUNCZEJ POWIATU WARSZAWSKIEGO

za czas od 24 Stycznia do 1 Października 1916 r.-

Organizacja R.O.P.W.

Zorganizowanie Rady Opiekuńczej Powiatu Warszawskiego nastąpiło w dniu 24 Stycznia 1916 r. W powiecie zorganizowano 35 Rad Miejscowych Opiekuńczych ze składem 429 osób.-

Działalność R.O.P.W.

Obrany Zarząd odbył w ciągu wymienionego okresu 48 posiedzeń, Rada zaś Ogólnych Zebrań 24, z udziałem Naczelnika Powiatu lub jego zastępcy. Na posiedzeniach Zarządu i Rady poddanych było rozpoznaniu i obradom przeszło 1400 spraw.

Nadto R.P.O. powołała powiatowe Sekcje: Opieki nad dziećmi i młodzieżą, Budowlaną, Komisję Rewizyjną i Polską Składnicę Powiatu Warszawskiego.

R.P.O. przeprowadziła na terenie powiatu kwestę "Ratujcie dzieci", której owocem było z górą 14.000 Rb.

R.P.O. odebrała, rozważyła i załatwiła przez biuro 1768 korespondencji wchodzącej i 2282 korespondencji wychodzącej.

Uchwał treści finansowej dla Rad Miejscowych i związanych z niemi instytucji, rozważono i zdecydowano 344.-

Stosunek R.O.P.W. z Władzami okupacyjnemi.

Na posiedzeniach zgłosiła R.P.O. do Władzy okupacyjnej ogółem 239 interpelacji, z których około 3/4 załatwiono pomyślnie.-

Interpelacje były w sprawach:

Aprowizacji	46
Organizacji R.O.	14
Zwolnienia od opłat podatk. i karnych	10
Sanitarnych	13
Bezpieczeństwa publicznego	6
Podwód	3
Rezerwistek	3
Zasiewów	18
Odbudowy wsi	13
Rekwizycji	40
Robót publicznych	6
Skasowanie szynków	4
Komunikacji	8
Organizacji gminnych	8
Sekwestru lokali	3
Podatków	9
Koni i bydła	4
Waluty rosyjskiej i niemieckiej	4
Żądania wypłat złotem w urzędach	3
Zatargów kolonistów z ludn. miejsc.	3
Cięcia lasów	1
Potrzeb nauczycieli ludowych	2
Uprzywilejowania żydów przez Władze	1
Różnych	17

Zaludnienie i obszar powiatu.-

Powiat Warszawski podzielony jest na 29 gmin z których 12 gmin po lewej stronie Wisły ma powierzchni 130.000 morgów i około 95.000 ludności, po prawej - 17 gmin z powierzchnią 285.000 morgów i z ilością 155.000 mieszkańców, czyli powiat Warszawski bez miasta Warszawy ma powierzchni 415.000 morgów i 250.000 ludności, a w tej liczbie w miastach: Pruszków, Piaseczno, Nowy-Dwór, Radzymin, Zakroczym, Serock, Okuniew i Otwock, ogółem około 55.000 mieszkańców.

Potrzeby ludności Powiatu.-

Potrzeby Powiatu Warszawskiego są większe niż innych powiatów nietylko dlatego, iż jest on rozleglejszy, ale przedewszystkiem dlatego, że jest doszczętnie ogołocony z żywności przez Warszawę. Wobec zamknięcia granic powiatu na przewóz żywności, zapasy pochłaniane przez Warszawę nie mogą być dopełniane dowozem z powiatów sąsiednich.-

Kategorje zubożałej ludności i ilość głodnych.-

Prócz tego wokół Warszawy, jako centrum administracyjnego i przemysłowego skupia się ludność robotnicza i urzędnicza zubożała z braku pracy.

Wobec unieruchomienia przemysłu tysiące rodzin robotniczych w centrach fabrycznych, jak: Pruszków, Wawer, Marki, Wołomin,

Pustelnik, Włochy, Jeziorna, Kaczy Dół, Miłosna, Ząbki, Otwock, Zakroczym, Nowy-Dwór, Radzymin, Młociny, Jabłonna, Bródno etc. pozostały bez chleba. Rodziny ewakuowanych urzędników i robotników mnożą głodne rzesze. Rezerwistki otrzymują małe zapomogi ze strony władzy okupacyjnej, nie wystarczające na wyżywienie. Wyludnione osady i miasteczka wywołały kompletne zubożenie właścicieli domów. Różni rzemieślnicy są pozbawieni pracy, sklepikarze zarobków z tegoż powodu. Reasumując powyższe, w powiecie Warszawskim mamy już dziś około 35.ooo głodnych osób łącznie z dziećmi.

Głodne dzieci. R.O. powiatu Warszawskiego przeprowadziła w R.M.O. ankietę, dotyczącą ilości głodnych dzieci. Ankieta dała, wyniki zatrważające, zarejestrowano 24100 dzieci głodnych, a mianowicie:

1.	M.	Pruszków, Zbików, Zbikówek, Józefów, Józefina, Pohulanka, Tworki	5800	
2.	"	Otwock i gmina	1600	
3.	"	Wołomin i gm. Ręczaje	500	
4.	"	Radzymin i gmina	800	
5.	"	Zakroczym i gmina	1200	
6.	"	Serock i gmina Zegrze	600	
7.	"	Nowy-Dwór i gm. Góra	700	
8.	"	Piaseczno i gmina	600	11800
9.	gm.	Skorosze, Szczęśliwice, Włochy-Utrata	1100	
10.	"	Blizne	600	
11.	"	Jeziorna	2100	
12.	"	Wilanów i Augustówek	300	
13.	"	Młociny	600	
14.	"	Wawer i Ząbki	1400	
15.	"	Bródno i Marki, Zielonka, Pustelnik,	2800	
16.	"	Jabłonna i Tarchomin	1100	
17.	"	Okuniew, Rembertów, Miłosna	900	
18.	"	Zagoździ i Kaczy-Dół	400	12300
				24100

Dzieci otrzymujące pomoc żywnościową. Rada Opiekuńcza powiatu Warszawskiego, mając ograniczone środki, mogła dokarmiać tylko 12ooo dzieci, pozostałe w razie nieotrzymania z innego źródła pomocy, skazane są na choroby i wymarcie.

Odzież i obuwie.- Prócz głodu, zatrważające horoskopy nasuwa coraz większy brak odzieży i obuwia. Całe szeregi ludzi nie staje do pracy, nie mając się w co ubrać, wielka ilość dzieci nie może uczęszczać do ochron i szkół z powodu braku obuwia i odzieży. Zbliżająca się zima potęguje grozę tego braku.

Zniszczenie budowli.- Gminy: Głusk, Góra, Załuski obejmujące około loo wsi, są zupełnie ogołocone z budowli mieszkalnych i gospodarczych przez działania wojenne, a w gminach: Cząstków, Błędówko, Pomiechowo zniszczenie budowli przekracza 50%. Gminy Skorosze, Ożarów, Nieporęt, Jabłonna, Zegrze, Wawer i miasta: Pruszków, Piaseczno mają straty w budowlach 25%.-

Zniszczenie roli i inwentarzy.- Rola od 2-ch lat nie jest należycie uprawiana z powodu braku nawozów, inwentarza żywego i martwego oraz w wielu miejscowościach pokopanych okopów i transzei wojennych przez obie armje walczące, oraz niewyzyskana należycie z powodu braku kartofli i ziarna na zasiew.

Ziemiopłody i brak koni. Zbiory w powiecie Warszawskim z powyższych przyczyn w ostatnim roku wahały się od 40-60 % zwykłej wydajności, a rok przyszły przedstawia się w znacznie gorszym stosunku, choćby z tego względu, że na około 20.000 koni, jakie powiat Warszawski posiadał na zaspokojenie potrzeb, obecnie ma zaledwie około 1700 koni.

Przyszłe zbiory. Zasiewy w tym roku poczyniono bardzo późno, przy niedostatecznej ilości ziarna, a brak kartofli spowoduje, że na wiosnę wiele roli nie będzie obsadzonej. Wszystko to razem wytworzy w 1917 roku bardzo ciężkie warunki przeżywienia ludności powiatu Warszawskiego.-

Gmina. Czarne

66

Nr porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość nierogacizny pociągowych koni, przy czem posiadanych: mniejsza ilość sztuk.	Większa ilość sztuk 326.	Uwagi
1	W całej wsi ilość morgów			Ilość koni na wojnę	Ilość koni obecnie	
2	237 morgów	Wielgie i Mio-	—	26.	9.	
3	— 466 —	dzky Kochań		47.	21.	
4	450	Ruń Tupadły		32	21	
5	374	Tupadły		—	20	w. 06.
6	130		Tupadły	~~12~~	~~2~~	10
7	508	Karolewo	—	20	3.	
8	712	Piaseczno	—	51	19	
9	125	Józefowo	—	13.	5	
10	291.	—	Józefowo	~~14.~~	~~6~~	8
11	667	Huta Hodowo		61	27	
12	484.	Ruń. Hodowo		43	26	
13	1187½	Orłowo		65	46	
14	841.	Bendzień		31.	23	
15	477.	Juradowek		42	24.	
16	240	Czarne		26	8	
17	1121	Ruń. Czarne	Czarne	168	52	
18	729.	—	Czarne	~~28~~	~~14.~~	14
19	177.	Bąkowo		26	10	
20	900		Bąkowo	~~32~~	~~12~~	20
21	240	Lipiny		25	12	
22	207.	Zakrzewo		27	15	
23	325	—	Zakrzewo	~~16~~	~~10~~	6
24	369.	Kamienne Brody		38	16	
25	839	Jodorowo		~~70~~	54	Wieś cała n...
26	1200		Wielgie	54	30	24
27			Hodowo.	~~11~~	—	15
28				922	485	
29	Wielgie 27/II 1917			Kl. Nowakowski		
30						

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. CZARNE

*) zaświadczony kwestionariusz należy zwrócić do R.P.O. do dnia 3rd lutego 1917 r.

m. w. 340 z 997

Otrz. 7/II 1917 r. xg Gmina. Chalin 67 VI

Nr porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, przy obecnie posiadanych: mniejsza wiek. sztuk	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, przy obecnie posiadanych: większa wiek. sztuk	Uwagi
1	Bronisław Jastolski		Gmina		8	
2						
3	M. R. O.					
4	Gminy Halin					
5	Powiatu Lipnowskiego					
6	d. 7 Lutego 1917 roku					
7	w Mokowie.					
8						
9						
10						
11						
12						
13						
14						
15						
16						
17						
18						
19						
20						
21						
22						
23						
24						
25						
26						
27						
28						
29						
30						

Do
Rady Opiekuńczej Powiatowej
w Lipnie.-

Na zasadzie odezwy R. O. P. w Lipnie z d 27 Stycznia r.b. za № 47 tu. a otrzymanej w M. R. O. w gminie Halin d. 5 Lutego. t.r. a dotyczącej siły pociągowej w gospodarstwach większych i mniejszych, - R. M. O. w tak krótkim czasie, a oże tylko ogólny pogląd w danej sprawie wypowiedzieć.

a) Sprawa obrobienia pól na wiosnę i nadal zapowiada się źle, dlatego, że w jesieni roku ubiegłego, z powodu braku koni, wiele robót w polach, które powinny być wykonane, nie były wykonane.

b. Prawie połowa rolników posiada mniej koni o 1/3 niż mieli przed wojną - i te które mają, z powodu złego odżywiania i niedostatecznego, mogą tylko „tarić" w polu do południa, a po południu trzeba dać im odpoczynek.-

c) Wielu rolników - połowa w gminie, mają tylko źrebięta dwuletnie, a jeżeli stare konie, to tylko skóra i kości, aż bolesne

*) zwrot podkreślony kwalifikowanym rolnikiem zarówno do R. P. O. do dnia 3 go lutego 1917 r.

patrzyć na nie

Wielu małorolnych, mający od 1go do 10ciu morgów ziemi, koni nie mają wcale. –

Chcąc względnie dobrze obsiać pola na wiosnę, to do gminy należałoby sprowadzić do 30tu par koni – i to najmniej – szczególnie niektóre dwory – mają koni brak i to liche konie. –



Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. CHALIN

R. M. O. gminy Halin
K. J. Ciołkowski

w. Mokrowo.
d. 7/II 1917 r. –

Gmina. Kl. Ocko.

Nr. porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark.	Ilość nierogatnie rożnych koni, przez obecnie posiadanych:		Uwagi
				mniejsza ustawy 5 ½ cet.	większa ustawy 5 ½ cet.	
1	Blok Ludwik	Ryszewek		1	4	
2	Born Michał	"		1		
3	Blok Adolf	"		1		
4	Wolemberg Henryk	Elżanowo		1		
5	Meling Amalia	"		1		
6	Ferdynand Bisław	"		1		
7	Rentflejsz August	"		1		
8	Golnik Ernefrid	"		1		
9	Bonkowski Ludwik	"		1		
10	Wojciechowski Franciszek	Białowiżyn		1		
11	Kwiatkowski Ignacy	"		1		
12	Reinhole Andrej	"		1		
13	Rykowski Władysław	"		1		
14	Grinke August	Ram. Gusowo		1		
15	Szlokman Michał	"		1		
16	Papke Edward	Tomaszowo		1		
17	Hamermejster Aleksander	"		1		
18	Miller Wilhelmina	"		1		
19	Lange Jan	Barany		1		
20	Adams Kristian	"		1		
21	Wegner Michał	"		1		
22	Wyże Henryk syn Kristiana	"		1		
23	Fymm Daniel	"		1		
24	Miller Henryk	"		1		
25	August Feldt	"		1		
26	Edward Winder	"		1		
27	Jakob Kopp.	Mańcowizna		1		
28	Julian Kiemau	"		1		
29	Kristian Golnik	Szczepanki		1		
30	Fridrich Bronkal	"		1		

*) wpisać ilość koni obecnie posiadanych według zeznań do N.P.O. do dnia 28 lutego 1917 r.

30 4

Sekretarz K. Kopczewski

Gmina. Olesno.

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność sztuk.	większa własność szt.	Uwaga
1	P. Piotr Karnkowski	Olesno	Olesno		8	
2	P. W. Borkowski	Spiegowo			6	
3	Florentyna Mosakowska	Krojczyn		1		
4	Miłkowski Teofil	Nasiegniewo		1		
5	Trzciński Feliks	Płaczek		1		
6	P. Zofia Nowca		Kisielewo		2	
7	Piotr Michalski	Zaduszniki		1		
8	Andrzej Sztuka	Zaduszniki		1		
9						
10				5	16	
11						
12						
13						
14						
15						
16						
17						
18						
19						
20						
21						
22						
23	P. S.					
24	Na ofertę nie reagują i wiadomości danych skąpią					
25	wobec: 1) niepewności dotrzymania obietnicy					
26	2) niewiadomej ceny					
27	3) niewiadomej pory dostarczenia koni					
28	4) niewiadomej wartości dostarczonych koni					
29	i 5) obawy, że mogą być ponownie zabrane owe konie.					
30						

*) wypełniony kwestjonarjusz należy zwrócić do N. P. O. do dnia 3go lutego 1917 r.

Gmina: Osiek

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność	Większa własność szt.	Uwaga
1	Bogumił Mene	Malanówko	–	1		
2	Stanisław Załęski	– " –	–	1		
3	Leon Przybyszewski	Ligowo	–	1		
4	Piotr Dziatkowski	– " –	–	1		
5	Wiktor Kwiatkowski	Osiek	–	1		
6	Piotr Byleński	Ligówko	–	1		
7	Aleksander Dziewanowski	fol. Ligowo	folw. Ligowo	–	6	
8	Władysława Kopaczewska	Ligówko	–	1	–	
9	Wacław Mieszkowski	Dobaczewo	–	1		
10	Tomasz Czermiński	Malanowo-nowe	–	1		
11	Jan Szczepkowski	Dobaczewo		1		
12	Józef Dobrzeniecki	"	Chaczeń	–	4	
13	Kazimierz Zdziarski	"	Florencyo	–	2	
14	Biernacki	Grabowiec			6	
15				10	18	
16	plus				11	
17						
18				10	29	
19						
20						
21						
22						
23						
24						
25						
26						
27						
28						
29						
30						

*) wypełniony kwestjonaryusz należy zwrócić do B.P.O. do dnia 3go lutego 1917 r.

Jastrzębie

Nr. porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, przy czem obecnie posiadanych: mniejsza włościan.	większa właścicieli 526.	Uwaga
1	Ignacy Karnkowski	Karnkowo	Folwarku		40 koni	
2	Herman Podgórski	wieś Jastrzębie		2		
3	Ferdynand Jorlin	Aleksandrowo		1		
4	Henryk Folopp	— " —		1		
5	Ludwik Hayenie	— " —		1		
6	Roman Ostrowski	/	Włotopek		20 koni	
7	Jan Grzybowski	w. Karnkowo		1		
8	Stanisław Żuttowski	— " —		1		
9	Józef Skowrońnski	— " —		1		
10	Leopold Komorowski	— " —		1		
11	Władysław Komorowski	— " —		1		
12	Józef Głowiński	Kolankowo		1		
13	Paweł Fydrychowski	— " —		1		
14	Franciszek Kępiński	— " —		1		
15	Franciszek Komorowski	— " —		1		
16	Jan Trzebiegoszcz	Trzebiegoszcz		2		
17	Kazimierz Różycki		Jastrzębie		10	
18	Walery Lekanderski	Jastrzębie		1		
19	Marjan Zawistowski	Trzebiegoszcz		2		
20				19	70	
21	Emil Bonkowski	Okrąg		1		
22	Jan Cabel	— " —		1		
23	Władysław Kępiński	— " —		1		
24	Józef Zarowski	— " —		1		
25	Józef Kwieciński	— " —		1		
26	Jan Ambroziewicz	— " —		1		
27	Józef Wł. Skowrońnski Antoni Wojciechowski	Karnkowo Jankowo		1 2		
28	Jan Trzebiegoszcz	Konotopie		1		
29	Rudolf Karczewski Eljasz Zawacz		Konotopie — " —		2 4	
30	Michał Czarnecki Anastazja Gurtatowska	Karnkowo — " —		1 1		
				31	76	

*) zwrot potrzebnej ilości koni nastąpi stosownie do Rozp. P.O. do dnia 3go lutego 1917 r.

Lista

koni potrzebujących dla obróbki robót wiosennych, gminy Mazowsze powiatu Lipnowskiego. —

72
VI

N. porządk.	Nazwa wsi lub folwarku	Ilość koni potrzeba na wieś lub folwark.	Wzgl. wł.
1	wieś Bernardowo	6	
2	-- Działyn ..	25	
3	fol. Działyn ...	~~14~~	-14
4	wieś Jackowo ..	12	
5	-- Karminzewo	10	
6	-- Kurniki	13	
7	-- Kijaszkówce	9	
8	fol. Kijaszkowo	~~12~~	12
9	-- Łążyn ..	~~10~~	10
10	wieś Łążyn ..	5	
11	-- Liciszewy ..	18	
12	-- Morgowo	8	
13	-- Marowsze	14	
14	fol. Marowsze	~~16~~	16
15	wieś Piotrkowo	15	
16	-- Rembiocha	10	
17	-- Stekinek	7	
18	fol. Steklinek	~~12~~	12
19	-- Świętosław	35	
20	wieś Świętosław	15	
21	-- Trutowo	8	
22	fol. Trutowo	~~10~~	10
23	-- Zębowo	~~14~~	14
24	wieś Zębowo	17	
25	-- Zimny-Zdrój	6	
	Razem	~~321~~ 233	88

Marowsze 1 Lutego 1917 r.

Prezes R. M. G. Chojnacki

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. Mazowsze

Gmina. Osowka

Nr konp. kowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych:		Uwaga
				według ustawy szteck.	Wpisz zawodność 33%.	
1	Franciszek Sawoniski	Osiwka	"	1		
2	Józef Urbaniski	"	"	1		
3	Marja Pawłowska	"	"	1		
4	Jan Gąsiorek	"	"	1		
5	Antoni Pokorzyński	"	"	1		
6	Józef Lewandowski	"	"	1		
7	Jan Sawoniski	"	"	1		
8	Feliks Josiński	"	"	1		
9	Marian Dąbrowski	"	"	1		
10	Ferdynand Szmyt	Wyrandowo Stary.	"	1		
11	Michał Otte	Wyrandowo Nowy	"	1		
12	Fryderyk Evans	"	"	1		
13	Michał Marecki	Makowisko	"	1		
14	Paweł Bąkoski	"	"	1		
15	Ferdynand Meier	"	"	1		
16	Feliks Marecki	"	"	2		
17	Fryderyk Nykel	Wawrzonkowo	"	2		
18	Krzysztof Otte	"	"	1		
19	Antoni Blaszkowski	Witowąż	"	1		
20	Antoni Brzycki	"	"	1		
21	Jan Rogalski	"	"	1		
22	Antoni Sowocki	"	"	1		
23	Ignacy Maliński	"	"	1		
24	Karol Bilic	Kolpiny	"	1		
25	Jakób Szkyiko	"	"	1		
26	Ludwik Otte	"	"	1		
27	Jan Gąsiorski	Borowiec	"	1		
28	Władysław Kostowski	"	Wola	6	16	
29	Feliks Kawczyński	—	Borowiec	10.	10 —	zdrowy
30	Wincenty Kwiatkowski	—	Niedwiedź	8.	8 —	— " —

*) zaszeregowany bez obowiązku realizacji zwrotnej M. P. P. do dnia 31go lutego 1917 r.

31	Franciszek Pniewski	Wieś Steklin		1	
32	Wojciech Rybicki	"	"	1	
33	Marjan Rutkoski	"	"	1	
34	Antoni Błaszkiewicz	Witowąż	"	1	
35	Antoni Sevocki	"	"	1	
36	Antoni Brzycki	"	"	1	
37	Ignacy Malinoski	"	"	1	
38	Ignacy Jesiołowski	Szklenicz	"	1	
39	Samuel Pallan	Wąkole	"	1	
40	Adolf Ott	Kętpiny	"	1	
41	Antoni Ostrowski	"	Ograszka	"	3
			Razem	39	37

Osówka 7 Lutego 1917 r.

Członek R. O. Pawłowski

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OSÓWKA *

Gmina. Obrowo.

Nr porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość nierogatych koni, przez obcych posiadanych: mniejsza niż 4 sztuk.	Ilość nierogatych koni, przez obcych posiadanych: większa niż 4 sztuk.	Uwaga
1	Lundziński Jan	Czernikowo	—	2	—	Konie zaleczkowane bez
2	Gęsicki Antoni	" "	—	2	—	
3	Glejzer Adolf	" "	—	2	—	
4	Fęckie Wilhelm	Lipowo	—	1	—	
5	Peters Edward	Zelaźniki	—	1	—	
6	Kasprowicz Mieczysław	Czernikowo	Zygmuntowo	—	3	
7	Kawecki Władysław	"	—	1	—	
8	Grajpkowski Stanisław	"	—	1	—	
9	Lutowski Julian	"	—	2	—	
10	Majchrzak Jan	"	—	1	—	
11	Szwargulski Józef	"	—	1	—	
12	Górecki Roman	—	Obrowo	—	20	
13	Bunoch Krystjan	Stajeczynki.	~~Stajeczynki~~	1	—	
14	Bunoch Ferdynand	Dominikowo.	~~Dominikowo~~	1	—	
15	Łankie Ferdynand	Stajeczynki.	~~Stajeczynki~~	1	—	
16	Went Jakób	Dominikowo	~~Dominikowo~~	1	—	
17	Fabiański August	Józefowo.	~~Józefowo~~	1	—	
18	Natzer Józef	Osiek	—	1	—	Konie zaleczkowane bez pozwolenia
19	Runkiewicz Franciszek	Zimny Zdrój	—	1	—	" " "
20	Witulski Marjan	Czernikowo	—	1	—	" " "
21	Mirzicki Franciszek	Zelaźniki	—	1	—	" " "
22	Sureński Józef	Czernikowo Kolonja	—	1	—	" " "
23	Podlanowski Józef	" " "	—	1	—	" " "
24	Wiercioszewski Adam	Dzikowo	—	2	—	" " "
25	Jeziorowski Jan	" " "	—	1	—	—
26	Stanclewski Grzegorz	" " "	—	1	—	—
27	Godlewski Walery	—	Osiek	~~0~~	6	—
28	Fęckie Henryk	Zelaźniki	—	1	—	
29	Bujalski ~~Henryk~~ Władysław	Czernikowek	—	1	—	—
30	Bujalski Józef	" "	—	1	—	—

*) zarządzenia Komisarjatu naczelnego rządu ziemskiego w m. P.P. dnia 30 lutego 1917 r.

mn. wł.

w. wł.

		wieś	Konie
31.	Orczykowski Franciszek	Sąsieczno	1
32.	Strzelecki Konstanty	Osiek	1.
33.	Krakowski Jakób	Sąsieczno	1
34.	Cenze Ferdynand	Skrzypkowo	1.
35.	Rzepecki Marcin	Czernikowo	2
36.	Morawski Antoniks.	" "	1.

Schemat powyższy wypełniła Rada Miejsc. Opiekuńcza na gminę Obrowo –

Czernikowo dn. 7 lutego 1916 r.

Zarząd.

plus 6

45 | 29

75 vi

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość niezbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność sztuk	większa własność szt.	Uwaga
1	Maryan Gutkowski	Sulkowo		4 - 2		
2	Jan Ostrowski	"		3 - 2		
3	Ignacy Obrębski	"		4 2 - 2		
4	Ignacy Smoliński			3 - 1		
5	Teofil Szadkowski			3 - 2		
6	Antoni Sulkowski			3 - 2		
7	Antoni Klimkiewicz	Płuczowo	"	20 - 12		
8	Ignacy Chyczewski	Jeżewo		5 - 4		
9	Józef Jabłoński	Płuczowo		3 1 - 2		
10	Władysław Płuczowski	"		2 -		
11	Józef Kaczyński	"		2 -		
12	Stefan Winnicki	"		8 3 - 4		
13	Jan Nizdziński	"		4 - 2		
14	Konstanty Nogatowicz	"		3 -		
15	Ksiądz W. Borkowski			2 -		
16	Aleksy Garwacki			2		
17	Jan Winnicki			6 - 2		
	Władysław Kłobukowski			2 -		
	Hipolit Wąsowicz	Jasień	"	24 14 - 10	14	
	Pluchowek	"		18 - 12	6	
	"		"	16 - 12	4	
	Kamień Kołowy			37 - 22		
	Poświętne	"		4 - 1		
	Teodor Piechocki	Turza Wilcz		4 - 4		
	Franciszek Brudnicki	"		3 5		
	Romuald Ziółkowski			4 - 2		
	Mieczysław Okniński		Kłobukowo	6 10	6	
	Stanisław Kokoszczyński		Wyczółkowo	14 - 6	6	
		plus		6 4		
				19	44	

*) wypełniony kwestjonaryusz należy zwrócić do P.P.O. do dnia 3go lutego 1917 r.

Wimaiek 2

gm: Osiek -- Kłobuków 5
Kozinczyrzeczny: 10 koni
Sikorowski 6 -

Tłuchowo -

76
VI

3/III 17

PASTOR
ZBORU EWANGIELICKO-AUGSBURSKIEGO
LIPNOSKIEGO.

Do
Zarządu Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego.

Lipno, d. 1. III 1917 r.

№ 23

Wobec tego, iż Rada P.O., odrzuciwszy kategoryjnie i bez wszelkiego uzasadnienia i wyjaśnienia (krótka prywatna rozmowa z 2 członkami prezydjum Rady za takowe uchodzić nie mogą) w liście swym z d. 19. XII za № 631 moje, jak i dziś jeszcze śmiem mniemać, słuszne i umiarkowane postulaty, tak wyraźnie zadokumentowała, iż nie jest skłonną do objektywnego i gruntownego badania i załatwiania podobnych kwestji, iż jako jedyna konsekwencja podobnego postawienia sprawy pozostaje mi konieczność formalnego i oficjalnego zerwania łączności z Powiatową Radą Opiekuńczą. Wskazówka, że, jako członek Rady P.O. mogę wywierać wpływ na jej budżet, nie może być poważnie traktowana, gdyż z Szanownych Panów zapewne nikt nie wierzy w to, abym jako jednostka, miał możność w dość licznym Zarządzie Rady P.O. wywrzeć jakikolwiek wpływ na jej decyzje. —

Niniejszym więc mam zaszczyt zakomunikować Szanownemu Zarządowi P.R.O., iż odtąd nie uważam się za członka P.R.O. i przedsięwezmę odpowiednie kroki do samodzielnego zorganizowania dobroczynności,

dla ewangielickiej ludności powiatu
Lipnowskiego.

Z wysokim szacunkiem

Pastor Michelis

№ 81
13/III-17

Wielmożny Pan
Pastor Zyg. Michelis
w Lipnie

W uprzejmej odpowiedzi na list Szanownego Pana z dn. 16. m. donosimy, iż rozeznaniu się Szanownego Pana z godności członka R. P. O. przyjęliśmy do wiadomości.

z poważaniem
Zarząd

Gmina Nowogród

Nr porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość nierogacizny pobranych koni, stosownie do obsiewu posiadanych: mniejsza ilość zasiewu	Ilość nierogacizny pobranych koni, stosownie do obsiewu posiadanych: większa ilość zasiewu	Uwagi
1	Jan Kowalski	Nowa-wieś		1		
2	Władysław Zawanowski	— " —		3		
3	Jan Pietrzyński	— " —		1		
4	Jan Błaszkiewicz	— " —		1		
5	Leon Zieliński	— " —		2		
6	Ignacy Dołkowski	— " —		2		
7	Wincenty Jastkiełki	Dólnik	Dulnik	—	2.	
8	Walenty Krzyżowiński	Lądy		.	3.	
9	Antoni Lewandowski	— " —		2		
10	Piotr Lewandowski	— " —		1		
11	Bolesław Mroczyński	~~Węgorek~~	Węgorek		2.	
12	Jan Dejewski	— " —		1		
13	Stanisław Śniegowski	— " —		1		
14	Bolesław Laskowski	— " —		1		
15	Jan Zalewski	— " —		1		
16	Ignacy Kazimierkiewicz	— " —		1		
17	Władysław Sosnowski	— " —		1		
18	Adam Zeglen	Kamieniec-Nowy		1		
19	Franciszek Krzyżowski	— " —		1		
20	Mikołaj Wilmanowicz	Rudowo		1		
21	Antoni Kukielski	— " —		1		
22	Samuel Cholewa		Rudowo		12.	
23	Oskar Sponagel		Silno		8.	
24	Michał Somsen		Pomarany		2.	
25	Antoni Klugowicz	Nowogród		2		
26	Antoni Zgorski	— " —		1		
27	Józef Mierwicki	— " —		1		
28	Jan Mierwicki	— " —		1		
29	Adam Klyne	Milinowy		1		
30	Szczepan Kowalski	— " —		2		
				31	29.	

*) zarządzony kontyngent nierogacizny roboczej wydzielił do dnia 31 lutego 1917 r.

				31	29
31	Władysław Kowalski	Miliszewy		1	
32	Adolf Myler	— " —		1	
33	Józef Listecki	— " —		1	
34	Franc Boniecki	Nowogród		1	
35	Józef Malinowski	— " —		1	
36	Franc Ziółkowski	— " —		1	
37	Wojciech Popławski	Kujawy			1
38	Walenty Burak	— " —			1
39	Wojciech Krasinski	— " —		1	
40	Michał Dygasiewicz	— " —		1	
41	Bolesław Bejger	Jasionka		1	
42	Włodzimierz Rambaz		Jasionka		3
43	Franciszek Jaranowski	Ciechocin			2
44	Walenty Ziółkowski	Macikowo		1	
45	Władysław Szyjkowski	Nowogród		1	
46	Józef Przybojewski	— " —		1	
47	Jan Szyjkowski	— " —		1	
48	Ignacy Lewandowski	Babiak		1	
49	Adam Martewicz	— " —		1	
	Ogółem			46	36

w. Nowogród, dn. 12/II 917 r.

za Prezes L. Przybojewska

78
VI

Rada Powiatowa
Opiekuńcza
w Lipnie.
№ 68.
3 marca 1917 r.

Do
Rady M. O.
gminy Jastrzębie
Tłuchowo
Osówka
Mazowsze
Szpetal

Już niejednokrotnie prosiliśmy R.M.O. aby zechciały łaskawie zastosować się do powszechnie przyjętej instrukcji kasowej dla R.M.O., przysełając nam jednocześnie ze sprawozdaniem miesięcznem: I° asygnacje rozchodowe i II° duplikaty kwitów przychodowych.-

Lecz, niestety, niektóre R.M.O., do których i Rada gm. Osówka i inne się zalicza niewiadomo dla jakich powodów uchylają się od wypełnienia żądań instrukcji.-

Powołując się przeto jeszcze raz na list nasz z dnia 5 lipca r. z. № 323, przy którym wysłaliśmy kwitarjusze nowego wzoru (F. 52 i 53. I. 1916. 1000), uprzejmie prosimy o łaskawe zastosowanie się od 1 stycznia r. b. do powyższej prośby.-

Z poważaniem

Prezes R.P.O.

RADA POW. LIPNOWSKIEGO OPIEKUŃCZA

Imina. Bobrowniki

79

VI

№ porządkowy	Imię i nazwisko gospodarza	wieś	folwark	Ilość nierbędnie potrzebnych koni, oprócz obecnie posiadanych: mniejsza własność sztuk.	Większa własność szt.	Uwaga
1	Ferdynand Kunke	Brzeźno	—	1		
2	Karol Berchman	„	—	1		
3	Jakób Dobslaw	„	—	1		
4	Szymon Boniecki	„	—	1		
5	Edward Zybert	„	—	1		
6	Gotfrid Stern	Brzeźno za strugą	—	1		
7	August Krügier	„	—	1		
8	Adam Samulewicz	„	—	1		
9	Michał Lenc	„	—	1		
10	Jakób Braun	„	—	1		
11	Karol Rindflejsz	„	—	1		
12	Emil Kiselbach	„	—	1		
13	Edward Jabs	„	—	1		
14	Karol Gerc	„	—	1		
15	Paulina Neuman	„	—	1		
16	Gustaw Bonkowski	„	—	1		
17	Jochan Krol	„	—	1		
18	German Trejchel	„	—	1		
19	Henrik Ott	Białe Błota	—	1		
20	Michał Jankie	„	—	1		
21	Gustaw Drewic	„	—	1		
22	Fridrich Ristau	„	—	1		
23	Herman Sztejkie	Dembowiec	—	1		
24	Karol Botkie	„	—	1		
25	August Kesler	„	—	1		
26	August Pfluchrat	Gnojno	—	1		
27	August Schliker	„	—	1		
28	Ludwik Golnik	„	—	1		
29	Michał Bether	„	—	1		
30	Adolf Krüger	„	—	1		

*) wypełniony kwestjonarjusz należy zwrócić do R.P.O. do dnia 8go lutego 1917 r.

31	Bolesław Klimkiewicz	-	Ośmiałowo	-	8
2	Gołembiewski	Ośmiałowo		1	-
3	Rudolf Albrecht	Piaski	-	1	-
4	Andrzej Unger	"	-	1	-
5	Nikołaj Dombrowiecki	"	-	1	-
6	Gustaw Pril	"	-	1	-
7	Fridrich Pelc	Rybitwy-nowe.	-	1	-
8	Daniel Sztejkie	"	-	1	-

Bobrowniki 10 lutego 1917 r.

Wójt Gminy Tandrey

Wojtamt Bobrowniki Urząd-Gminny

80.
VJ

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)
d. 13 m. marca 1917 r.
№ 80

Do JWielmożnego Pana
Naczelnika Powiatu Lipnowskiego

w/m.

Prosimy JWielmożnego Pana Naczelnika o pozwolenie na Zebranie Ogólne R.P.O. w dn. 21 kwietnia g. 2 pp. w Lipnie (Tow. Rolnicze) podług następującego porządku dziennego:

1). Odczytanie protokółu z ostatniego Zebrania;
2). Komunikaty od Zarządu;
3). Sprawozdanie z obrad Zjazdu delegatów R.O. w Warszawie;
4) Sprawozdanie z działalności R.P.O.;
5) Wybory Zarządu;
6) Wnioski członków.

Oczekując przychylnej odpowiedzi, pozostajemy z poważaniem

Wprezes R.P.O.

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Sekretarz

81
VI

№ 84
13/III-17

Do Wydziału Gospoda
przy Urzędzie Powiatowym
w Lipnie

Prosimy uprzejmie o udzielenie
265 kart 2 na mieliwo dla dzieci
Warszawskich, przyjętych na
przeżywienie przez czas wojny.
Oczekując przychylnie odpowiedzi, pozostaję
z poważaniem

[illegible]

№ 86

15/III-17

Do J. Wielmożnego
Pana Naczelnika
Pow. Lipsk.

w Pow.

Potwierdzając niniejszym odbiór listu Wpana Naczel. z dn. 9 marca r. b. № 2144 uprzejmie komunikujemy, że otrzymane w m. grudniu r. ub. 300 [illegible] do podziału, zostały całkowicie przekazane Radzie Opiek. m. Lipna na jadłodajnię, o czem donieśliśmy Wpanu Naczel. listem z dn. 13 stycznia 1917 r. № 17.

Nadmieniając że wspomniana jadłodajnia udziela dziennie około 100 bezpłatnych obiadów, najbiedniejszym mieszkańcom m. Lipna, pozostajemy z poważaniem

[illegible]

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 5 marca 1917 r.
Jasna 32.

82
N1

№ 1599

12/III-17
A5

Do Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego.

Uprzejmie prosimy o wyjaśnienie następujących niezrozumiałych dla nas pozycji w sprawozdaniach kasowych z ubiegłych miesięcy: 1) w m. październiku: „na kupno biletów L. D. 250 rb.", 2) w grudniu: „Różnica salda z sierpnia 4 rb. 94½ kp. i „Reszta z mylnie zapisanego kwitu N 19 (czerwiec) 99 kp.

Z poważaniem

[illegible]

Ekspedycja

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARSZAWA 12.

POCZTÓWKA



Rada Opiekuńcza
powiatu Lipnowskiego
w Lipnie

R. P. O.
№ 87
19 marca 1917 r.

83
VI

Do R. G. O.

Warszawa
Jasna 32.

W odpowiedzi na kartę WPanów z dn 5. b.m. № 1599, uprzejmie ~~prosimy~~ ~~komunikujemy, że~~ ~~podajemy~~ wyjaśniamy następujące pozycje kasowe: 1/ w m-cu październiku R. P. O. kupiła na swoje ryzyko biletów loteryjnych 250 rb. – sumę tę ~~stanowi wydatki o~~ należałoby zaliczyć do wydatków ogólnych; ~~2/ T. w m-cu sierpniu grudniu wnieśliśmy 4 r 94½ kop. które powinny były~~ być 2/ ~~w~~ zamykając kasę za sierpień, mylnie ~~wykazaliśmy~~ zmniejszyliśmy saldo na dz. 1 września o 4 r 94½ ~~mniejsze~~; sumę tę ~~wn~~ zaprzychodowaliśmy w m-cu grudniu; ~~na 49 r 18 k.~~

3/ Kwitu wpływ kasowy z ~~przychodowy~~ № 19 na „Ratujcie dzieci" zapisano mylnie ~~na~~ w ~~pr~~ książce kasowej jako 48 r. 19 k. czyli o 99 kop. mniej; różnicę tę ~~stanowiącą 99 k.~~ zaprzychodowaliśmy ~~w m-cu~~ również w m-cu grudniu.

zamiast 49 r. 18 k.

Z poważaniem

Postkarte

7½ Gen.-Gouv. Warschau 7½
DEUTSCHES REICH

84
VI

RADA OPIEKUNCZA
POW. LIPNOWSKIEGO

Lipno
Aleksander Tarski

Do Rady
Głównej Opiekuńczej
Warszawa
Jasna A 32

Wszystkie listy polecone wysłane pod adresem R.-P.O. w Lipnie zostały przez miejscową pocztę zwrócone Wpanom, gdyż ~~nie mogliśmy~~ ~~ich z poczty odebrać~~ na odbiór ~~ich~~ [illegible] z poczty trzeba było wyjednać specjalny plenipot. relacyę przeto prosimy jeszcze raz ~~wszystkie~~ wpanowi aby listy i posyłki polecone ewent. i pieniężne do R.P.O. wysyłali pod adresem p. Aleksandra Tańskiego sekretarza Rady. —

Szanowny

Ag

Lipno
19/VII-17

85
VI

Zarząd Rady Pow. Opiekuńczej zawiadamia Wpana, że Ogólne Zebranie Rady odbędzie się we poniedziałek dn. 2 kwietnia r. b. o g. 2 po poł. w Lipnie (Pow. Rolnicze). —

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania;
2) Zawiadomienia od Zarządu;
3) Sprawozdanie z działalności R. P. O.;
4) Wybory Zarządu;
(Prawo głosu mają wszyscy członkowie R. P. O., oraz jeden delegat od każdej R. M. O.). —
5) Wnioski członków. —

Lipno
20/III-17

z poważaniem
Zarząd
R. P. O.

Uwaga. Że względu na ważność obrad, uprasza się o liczne i punktualne przybycie na Zebranie. —

№ 92 Do Rady St. Op.

22/III-17 Warsz.

Prosimy Wpa o przyznanie pieniędzy
rafaelowej na kont instalacje Ochrony,
założonej we wsi Tulibowo, gminy
Obornio pow. Lipno
O całe przyjęcie odp. pozwolę
z p. o.

A.

R.P.O.
№ 94
22 marca 1917 r.

86
VI

Do Rady Gł. Op.

w Warszawie

W odpowiedzi na kartę Wpanów z dnia 16 lutego r. b. № 1138, załączamy przy niniejszym kopię ostatniego naszego podania na imię Kreischefa w sprawie monopolu ~~na cukier i mydło~~ cukrowego i mydlanego i ~~ni~~ ~~[illegible]~~ komunikujemy że do tej pory żadnej odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Z poważaniem.

Prezes H. Wąsowicz
Sekretarz

1

87
VI

Sprawozdanie

z działalności Rady Opiekuńczej powiatu Lipnowskiego za czas od 1 marca 1916 r. do 1 stycznia 1917 r.

Stan zniszczenia w powiecie Lipnowskim wskutek wojny, za wyjątkiem paru folwarków w których zniszczono zabudowania, jest nieznaczny, jak również i pod względem wyludnienia. Odczuwa się do pewnego stopnia brak robotnika rolnego, częściowo wskutek emigracji na zarobki do Niemiec, częściowo wskutek przymusowego wywiezienia przez władze okupacyjne. Natomiast napłynęła szczególnie do miast, znaczna ilość ludności żydowskiej, co w pewnym stopniu spowodowało brak mieszkań w m. Lipnie, do braku tego przyczyniło się też zajęcie lokali przez władze pod różne biura, dochodzące do liczby 20stu.

Obecnie jest w powiecie 90,240 mieszkańców w tem m. Lipno posiada 7166 osób.

Warunki żywnościowe pomimo drożyzny, nietylko są dostateczne, lecz znaczna ilość mięsa, mąki, zboża i ziemniaków jest przez władze wywożona z powiatu.

Sprawa oświatowa ogromnie ~~się~~ posunęła się naprzód, ponieważ w powiecie oprócz istniejących szkół przed wojną, powstało ~~nowych~~ wiele nowych, utrzymywanych funduszami prywatnemi.

Przed powstaniem R. P. O. istniał Komitet Obywatelski powiatu Lipnowskiego, członkowie którego oraz doproszone osoby, zostały powołane na członków nowoutworzonej ~~Rady Pow.~~ R. P. O. i zatwierdzone przez niemieckie władze okupacyjne w końcu m. lutego roku sprawozdawczego. Jednocześnie został przekazany Radzie fundusz Komitetu Ob. Lipnowskiego w sumie 1402 rb. 25 kop. — i fundusz Komitetu Gub. Płockiego w sumie 3200 rb. —

Rada rozpoczęła swoją faktyczną działalność w dn. 11 marca tego roku.

Organizacją zaś R. M. O. zajęli się wyznaczeni przez Radę delegaci na każdą gminę. W przeciągu 2ch miesięcy delegaci przy pomocy osób dobrej woli i poparciu duchowieństwa

zorganizowali 17 R. M. O. ze składem 254 osób, t. j. na wszystkie gminy ~~oraz~~ i miasta Lipna i Dobrzyńskie, za wyjątkiem gminy Bobrowniki, gdzie pomimo usiłowań nie dało się Rady zorganizować, oraz gminy Brudzeń, przyłączonej przez władze do powiatu Płockiego. —

Skład osobisty R. P. O.

Zarząd:

Wąsowicz Hipolit z Jasienia, prezes
Zieliński Ludwik z Wierzbicka w. prezes
Podlewski Zygmunt z Kłobocka skarbnik
Ostrowski Roman ze Złotopola sekretarz
Różycki Kazimierz z Jastrzębia czł. Zarządu

} więksi właściciele ziemscy

Rada:

Borkowski Marcin z Lipna dyrektor Synd. Rolniczego
Ks. Klimaszewski Antoni z Chełmicy proboszcz
Mieczyński Jan ze Stróżewa w. wł. ziemski
Michelis Zygmunt pastor z Lipna
Tarski Aleksander " instruktor rolny
Wilski Stanisław z Wielgiego w. wł. ziemski
Ks. Wiśniewski Ludwik z Karnkowa proboszcz
Ks. Załuski Walenty z Lipna prob.

Komisja Rewizyjna

Ks. Klimaszewski z Chełmicy
Starzyński Jerzy z Maliszewa w. wł. ziemski
Kępiński Wacław z ren. Karnkowskich ~~m. wł.~~ gospodarz

Skład osobisty R. M. O.

n. Lipno

i t. d.

Biuro Rady P. O. mieści się w Lipnie w lokalu udzielonym bezpłatnie przez Okręg. Tow. Rolnicze. Personel biurowy składał się w końcu roku z 2ch płatnych funkcjonaryuszy.

Zainteresowanie się i udział ludności miejscowej w pracach R. O. początkowo nader słaby, wzrósł z chwilą ujęcia przez Rady monopolu na cukier i mydło. Lecz odebranie przez władze w m. grudniu wspomnianych

monopoli, prawdopodobnie odbije się ujemnie na działalności Rad.

Szersze masy ludności na razie odnosiły się do Rad z nieufnością i podejrzeniem, wywołanemi przeróżnemi wersjami, jak również brakiem zrozumienia potrzeby tych organizacyj. Jednak kilkomiesięczna praca realna stosunek ten znacznie polepszyła. Wyjątki stanowią jednostki ciemne i złe, które lękają się wszelkiej pracy organizacyjnej.

Zebrań Ogólnych R. P. w okresie sprawozdawczym odbyło się 11 przy przeciętnej liczbie 35 członków. Zebrań Zarządu 8. — R. M. O. również raz na miesiąc odbywały zebrania ogólne i Zarządu.

Działalność R. P. jak również i R. M. O. polegała na gromadzeniu różnemi sposobami środków pieniężnych, aby módz po zaspokojeniu potrzeb miejscowych, złożyć R. G. O. znaczniejszy fundusz na potrzeby ludności innych bardziej zniszczonych powiatów.

Prowadzono silną agitację w kierunku zakładania szkół i ochron, co też zostało uwieńczone pomyślnym rezultatem, gdyż założono ich około 40stu; ponadto postanowiono utworzyć w Lipnie średnią szkołę męzką im. Sienkiewicza, na ten cel uzyskano do tej pory z górą 11 tys. rb. Znaczną część czasu zużyły Rady na rozdział cukru i mydła monopolowego pomiędzy ludnością powiatu.

Rada zorganizowała i przeprowadziła na terenie powiatu kwestę „Ratujcie dzieci" z wynikiem 7965 rb. 91 kop. Zajęła się rozprzedażą losów Loterji Dobroczynnej R. G. O. Sprzedano ogółem 907 losów za 9039 M. 80 f.. Sprowadziła na czas wojny i rozmieściła przy pomocy R. M. O. przeważnie wśród gospodarzy powiatu 348 dzieci z Warszawy.

Utworzony przez Radę Wydział Opieki n. dziećmi i młodzieżą zajął się organizowaniem ochron po wsiach i miasteczkach. Wobec braku ochroniarek z inicjatywy Wydziału wysłano ~~po wsiach~~ z powiatu kilkanaście kandydatek na 6cio tyg. kursy Ochroniarskie w Włocławku, udzielając im częściowo zapomogi pieniężnej.

W celu nadania jednolitego kierunku ochronom utrzymywana jest stała płatna instruktorka objazdowa. Drugą objazdową instruktorkę od robót slejdowych utrzymują same ochrony.

Aby dać możność zaopatrywania się dzieciom ze szkół w materjały

szkolne po możliwie niskiej cenie, sprowadziła takowych za 1275 rb. 15 kop. Pod opieką Wydziału znajduje się schronisko dla dzieci warszawskich, założone we wsi Bałdowo. W schronisku przebywała stale dzieci. Koszt utrzymania jednego dziecka wynosi kop. dziennie.

W skład Wydziału op. n. d. i mł. wchodzą następujące osoby:
1) Kielińska Kazimiera (prezes) i t. d.

W m. Lipnie funduszami R. M. O. utrzymywane są: Przytułek dla starców w którym jest przeciętnie 10 osób, utrzymanie jednej osoby kosztuje 6 rb. 11 kop. miesięcznie; Jadłodajnia, czynna od 2ch miesięcy, wydano bezpłatnie ogółem 3315 porcji 1 litrowych różnych zup, dziennie 66 porcji (przeciętna). Porcja wynosi 8½ kop. Z jadłodajni korzysta 70 biednych rodzin. —

R. O. m. Lipna prowadzi swoim kosztem szkołę żeńską na 60 dzieci oraz udziela zapomogi (opłata za lokal) ochronie, a także ponosi koszta opału z Przytułku miejskiem dla starców i kalek, w Przytułku tym stale przebywa około 20 pensjonarzy. Ponadto udziela zapomóg pieniężnych na pogrzeby, leczenie i

R. P. O. uzyskała dla dzieci warszawskich bezpłatną pomoc lekarską i lekarstwa.

R. P., aby ukrócić śrubowanie cen ~~na~~ na artykuły pierwszej potrzeby, sprowadziła z Warszawy dla odprzedaży różnego obuwia za 4771 rb. 50 kop., bielizny i ubrań za 2390 rb. 90 kop. —

Rada robi starania u władz o uzyskanie z powrotem odebranego monopolu na cukier i mydło. Rozdział tych artykułów ~~Rozdział~~ był prowadzony z następujący sposób: R. P. wydawała R. M. O. odpowiednią ilość kartek dla rozdania za pośrednictwem opiekunów mieszkańcom gmin, ci ostatni zaś na zasadzie kartek zaopatrywali się ~~w cukr~~ w sklepach w cukier i mydło, które sklepikarze nabywali z R. P. O. Sfinansowaniem tych artykułów zajmowała się za minimalnym wynagrodzeniem ~~tym~~ Filja Syndyk Rolniczego Warsz. n. Lipn.

Z dalszej działalności R. P. wymienić należy utworzenie

89
VI

Miejskich Komisji Kwaterunkowych dla zarejestrowania i oszacowania strat wojennych w m. Lipsku i Powiecie. Zajestrowano strat ogółem na 124594 rb. 85 kop. Sporządzono operatów 169. —

(Straty na zarejestrowane przez Kom. Kwat. Rolne do 1 Stycznia 1917 r. wynoszą w powiecie 1,412150 rb. 09 kop. Operatów sporządzono 902. —

Rada Pow. występowała do władz z podaniami: o ~~stałą~~ stałą miesięczną zapomogę w sumie 3000 złt., o monopol na naftę, o skórę na podeszwy, o uwolnienie emisariuszów rekrutacyjnych i wiatrakarzy w powiecie, o uwolnienie gminy, bez otrzymania odpowiedzi odmownej. Na podania w kwestyi udzielenia cukru i kart na mydło dla dwóch warsztatów, w kwestyi wydawania dogodnych punktów dla mobilizacyjnych władz odpowiedzi przychylnie, jak również delegacja w sprawie zaprzestania przymusowego werbunku robotników została zadowolniona pomyślnie. —

Ponadto R. P. zwracała się do R. M. O. z zadaniami agitacyjnemi w sprawie zakładania kas oszczędnościowych, mleczarni, stacyi weterynaryjnych, domów ludowych, czytelni itp. Zbierała statystyczne dane dotyczące spółek pieniężnych, powszechnego nauczania i zapomóg dla rezerwistów. —

Na fundusz R. P. wpłynęły do pierwszych rąk sumy przekazane przez b. Komitety Ob. Powiatowy i Gubernialny zyski z monopoli, z rozprzedaży obuwia, zapomogi władz miejscowych, ~~ofiary i składki~~ również b. mała ofiary i składki oraz nader mała suma ze zwrotu pożyczek otrzymanych przez cały szereg osób z b. K. K. Ob. Nadmienić należy że wiele z wspomnianych osób, pomimo możności, nie myśli o obowiązku spłacania pożyczek, chociaż widzą wzrastającą coraz bardziej potrzebę pomocy rękojmi budowli. —

Fundusz R. M. O. stanowią z ~~zysków~~ dochodów osiągniętych z urządzanych zabaw, amatorskich przedstawień, loterji fantowych, ~~oraz z składek i ofiar~~ kwiatka ze sprzedaży monopolowego cukru i mydła oraz ze składek i ofiar. —

Sprawozdanie kasowe R. P. O. przy niniejszym dołączam. —

[illegible]

[illegible]

[illegible]

z Komissyi Miejskiej

131 protokołów na sumę Rb. 103,486.94.

§ 19/3 917 z M. B. Lisicki

Dobrzyń 38 op. na sumę 21.107 rb. 91 kop.

90
VI

Rada Główna Opiekuńcza

Nr 1138

Warszawa, d. 16 lutego 1917 r.
Jasna 32.

91
VI

Do Rady Opiekuńczej

Pow. Lipnowskiego.-

W związku z przesłanemi nam przez WPanów dokumentami z grudnia 1916 r. w sprawie podziału artykułów monopolowych między ludność katolicką i ewangelicką, mamy zaszczyt zapytać, jaki jest ostateczny wynik tej sprawy.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA





Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

w Lipnie

gmach Tow. Rolniczego

Rada Główna Opiekuńcza.

Jasna 32.

Warszawa, d. 2-go stycznia 1917 r.

92
VI

№ 85

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

Uprzejmie prosimy W.Panów o zawiadomienie nas w możliwie krótkim czasie, jaka ilość zboża, ziemniaków i innych produktów żywnościowych z powiatu ma być dostarczona władzom stosownie do rozporządzenia, i jaka ilość z tych produktów została dostarczona.- Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

F. 103. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.

Geprüft.
Postüberwachungsstelle Warschau



WAR
-5.1.17

7½ 7½
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego.

Lipno

two - Kolnicze

93
VI

R. M. Op.
Gminy Halin
Pow. Lipnoskiego
Dn. 31 Marca 1917 r.
w Mokrem. –

Do
Rady Opiekuńczej Powiatowej Lipnoskiej
w Lipnie. –

Przy niniejszem przesyłamy sprawozdanie za miesiąc Marzec, – dwie Asygnacje i 12 Marek w gotowiźnie na wydział Opieki nad dziećmi. –

Z poważaniem R. O. M. gm: Halin
L. J. Ciołkowski

A Ks. 6868
na 12 mk.

RPO.
W102
3 Kwiet. 1917.

R. ch. O.
Chalin.

Załączając kartę na 12 mk, komunikuję, że wydanie w podobny sposób gotówki może spowodować atak za który my odpowiedzialności zniekamy się. —

Z poważaniem
RPO.

Wyciąg z protokułu obrad Zjazdu Przedstawicieli

Rad Opiekuńczych

w dniu 26-ym lutego 1917 r.

--- : ---

O godz.9-ej min.50 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, Eustachy ks.Sapieha otwiera posiedzenie. Witając przybyłych przewodniczący podkreśla nadzwyczajną wagę, jaką Zarząd R.G.O. przypisuje Zjazdom Rad Opiekuńczych w obecnej chwili. Niesłychanie ciężkie czasy, przez kraj przeżywane, wymagają skonsylidowania pracy i doprowadzenia organizacji Rad Opiekuńczych do możliwych granic doskonałości. Jednocześnie Zjazdy Rad Opiekuńczych są nadzwyczaj pożądane ze względu na możliwość zapoznania się wszystkich ze stanem kraju. I jedno i drugie służyć powinny w tym celu, aby ratować lud polski od śmierci głodowej, która grozi coraz realniej. Zarząd od dłuższego czasu gorączkowo pracuje nad wynalezieniem środków ratunku. W tej pracy muszą dopomódz wspólnie wszystkie Rady Opiekuńcze i pod tym hasłem Zjazd obecnie obradować powinien.

Następnie przewodniczący prosi do stołu prezydjalnego pp.: Zbikowskiego, Gierlicza, Dorję-Dornałowicza, Choromańskiego i Swieckiego, poczem udziela głosu Prezesowi Zarządu R.G.O., p.Stanisławowi Staniszewskiemu, który składa sprawozdanie Zarządu.

Przedewszyskiem więc Prezes Zarządu R.G.O. udziela wyjaśnienia co do znanego wszystkim incydentu w Częstochowie z pracowniczkami biur niemieckich. Sprawa ta, jak się okazało, została rozwiązana na miejscu, w zadawalniający sposób. W dalszym ciągu Prezes Zarządu komunikuje, że zarówno brak środków, jak też wysychanie źródeł skłaniały Zarząd R.G.O. do kontynuowania polityki oszczędności. W samej instytucji wyraża się to przez zmniejszanie personelu oraz możliwe ograniczenie Wydziału Opieki, który od miesiąca kwietnia będzie istniał już tylko jako Sekcja przy Zarządzie R.G.O. Nastepnie zmniejszane są awanse wydawane Radom Powiatowym. Starając się jak najmniej liczyć na źródła zewnętrzne dochodów, Zarząd R.G.O. usiłuje oprzeć się na środkach samopomocy.Jednym z najpoważniejszych, przez centralę wykorzystywanych, jest Loterja Klasyczna R.G.O.; liczyć też należy na organizowaną kwestę ogólnokrajową, wreszcie akcję składek na miasta i t.p.

Co dotyczy wykonania uchwał ostatniego Zjazdu, Zarząd przekazał Tymczasowej Radzie Stanu szereg spraw, w myśl decyzji ostatniego Zjazdu, i na skutek swego zwrócenia się otrzymał już wezwanie do wspólnej pracy nad kwestją robotniczą.

Z władzami centralnemi Zarząd omawiał kwestję wysiedleńców oraz sprawy ciężarów nakładanych na ludność. Co do pierwszej - uzyskaną została obietnica władz, że władze w poszczególnych wypadkach będą uwzględniać wnioski Rad Opiekuńczych co do potrzeb wysiedleńców. Co zaś dotyczy ciężarów nakładanych na ludność, władze wyraziły życzenie, aby sprawy takie były omawiane i przedstawiane prywatnie odnośnym naczelnikom powiatów. Zarząd R.G.O. życzy sobie jednakże aby Rady Powiatowe przesyłały doń materjały, tyczące się ciężarów na ludność nakładanych.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu, zabrał głos wiceprezes Zarządu p.Antoni Olszewski, przedstawiając zebranym stan finansowy R.G.O. oraz kwestje, związane ze sprawozdaniami. Wobec tego, że na ostatnim Zjeździe były już te sprawy omówione szczegółowo, p.Olszewski zatrzymał się jedynie na zobrazowaniu procentowym wpływów R.G.O. do dnia 26 b.m. Na ogólną sumę wpływów, wynoszącą 4.190.022 rb. 41 kop.,Komitet Poznański wniósł w przybliżeniu 43%, Komitet w Vevey 18%, pozostałości C.K.O. przez ręce J.E.ks.Arcybiskupa - 11%, Komitet Alma Tademy 8%, Kwesta 7%, Loterja 5%, pozostałe sumy są to ofiary z Rosji od instytucji krajowych i wreszcie od osob prywatnych. Rady prowincjonalne do dnia 1 lutego - rb.2.336.074 kop.82, oraz na aprowizację 235.922 rb.

W obecnej chwili fundusze R.G.O. wynoszą mniej-więcej 230.000 rb. Po otrąceniu z tej sumy różnych pasywów pozostanie suma 130.000 rb. gotówki rozporządzalnej. Suma ta zwiększoną zostanie, jak liczyć należy, już w dniu 1 marca o 100.000 rb. /czerdzieści kilka tysięcy od Komitetu Poznańskiego i około 50.000 rb. z loterji/.- Liczyć też należy na wpływy z Komisji Likwidacyjnej b.C.K.O., wynoszące około 100.000 rb., jak również na nieokreślone jeszcze wpływy z Vevey. W obecnej więc chwili R.G.O. rozporządza funduszami i sperandami na okres najbliższych dwuch miesięcy.

W dalszym ciągu p.Olszewski przedstawił zebranym konieczność nadsyłania do Rady Głównej sprawozdań Rad Powiatowych, co zalecały poprzednie Zjazdy. Do dnia 1 marca Zarząd R.G.O. otrzymał zaledwie od 4-ech Rad Powiatowych sprawozdania roczne. Pożądanem byłoby, aby reszta sprawozdań mogła napłynąć w przeciągu miesiąca marca.

Po przemówieniu p.Olszewskiego, przewodniczący udziela głosu p. Rygierowi, który w przemówieniu swoim przedstawił zebranym działalność Wydziału Opieki w zakresie wysyłania dzieci z miast na wieś i gorąco wzywał do podjęcia tej akcji w obecnej chwili w możliwie największej mierze. W związku z tym wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali pp.: Kisielnicki, Zagleniczny, Wodziński, Leszczyński, Wenr , Swiecki, Godlewski, Olszewski Antoni, Garczyński, Helbich, Radecki, Kisielnicka, Karpowiczówna, Wierniewicz.

Po dyskusji Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k .

Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26 lutego 1917 r. poleca Zarządowi R.G.O. zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu z przedstawieniem rozpaczliwego położenia kraju pod względem śmiertelności dzieci i z prośbą o wystaranie się od władz centralnych niezbędnych funduszów dla przeprowadzenia akcji ratowania dzieci w należytym stopniu. Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu będzie proszoną o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, ktoreby umożliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy na siebie ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców danej gminy, a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin, będących stałym miejscem jej zamieszkania.

Jednocześnie Zjazd, mając na względzie konieczność wytężenia wszystkich sił społecznych w krytycznym momencie, jaki kraj obecnie przeżywa zaleca Zarządowi zająć się najenergiczniej wyszukiwaniem możliwych sposobów zdobycia funduszów na cel ratownictwa dzieci.

Co dotyczy techniki ratownictwa Zjazd zaleca zwrócić się do Rad prowincjonalnych z zapytaniem jaką ilość dzieci z miast mogą przyjąć do siebie, nakładając jednocześnie na Rady Opiekuńcze moralny obowiązek przyjmowania nie mniej, niż 50 do 100 dzieci na każdy powiat; Rady w powiatach bardziej poszkodowanych i w trudnych warunkach materjalnych otrzymywałyby subsydjum od R.G.O.- W dalszym ciągu Zarząd zajmie się tworzeniem schronisk dla dzieci chorych i obarczonych moralnie.

Zjazd zaleca również Zarządowi zwrócenie się do Koła Ziemianek oraz do innych instytucji społecznych z wezwaniem do współpracy,a także nawiązanie bliższego kontaktu z duchowieństwem dla wspolnej akcji ratownictwa dzieci.-

Zjazd zaleca Zarządowi najśpieszniejsze wygotowanie sprawozdania z działalności R.G.O. ze specjalnym uwzględnieniem działu opieki nad dziećmi, a to w celu popularyzacji działalności R.G.O. i Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad powiatowych Opiekuńczych, aby do akcji powoływały możliwie najwięcej elementów ludowych, a to dla wzbudzenia zaufania mas ludowych do akcji Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych, aby podjęły usiłowania w kierunku uzyskania od sejmików powiatowych funduszów na akcję ratownictwa.

Po przerwie 10-minutowej - p.Kmita wygłosił referat w sprawie aprowizacji kraju i współdziałania w tym kierunku Rad Opiekuńczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych. Sprawa ratowania dzieci od głodu, mówił referent, jest tylko fragmentem ogólnej akcji aprowizacyjnej kraju, której najgłówniejszym momentem jest niebywała drożyzna, jako objaw obecnej wojny. Drożyzna jednak była i przed wojną, jest ona i była przedtem tematem badan licznych ekonomistów, debatowano nad nią w Komisjach Parlamentarnych. Wszyscy doszli do wniosku, że drożyzna, poza splotem wielu innych przyczyn, jest przedewszystkiem wynikiem spekulacji. Handel odbywa się w warunkach anormalnych. Za ryzyko kupców, za długie ogniwo pośredników, za konkurencję wreszcie między kupcami muszą płacić spożywcy. Taki stan rzeczy wytworzył się wskutek tego, że konsumenci nie są zorganizowani. Jedynym więc skutecznym środkiem walki z drożyzną i spekulacją jest organizowanie się spożywców. Pierwsze Stowarzyszenie Spożywcze założone było przez robotników w Anglji w roku 1844. Już w roku 1914 w Europie było - 28.000 Stowarzyszeń Spożywczych z 11 miljonami członków, łącznie zaś z rodzinami członków liczba osób, obsługiwanych przez te stowarzyszenia dochodzi do 45 miljonów. Stowarzyszenia spożywcze dla tem skuteczniejszej walki z drożyzną łączą się w związki, zakładają olbrzymie hurtownie zakupów, usuwając tą drogą drobnych pośredników i hurtowników. Związki te idą dalej nawet, bo przechodzą do samej produkcji. Celowość i doniosłość stowarzyszeń spożywczych i związków ich zrozumiano i oceniono należycie w czasie obecnej wojny. Sprawa ta posiada dla naszego kraju znaczenie specyficzne. Jesteśmy w przededniu utworzenia niepodległego Państwa Polskiego, musimy odbudować zniszczone połacie kraju, podźwignąć z upadku przemysł, przeprowadzić całą sieć linji komunikacyjnych, czekają nas wreszcie wielkie koszta, związane z administracją kraju. Potrzeba więc będzie na to wszystko dużo pieniędzy, o które przyszły rząd polski będzie musiał zwrócić się do obywateli, ci zaś tem więcej będą mogli dać pod postacią podatków, im mniej będą wyzyskiwani przez spekulantów. Biorąc w opiekę spożywców dany im możność składania większych ofiar na rzecz Państwa. Niewątpliwie najtrudniej poddaje się opodatkowaniu przez państwo handel spekulacyjny. Wyzwolenie więc jak najszerszych mas od wyzysków spekulantów powiększy w znacznym stopniu zdolność podatkową ludności; słusznie więc uczyniła R.G.O., że zwróciła baczną uwagę na sprawę aprowizacji kraju. Główne zadanie tej akcji winno polegać na tem, aby artykuły monopolowe, wskutek swej ograniczonej ilości dochodziły w całości do spożywców po cenach możliwie najniższych. Podział tych artykułów między ludnością winien być dokonywany sprawiedliwie. Obecnie dzieją się nadużycia. Rady Opiekuńcze winny zająć się przedewszystkiem unormowaniem podziału artykułów między ludnością, wszelkie zaś czynności, związane bezpośrednio z handlem, z organizacją zakupow i sprzedaży należy przekazać Stow. Spożywczym.

Po tym referacie p.A.Olszewski mówił o działalności Rad Opiekuńczych w dziedzinie handlowej, którą to działalność Rady Opiekuńcze mogły prowadzić dzięki funduszowi pożyczkowemu, udzielonemu przez Komitet Poznański na akcję żywnościową. Fundusz ten wynosił 600.000 Mk., z tego 36 Rad Powiatowych otrzymało 460.000 marek, z sumy tej Rady Opiekuńcze zwróciły już 87.000 mr. Pożyczki te idą na zakładanie hurtowni, sklepów, zyski zaś osiągane ze sprzedaży artykułów przeznaczane są na akcję ratunkową. Rady jednak mają wiele trudności zarówno ze strony władz, jak też wskutek braku na miejscu ludzi fachowych i wyszkolonych w handlu. Zadaniem Rad Opiekuńczych jest nie handel, lecz osiągnięcie z handlu funduszów na akcję ratowniczą. Z tego też względu wskazanem jest jak najściślejsze współdziałanie Rad w dziedzinie aprowizacji ze Związkiem Stow.Spożywczych. Zasady tego współdziałania są wskazane we wniosku, jak Prezydjum przedstawi w tej sprawie Zjazdowi. W końcu mówca prosi o nadsyłanie przez Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczki na akcję żywnościową, sprawozdań z użycia tych funduszów.

W wielce ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, zabierali głos pp: Godlewski, Grohman, Smoleński, ks.E.Sapieha, Garczyński, Leszczyński, Troetzer, Wehr, Kmita, Gerlicz, Dernałowicz i Wodziński.

Na tem posiedzenie przed południem przerwano, oznaczając dalszy ciąg obrad na godz.3 1/2 po południu.-

---

Po przerwie obiadowej obrady rozpoczęto o godz.3 min.50. W związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne,będące w handlu,towary, Zjazd zaleca Radom Opiekuńczym Powiatowym i Okręgowym, aby w wypadkach, gdy samodzielne prowadzenie przez Rady monopolów lub handlu z powodu trudności technicznych jest niemożliwe - nawiązały stosunki ze Związkiem Stow.Spożywczych. W tym względzie Zjazd daje następujące dyrektywy:

1/ Aby Rady Powiatowe Opiekuńcze przekazywały miejscowym oddziałom Związku, lub wskazanym przez tenże Związek Stowarzyszeniom Spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozprzedaż artykułów monopolowych oraz dawały im możność korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władzy;

2/ aby o ile wskutek powyższego zajdzie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego Oddziałów Związku lub wskazanych przezeń Stow.Spożywczych, Rady w miarę możności udzielały im pożyczek;

3/ aby istniejące na terenie działalności Oddziałów Związku składnice Rad Opiekuńczych, wrazie trudności prowadzenia ich ze względów technicznych lub braku osób fachowych, były przekazywane z dobrodziejstwem inwentarza miejscowym Oddziałom Związku;

4/ aby ceny sprzedażne przekazywanych Oddziałom Związku artykułów monopolowych, jak również udział Rad w zyskach Związku, osiąganych na tych artykułach, były określane każdorazowo po porozumieniu się tychże Rad z danym Oddziałem Związku;

5/ aby tam, gdzie niema związkowych Stow.Spożywczych,Rady otwierały własne składnice przy fachowej pomocy lustratorów Związku;

6/ aby dla wytworzenia harmonji pomiędzy Radami a Związkiem zwoływane były konferencje Rad i Stow.Spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku;

7/ aby Rady Opiekuńcze miały w stałej obywatelskiej opiece miejscowe Stow. Spożywcze i ułatwiały im wszelkie stosunki z władzami, - i

8/ aby kierując się względami na przyszłość Rady czyniły przygotowania w celu przekształcenia założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na Stowarzyszenia Spożywcze.

Następnie Zjazd przyjął do wiadomości komunikat o stanie sprawy robotniczej w Łodzi oraz sprawozdanie o stosunkach w pow.Prużańskim.

Następnie p.Ignacy Baliński przemawiał w sprawie stosunku sejmików powiatowych i gmin do akcji opieki nad ubogimi. Po dyskusji, jaka się w związku z referatem p.Balińskiego wywiązała, Zjazd przyjął następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zważywszy, że:

1/ utrzymywanie i wspieranie ubogich w gminach wiejskich nie może opierać się wyłącznie na działalności filantropijnej Rad Opiekuńczych, których środki są coraz szczuplejsze,

2/ że obowiązek powyższy na zasadzie praw obowiązujących spoczywa na związkach komunalnych, t.j. na gminach i powiatach /ust.w samorządzie gminnym z dnia 2 marca 1864 r., Art.16 - Dziennik Praw. Tom 62 . Prawo o ustroju dobroczynności z 19 czerwca 1870 r. Art. 65-70. Dziennik Praw. Tom 65, Rozporządze-

nia Gen.-Gubernatora z dn. 5-go grudnia 1916 r. i Rozporządzenie o ordynacji powiatowej z dn. 21 stycznia 1916 r. Artykuł II-gi. Ust. a.Nr.20, Dziennik Rozporządzeń/,

3/ że zarówno gminy nawet zamożniejsze i posiadające monopole ze sprzedaży artykułów spożywczych, jak zwłaszcza sejmiki powiatowe obowiązek utrzymywania i wspierania ubogich spełniają w zakresie niedostatecznym i niewspółmiernym ze swymi dochodami i wydatkami na inne cele.

Zjazd w dniu 26-ym lutego uchwala:

1/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe wrazie niewykonywania obowiązku utrzymywania i wspierania ubogich przez wójtów i urzędy gminne, których stan materjalny na to pozwala, zwracały się do naczelników powiatów z żądaniem zalecania urzędom gminnym wyznaczania na ten cel środków możliwych przez nakładanie składek i asygnowanie części dochodów gminnych;

2/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe zwracały się do naczelników i sejmików powiatowych z żądaniem przychodzenia z pomocą ubogim gminom w powiecie na wspieranie najbiedniejszej ludności, w zakresie szerszym niż dotąd i odpowiadającym istotnym potrzebom ubogich gmin i ubogich ich mieszkańców.

Rady Opiekuńcze Powiatowe i Miejscowe winny wyjaśniać urzędom gminnym, iż wrazie nieuwzględnienia przez powiaty koniecznych potrzeb biednej ludności, mają prawo i obowiązek występowania do władz centralnych z odpowiedniemi przedstawieniami.

W dalszym ciągu w związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zjazd poleca Radzie Głównej Opiekuńczej, aby bezpośrednio lub za pośrednictwem Tymczasowej Rady Stanu zainterpelowała władze okupacyjne w sprawie częściowej rekwizycji zapasów zboża i ziemniaków do siewu.

Jednocześnie Zjazd uważa za niedopuszczalne wywożenie do Niemiec jęczmienia, grochu, owsa, jaj i drobiu, wobec tego, że istniejące w Niemczech normy żywnościowe są wyższe od norm w naszym kraju, z czego wynika wyraźne upośledzenie naszej ludności.

Po przyjęciu wniosków powyższych Zjazd przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Prezydjum w sprawie funduszów Poznańskich, które w myśl życzenia Komitetu Poznańskiego winny być obracane wyłącznie na żywienie głodnych, co jednocześnie pociąga za sobą dla Rad Opiekuńczych obowiązek szczegółowego wykazywania w swych sprawozdaniach sum, idących na żywienie głodnych. Prezydjum zwraca również uwagę obecnych na konieczność wykonania uchwały poprzedniego Zjazdu o tworzeniu Komisji Rewizyjnych. W dalszym ciągu przedstawioną została sprawa Kwesty R.G.O., naznaczonej na dzień między 3 i 10 czerwca r.b.; koniecznem jest już teraz przygotowywać odpowiednią organizację, przyczem wszelkie wskazówki i materjały będą przesyłane Radom z centrali.

Po odczytaniu przez p.Olszewskiego odezwy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w sprawie składki Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zgodnie z odezwą C.T.R. w sprawie kwesty wśród ziemian na potrzeby miast, Rady Opiekuńcze zostały powołane do współdziałania w zbieraniu funduszów. Ponieważ dochód z kwesty będzie przeznaczony na biednych do rozporządzenia Rad Miejskich i w ten sposób ułatwi działalność Radom Opiekuńczym, Zjazd zaleca, aby Rady Powiatowe współdziałały z C.T.R. w akcji przez niego prowadzonej, nawiązały w tym względzie kontakt ze Stowarzyszeniami Rolniczemi, służąc im wszelką pomocą.

Po przyjęciu przez zebranych wniosku przewodniczącego, aby termin następnego Zjazdu pozostawić do uznania Zarządu R.G.O. i po gorącem wezwaniu, aby Zjazdy odbywały się w jaknajliczniejszym gronie, posiedzenie zostało zamknięte.

---------- : ----------

96
VI

Wyciąg z protokułu obrad Zjazdu Przedstawicieli

Rad Opiekuńczych

w dniu 26-ym lutego 1917 r.

--- : ---

O godz.9-ej min.50 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, Eustachy ks.Sapieha otwiera posiedzenie. Witając przybyłych przewodniczący podkreśla nadzwyczajną wagę, jaką Zarząd R.G.O. przypisuje Zjazdom Rad Opiekuńczych w obecnej chwili. Niesłychanie ciężkie czasy, przez kraj przeżywane, wymagają skonsylidowania pracy i doprowadzenia organizacji Rad Opiekuńczych do możliwych granic doskonałości. Jednocześnie Zjazdy Rad Opiekuńczych są nadzwyczaj pożądane ze względu na możliwość zapoznania się wszystkich ze stanem kraju. I jedno i drugie służyć powinny w tym celu, aby ratować lud polski od śmierci głodowej, która grozi coraz realniej. Zarząd od dłuższego czasu gorączkowo pracuje nad wynalezieniem środków ratunku. W tej pracy muszą dopomódz wspólnie wszystkie Rady Opiekuńcze i pod tym hasłem Zjazd obecnie obradować powinien.

Następnie przewodniczący prosi do stołu prezydjalnego pp.: Zbikowskiego, Gierlicza, Dorję-Dornałowicza, Choromańskiego i Swieckiego, poczem udziela głosu Prezesowi Zarządu R.G.O., p.Stanisławowi Staniszewskiemu, który składa sprawozdanie Zarządu.

Przedewszyskiem więc Prezes Zarządu R.G.O. udziela wyjaśnienia co do znanego wszystkim incydentu w Częstochowie z pracowniczkami biur niemieckich. Sprawa ta, jak się okazało, została rozwiązana na miejscu, w zadawalniający sposób. W dalszym ciągu Prezes Zarządu komunikuje, że zarówno brak środków, jak też wysychanie źródeł skłaniały Zarząd R.G.O. do kontynuowania polityki oszczędności. W samej instytucji wyraża się to przez zmniejszanie personelu oraz możliwe ograniczenie Wydziału Opieki, który od miesiąca kwietnia będzie istniał już tylko jako Sekcja przy Zarządzie R.G.O. Następnie zmniejszane są awanse wydawane Radom Powiatowym. Starając się jak najmniej liczyć na źródła zewnętrzne dochodów, Zarząd R.G.O. usiłuje oprzeć się na środkach samopomocy. Jednym z najpoważniejszych, przez centralę wykorzystywanych, jest Loterja Klasyczna R.G.O.; liczyć też należy na organizowaną kwestę ogólnokrajową, wreszcie akcję składek na miasta i t.p.

Co dotyczy wykonania uchwał ostatniego Zjazdu, Zarząd przekazał Tymczasowej Radzie Stanu szereg spraw, w myśl decyzji ostatniego Zjazdu, i na skutek swego zwrócenia się otrzymał już wezwanie do wspólnej pracy nad kwestją robotniczą.

Z władzami centralnemi Zarząd omawiał kwestję wysiedleńców oraz sprawy ciężarów nakładanych na ludność. Co do pierwszej - uzyskaną została obietnica władz, że władze w poszczególnych wypadkach będą uwzględniać wnioski Rad Opiekuńczych co do potrzeb wysiedleńców. Co zaś dotyczy ciężarów nakładanych na ludność, władze wyraziły życzenie, aby sprawy takie były omawiane i przedstawiane prywatnie odnośnym naczelnikom powiatów. Zarząd R.G.O. życzy sobie jednakże aby Rady Powiatowe przesyłały doń materjały, tyczące się ciężarów na ludność nakładanych.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu, zabrał głos wiceprezes Zarządu p.Antoni Olszewski, przedstawiając zebranym stan finansowy R.G.O. oraz kwestje, związane ze sprawozdaniami. Wobec tego, że na ostatnim Zjeździe były już te sprawy omówione szczegółowo, p.Olszewski zatrzymał się jedynie na zobrazowaniu procentowym wpływów R.G.O. do dnia 26 b.m. Na ogólną sumę wpływów, wynoszącą 4.190.022 rb. 41 kop., Komitet Poznański wniósł w przybliżeniu 43%, Komitet w Vevey 18%, pozostałości C.K.O. przez ręce J.E.ks.Arcybiskupa - 11%, Komitet Alma Tademy 8%, Kwesta 7%, Loterja 5%, pozostałe sumy są to ofiary z Rosji od instytucji krajowych i wreszcie od osob prywatnych. Rady prowincjonalne do dnia 1 lutego - rb.2.336.074 kop.82, oraz na aprowizację 235.922 rb.

W obecnej chwili fundusze R.G.O. wynoszą mniej-więcej 230.000 rb. Po otrąceniu z tej sumy różnych pasywów pozostanie suma 130.000 rb. gotówki rozporządzalnej. Suma ta zwiększoną zostanie, jak liczyć należy, już w dniu 1 marca o 100.000 rb. /czerdzieści kilka tysięcy od Komitetu Poznańskiego i około 50.000 rb. z loterji/.- Liczyć też należy na wpływy z Komisji Likwidacyjnej b.C.K.O., wynoszące około 100.000 rb., jak również na nieokreślone jeszcze wpływy z Vevey. W obecnej więc chwili R.G.O. rozporządza funduszami i sperandami na okres najbliższych dwuch miesięcy.

W dalszym ciągu p.Olszewski przedstawił zebranym konieczność nadsyłania do Rady Głównej sprawozdań Rad Powiatowych, co zalecały poprzednie Zjazdy. Do dnia 1 marca Zarząd R.G.O. otrzymał zaledwie od 4-ech Rad Powiatowych sprawozdania roczne. Pożądanem byłoby, aby reszta sprawozdań mogła napłynąć w przeciągu miesiąca marca.

Po przemówieniu p.Olszewskiego, przewodniczący udziela głosu p. Rygierowi, który w przemówieniu swoim przedstawił zebranym działalność Wydziału Opieki w zakresie wysyłania dzieci z miast na wieś i gorąco wzywał do podjęcia tej akcji w obecnej chwili w możliwie największej mierze. W związku z tym wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali pp.: Kisielnicki, Zagleniczny, Wodziński, Leszczyński, Wehr , Swiecki, Godlewski, Olszewski Antoni, Garczyński, Helbich, Radecki, Kisielnicka, Karpowiczówna, Wierniewicz.

Po dyskusji Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k .

Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26 lutego 1917 r. poleca Zarządowi R.G.O. zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu z przedstawieniem rozpaczliwego położenia kraju pod względem śmiertelności dzieci i z prośbą o wystaranie się od władz centralnych niezbędnych funduszów dla przeprowadzenia akcji ratowania dzieci w należytym stopniu. Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu będzie proszoną o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, któreby umożliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy na siebie ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców danej gminy, a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin, będących stałym miejscem jej zamieszkania.

Jednocześnie Zjazd, mając na względzie konieczność wytężenia wszystkich sił społecznych w krytycznym momencie, jaki kraj obecnie przeżywa zaleca Zarządowi zająć się najenergiczniej wyszukiwaniem możliwych sposobów zdobycia funduszów na cel ratownictwa dzieci.

Co dotyczy techniki ratownictwa Zjazd zaleca zwrócić się do Rad prowincjonalnych z zapytaniem jaką ilość dzieci z miast mogą przyjąć do siebie, nakładając jednocześnie na Rady Opiekuńcze moralny obowiązek przyjmowania nie mniej, niż 50 do 100 dzieci na każdy powiat; Rady w powiatach bardziej poszkodowanych i w trudnych warunkach materjalnych otrzymywałyby subsydjum od R.G.O.- W dalszym ciągu Zarząd zajmie się tworzeniem schronisk dla dzieci chorych i obarczonych moralnie.

Zjazd zaleca również Zarządowi zwrócenie się do Koła Ziemianek oraz do innych instytucji społecznych z wezwaniem do współpracy,a także nawiązanie bliższego kontaktu z duchowieństwem dla wspolnej akcji ratownictwa dzieci.-

Zjazd zaleca Zarządowi najśpieszniejsze wygotowanie sprawozdania z działalności R.G.O. ze specjalnym uwzględnieniem działu opieki nad dziećmi, a to w celu popularyzacji działalności R.G.O. i Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad powiatowych Opiekuńczych, aby do akcji powoływały możliwie najwięcej elementów ludowych, a to dla wzbudzenia zaufania mas ludowych do akcji Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych, aby podjęły usiłowania w kierunku uzyskania od sejmików powiatowych funduszów na akcję ratownictwa.

Po przerwie 10-minutowej - p.Kmita wygłosił referat w sprawie aprowizacji kraju i współdziałania w tym kierunku Rad Opiekuńczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych. Sprawa ratowania dzieci od głodu, mówił referent, jest tylko fragmentem ogólnej akcji aprowizacyjnej kraju, której najgłówniejszym momentem jest niebywała drożyzna, jako objaw obecnej wojny. Drożyzna jednak była i przed wojną, jest ona i była przedtem tematem badań licznych ekonomistów, debatowano nad nią w Komisjach Parlamentarnych. Wszyscy doszli do wniosku, że drożyzna, poza splotem wielu innych przyczyn, jest przedewszystkiem wynikiem spekulacji. Handel odbywa się w warunkach anormalnych. Za ryzyko kupców, za długie ogniwo pośredników, za konkurencję wreszcie między kupcami muszą płacić spożywcy. Taki stan rzeczy wytworzył się wskutek tego, że konsumenci nie są zorganizowani. Jedynym więc skutecznym środkiem walki z drożyzną i spekulacją jest organizowanie się spożywców. Pierwsze Stowarzyszenie Spożywcze założone było przez robotników w Anglji w roku 1844. Już w roku 1914 w Europie było - 28.000 Stowarzyszeń Spożywczych z 11 miljonami członków, łącznie zaś z rodzinami członków liczba osób, obsługiwanych przez te stowarzyszenia dochodzi do 45 miljonów. Stowarzyszenia spożywcze dla tem skuteczniejszej walki z drożyzną łączą się w związki, zakładają olbrzymie hurtownie zakupów, usuwając tą drogą drobnych pośredników i hurtowników. Związki te idą dalej nawet, bo przechodzą do samej produkcji. Celowość i doniosłość stowarzyszeń spożywczych i związków ich zrozumiano i oceniono należycie w czasie obecnej wojny. Sprawa ta posiada dla naszego kraju znaczenie specyficzne. Jesteśmy w przededniu utworzenia niepodległego Państwa Polskiego, musimy odbudować zniszczone połacie kraju, podźwignąć z upadku przemysł, przeprowadzić całą sieć linji komunikacyjnych, czekają nas wreszcie wielkie koszta, związane z administracją kraju. Potrzeba więc będzie na to wszystko dużo pieniędzy, o które przyszły rząd polski będzie musiał zwrócić się do obywateli, ci zaś tem więcej będą mogli dać pod postacią podatków, im mniej będą wyzyskiwani przez spekulantów. Biorąc w opiekę spożywców damy im możność składania większych ofiar na rzecz Państwa. Niewątpliwie najtrudniej poddaje się opodatkowaniu przez państwo handel spekulacyjny. Wyzwolenie więc jak najszerszych mas od wyzysków spekulantów powiększy w znacznym stopniu zdolność podatkową ludności; słusznie więc uczyniła R.G.O., że zwróciła baczną uwagę na sprawę aprowizacji kraju. Główne zadanie tej akcji winno polegać na tem, aby artykuły monopolowe, wskutek swej ograniczonej ilości dochodziły w całości do spożywców po cenach możliwie najniższych. Podział tych artykułów między ludnością winien być dokonywany sprawiedliwie. Obecnie dzieją się nadużycia. Rady Opiekuńcze winny zająć się przedewszystkiem unormowaniem podziału artykułów między ludnością, wszelkie zaś czynności, związane bezpośrednio z handlem, z organizacją zakupów i sprzedaży należy przekazać Stow. Spożywczym.

Po tym referacie p.A.Olszewski mówił o działalności Rad Opiekuńczych w dziedzinie handlowej, którą to działalność Rady Opiekuńcze mogły prowadzić dzięki funduszowi pożyczkowemu, udzielonemu przez Komitet Poznański na akcję żywnościową. Fundusz ten wynosił 600.000 Mk., z tego 36 Rad Powiatowych otrzymało 460.000 marek, z sumy tej Rady Opiekuńcze zwróciły już 87.000 mr. Pożyczki te idą na zakładanie hurtowni, sklepów, zyski zaś osiągane ze sprzedaży artykułów przeznaczane są na akcję ratunkową. Rady jednak mają wiele trudności zarówno ze strony władz, jak też wskutek braku na miejscu ludzi fachowych i wyszkolonych w handlu. Zadaniem Rad Opiekuńczych jest nie handel, lecz osiągnięcie z handlu funduszów na akcję ratowniczą. Z tego też względu wskazanem jest jak najściślejsze współdziałanie Rad w dziedzinie aprowizacji ze Związkiem Stow.Spożywczych. Zasady tego współdziałania są wskazane we wniosku, jak Prezydjum przedstawi w tej sprawie Zjazdowi. W końcu mówca prosi o nadsyłanie przez Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczki na akcję żywnościową, sprawozdań z użycia tych funduszów.

W wielce ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, zabierali głos pp: Godlewski, Grohman, Smoleński, ks.E.Sapieha, Garczyński, Leszczyński, Troetzer, Wehr, Kmita, Gerlicz, Bernałowicz i Wodziński.

Na tem posiedzenie przed południem przerwano, oznaczając dalszy ciąg obrad na godz.3 1/2 po południu.-

---

Po przerwie obiadowej obrady rozpoczęto o godz.3 min.50. W związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne,będące w handlu,towary, Zjazd zaleca Radom Opiekuńczym Powiatowym i Okręgowym, aby w wypadkach, gdy samodzielne prowadzenie przez Rady monopolów lub handlu z powodu trudności technicznych jest niemożliwe - nawiązały stosunki ze Związkiem Stow.Spożywczych. W tym względzie Zjazd daje następujące dyrektywy:

1/ Aby Rady Powiatowe Opiekuńcze przekazywały miejscowym oddziałom Związku, lub wskazanym przez tenże Związek Stowarzyszeniom Spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozprzedaż artykułów monopolowych oraz dawały im możność korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władzy;

2/ aby o ile wskutek powyższego zajdzie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego Oddziałów Związku lub wskazanych przezeń Stow.Spożywczych, Rady w miarę możności udzielały im pożyczek;

3/ aby istniejące na terenie działalności Oddziałów Związku składnice Rad Opiekuńczych, wrazie trudności prowadzenia ich ze względów technicznych lub braku osób fachowych, były przekazywane z dobrodziejstwem inwentarza miejscowym Oddziałom Związku;

4/ aby ceny sprzedażne przekazywanych Oddziałom Związku artykułów monopolowych, jak również udział Rad w zyskach Związku, osiąganych na tych artykułach, były określane każdorazowo po porozumieniu się tychże Rad z danym Oddziałem Związku;

5/ aby tam, gdzie niema związkowych Stow.Spożywczych,Rady otwierały własne składnice przy fachowej pomocy lustratorów Związku;

6/ aby dla wytworzenia harmonji pomiędzy Radami a Związkiem zwoływane były konferencje Rad i Stow.Spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku;

7/ aby Rady Opiekuńcze miały w stałej obywatelskiej opiece miejscowe Stow. Spożywcze i ułatwiały im wszelkie stosunki z władzami, - i

8/ aby kierując się względami na przyszłość Rady czyniły przygotowania w celu przekształcenia założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na Stowarzyszenia Spożywcze.

Następnie Zjazd przyjął do wiadomości komunikat o stanie sprawy robotniczej w Łodzi oraz sprawozdanie o stosunkach w pow.Prużańskim.

Następnie p.Ignacy Baliński przemawiał w sprawie stosunku sejmików powiatowych i gmin do akcji opieki nad ubogimi. Po dyskusji, jaka się w związku z referatem p.Balińskiego wywiązała, Zjazd przyjął następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zważywszy, że:

1/ utrzymywanie i wspieranie ubogich w gminach wiejskich nie może opierać się wyłącznie na działalności filantropijnej Rad Opiekuńczych, których środki są coraz szczuplejsze,

2/ że obowiązek powyższy na zasadzie praw obowiązujących spoczywa na związkach komunalnych, t.j. na gminach i powiatach /ust.w samorządzie gminnym z dnia 2 marca 1864 r., Art.16 - Dziennik Praw. Tom 62 . Prawo o ustroju dobroczynności z 19 czerwca 1870 r. Art. 65-70. Dziennik Praw. Tom 65, Rozporządze-

nia Gen.-Gubernatora z dn. 5-go grudnia 1916 r. i Rozporządzenie o ordynacji powiatowej z dn. 21 stycznia 1916 r. Artykuł II-gi. Ust. a.Nr.20, Dziennik Rozporządzeń/,

3/ że zarówno gminy nawet zamożniejsze i posiadające monopole ze sprzedaży artykułów spożywczych, jak zwłaszcza sejmiki powiatowe obowiązek utrzymywania i wspierania ubogich spełniają w zakresie niedostatecznym i niewspółmiernym ze swymi dochodami i wydatkami na inne cele.

Zjazd w dniu 26-ym lutego uchwala:

1/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe wrazie niewykonywania obowiązku utrzymywania i wspierania ubogich przez wójtów i urzędy gminne, których stan materjalny na to pozwala, zwracały się do naczelników powiatów z żądaniem zalecania urzędom gminnym wyznaczania na ten cel środków możliwych przez nakładanie składek i asygnowanie części dochodów gminnych;

2/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe zwracały się do naczelników i sejmików powiatowych z żądaniem przychodzenia z pomocą ubogim gminom w powiecie na wspieranie najbiedniejszej ludności, w zakresie szerszym niż dotąd i odpowiadającym istotnym potrzebom ubogich gmin i ubogich ich mieszkańców.

Rady Opiekuńcze Powiatowe i Miejscowe winny wyjaśniać urzędom gminnym, iż wrazie nieuwzględnienia przez powiaty koniecznych potrzeb biednej ludności, mają prawo i obowiązek występowania do władz centralnych z odpowiedniemi przedstawieniami.

W dalszym ciągu w związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zjazd poleca Radzie Głównej Opiekuńczej, aby bezpośrednio lub za pośrednictwem Tymczasowej Rady Stanu zainterpelowała władze okupacyjne w sprawie częściowej rekwizycji zapasów zboża i ziemniaków do siewu.

Jednocześnie Zjazd uważa za niedopuszczalne wywożenie do Niemiec jęczmienia, grochu, owsa, jaj i drobiu, wobec tego, że istniejące w Niemczech normy żywnościowe są wyższe od norm w naszym kraju, z czego wynika wyraźne upośledzenie naszej ludności.

Po przyjęciu wniosków powyższych Zjazd przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Prezydjum w sprawie funduszów Poznańskich, które w myśl życzenia Komitetu Poznańskiego winny być obracane wyłącznie na żywienie głodnych, co jednocześnie pociąga za sobą dla Rad Opiekuńczych obowiązek szczegółowego wykazywania w swych sprawozdaniach sum, idących na żywienie głodnych. Prezydjum zwraca również uwagę obecnych na konieczność wykonania uchwały poprzedniego Zjazdu o tworzeniu Komisji Rewizyjnych. W dalszym ciągu przedstawioną została sprawa Kwesty R.G.O., naznaczonej na dzień między 3 i 10 czerwca r.b.; koniecznem jest już teraz przygotowywać odpowiednią organizację, przyczem wszelkie wskazówki i materjały będą przesyłane Radom z centrali.

Po odczytaniu przez p.Olszewskiego odezwy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w sprawie składki Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zgodnie z odezwą C.T.R. w sprawie kwesty wśród ziemian na potrzeby miast, Rady Opiekuńcze zostały powołane do współdziałania w zbieraniu funduszów. Ponieważ dochód z kwesty będzie przeznaczony na biednych do rozporządzenia Rad Miejskich i w ten sposób ułatwi działalność Radom Opiekuńczym, Zjazd zaleca, aby Rady Powiatowe współdziałały z C.T.R. w akcji przez niego prowadzonej, nawiązały w tym względzie kontakt ze Stowarzyszeniami Rolniczemi, służąc im wszelką pomocą.

Po przyjęciu przez zebranych wniosku przewodniczącego, aby termin następnego Zjazdu pozostawić do uznania Zarządu R.G.O. i po gorącem wezwaniu, aby Zjazdy odbywały się w jaknajliczniejszym gronie, posiedzenie zostało zamknięte.

---------- : ----------

98
VI

Wyciąg z protokułu obrad Zjazdu Przedstawicieli

Rad Opiekuńczych

w dniu 26-ym lutego 1917 r.

--- : ---

O godz.9-ej min.50 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, Eustachy ks.Sapieha otwiera posiedzenie. Witając przybyłych przewodniczący podkreśla nadzwyczajną wagę, jaką Zarząd R.G.O. przypisuje Zjazdom Rad Opiekuńczych w obecnej chwili. Niesłychanie ciężkie czasy, przez kraj przeżywane, wymagają skonsylidowania pracy i doprowadzenia organizacji Rad Opiekuńczych do możliwych granic doskonałości. Jednocześnie Zjazdy Rad Opiekuńczych są nadzwyczaj pożądane ze względu na możliwość zapoznania się wszystkich ze stanem kraju. I jedno i drugie służyć powinny w tym celu, aby ratować lud polski od śmierci głodowej, która grozi coraz realniej. Zarząd od dłuższego czasu gorączkowo pracuje nad wynalezieniem środków ratunku. W tej pracy muszą dopomódz wspólnie wszystkie Rady Opiekuńcze i pod tym hasłem Zjazd obecnie obradować powinien.

Następnie przewodniczący prosi do stołu prezydjalnego pp.: Zbikowskiego, Gierlicza, Dorję-Dornałowicza, Choromańskiego i Swieckiego, poczem udziela głosu Prezesowi Zarządu R.G.O., p.Stanisławowi Staniszewskiemu, który składa sprawozdanie Zarządu.

Przedewszyskiem więc Prezes Zarządu R.G.O. udziela wyjaśnienia co do znanego wszystkim incydentu w Częstochowie z pracowniczkami biur niemieckich. Sprawa ta, jak się okazało, została rozwiązana na miejscu, w zadawalniający sposób. W dalszym ciągu Prezes Zarządu komunikuje, że zarówno brak środków, jak też wysychanie źródeł skłaniały Zarząd R.G.O. do kontynuowania polityki oszczędności. W samej instytucji wyraża się to przez zmniejszanie personelu oraz możliwe ograniczenie Wydziału Opieki, który od miesiąca kwietnia będzie istniał już tylko jako Sekcja przy Zarządzie R.G.O. Następnie zmniejszane są awanse wydawane Radom Powiatowym. Starając się jak najmniej liczyć na źródła zewnętrzne dochodów, Zarząd R.G.O. usiłuje oprzeć się na środkach samopomocy. Jednym z najpoważniejszych, przez centralę wykorzystywanych, jest Loterja Klasyczna R.G.O.; liczyć też należy na organizowaną kwestę ogólnokrajową, wreszcie akcję składek na miasta i t.p.

Co dotyczy wykonania uchwał ostatniego Zjazdu, Zarząd przekazał Tymczasowej Radzie Stanu szereg spraw, w myśl decyzji ostatniego Zjazdu, i na skutek swego zwrócenia się otrzymał już wezwanie do wspólnej pracy nad kwestją robotniczą.

Z władzami centralnemi Zarząd omawiał kwestję wysiedleńców oraz sprawy ciężarów nakładanych na ludność. Co do pierwszej - uzyskaną została obietnica władz, że władze w poszczególnych wypadkach będą uwzględniać wnioski Rad Opiekuńczych co do potrzeb wysiedleńców. Co zaś dotyczy ciężarów nakładanych na ludność, władze wyraziły życzenie, aby sprawy takie były omawiane i przedstawiane prywatnie odnośnym naczelnikom powiatów. Zarząd R.G.O. życzy sobie jednakże aby Rady Powiatowe przesyłały doń materjały, tyczące się ciężarów na ludność nakładanych.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu, zabrał głos wiceprezes Zarządu p.Antoni Olszewski, przedstawiając zebranym stan finansowy R.G.O. oraz kwestje, związane ze sprawozdaniami. Wobec tego, że na ostatnim Zjeździe były już te sprawy omówione szczegółowo, p.Olszewski zatrzymał się jedynie na zobrazowaniu procentowym wpływów R.G.O. do dnia 26 b.m. Na ogólną sumę wpływów, wynoszącą 4.190.022 rb. 41 kop., Komitet Poznański wniósł w przybliżeniu 43%, Komitet w Vevey 18%, pozostałości C.K.O. przez ręce J.E.ks.Arcybiskupa - 11%, Komitet Alma Tademy 8%, Kwesta 7%, Loterja 5%, pozostałe sumy są to ofiary z Rosji od instytucji krajowych i wreszcie od osob prywatnych. Rady prowincjonalne do dnia 1 lutego - rb.2.336.074 kop.82, oraz na aprowizację 235.922 rb.

W obecnej chwili fundusze R.G.O. wynoszą mniej-więcej 230.000 rb. Po otrąceniu z tej sumy różnych pasywów pozostanie suma 130.000 rb. gotówki rozporządzalnej. Suma ta zwiększoną zostanie, jak liczyć należy, już w dniu 1 marca o 100.000 rb. /czerdzieści kilka tysięcy od Komitetu Poznańskiego i około 50.000 rb. z loterji/.- Liczyć też należy na wpływy z Komisji Likwidacyjnej b.C.K.O., wynoszące około 100.000 rb., jak również na nieokreślone jeszcze wpływy z Vevey. W obecnej więc chwili R.G.O. rozporządza funduszami i sperandami na okres najbliższych dwuch miesięcy.

W dalszym ciągu p.Olszewski przedstawił zebranym konieczność nadsyłania do Rady Głównej sprawozdań Rad Powiatowych, co zalecały poprzednie Zjazdy. Do dnia 1 marca Zarząd R.G.O. otrzymał zaledwie od 4-ech Rad Powiatowych sprawozdania roczne. Pożądanem byłoby, aby reszta sprawozdań mogła napłynąć w przeciągu miesiąca marca.

Po przemówieniu p.Olszewskiego, przewodniczący udziela głosu p. Rygierowi, który w przemówieniu swoim przedstawił zebranym działalność Wydziału Opieki w zakresie wysyłania dzieci z miast na wieś i gorąco wzywał do podjęcia tej akcji w obecnej chwili w możliwie największej mierze. W związku z tym wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali pp.: Kisielnicki, Zagleniczny, Wodziński, Leszczyński, Wenr , Swiecki, Godlewski, Olszewski Antoni, Garczyński, Helbich, Radecki, Kisielnicka, Karpowiczówna, Wierniewicz.

Po dyskusji Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k .

Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26 lutego 1917 r. poleca Zarządowi R.G.O. zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu z przedstawieniem rozpaczliwego położenia kraju pod względem śmiertelności dzieci i z prośbą o wystaranie się od władz centralnych niezbędnych funduszów dla przeprowadzenia akcji ratowania dzieci w należytym stopniu. Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu będzie proszoną o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, któreby umożliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy na siebie ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców danej gminy, a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin, będących stałym miejscem jej zamieszkania.

Jednocześnie Zjazd, mając na względzie konieczność wytężenia wszystkich sił społecznych w krytycznym momencie, jaki kraj obecnie przeżywa zaleca Zarządowi zająć się najenergiczniej wyszukiwaniem możliwych sposobów zdobycia funduszów na cel ratownictwa dzieci.

Co dotyczy techniki ratownictwa Zjazd zaleca zwrócić się do Rad prowincjonalnych z zapytaniem jaką ilość dzieci z miast mogą przyjąć do siebie, nakładając jednocześnie na Rady Opiekuńcze moralny obowiązek przyjmowania nie mniej, niż 50 do 100 dzieci na każdy powiat; Rady w powiatach bardziej poszkodowanych i w trudnych warunkach materjalnych otrzymywałyby subsydjum od R.G.O.- W dalszym ciągu Zarząd zajmie się tworzeniem schronisk dla dzieci chorych i obarczonych moralnie.

Zjazd zaleca również Zarządowi zwrócenie się do Koła Ziemianek oraz do innych instytucji społecznych z wezwaniem do współpracy,a także nawiązanie bliższego kontaktu z duchowieństwem dla wspolnej akcji ratownictwa dzieci.-

Zjazd zaleca Zarządowi najśpieszniejsze wygotowanie sprawozdania z działalności R.G.O. ze specjalnym uwzględnieniem działu opieki nad dziećmi, a to w celu popularyzacji działalności R.G.O. i Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad powiatowych Opiekuńczych, aby do akcji powoływały możliwie najwięcej elementów ludowych, a to dla wzbudzenia zaufania mas ludowych do akcji Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych, aby podjęły usiłowania w kierunku uzyskania od sejmików powiatowych funduszów na akcję ratownictwa.

Po przerwie 10-minutowej - p.Kmita wygłosił referat w sprawie aprowizacji kraju i współdziałania w tym kierunku Rad Opiekuńczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych. Sprawa ratowania dzieci od głodu, mówił referent, jest tylko fragmentem ogólnej akcji aprowizacyjnej kraju, której najgłówniejszym momentem jest niebywała drożyzna, jako objaw obecnej wojny. Drożyzna jednak była i przed wojną, jest ona i była przedtem tematem badań licznych ekonomistów, debatowano nad nią w Komisjach Parlamentarnych. Wszyscy doszli do wniosku, że drożyzna, poza splotem wielu innych przyczyn, jest przedewszystkiem wynikiem spekulacji. Handel odbywa się w warunkach anormalnych. Za ryzyko kupców, za długie ogniwo pośredników, za konkurencję wreszcie między kupcami muszą płacić spożywcy. Taki stan rzeczy wytworzył się wskutek tego, że konsumenci nie są zorganizowani. Jedynym więc skutecznym środkiem walki z drożyzną i spekulacją jest organizowanie się spożywców. Pierwsze Stowarzyszenie Spożywcze założone było przez robotników w Anglji w roku 1844. Już w roku 1914 w Europie było - 28.000 Stowarzyszeń Spożywczych z 11 miljonami członków, łącznie zaś z rodzinami członków liczba osób, obsługiwanych przez te stowarzyszenia dochodzi do 45 miljonów. Stowarzyszenia spożywcze dla tem skuteczniejszej walki z drożyzną łączą się w związki, zakładają olbrzymie hurtownie zakupów, usuwając tą drogą drobnych pośredników i hurtowników. Związki te idą dalej nawet, bo przechodzą do samej produkcji. Celowość i doniosłość stowarzyszeń spożywczych i związków ich zrozumiano i oceniono należycie w czasie obecnej wojny. Sprawa ta posiada dla naszego kraju znaczenie specyficzne. Jesteśmy w przededniu utworzenia niepodległego Państwa Polskiego, musimy odbudować zniszczone połacie kraju, podźwignąć z upadku przemysł, przeprowadzić całą sieć linji komunikacyjnych, czekają nas wreszcie wielkie koszta, związane z administracją kraju. Potrzeba więc będzie na to wszystko dużo pieniędzy, o które przyszły rząd polski będzie musiał zwrócić się do obywateli, ci zaś tem więcej będą mogli dać pod postacią podatków, im mniej będą wyzyskiwani przez spekulantów. Biorąc w opiekę spożywców dany im możność składania większych ofiar na rzecz Państwa. Niewątpliwie najtrudniej poddaje się opodatkowaniu przez państwo handel spekulacyjny. Wyzwolenie więc jak najszerszych mas od wyzysków spekulantów powiększy w znacznym stopniu zdolność podatkową ludności; słusznie więc uczyniła R.G.O., że zwróciła baczną uwagę na sprawę aprowizacji kraju. Główne zadanie tej akcji winno polegać na tem, aby artykuły monopolowe, wskutek swej ograniczonej ilości dochodziły w całości do spożywców po cenach możliwie najniższych. Podział tych artykułów między ludnością winien być dokonywany sprawiedliwie. Obecnie dzieją się nadużycia. Rady Opiekuńcze winny zająć się przedewszystkiem unormowaniem podziału artykułów między ludnością, wszelkie zaś czynności, związane bezpośrednio z handlem, z organizacją zakupów i sprzedaży należy przekazać Stow. Spożywczym.

Po tym referacie p.A.Olszewski mówił o działalności Rad Opiekuńczych w dziedzinie handlowej, którą to działalność Rady Opiekuńcze mogły prowadzić dzięki funduszowi pożyczkowemu, udzielonemu przez Komitet Poznański na akcję żywnościową. Fundusz ten wynosił 600.000 Mk., z tego 36 Rad Powiatowych otrzymało 460.000 marek, z sumy tej Rady Opiekuńcze zwróciły już 87.000 mr. Pożyczki te idą na zakładanie hurtowni, sklepów, zyski zaś osiągane ze sprzedaży artykułów przeznaczane są na akcję ratunkową. Rady jednak mają wiele trudności zarówno ze strony władz, jak też wskutek braku na miejscu ludzi fachowych i wyszkolonych w handlu. Zadaniem Rad Opiekuńczych jest nie handel, lecz osiągnięcie z handlu funduszów na akcję ratowniczą. Z tego też względu wskazanem jest jak najściślejsze współdziałanie Rad w dziedzinie aprowizacji ze Związkiem Stow.Spożywczych. Zasady tego współdziałania są wskazane we wniosku, jak Prezydjum przedstawi w tej sprawie Zjazdowi. W końcu mówca prosi o nadsyłanie przez Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczki na akcję żywnościową,sprawozdań z użycia tych funduszów.

W wielce ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, zabierali głos pp: Godlewski, Grohman, Smoleński, ks.E.Sapieha, Garczyński, Leszczyński, Troetzer, Wehr, Kmita, Gerlicz, Dernałowicz i Wodziński.

Na tem posiedzenie przed południem przerwano, oznaczając dalszy ciąg obrad na godz.3 1/2 po południu.-

---

Po przerwie obiadowej obrady rozpoczęto o godz.3 min.50. W związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne,będące w handlu,towary, Zjazd zaleca Radom Opiekuńczym Powiatowym i Okręgowym, aby w wypadkach, gdy samodzielne prowadzenie przez Rady monopolów lub handlu z powodu trudności technicznych jest niemożliwe - nawiązały stosunki ze Związkiem Stow.Spożywczych. W tym względzie Zjazd daje następujące dyrektywy:

1/ Aby Rady Powiatowe Opiekuńcze przekazywały miejscowym oddziałom Związku, lub wskazanym przez tenże Związek Stowarzyszeniom Spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozprzedaż artykułów monopolowych oraz dawały im możność korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władzy;

2/ aby o ile wskutek powyższego zajdzie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego Oddziałów Związku lub wskazanych przezeń Stow.Spożywczych, Rady w miarę możności udzielały im pożyczek;

3/ aby istniejące na terenie działalności Oddziałów Związku składnice Rad Opiekuńczych, wrazie trudności prowadzenia ich ze względów technicznych lub braku osób fachowych, były przekazywane z dobrodziejstwem inwentarza miejscowym Oddziałom Związku;

4/ aby ceny sprzedażne przekazywanych Oddziałom Związku artykułów monopolowych, jak również udział Rad w zyskach Związku, osiąganych na tych artykułach, były określane każdorazowo po porozumieniu się tychże Rad z danym Oddziałem Związku;

5/ aby tam, gdzie niema związkowych Stow.Spożywczych,Rady otwierały własne składnice przy fachowej pomocy lustratorów Związku;

6/ aby dla wytworzenia harmonji pomiędzy Radami a Związkiem zwoływane były konferencje Rad i Stow.Spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku;

7/ aby Rady Opiekuńcze miały w stałej obywatelskiej opiece miejscowe Stow. Spożywcze i ułatwiały im wszelkie stosunki z władzami, - i

8/ aby kierując się względami na przyszłość Rady czyniły przygotowania w celu przekształcenia założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na Stowarzyszenia Spożywcze.

Następnie Zjazd przyjął do wiadomości komunikat o stanie sprawy robotniczej w Łodzi oraz sprawozdanie o stosunkach w pow.Prużańskim.

Następnie p.Ignacy Baliński przemawiał w sprawie stosunku sejmików powiatowych i gmin do akcji opieki nad ubogimi. Po dyskusji, jaka się w związku z referatem p.Balińskiego wywiązała, Zjazd przyjął następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zważywszy, że:

1/ utrzymywanie i wspieranie ubogich w gminach wiejskich nie może opierać się wyłącznie na działalności filantropijnej Rad Opiekuńczych, których środki są coraz szczuplejsze,

2/ że obowiązek powyższy na zasadzie praw obowiązujących spoczywa na związkach komunalnych, t.j. na gminach i powiatach /ust.w samorządzie gminnym z dnia 2 marca 1864 r., Art.16 - Dziennik Praw. Tom 62 . Prawo o ustroju dobroczynności z 19 czerwca 1870 r. Art. 65-70. Dziennik Praw. Tom 65, Rozporządze-

nia Gen.-Gubernatora z dn. 5-go grudnia 1916 r. i Rozporządzenie o ordynacji powiatowej z dn. 21 stycznia 1916 r. Artykuł II-gi. Ust. a.Nr.20, Dziennik Rozporządzeń/,

3/ że zarówno gminy nawet zamożniejsze i posiadające monopole ze sprzedaży artykułów spożywczych, jak zwłaszcza sejmiki powiatowe obowiązek utrzymywania i wspierania ubogich spełniają w zakresie niedostatecznym i niewspółmiernym ze swymi dochodami i wydatkami na inne cele.

Zjazd w dniu 26-ym lutego uchwala:

1/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe wrazie niewykonywania obowiązku utrzymywania i wspierania ubogich przez wójtów i urzędy gminne, których stan materjalny na to pozwala, zwracały się do naczelników powiatów z żądaniem zalecania urzędom gminnym wyznaczania na ten cel środków możliwych przez nakładanie składek i asygnowanie części dochodów gminnych;

2/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe zwracały się do naczelników i sejmików powiatowych z żądaniem przychodzenia z pomocą ubogim gminom w powiecie na wspieranie najbiedniejszej ludności, w zakresie szerszym niż dotąd i odpowiadającym istotnym potrzebom ubogich gmin i ubogich ich mieszkańców.

Rady Opiekuńcze Powiatowe i Miejscowe winny wyjaśniać urzędom gminnym, iż wrazie nieuwzględnienia przez powiaty koniecznych potrzeb biednej ludności, mają prawo i obowiązek występowania do władz centralnych z odpowiedniemi przedstawieniami.

W dalszym ciągu w związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zjazd poleca Radzie Głównej Opiekuńczej, aby bezpośrednio lub za pośrednictwem Tymczasowej Rady Stanu zainterpelowała władze okupacyjne w sprawie częściowej rekwizycji zapasów zboża i ziemniaków do siewu.

Jednocześnie Zjazd uważa za niedopuszczalne wywożenie do Niemiec jęczmienia, grochu, owsa, jaj i drobiu, wobec tego, że istniejące w Niemczech normy żywnościowe są wyższe od norm w naszym kraju, z czego wynika wyraźne upośledzenie naszej ludności.

Po przyjęciu wniosków powyższych Zjazd przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Prezydjum w sprawie funduszów Poznańskich, które w myśl życzenia Komitetu Poznańskiego winny być obracane wyłącznie na żywienie głodnych, co jednocześnie pociąga za sobą dla Rad Opiekuńczych obowiązek szczegółowego wykazywania w swych sprawozdaniach sum, idących na żywienie głodnych. Prezydjum zwraca również uwagę obecnych na konieczność wykonania uchwały poprzedniego Zjazdu o tworzeniu Komisji Rewizyjnych. W dalszym ciągu przedstawioną została sprawa Kwesty R.G.O., naznaczonej na dzień między 3 i 10 czerwca r.b.; koniecznem jest już teraz przygotowywać odpowiednią organizację, przyczem wszelkie wskazówki i materjały będą przesyłane Radom z centrali.

Po odczytaniu przez p.Olszewskiego odezwy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w sprawie składki Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zgodnie z odezwą C.T.R. w sprawie kwesty wśród ziemian na potrzeby miast, Rady Opiekuńcze zostały powołane do współdziałania w zbieraniu funduszów. Ponieważ dochód z kwesty będzie przeznaczony na biednych do rozporządzenia Rad Miejskich i w ten sposób ułatwi działalność Radom Opiekuńczym, Zjazd zaleca, aby Rady Powiatowe współdziałały z C.T.R. w akcji przez niego prowadzonej, nawiązały w tym względzie kontakt ze Stowarzyszeniami Rolniczemi, służąc im wszelką pomocą.

Po przyjęciu przez zebranych wniosku przewodniczącego, aby termin następnego Zjazdu pozostawić do uznania Zarządu R.G.O. i po gorącem wezwaniu, aby Zjazdy odbywały się w jaknajliczniejszym gronie, posiedzenie zostało zamknięte.

---------- : ----------

100
VI

Wyciąg z protokułu obrad Zjazdu Przedstawicieli

Rad Opiekuńczych

w dniu 26-ym lutego 1917 r.

--- : ---

O godz.9-ej min.50 prezes Rady Głównej Opiekuńczej, Eustachy ks.Sapieha otwiera posiedzenie. Witając przybyłych przewodniczący podkreśla nadzwyczajną wagę, jaką Zarząd R.G.O. przypisuje Zjazdom Rad Opiekuńczych w obecnej chwili. Niesłychanie ciężkie czasy, przez kraj przeżywane, wymagają skonsylidowania pracy i doprowadzenia organizacji Rad Opiekuńczych do możliwych granic doskonałości. Jednocześnie Zjazdy Rad Opiekuńczych są nadzwyczaj pożądane ze względu na możliwość zapoznania się wszystkich ze stanem kraju. I jedno i drugie służyć powinny w tym celu, aby ratować lud polski od śmierci głodowej, która grozi coraz realniej. Zarząd od dłuższego czasu gorączkowo pracuje nad wynalezieniem środków ratunku. W tej pracy muszą dopomódz wspólnie wszystkie Rady Opiekuńcze i pod tym hasłem Zjazd obecnie obradować powinien.

Następnie przewodniczący prosi do stołu prezydjalnego pp.: Zbikowskiego, Gierlicza, Dorję-Dornałowicza, Choromańskiego i Swieckiego, poczem udziela głosu Prezesowi Zarządu R.G.O., p.Stanisławowi Staniszewskiemu, który składa sprawozdanie Zarządu.

Przedewszyskiem więc Prezes Zarządu R.G.O. udziela wyjaśnienia co do znanego wszystkim incydentu w Częstochowie z pracowniczkami biur niemieckich. Sprawa ta, jak się okazało, została rozwiązana na miejscu, w zadawalniający sposób. W dalszym ciągu Prezes Zarządu komunikuje, że zarówno brak środków, jak też wysychanie źródeł skłaniały Zarząd R.G.O. do konżynuowania polityki oszczędności. W samej instytucji wyraża się to przez zmniejszanie personelu oraz możliwe ograniczenie Wydziału Opieki, który od miesiąca kwietnia będzie istniał już tylko jako Sekcja przy Zarządzie R.G.O. Następnie zmniejszane są awanse wydawane Radom Powiatowym. Starając się jak najmniej liczyć na źródła zewnętrzne dochodów, Zarząd R.G.O. usiłuje oprzeć się na środkach samopomocy.Jednym z najpoważniejszych, przez centralę wykorzystywanych, jest Loterja Klasyczna R.G.O.; liczyć też należy na organizowaną kwestę ogólnokrajową, wreszcie akcję składek na miasta i t.p.

Co dotyczy wykonania uchwał ostatniego Zjazdu, Zarząd przekazał Tymczasowej Radzie Stanu szereg spraw, w myśl decyzji ostatniego Zjazdu, i na skutek swego zwrócenia się otrzymał już wezwanie do wspólnej pracy nad kwestją robotniczą.

Z władzami centralnemi Zarząd omawiał kwestję wysiedleńców oraz sprawy ciężarów nakładanych na ludność. Co do pierwszej - uzyskaną została obietnica władz, że władze w poszczególnych wypadkach będą uwzględniać wnioski Rad Opiekuńczych co do potrzeb wysiedleńców. Co zaś dotyczy ciężarów nakładanych na ludność, władze wyraziły życzenie, aby sprawy takie były omawiane i przedstawiane prywatnie odnośnym naczelnikom powiatów. Zarząd R.G.O. życzy sobie jednakże aby Rady Powiatowe przesyłały doń materjały, tyczące się ciężarów na ludność nakładanych.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu, zabrał głos wiceprezes Zarządu p.Antoni Olszewski, przedstawiając zebranym stan finansowy R.G.O. oraz kwestje, związane ze sprawozdaniami. Wobec tego, że na ostatnim Zjeździe były już te sprawy omówione szczegółowo, p.Olszewski zatrzymał się jedynie na zobrazowaniu procentowym wpływów R.G.O. do dnia 26 b.m. Na ogólną sumę wpływów, wynoszącą 4.190.022 rb. 41 kop.,Komitet Poznański wniósł w przybliżeniu 43%, Komitet w Vevey 18%, pozostałości C.K.O. przez ręce J.E.ks.Arcybiskupa - 11%, Komitet Alma Tademy 8%, Kwesta 7%, Loterja 5%, pozostałe sumy są to ofiary z Rosji od instytucji krajowych i wreszcie od osob prywatnych. Rady prowincjonalne do dnia 1 lutego - rb.2.336.074 kop.82, oraz na aprowizację 235.922 rb.

W obecnej chwili fundusze R.G.O. wynoszą mniej-więcej 230.000 rb. Po otrąceniu z tej sumy różnych pasywów pozostanie suma 130.000 rb. gotówki rozporządzalnej. Suma ta zwiększoną zostanie, jak liczyć należy, już w dniu 1 marca o 100.000 rb. /czerdzieści kilka tysięcy od Komitetu Poznańskiego i około 50.000 rb. z loterji/.- Liczyć też należy na wpływy z Komisji Likwidacyjnej b.C.K.O., wynoszące około 100.000 rb., jak również na nieokreślone jeszcze wpływy z Vevey. W obecnej więc chwili R.G.O. rozporządza funduszami i sperandami na okres najbliższych dwuch miesięcy.

W dalszym ciągu p.Olszewski przedstawił zebranym konieczność nadsyłania do Rady Głównej sprawozdań Rad Powiatowych, co zalecały poprzednie Zjazdy. Do dnia 1 marca Zarząd R.G.O. otrzymał zaledwie od 4-ech Rad Powiatowych sprawozdania roczne. Pożądanem byłoby, aby reszta sprawozdań mogła napłynąć w przeciągu miesiąca marca.

Po przemówieniu p.Olszewskiego, przewodniczący udziela głosu p. Rygierowi, który w przemówieniu swoim przedstawił zebranym działalność Wydziału Opieki w zakresie wysyłania dzieci z miast na wieś i gorąco wzywał do podjęcia tej akcji w obecnej chwili w możliwie największej mierze. W związku z tym wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali pp.: Kisielnicki, Zagleniczny, Wodziński, Leszczyński, Wehr , Swiecki, Godlewski, Olszewski Antoni, Garczyński, Helbich, Radecki, Kisielnicka, Karpowiczówna, Wierniewicz.

Po dyskusji Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k .

Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26 lutego 1917 r. poleca Zarządowi R.G.O. zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu z przedstawieniem rozpaczliwego położenia kraju pod względem śmiertelności dzieci i z prośbą o wystaranie się od władz centralnych niezbędnych funduszów dla przeprowadzenia akcji ratowania dzieci w należytym stopniu. Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu będzie proszoną o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, któreby umożliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy na siebie ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców danej gminy, a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin, będących stałym miejscem jej zamieszkania.

Jednocześnie Zjazd, mając na względzie konieczność wytężenia wszystkich sił społecznych w krytycznym momencie, jaki kraj obecnie przeżywa zaleca Zarządowi zająć się najenergiczniej wyszukiwaniem możliwych sposobów zdobycia funduszów na cel ratownictwa dzieci.

Co dotyczy techniki ratownictwa Zjazd zaleca zwrócić się do Rad prowincjonalnych z zapytaniem jaką ilość dzieci z miast mogą przyjąć do siebie, nakładając jednocześnie na Rady Opiekuńcze moralny obowiązek przyjmowania nie mniej, niż 50 do 100 dzieci na każdy powiat; Rady w powiatach bardziej poszkodowanych i w trudnych warunkach materjalnych otrzymywałyby subsydjum od R.G.O.- W dalszym ciągu Zarząd zajmie się tworzeniem schronisk dla dzieci chorych i obarczonych moralnie.

Zjazd zaleca również Zarządowi zwrócenie się do Koła Ziemianek oraz do innych instytucji społecznych z wezwaniem do współpracy,a także nawiązanie bliższego kontaktu z duchowieństwem dla wspólnej akcji ratownictwa dzieci.-

Zjazd zaleca Zarządowi najśpieszniejsze wygotowanie sprawozdania z działalności R.G.O. ze specjalnym uwzględnieniem działu opieki nad dziećmi, a to w celu popularyzacji działalności R.G.O. i Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad powiatowych Opiekuńczych, aby do akcji powoływały możliwie najwięcej elementów ludowych, a to dla wzbudzenia zaufania mas ludowych do akcji Rad Opiekuńczych.

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych, aby podjęły usiłowania w kierunku uzyskania od sejmików powiatowych funduszów na akcję ratownictwa.

Po przerwie 10-minutowej - p.Kmita wygłosił referat w sprawie aprowizacji kraju i współdziałania w tym kierunku Rad Opiekuńczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych. Sprawa ratowania dzieci od głodu, mówił referent, jest tylko fragmentem ogólnej akcji aprowizacyjnej kraju, której najgłówniejszym momentem jest niebywała drożyzna, jako objaw obecnej wojny. Drożyzna jednak była i przed wojną, jest ona i była przedtem tematem badań licznych ekonomistów, debatowano nad nią w Komisjach Parlamentarnych. Wszyscy doszli do wniosku, że drożyzna, poza splotem wielu innych przyczyn, jest przedewszystkiem wynikiem spekulacji. Handel odbywa się w warunkach anormalnych. Za ryzyko kupców, za długie ogniwo pośredników, za konkurencję wreszcie między kupcami muszą płacić spożywcy. Taki stan rzeczy wytworzył się wskutek tego, że konsumenci nie są zorganizowani. Jedynym więc skutecznym środkiem walki z drożyzną i spekulacją jest organizowanie się spożywców. Pierwsze Stowarzyszenie Spożywcze założone było przez robotników w Anglji w roku 1844. Już w roku 1914 w Europie było - 28.000 Stowarzyszeń Spożywczych z 11 miljonami członków, łącznie zaś z rodzinami członków liczba osób, obsługiwanych przez te stowarzyszenia dochodzi do 45 miljonów. Stowarzyszenia spożywcze dla tem skuteczniejszej walki z drożyzną łączą się w związki, zakładają olbrzymie hurtownie zakupów, usuwając tą drogą drobnych pośredników i hurtowników. Związki te idą dalej nawet, bo przechodzą do samej produkcji. Celowość i doniosłość stowarzyszeń spożywczych i związków ich zrozumiano i oceniono należycie w czasie obecnej wojny. Sprawa ta posiada dla naszego kraju znaczenie specyficzne. Jesteśmy w przededniu utworzenia niepodległego Państwa Polskiego, musimy odbudować zniszczone połacie kraju, podźwignąć z upadku przemysł, przeprowadzić całą sieć linji komunikacyjnych, czekają nas wreszcie wielkie koszta, związane z administracją kraju. Potrzeba więc będzie na to wszystko dużo pieniędzy, o które przyszły rząd polski będzie musiał zwrócić się do obywateli, ci zaś tem więcej będą mogli dać pod postacią podatków, im mniej będą wyzyskiwani przez spekulantów. Biorąc w opiekę spożywców damy im możność składania większych ofiar na rzecz Państwa. Niewątpliwie najtrudniej poddaje się opodatkowaniu przez państwo handel spekulacyjny. Wyzwolenie więc jak najszerszych mas od wyzysków spekulantów powiększy w znacznym stopniu zdolność podatkową ludności; słusznie więc uczyniła R.G.O., że zwróciła baczną uwagę na sprawę aprowizacji kraju. Główne zadanie tej akcji winno polegać na tem, aby artykuły monopolowe, wskutek swej ograniczonej ilości dochodziły w całości do spożywców po cenach możliwie najniższych. Podział tych artykułów między ludnością winien być dokonywany sprawiedliwie. Obecnie dzieją się nadużycia. Rady Opiekuńcze winny zająć się przedewszystkiem unormowaniem podziału artykułów między ludnością, wszelkie zaś czynności, związane bezpośrednio z handlem, z organizacją zakupów i sprzedaży należy przekazać Stow. Spożywczym.

Po tym referacie p.A.Olszewski mówił o działalności Rad Opiekuńczych w dziedzinie handlowej, którą to działalność Rady Opiekuńcze mogły prowadzić dzięki funduszowi pożyczkowemu, udzielonemu przez Komitet Poznański na akcję żywnościową. Fundusz ten wynosił 600.000 Mk., z tego 36 Rad Powiatowych otrzymało 460.000 marek, z sumy tej Rady Opiekuńcze zwróciły już 87.000 mr. Pożyczki te idą na zakładanie hurtowni, sklepów, zyski zaś osiągane ze sprzedaży artykułów przeznaczane są na akcję ratunkową. Rady jednak mają wiele trudności zarówno ze strony władz, jak też wskutek braku na miejscu ludzi fachowych i wyszkolonych w handlu. Zadaniem Rad Opiekuńczych jest nie handel, lecz osiągnięcie z handlu funduszów na akcję ratowniczą. Z tego też względu wskazanem jest jak najściślejsze współdziałanie Rad w dziedzinie aprowizacji ze Związkiem Stow.Spożywczych. Zasady tego współdziałania są wskazane we wniosku, jak Prezydjum przedstawi w tej sprawie Zjazdowi. W końcu mówca prosi o nadsyłanie przez Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczki na akcję żywnościową, sprawozdań z użycia tych funduszów.

W wielce ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, zabierali głos pp: Godlewski, Grohman, Smoleński, ks.E.Sapieha, Garczyński, Leszczyński, Troetzer, Wehr, Kmita, Gerlicz, Dernałowicz i Wodziński.

Na tem posiedzenie przed południem przerwano, oznaczając dalszy ciąg obrad na godz.3 1/2 po południu.-

---

Po przerwie obiadowej obrady rozpoczęto o godz.3 min.50. W związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne,będące w handlu,towary, Zjazd zaleca Radom Opiekuńczym Powiatowym i Okręgowym, aby w wypadkach, gdy samodzielne prowadzenie przez Rady monopolów lub handlu z powodu trudności technicznych jest niemożliwe - nawiązały stosunki ze Związkiem Stow.Spożywczych. W tym względzie Zjazd daje następujące dyrektywy:

1/ Aby Rady Powiatowe Opiekuńcze przekazywały miejscowym oddziałom Związku, lub wskazanym przez tenże Związek Stowarzyszeniom Spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozprzedaż artykułów monopolowych oraz dawały im możność korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władzy;

2/ aby o ile wskutek powyższego zajdzie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego Oddziałów Związku lub wskazanych przezeń Stow.Spożywczych, Rady w miarę możności udzielały im pożyczek;

3/ aby istniejące na terenie działalności Oddziałów Związku składnice Rad Opiekuńczych, wrazie trudności prowadzenia ich ze względów technicznych lub braku osób fachowych, były przekazywane z dobrodziejstwem inwentarza miejscowym Oddziałom Związku;

4/ aby ceny sprzedażne przekazywanych Oddziałom Związku artykułów monopolowych, jak również udział Rad w zyskach Związku, osiąganych na tych artykułach, były określane każdorazowo po porozumieniu się tychże Rad z danym Oddziałem Związku;

5/ aby tam, gdzie niema związkowych Stow.Spożywczych,Rady otwierały własne składnice przy fachowej pomocy lustratorów Związku;

6/ aby dla wytworzenia harmonji pomiędzy Radami a Związkiem zwoływane były konferencje Rad i Stow.Spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku;

7/ aby Rady Opiekuńcze miały w stałej obywatelskiej opiece miejscowe Stow. Spożywcze i ułatwiały im wszelkie stosunki z władzami, - i

8/ aby kierując się względami na przyszłość Rady czyniły przygotowania w celu przekształcenia założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na Stowarzyszenia Spożywcze.

Następnie Zjazd przyjął do wiadomości komunikat o stanie sprawy robotniczej w Łodzi oraz sprawozdanie o stosunkach w pow.Prużańskim.

Następnie p.Ignacy Baliński przemawiał w sprawie stosunku sejmików powiatowych i gmin do akcji opieki nad ubogimi. Po dyskusji, jaka się w związku z referatem p.Balińskiego wywiązała, Zjazd przyjął następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zważywszy, że:

1/ utrzymywanie i wspieranie ubogich w gminach wiejskich nie może opierać się wyłącznie na działalności filantropijnej Rad Opiekuńczych, których środki są coraz szczuplejsze,

2/ że obowiązek powyższy na zasadzie praw obowiązujących spoczywa na związkach komunalnych, t.j. na gminach i powiatach /ust.w samorządzie gminnym z dnia 2 marca 1864 r., Art.16 - Dziennik Praw. Tom 62 . Prawo o ustroju dobroczynności z 19 czerwca 1870 r. Art. 65-70. Dziennik Praw. Tom 65. Rozporządze

nia Gen.-Gubernatora z dn. 5-go grudnia 1916 r. i Rozporządzenie o ordynacji powiatowej z dn. 21 stycznia 1916 r. Artykuł II-gi. Ust. a.Nr.20, Dziennik Rozporządzeń/,

3/ że zarówno gminy nawet zamożniejsze i posiadające monopole ze sprzedaży artykułów spożywczych, jak zwłaszcza sejmiki powiatowe obowiązek utrzymywania i wspierania ubogich spełniają w zakresie niedostatecznym i niewspółmiernym ze swymi dochodami i wydatkami na inne cele.

Zjazd w dniu 26-ym lutego uchwala:

1/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe wrazie niewykonywania obowiązku utrzymywania i wspierania ubogich przez wójtów i urzędy gminne, których stan materjalny na to pozwala, zwracały się do naczelników powiatów z żądaniem zalecania urzędom gminnym wyznaczania na ten cel środków możliwych przez nakładanie składek i asygnowanie części dochodów gminnych;

2/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe zwracały się do naczelników i sejmików powiatowych z żądaniem przychodzenia z pomocą ubogim gminom w powiecie na wspieranie najbiedniejszej ludności, w zakresie szerszym niż dotąd i odpowiadającym istotnym potrzebom ubogich gmin i ubogich ich mieszkańców.

Rady Opiekuńcze Powiatowe i Miejscowe winny wyjaśniać urzędom gminnym, iż wrazie nieuwzględnienia przez powiaty koniecznych potrzeb biednej ludności, mają prawo i obowiązek występowania do władz centralnych z odpowiedniemi przedstawieniami.

W dalszym ciągu w związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zjazd polsca Radzie Głównej Opiekuńczej, aby bezpośrednio lub za pośrednictwem Tymczasowej Rady Stanu zainterpelowała władze okupacyjne w sprawie częściowej rekwizycji zapasów zboża i ziemniaków do siewu.

Jednocześnie Zjazd uważa za niedopuszczalne wywożenie do Niemiec jęczmienia, grochu, owsa, jaj i drobiu, wobec tego, że istniejące w Niemczech normy żywnościowe są wyższe od norm w naszym kraju, z czego wynika wyraźne upośledzenie naszej ludności.

Po przyjęciu wniosków powyższych Zjazd przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Prezydjum w sprawie funduszów Poznańskich, które w myśl życzenia Komitetu Poznańskiego winny być obracane wyłącznie na żywienie głodnych, co jednocześnie pociąga za sobą dla Rad Opiekuńczych obowiązek szczegółowego wykazywania w swych sprawozdaniach sum, idących na żywienie głodnych. Prezydjum zwraca również uwagę obecnych na konieczność wykonania uchwały poprzedniego Zjazdu o tworzeniu Komisji Rewizyjnych. W dalszym ciągu przedstawioną została sprawa Kwesty R.G.O., naznaczonej na dzień między 3 i 10 czerwca r.b.; koniecznem jest już teraz przygotowywać odpowiednią organizację, przyczem wszelkie wskazówki i materjały będą przesyłane Radom z centrali.

Po odczytaniu przez p.Olszewskiego odezwy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w sprawie składki Zjazd przyjmuje następujący wniosek.

W n i o s e k .

Zgodnie z odezwą C.T.R. w sprawie kwesty wśród ziemian na potrzeby miast, Rady Opiekuńcze zostały powołane do współdziałania w zbieraniu funduszów. Ponieważ dochód z kwesty będzie przeznaczony na biednych do rozporządzenia Rad Miejskich i w ten sposób ułatwi działalność Radom Opiekuńczym, Zjazd zaleca, aby Rady Powiatowe współdziałały z C.T.R. w akcji przez niego prowadzonej, nawiązały w tym względzie kontakt ze Stowarzyszeniami Rolniczemi, służąc im wszelką pomocą.

Po przyjęciu przez zebranych wniosku przewodniczącego, aby termin następnego Zjazdu pozostawić do uznania Zarządu R.G.O. i po gorącem wezwaniu, aby Zjazdy odbywały się w jaknajliczniejszym gronie, posiedzenie zostało zamknięte.

---------- : ----------

102
VI

Sprawozdanie kasowe
za miesiąc Styczeń
1917 r.

Dochód	Mrk	f.	Rs.	k.	Rozchód	Mrk	f	rs.	kop.
Pozostałość z mies: Grudnia 1916 roku.	217	50	23	80	Wydatki kancel: za listopad Grudzień i Styczeń - oraz stójce	2	–	–	–
Wpłynęło do kasy ze składek. . . .			17	00	Saldo.	215	50	40	80
Razem . . .	217	50	40	80		217	50	40	80

Dowodów narazie nie przesyłamy, ponieważ kwitarjusz dochodowy został zakończony, a nowego nie otrzymaliśmy. Zakończony kwitarjusz złożony zostanie w dniu 8-ym Marca.

Czy Zarząd Rady Op. P. otrzymał zawiadomienie od W^ej pani Nałęczowej, że chłopiec Kubik (umieszczony poprzednio u Bonowicza w Grodzeniu, a ostatnio będący na opiece dworu Kikolskiego) uciekł parę tygodni temu i niewiadomo gdzie się znajduje?

Nie mogąc osobiście porozumieć się z panią Nałęczowa z powodu jej dłuższej nieobecności, na wszelki wypadek o powyższem fakcie Szanowny Zarząd zawiadamiamy.

Wreszcie polecamy uwadze Szanownego Zarządu kwestję wydziału nafty. Otóż okazało się, że w Kikolskiej gminie, a sądzimy

No 09/06

że i w innych gminach, ludność katolicka otrzymała na głowę mniej nafty, aniżeli niemiecka. Sądzimy, że nie należy tracić resztę popularności u mieszkańców, a staje się to dlatego, że część ludności posądza Rady O. M. o malwersację, druga zaś część uważa za wskazane, że w takich warunkach (niesprawiedliwego rozdawnictwa) nie należy brać nafty.

Komunikując o powyższem Szanownemu Zarządowi pozostajemy z poważaniem

Prezes Rady O. M. Stef. Łysakiewicz

do wyjaśnienia na ogólne zgromadzenie

103
VI

7/III 17

M. R. O.
gm. Dobrzejewice
N° .....
Dnia 3 Marca 1917 r.

Do Powiatowej
Rady Opiekuńczej
w Lipnie.

na Og. ub.

Rada Miejscowa Opiekuńcza zwraca się do Powiatowej Rady Opiekuńczej z prośbą o udzielenie pieniężnego wsparcia M.R., gdyż, wobec odebrania cukru, dochodów żadnych niema, a pozostałość kasowa na 1go Marca r.b. tworzy zaledwo sumę rb. 35 k. 15, która nie wystarczy nawet na pokrycie rozchodów miesięcznych założonej ochronki.

W razie gdyby prośba ta spełnioną być nie mogła, Rada prosi o informacje w jaki sposób zlikwidować majątek ochronki.

Przewodniczący J. Nadachewicz

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. DOBRZEJEWICE *

Sekretarz [illegible]

104
VI

16/III 17

Do Zarządu Rady Opiekuńczej
Lipnowskiej

Mam honor prosić p. Zarząd R. O. L. o wykreślenie mnie z listy członków Zarządu

Z poważaniem

[illegible]

Złotopole d. 16. III. 17 r.

105
V1

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

15/III-17

Warszawa, 12 Marca 1917 r.
JASNA 32.

WYDZIAŁ OGÓLNY.

№ 1834

Do Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego.

Ze względu na pewne nieprawidłowości, które się ujawniły przy manipulacjach z książeczkami na wywóz towarów z Warszawy, Zarząd R.G.O. opracował poniżej podaną instrukcję, której przestrzeganie usilnie się zaleca Radom Opiekuńczym:

1. Rady Powiatowe i Okręgowe winny przeprowadzić ścisłe sprawdzenie wydanych przez siebie Radom Miejscowym książeczek towarowych i o ile znajdą się zaświadczenia na przewóz towarów ostemplowane nie pieczęcią Wydziału Gospodarczego R.G.O. lub Zarządu R.G.O., albo pieczęcią wreszcie Rady Powiatowej lub Okręgowej, zaświadczenia takie należy bezzwłocznie wycofać z obiegu i przesłać do Zarządu R.G.O. za pokwitowaniem.-
2. Zaświadczenia na przewóz towarów z Warszawy do miejsca przeznaczenia ma prawo ostemplowywać tylko Zarząd R.G.O., a w granicach powiatu - Zarząd właściwej Rady Powiatowej lub Okręgowej.-
3. Odpowiedzialność za wszelkie nieprawidłowości, jakie ujawnią się w książeczkach towarowych, Rady Miejscowe Opiekuńcze ponoszą przed właściwą im Radą Powiatową lub Okręgową, ta ostatnia zaś odpowiedzialną będzie przed Radą Główną Opiekuńczą.-
4. Wydawanie książeczek towarowych przez Zarząd R.G.O. dla Rad Powiatowych lub Okręgowych, a następnie ~~-~~ przez też Rady Powiatowe lub Okręgowe dla Rad Miejscowych winno być uskuteczniane jedynie na piśmienne zapotrzebowanie, podpisane przez 2-ch członków Zarządu danej Rady Opiekuńczej. W zapotrzebowaniu tem należy wska-

IĘCKI WARECKA 12.

zać osobę upoważnioną do pokwitowania z odbioru książeczki towarowej oraz zaznaczyć, że przepisy niniejszej instrukcji znane są danej Radzie Opiekuńczej i że przepisom tym bezwzględnie się ona poddaje i przestrzegać ich będzie.-

5. Rady Miejscowe Opiekuńcze mogą przekazywać książeczki towarowe instytucjom handlowym, które znajdują się pod bezpośrednią ich kontrolą i za których działalność sumienną Rada Opiekuńcza może przyjąć na siebie odpowiedzialność.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Szef biura

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

-----::-----

Warszawa, dn. 8 marca 1917 r. 106

12/III-17 VI

1730.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego.

Wobec znacznego rozwoju organizacji Rad Opiekuńczych i współudziału w pracy coraz szerszych warstw społeczeństwa, dla tem lepszego pracy tej skoordynowania i zapewnienia kontroli, dla zadośćuczynienia opinji publicznej dojrzała potrzeba tworzenia przy Radach Opiekuńczych Komisji Rewizyjnych.

Kierując się tymi względami, IV-ty Zjazd delegatów Rad Prowincjonalnych w dniu 17-ym stycznia r.b. uchwalił, aby wszystkie Rady Opiekuńcze powiatowe i okręgowe, oraz Rady Opiekuńcze większych miast, korzystające z praw Rad powiatowych, powołały do życia Komisje Rewizyjne.

Komisje te winny składać się z 3 - 5 osób, nie biorących o ile to okaże się możliwem, bezpośredniego udziału w pracach danej Rady. Rewizje mają być dokonywane przynajmniej raz na kwartał, a o rezultacie rewizji sporządzane protokuły w 2 egzemplarzach, z których jeden niezwłocznie przesyłany do R. G. O.

Pomimo, że upłynęło już blisko dwa miesiące od daty powzięcia powyższej uchwały, nie otrzymaliśmy dotychczas od WPanów żadnej wiadomości o jej wykonaniu, wobec czego usilnie prosimy WPanów o niezwłoczne zakomunikowanie nam składu powołanej przez Nich Komisji Rewizyjnej, a po każdorazowem dokonaniu przez tę Komisję rewizji - o przysyłanie nam jednego egzemplarza sporządzonego protokułu.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Szef biura

107
VI



Ś. P.

TOMASZ
DUNIN-WĄSOWICZ

Obywatel ziemski, właściciel Zadusznik,

po długich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami,
zasnął w Bogu dnia 17 Marca 1917 r.,
przeżywszy lat 81.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Zadusznikach nastąpi w Środę dnia 21-go b. m. o godz. 5 po południu.

Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok w grobach familijnych odbędzie się w Czwartek o godzinie 10-ej rano, o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

DRUK. H. NEUMAN W WŁOCŁAWKU.

109
V/1

Der Kaiserliche Kreischef

Tgb. Nr. L. 1371

L i p n o, den 29. März 1917.

Wie Ihnen schon bezüglich Zuckerkarten vom 17. Februar 1917 mitgeteilt wurde, müssen die den Krieg hindurch hier befindlichen Kinder bei der letzten Volkszählung mitgezählt sein.

Jeder gezählte Einwohner aber erhält Brot-Mahl-Zuckerkarten usw. durch den Wojt.

Die Kartenansprüche der Kinder müssen daher bei dem Wojt geltend gemacht werden. Diese sind verpflichtet,

An den Hilfsausschuss,

in L i p n o .

den

den Kindern, soweit sie sich haben zählen lassen, Karten auszugeben, und zwar Brot - oder Mahlkarten, je nachdem die Kinder bei Brotkartenempfänger oder Selbstversorger untergebracht sind.

J. K.

Kommunikowa [illegible]

Jak już Panom odnośnie kart na cukier, ~~[illegible]~~ dzieci znajdujące się tutaj podczas wojny muszą być wliczone do ostatniego spisu ludności. - Każdy włączony do spisu mieszkaniec otrzymuje karty na cukier, chleb, mieliwo itd. przez wójta. Żądania przeto o wydanie kart muszą być skierowywane do wójtów. Ci są obowiązani, o ile dzieci włączone są do spisu, wydać ~~[illegible]~~ dla nich ~~[illegible]~~ odpowiednie karty, odnośnie do tego, czy dziecko ~~[illegible]~~ znajduje się u samozaopatrującego się czy też u ~~[illegible]~~ kupującego chleb.

110
V1

Der Kaiserliche Kreischef

Tagebuch II No. 1524.

Lipno, den 24. März 1917.

31/III-17

Zum Gesuch vom 14. Februar 1917.

Nach der Kreisordnung Art. III B II ist es der Zuständigkeit der Kreisversammlungen überwiesen, den Kreisen durch Monopolisierung des Vertriebes von Verbrauchsgegenständen Einnahmen zu erschliessen, d h. die Einnahmen aus den beschlossenen Monopolen fließen der Kreiskommunalkasse zu. Die Vergebung und Bewirtschaftung der Monopole sind jedoch nicht Sache der Kreisversammlung, sondern unterstehen der staatlichen Behörde. Ich kann daher in meiner Eigenschaft als Vorsitzender der Kreisversammlung Ihrem Gesuche nicht näher treten.

Die Anlagen folgen anbei zurück.

[signature]

An

den Vorstand der Rada Opiekuncza

in Lipno.

Zgodnie z art. III B II przepisów powiatowych, jest własnością sejmików ~~[illegible]~~ osiąganie dochodów ~~[illegible]~~ ze zmonopolizowania sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, t. j. że dochody z monopoli wpływają do kasy sejmiku powiatowego.

Zarządzanie i oddawanie zaś monopoli nie należy do atrybucji sejmików lecz do władz państwowych. Za przeto jako przewodniczący sejmiku nie mogę zadość uczynić prośbie panów.

Załączenia zwraca się.

№ 103 Do R. G. O.

w Warszawie

5/IV-17

Załączając przy niniejszym odpis odpowiedzi odmownej Nacz. pow. na podanie nasze do Sejmiku powiatu o oddanie R. O. monopoli, prosimy uprzejmie Wpanów o śpieszne wystąpienie w tej sprawie do odnośnych władz stosownie do posiadanych przez Wpanów dokumentów.

W oczekiwaniu odpowiedzi, pozostajemy z szacunkiem

Prezes [illegible]

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

159

Kopja

111

Rada Powiatowa
Opiekuńcza
pow. Lipnowskiego
30 stycznia 1917 r.
№ 79. 1.

Do JWPana Naczelnika
pow. Lipnowskiego.

Dn. 12 grudnia r. z. № L. 3806 R. P. O. otrzymała od JWPana przymusowe żądanie wyjaśnienia, jak rozdzielonym został czysty zysk osiągnięty z rozprzedaży monopolowego cukru i mydła, gdyż doszły do jego wiadomości skargi, że dochód ten dzielony jest z krzywdą ludności wyznania ewangelickiego i żydowskiego. Nie wchodząc w słuszność tak postawionej sprawy, t. j. czy biedę dzielić można w stosunku proporcyonalnym do wyznania, odpowiedzieliśmy, że osiągnięty dochód wogóle pomiędzy nikogo nie był dzielony a zużytym został na zakup materyałów piśmiennych, obuwia i ubrań w celu zapobieżenia wzrastającej spekulacyi temi towarami. Na co otrzymaliśmy odpowiedź z dn. 10/I-17. № L. 90, że wyjaśnienie nasze nie zadawalnia JWPana, gdyż z niego nie widać aby dochód był sprawiedliwie dzielony pomiędzy ludność powiatu. Ponieważ dochód ten nie był ani sprawiedliwie ani niesprawiedliwie dzielony, gdyż wogóle wcale nie był dzielony, listem z dn. 13 b. m. obiecaliśmy JWPanu, że w swoim czasie na podstawie ścisłego rachunku będziemy w możności wykazać, że dotąd między nikogo naszych dochodów nie dzieliliśmy. Obecnie będąc w posiadaniu rocznego bilansu zamknięcia naszych dochodów i rozchodów, takowy przy niniejszym załączamy. Z bilansu tego JWPan łatwo może się przekonać, że nietylko dochód z rozdziału cukru i mydła, ale i inne nasze rezerwy umieściliśmy w powyżej wymienionych towarach. – Czem mamy to głębokie przeświadczenie oddaliśmy ogółowi naszej ludności większą przysługę, aniżeli gdybyśmy tę parę tysięcy rubli rozdzielili jaknajsprawiedliwiej nawet z uwzględnieniem narodowości i wyznań między ludność powiatu powierzo-

nego tymczasowo opiece JW Pana. Pojawienie się na naszym rynku tych towarów, sprzedawanych po cenie kosztu zapobiegło lichwie stosowanej przy ich sprzedaży przez nieuczciwych spekulantów. – Przypuszczamy, że to nasze stanowisko było nie na rękę dla tych, którzy z lichwiarskich spekulacji czerpali znaczne dochody i postarali się o to, ażeby pozbawić nas dochodu, który w ich mniemaniu przynosi im szkodę, przyczem możliwem byłoby również wzięcie monopolu cukrowego w swoje ręce. – Nie wiemy na jakich warunkach są robione umowy z prywatnymi kupcami przy oddawaniu im monopolu węglowego, solnego, a obecnie cukrowego i mydlanego, co do czystego dochodu z rozprzedaży i czy są obowiązani przekazywać ten dochód na cele społeczne. Myśmy przynajmniej z tego źródła dotąd nic nie otrzymali.

Wiemy jedno, że nam przy oddawaniu monopolu cukrowego postawiony był jeden warunek, abyśmy w cukrowni hurtownie płacili 38 f. za funt polski a sprzedawali detalicznie po wsiach po 45 fen. (Różnica pomiędzy ceną hurtową a detaliczną wynosiła 7 fen. a nie 12, jak podała Gazeta Urzędowa. Rada Powiatowa oddawała Radom Miejscowym po 40 f. funt) i drugi ażeby cukier był równomiernie pomiędzy wszystkich mieszkańców powiatu rozdzielony. Te warunki przez nas dotrzymane były, a tylko o ile by one były naruszone mogłaby być mowa o sprawiedliwem odebraniu nam monopolu na przyszłość. Tym powodem nie może być podział zysków, o ile wogóle miałby on miejsce. Jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, że różnica powstała pomiędzy ceną kupna i sprzedaży po pokryciu wszystkich kosztów handlowych i przewozowych należy się naszej instytucji i tylko my mamy prawo dysponować takową. Jeżeliśmy z rozprzedaży cukru przez parę miesięcy potrafili zaoszczędzić poważniejszą sumę, to się tłomaczy tem, że w Radzie Opiekuńczej, gdzie pracujemy honorowo albo za minimalnem wynagrodzeniem, koszta handlowe i przewozowe są minimalne. Jeżeli kupiec prywatny nie zdaje rachunku z osiągniętych zysków, to tembardziej ci, którzy poświęcają swój czas, zdrowie i pieniądz mają prawo przynajmniej żądać swobodnej decyzji, na jaki cel społeczny zaoszczędzone przez nich pieniądze mają być użyte, nie uchylając się od ogólnej kontroli ze strony władz, jakiej nasza instytucja podlega. –

(podpisy)

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Kopja

112

Lipno, den 10. Januar 1917

Der Kaiserliche Kreischef
der Kreise
Lipno und Rypin
Geschäfts-Nr L. 90.

An den
Kreishilfsausschuss,

Lipno.

Das Schreiben vom 19.12.16. hat mich nicht davon überzeugt, dass der Hilfsausschuss die ihm durch die Zucker und Seifenverteilung zufliessenden Ueberschüsse gerecht und gleichmässig allen hilfsbedürftigen Kreiseingesessenen hat zu Gute kommen lassen. Ich sehe mich daher veranlasst, die Verteilung von Zucker und Seife anderweitig zu regeln.

(podpis)

List z d. 19/12. 16. nie zdołał mnie przekonać, że Rada Opiekuńcza zużywała dochody, pochodzące z rozdzielania cukru i mydła równo i sprawiedliwie na potrzeby wszystkich biednych całego powiatu.

Z tego powodu jestem zmuszony zorganizować w inny sposób podział cukru i mydła. –

Powiatowa
Rada Opiekuńcza
w Lipnie
№ 15.
13 stycznia 1917 r.

Kopja

Do JWPana
Naczelnika powiatu
Lipnowskiego

w/m.

Stwierdzając niniejszym otrzymanie odpowiedzi JWPana Naczelnika z dn. 10 stycznia r. b. № L. 90 donosimy, że wkrótce będziemy w możności przedstawić JWPanu Naczelnikowi scisłe sprawozdanie z całorocznej działalności r. 1916, które dostatecznie wyjaśni niesłuszność czynionych R. P. O. zarzutów.-

/. podpisy /.

Prezes R. P. O. /-/ Hl. Wąsowicz.

Kopja

113
VI

Pastor
Zboru Ewang. Augsburskiego.
Lipnowskiego.
Lipno dn. 28/XI-16.
№ 27.

Do Sz. Zarządu Powiatowej
Rady Opiekuńczej
w Lipnie.

Powołując się na rozmowę z Panem Prezesem P.R.O. w celu szybszego wyjaśnienia kwestji, mam zaszczyt prosić Szanowny Zarząd P.R.O. o przychylne uregulowanie wzajemnego stosunku obydwóch chrześcjańskich wyznań w korzystaniu z dobroczynnej działalności R.O. Działalność P.R.O. z biegiem czasu objęła prócz spraw ściśle dobroczynnych, także sprawy gospodarcze i przedewszystkiem oświatowe. Z funduszów i inicjatywy P.R.O. zostały założone przytułki, ochrony i szkoły. Korzystanie z tych zakładów jest zasadniczo dozwolone wszystkim potrzebującym i chętnym bez wszelkich ograniczeń. Ze względu jednak na różnice wyznaniowe i narodowościowe parafianie moi nie mają w praktyce z tych instytucji żadnego pożytku. Z przykrością muszę też zaznaczyć, iż skarżono się przedemną, że w niektórych wiejskich Radach objektywne i sprawiedliwe tendencje Zarządu P.R.O. nie zawsze były stosowane. –

Z powodu skarg i nalegań moich parafjan, jestem zmuszony zwrócić się do Szanownego Zarządu P.R.O. z uprzejmą prośbą o uwzględnienie następujących postulatów:

/.

1. Oddanie utworzonemu przemysłowi związkowi parafjalnemu podziału z ramienia P.R.O. produktów monopolowych we wsiach czysto ewangielickich; -

2, Jako rekompensatę za zakładane z funduszów P.R.O. szkoły i ochrony i na zaspokojenie podobnych potrzeb ewangielików wyasygnowanie do dyspozycji tegoż związku połowy czystego zysku z tej ilości monopolowych produktów, która zostaje kupowana przez ewangielicką część ludności. -

Pozwalam sobie zaznaczyć, iż moim szczerym i gorącym życzeniem jest utrzymanie jedności i zgody i przez powyższe, jak mniemam, słuszne postulaty pragnę usunąć wszelką możliwość nieporozumień i rozgoryczenia.

W nadziei iż Sz. Zarząd P.R.O. powodowany tem samem uczuciem, raczy się przychylić do mej prośby upieszam o możliwie szybkie załatwienie tej kwestji. -

Z wysokim szacunkiem

Pastor /podpisano/ Michelis.

Der Kaiserliche Kreischef
Tgb. No. L. 3806.

Kopia

Lipno, den 12. Dezember 1916.

Als ich seinerzeit dem Kreishilfsausschuss in Lipno die Verteilung von Zucker und Seife im Kreise Lipno übergab, habe ich als selbstverständlich vorausgesetzt, dass der Hilfsausschuss als gemeinnütziges Unternehmen den bei der Verteilung erzielten Gewinn allen Kreiseingesessenen je nach Bedürfnis zu Gute kommen lassen würde. Nach den mir vorgebrachten Klagen scheinen jedoch ausschliesslich Polen kath. Konfession berücksichtigt worden sein, während die polnischen Juden und ev. Christen gänzlich ausgeschlossen worden sind.

Da die beiden letzteren Gruppen des Kreises ebenso sehr wie die übrigen Teile der Bevölkerung meiner Obhut unterstehen, werde ich es nicht dulden, dass sich ein Teil auf Kosten der Allgemeinheit bereichert. Ich lasse deshalb die Zuweisung von Zucker und Seife zukünftig von dem Nachweise des Hilfsausschusses abhängen dass er seine Überschüsse bei Zucker und Seifenhandel bedürftigen Kreiseingesessenen gleichmässig ohne Rücksicht auf die Religion bisher zukommen liess und sehe einen solchen Nachweis binnen 8 Tagen entgegen.

/ podpis /

/ Tłomaczenie drugostronnie /

An
den Kreishilfsausschuss
in Lipno.
z. H. des Herrn Wonsowicz.

Kopia

Lipno dn. 12 grudnia 1916 r.

Oddając swego czasu Radzie Opiekuńczej Powiatowej w Lipnie podział cukru i mydła, przypuszczałem, iż samo się rozumie, że Rada Opiekuńcza jako instytucja służąca na pożytek ogólny, zysk przy podziale osiągnięty odda na dobro wszystkim mieszkańcom powiatu równo. Podług mi przedłożonych wzałeń wydaje się, jakoby wyłącznie tylko Polaków wyznania katolickiego uwzględniono, polskich żydów i chrześcyan ewangelickich jednakowóż zupełnie wyłączone.-

Ponieważ ostatnie wspomniane dwie grupy powiatu tak jak ci drudzy są mojej pieczy powierzeni, nie mogę dopuścić, żeby pewna część na niekorzyść drugich zyskała. Dlatego dalsze oddanie cukru i mydła zależnem będzie od wykazania przez Radę Opiekuńczą, że zyski z cukru i mydła oddane zostały na dobro wszystkich potrzebujących w powiecie równo bez względu na religię.-

Oczekuję nadesłania wykazu takiego w przeciągu 8miu dni.-

Do
Rady Opiekuńczej Powiatowej
w Lipnie
do rąk Pana Wąsowicza.

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Rada Powiatowa
Opiekuńcza.
19 grud. 1916 r.
№ 629.
Lipno.

Kopja

115

Na odezwę JWielm. Pana z dnia 12 grudnia b. r. za liczbą L. 3816, Zarząd P.R.O. ma honor odpowiedzieć co następuje:

Pomoc udzielana przez R.P.O. jest pośrednią i bezpośrednią. Do działalności pośredniej pomocy zaliczyć należy powierzony przez Cywilne Władze Powiatowe rozdział po oznaczonej cenie wśród ludności powiatu przeznaczonego miesięcznie cukru. Przyjmując na siebie obowiązek tego rozdziału, R.P.O. miała za zadanie ułatwić i zapewnić ludności otrzymywanie przypadającej dlań ilości cukru, a równocześnie zapobiedz wytworzyć się mogącej spekulacji nieoddanym ludności cukrem. Co się zaś tyczy pewnych pieniężnych pozostałości, to są one wynikiem bezpłatnej naszej pracy i pieniądze te w całości obracane są znów na inne pomoce dla biednej ludności, mianowicie na zakup taniego obuwia, bielizny i ubrań jak również pomocy szkolnej (kajety, ołówki, pióra i inne). Z udzielanej w ten sposób pomocy korzysta cała ludność bez różnicy wyznania, gdyż ostateczną rozprzedaż powierzono sklepowi spółkowym jak „Świt" i „Zachęta" – trudno więc byłoby w tych warunkach o jakiekolwiek różniczkowanie jak również i przy rozdziale cukru na miejscu, które dokonywane jest przez R.M.O., a do których powoływani są i w których zasiadają mieszkańcy danej miejscowości bez różnicy wyznań (Lipno, Kikół, Kłokock, Szpetal).

Wobec jawności posiedzeń i zapadających na nich uchwał a także całej działalności R.P.O.

Uberschrift bei der Landwirtschaft

i jej Zarządu w myśl powziętych uchwał i postanowień zgodnie z obowiązującą ustawą (Zasady działalności Rad Op. Pow. F 94), R.P.O. stale przygotowaną jest potwierdzić zgodność działalności swej z obowiązującą ustawą jak również stwierdzić wiarogodność wszystkiego co powyżej prowadzonemi przez Zarząd rachunkowemi książkami, protokółami z posiedzeń swych i kopjami przesyłanych R.G.O. do Warszawy sprawozdań miesięcznych z działalności, którą stara się zadowolnić wszystkich potrzebujących bez różnicy wyznania i narodowości.

Wogóle żadnych wyróżnień ze względu na wyznanie R.P.O. nie robiła i robić niema zamiaru. Jedyne do tej pory żądanie gminy ewangelickiej o otrzymanie cukru dla biednych przyjętych na przeżywienie dzieci ewangelickich R.P.O. uskuteczniła natychmiast. W stosunku zaś do żydów, to tam tylko działalność swą powstrzymała, gdzie żądały od niej tego Władze Cywilnego Zarządu.

W celu dodatkowego objaśnienia R.P.O. czuje się w obowiązku nadmienić, że przy udzielaniu pomocy przy zakładaniu w powiecie ochron, szkół lub schronisk, utrzymujących się przeważnie z opłat za dzieci zamożnych, jeżeli okazała się potrzeba zasilenia takowych pieniędzmi, to środki na tego rodzaju zapomogi przychodzą bezpośrednio z Warszawy z Rady Głównej Opiekuńczej. – Że do tej pory powyżej wymienione zakłady wychowawcze przez dzieci ludności polskiej są zapełnione, tłómaczyć należy chyba jedynie tem, że przeciętna zamożność ludności ewangelickiej jest większa od przeciętnej w powiecie i że szkół wyłącznie dla ludności mówiącej po niemiecku przeznaczonych, w stosunku do ilości tej ludności jest dużo więcej niż szkół innych – dlatego też pewno nie było zgłoszeń do R.P.O. o pomoc na te cele. – Co do żydów, to ich plemienny separatyzm doskonale tłómaczy ich odosobnienie od działalności Rad Opiek. Wobec powyższego objaśnienia, otrzymane przez JWPana zażalenie na separatystyczną i religijno nacjonalistyczną tendencję w działalności Rady Powiatowej Opiekuńczej Lipnowskiej tłómaczyć można chyba jedynie tem, że złożyli je tylko ludzie, którzy nie biorą i nie interesują się działalnością Rad Opiekuńczych. –

≠ podpisy ≠

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

117
VI

Der Kaiserl.Kreischef
Tgb.No. I 7 2444.

24/III-17

Lipno, den 22. III 1917

Die Generalversammlung des Kreishilfsausschusses am 2.4. d.Js. wird nach dem hier eingereichten Programm genehmigt.

D. H.
Emm

An

den Kreishilfsausschuss

in L i p n o .

na zebranie ogólne Rady
Pow. Op. w dniu 2.4.1.8. Jo-
zwala się

118
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

Warszawa, 9 marca 1917 r.
JASNA 32.

№ 1331

15/III-17

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lityńskiego

W listopadzie r. ub. została zainicjowana przez Centralne Towarzystwo Rolnicze składka wśród członków T-wa na rzecz ubogiej ludności naszych miast, a głównie Warszawy, Łodzi i Zagłębia. Rada Główna Opiekuńcza jest żywo zainteresowana w dodatnim wyniku tej kwesty, nietylko ze względów ogólnych, lecz i z tego powodu, że większa część zasiłków R.G.O. jest obracana na zaspokajanie potrzeb ludności miejskiej, zasoby zaś R.G.O. coraz bardziej się uszczuplają i Zarząd R.G.O. z niepokojem patrzy w najbliższą przyszłość.

Powodowani tymi względami i w myśl odezwy C.T.R. do okręgowych Towarzystw Rolniczych z dn.31 stycznia r.b. zwracamy się do WPanów z usilną prośbą o porozumienie się z Miejscowem Okręgowem Tow. Rolniczem w sprawie współdziałania Rady Opiekuńczej w zbieraniu składek.

Gorąco polecając WPanom tę sprawę, prosimy uprzejmie o łaskawe zakomunikowanie nam w możliwie najkrótszym czasie o rezultacie porozumienia z Tow. Rolniczem.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Szef biura

119
VI

Rada Opiekuńcza
miasta Lipna.
№ 16

d. 29 m. marca 1917 r.

Do
Rady Powiatowej
Opiekuńczej

30/III-17

w Lipnie

R. M. O. od m-ca października r. z. prowadzi jadłodajnię, w której wydaje się codziennie około 100 bezpłatnych obiadów rodzinom najbardziej potrzebującym oraz utrzymuje schronisko dla starców, w którem przebywa 13 osób.

Przeciętna suma wydatków wynosi z górą 400 rb. miesięcznie, wpływy zaś są bardzo nikłe.

Fundusze Rady już są na wyczerpaniu, gdy tymczasem wydatki z każdym miesiącem się zwiększają.-

Aby nie przerywać swej tak koniecznej akcji dobroczynnej, zwracamy się do W. Panów

z uprzejmą prośbą o stałą miesięczną zapomogę z funduszów R. P. O. -

Z poważaniem



120
VI

Wyciąg z protokułu

Obrad Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26-ym lutego 1917 roku.-

O godz.9-ej minut 50 Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Eustachy ks.Sapieha otwiera posiedzenie.- Witając przybyłych, Przewodniczący podkreśla nadzwyczajną wagę, jaką Zarząd R.G.O. przypisuje Zjazdom Rad Opiekuńczych w obecnej chwili. Niesłychanie ciężkie czasy, przez Kraj przeżywane wymagają skonsolidowania pracy i doxprowadzenia organizacji Rad Opiekuńczych do możliwych granic doskonałości. Jednocześnie Zjazdy Rad Opiekuńczych są nadzwyczaj pożądane ze względu na możliwość zapoznania się wszystkich ze stanem Kraju. I jedno i drugie służyć powinny w tym celu, aby ratować lud polski od śmierci głodowej, która grozi coraz realniej. Zarząd od dłuższego czasu gorączkowo pracuje nad wynalezieniem środków ratunku. W tej pracy muszą dopomódz wspólnie wszystkie Rady Opiekuńcze i pod tym hasłem Zjazd obecnie obradowac powinien.

Następnie przewodniczący prosi do stołu prezydjalnego pp.: Zbikowskiego, Gerlicza, Dorję-Dernałowicza, Choromańskiego i Swieckiego, poczem udziela głosu Prezesowi Zarządu R.G.O., p. Stanisławowi Stanisszewskiemu, który składa sprawozdanie Zarządu.

Przedewszystkiem więc Prezes Zarządu R.G.O. udziela wyjaśnienia co do znanego wszystkim incydentu w Częstochowie z pracowniczkami biur niemieckich. Sprawa ta, jak się okazało, została rozwiązana na miejscu w zadawalniający sposób. W dalszym ciągu Prezes Zarządu komunikuje, że zarówno brak środków, jak też wysychanie źródeł skłaniały Zarząd R.G.O. do kontynuowania polityki oszczędności. W samej instytucji wyraża się to przez zmniejszanie personelu, oraz możliwe ograniczenie Wydziału Opieki, który od miesiąca kwietnia będzie istniał już tylko jako Sekcja przy Zarządzie R.G.O.- Następnie zmniejszane są awanse wydawane Radom Powiatowym. Starając się jak najmniej liczyć na źródła zewnętrzne dochodów, Zarząd R.G.O. usiłuje oprzeć się na środkach samopomocy. Jednym z najpoważniejszych, przez centralę wykorzystywanych, jest Loterja Klasyczna R.G.O.; liczyć też należy na organizowaną kwestę Ogólnokrajową, wreszcie akcję składek na miasta i t.p.-

Co dotyczy wykonania uchwał ostatniego Zjazdu, Zarząd przekazał Tymczasowej Radzie Stanu szereg spraw, w myśl decyzji ostatniego Zjazdu, i na skutek swego zwrócenia się otrzymał już wezwanie do wspólnej pracy nad kwestją robotniczą.

Z władzami centralnemi Zarząd omawiał kwestję wysiedleńców oraz sprawy ciężarów nakładanych na ludność. Co do pierwszej - uzyskaną została obietnica władz, że władze w poszczególnych wypadkach będą uwzględniać wnioski Rad Opiekuńczych co do potrzeb wysiedleńców. Co zaś dotyczy ciężarów nakładanych na ludność, władze wyraziły życzenie, aby sprawy takie były omawiane i przedstawiane prywatnie odnośnym Naczelnikom Powiatów. Zarząd R.G.O. życzy sobie jednakże, aby Rady Powiatowe przesyłały doń materjały tyczące się ciężarów na ludność nakładanych.

Po przemówieniu Prezesa Zarządu, zabrał głos Vice-Prezes Zarządu p. Antoni Olszewski, przedstawiając zebranym stan finansowy R.G.O. oraz kwestje związane ze sprawozdaniami. Wobec tego, że na ostatnim Zjeździe były już te sprawy omówione szczegółowo, p. Olszewski zatrzymał się jedynie na zobrazowaniu procentowem wpływów R.G.O. do dnia 26-go b.m.- Na ogólną sumę wpływów wynoszącą 4.190.022 Rb. kop.41 Komitet Poznański wniósł w przybliżeniu 43 %, Komitet w Vevey 18 %, pozostałości C.K.O. przez ręce Jego Ekscelencji Ks. Arcybiskupa - 11 %, Komitet Alma Tademy - 8 %, Kwesta - 7 %, Loterja - 5 %, pozostałe sumy są to ofiary z Rosji, od instytucji krajowych i wreszcie od osób prywatnych. Rady Prowincjonalne do dnia 1-go Lutego Rubli 2.336.074 Rb.kop.82, oraz na aprowizację 235.922 Rb.-

W obecnej chwili fundusze R.G.O. wynoszą mniej więcej 280.000 Rb. Po odtrąceniu z tej sumy różnych passywów pozostanie suma 130.000 Rb. gotówki rozporządzalnej. Suma ta zwiększoną zostanie, jak liczyć należy, już w dniu 1-szym marca o 100.000 Rubli /czterdzieści kilka tysięcy od Komitetu Poznańskiego i około 50.000 Rb. z Loterji/ Liczyć też należy na wpływy z Komisji Likwidacyjnej C.K.O., wynoszące około 100.000 Rubli, jak również na nieokreślone jeszcze wpływy z Vevey. W obecnej więce chwili R.G.O. rozporządza funduszami i sperandami na okres najbliższych dwuch miesięcy.

W dalszym ciągu p. Olszewski przedstawił zebranym konieczność nadsyłan do Rady Głównej sprawozdań Rad Powiatowych, co zalecały poprzednie Zjaz. Do dnia 1-go marca Zarząd R.G.O. otrzymał zaledwie od 4-ch Rad Powiatowych sprawozdania roczne. Pożądanem byłoby, aby reszta sprawozdań mogła napłynąć w przeciąga miesiąca marca.

Po przemówieniu p. Olszewskiego przewodniczący udziela głosu p. Rygierowi, który w przemówieniu swojem przedstawił zebranym działalność Wydziału Opieki w zakresie wysyłania dzieci z miast na wieś i gorąco wzy wałz do podjęcia tej akcji w obecnej chwili w możliwie największej mierze. W związku z tym wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali p.p.: Kisielnicki, Zagleniczny, Wodziński, Leszczyński, Wehrr Swiecki, Go -dlewski, Olszewski Antoni, Garczyński, Helbich, Radecki, Kisielnicka, Karpowiczówna, Wierniewicz i

Po dyskusji, Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zjazd przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dniu 26-ym Lutego 1917 r. poleca Zarządowi Rady Głównej Opiekuńczej zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu z przedstawieniem rozpaczliwego położenia Kraju pod względem śmiertelności dzieci i z prośbą o wystaranie się od władz centralnych niezbędnych funduszów dla przeprowadzenia akcji ratowania dzieci w należytym stopniu. Jednocześnie Tymczasowa Rada Stanu będzie proszoną o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, któreby umozliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy na siebie ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców danej gminy a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin będących stałym miejscem jej zamieszkania.-

Jednocześnie Zjazd, mając na względzie konieczność wytężenia wszystkich sił społecznych w krytycznym momencie, jaki Kraj obecnie przeżywa, zaleca Zarządowi zająć się najenergiczniej wyszukiwaniem możliwych sposobów zdobycia funduszów na cel ratownictwa dzieci.-

Co dotyczy techniki ratownictwa Zjazd zaleca zwrócić się do Rad Prowincjonalnych z zapytaniem, jaką ilość dzieci z miast mogą przyjąć do siebie, nakładając jednocześnie na Rady Opiekuńcze moralny obowiązek przyjmowania nie mniej, niż 50 - 100 dzieci na każdy powiat; Rady w powiatach bardziej poszkodowanych i w trudnych warunkach materjalnych otrzymywałyby subsydjum od R.G.O. W dalszym ciągu Zarząd zajmie się tworzeniem schronisk dla dzieci chorych i obarczonych moralnie.-

Zjazd zaleca również Zarządowi zwrócenie się do Koła Ziemianek oraz do innych instytucji społecznych z wezwaniem do współpracy a także nawiązanie bliższego kontaktu z Duchowieństwem dla wspólnej akcji ratownictwa dzieci.-

Zjazd zaleca Zarządowi najśpieszniejsze wygotowanie sprawozdania z działalności R.G.O. ze specjalnym uwzględnieniem działu opieki nad dziećmi a to w celu popularyzacji działalności R.G.O. i Rad Opiekuńczych.-

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych Opiekuńczych, aby do akcji powoływały możliwie najwięcej elementów ludowych, a to dla wzbudzenia zaufania mas ludowych do akcji Rad Opiekuńczych.-

Zjazd przyjmuje jako dyrektywę dla Rad Powiatowych, aby podjęły usiłowania w kierunku uzyskania dd sejmików powiatowych funduszów na akcję ratownictwa.-

---

Po przerwie 10-cio minutowej - p.Kmita wygłosił referat w sprawie aprowizacyi kraju i współdziałania w tym kierunku Rad Opiekuńczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywczych. Sprawa ratowania dzieci od głodu mówił referent, jest tylko fragmentem ogólnej akcji aprowizacyjnej Kraju, której najgłówniejszym momentem jest niebywała drożyzna, jako objaw obecnej wojny. Drożyzna jednak była i przed wojną, jest ona i była przedtem tematem badań licznych ekonomistów, debatowano nad nią w Komisjach Parlamentarnych. Wszyscy doszli do wniosku, że drożyzna, poza splotem wielu innych przyczyn, jest przedewszystkiem wynikiem spekulacji. Handel odbywa się w warunkach anormalnych. Za ryzyko kupców, za długie ogniwo pośredników, za konkurencję wreszcie między kupcami muszą płacić spożywcy. Taki stan rzeczy wytworzył się wskutek tego, że konsumenci nie są zorganizowani. Jedynym więc skutecznym środkiem walki z drożyzną i spekulacją jest organizowanie się spożywców. Pierwsze Stowarzyszenie Spożywcze założone było przez robotników w Anglji w roku 1844: Już w roku 1914 w Europie było 28.000 Stowarzyszeń Spoż. z 11 miljonami członków, łącznie zaś z rodzinami członków liczba osób, obsługiwanych przez te Stowarzyszenia, docho-

dzi do 45 miljonów. Stowarzyszenia Spożywcze dla tem skuteczniejszej walki z drożyzną łączą się w Związki, zakładają olbrzymie hurtownie zakupów, usuwając tą drogą drobnych pośredników i hurtowników. Związki te idą dalej nawet, bo przechodzą do samej produkcji. Celowość i doniosłość Stowarzyszeń Spożywczych i Związków ich zrozumiano i oceniono należycie w czasie obecnej wojny. Sprawa ta posiada dla naszego kraju znaczenie specyficzne. Jesteśmy w przededniu utworzenia niepodległego państwa polskiego, musimy odbudować zniszczone połacie kraju, podźwignąć z upadku przemysł, przeprowadzić całą sieć linji komunikacyjnych, czekają nas wreszcie wielkie koszta związane z administracją Kraju. Potrzeba więc będzie na to wszystko dużo pieniędzy, o które przyszły rząd polski będzie musiał zwrócić się do obywateli. Ci zaś tem więcej będą mogli dać pod postacią podatków, im mniej będą wyzyskiwani przez spekulantów. Biorąc w opiekę spożywców damy im możność składania większych ofiar na rzecz Państwa. Niewątpliwie najtrudniej poddaje się opodatkowaniu przez państwo handel spekulacyjny. Wyzwolenie więc jak najszerszych mas od wyzysku spekulantów powiększy w znacznym stopniu zdolność podatkową ludności: Słusznie więc uczyniła R.G.O., że zwróciła baczną uwagę na sprawę aprowizacji kraju. Główne zadanie tej akcji winno polegać na tem, aby artykuły monopolowe, wskutek swej ograniczonej ilości, dochodziły w całości do spożywców po cenach możliwie najniższych. Podział tych artykułów między ludnością winien być dokonywany sprawiedliwie. Obecnie dzieją się nadużycia. Rady Opiekuńcze winny zająć się przedewszystkiem unormowaniem podziału artykułów między ludnością, wszelkie zaś czynności, związane bezpośrednio z handelm, z organizacją zakupów i sprzedaży należy przekazać Stow.Spoż.-

Po tym referacie p. A. Olszewski mówił o działalności Rad Opiekuńczych w dziedzinie handlowej, którą to działalność Rady Opiekuńcze mogły prowadzić dzięki funduszowi pożyczkowemu, udzielonemu przez Komitet Poznański na akcję żywnościową. Fundusz ten wynosił 600.000 Mk., z tego 36 Rad Powiatowych otrzymało 460.000 Mk., z sumy tej Rady Opiekuńcze zwróciły już 87.000 Mk. Pożyczki te idą na zakładanie hurtowni, sklepów, zyski zaś osiągane ze sprzedaży artykułów przeznaczane są na akcję ratunkową. Rady jednak mają wiele trudności zarówno ze strony władz, jak też wskutek braku na miejscu ludzi fachowych i wyszkolonych w handlu. Zadaniem Rad Opiekuńczych jest nie handel, lecz osiągnięcie z handlu funduszów na akcję ratowniczą. Z tego więc względu wskazanem jest jak najściślejsze współdziałanie Rad w dziedzinie aprowizacji ze Związkiem Stow. Spożywczych. Zasady tego współdziałania są wskazane we wniosku, jaki Prezydjum przedstawi w tej sprawie Zjazdowi. W końcu mówca prosi o nadsyłanie przez Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczki na akcję żywnościową, sprawozdań z użycia tych funduszów.

W wielce ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się na ten temat, zabierali głos pp.: Godlewski, Grohman, Śmoleński, ks. E. Sapieha, Garczyński, Leszczyński, Trootzer, Wehr, Kmita, Gerlicz, Dernałowicz i Wodziński.-

Na tem posiedzenie przed południem przerwano, oznaczając dalszy ciąg obrad na godzinę 3 ½ po południu.-

obrady

Po przerwie obiadowej ~~zamknięciu~~ rozpoczęto o godz.3 minut 50. W związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek:

W n i o s e k

Pragnąc zapewnić ludności prawidłowy podział artykułów monopolowych, jak również normalną aprowizację we wszelkie inne będące w handlu towary, Zjazd zaleca Radom Opiekuńczym Powiatowym i Okręgowym, aby w wypadkach, gdy samodzielne prowadzenie przez Rady monopolów lub handlu z powodu trudności technicznych jest niemożliwe - nawiązały stosunki ze Związkiem Stow. Spożywczych. W tym względzie Zjazd daje następujące dyrektywy:

1/ aby Rady Powiatowe Opiekuńcze przekazywały miejscowym Oddziałom Związku, lub wskazanym przez tenże Związek Stowarzyszeniom Spożywczym posiadane przez siebie prawa na rozsprzedaż artykułów monopolowych, oraz dawały im możność korzystania z wszelkich praw i przywilejów, jakie w zakresie aprowizacji otrzymują z ramienia władzy,
2/ aby o ile wskutek powyższego zajdzie potrzeba zwiększenia kapitału obrotowego Oddziałów Związku lub wskazanych przezeń Stowarzyszeń Spożywczych, Rady w miarę możności udzielały im pożyczek,
3/ aby istniejące na terenie działalności oddziałów Związku składnice Rad Opiekuńczych, w razie trudności prowadzenia ich ze względów technicznych lub braku osób fachowych, były przekazywane z dobrodziejstwem inwentarza miejscowym Oddziałom Związku./Aby ceny sprzedażne przekazywanych Oddziałom Związku artykułów monopolowych, jak również udział Rad w zyskach Związku, osiągnionych na tych artykułach, były określane każdorazowo o porozumieniu się tychże Rad z danym Oddziałem Związku,
4/ aby tam, gdzie niema Związkowych Stowarzyszeń Spożywczych Rady otwierały własne składnice przy fachowej pomocy lustratorów Związku,
5/ aby dla wytworzenia harmonji pomiędzy Radami a Związkiem zwoływane były konferencje Rad i Stowarzyszeń Spożywczych z udziałem przedstawicieli Związku,
7/ aby Rady Opiekuńcze miały w stałej obywatelskiej opiece miejscowe Stowarzyszenia spożywcze i ułatwiały im wszelkie stosunki z władzami, ix
8/ aby kierując się względami na przyszłość, Rady czyniły przygotowania w celu przekształcenia, założonych przez siebie składnic i sklepów w czasie odpowiednim na Stowarzyszenia Spożywcze.

Następnie Zjazd przyjął do wiadomości komunikat o stanie sprawy robotniczej w Łodzi oraz sprawozdanie o stosunkach w powiecie Brzezańskim.

Następnie p. Ignacy Baliński przemawiał w sprawie stosunku sejmików powiatowych i gmin do akcji opieki nad ubogimi. Po dyskusji, jaka się w Związku z referatem p. Balińskiego wywiązała, Zjazd przyjął następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zważywszy, że:

1/ utrzymywanie i wspieranie ubogich w gminach wiejskich nie może opierać się wyłącznie na działalności filantropijnej Rad Opiekuńczych, których środki są coraz szczuplejsze,
2/ że obowiązek powyższy na zasadzie praw obowiązujących spoczywa na związkach komunalnych, t.j. na gminach i powiatach /Ust. w samorządzie gminnym z dn. 2-go marca 1864 r., Art. 16/ - Dziennik Praw, Tom 62/. Prawo o ustroju dobroczynności z 19 czerwca 1870 r. art. 65 - 70, Dziennik Praw. Tom 65, Rozporządzenia Gen.-Gubernatora z dnia 5-go grudnia 1916 roku i Rozporządzenie o ordynacji powiatowej z dn. 21 stycznia 1916 roku, ~~xxxxxxxxxxxxxx~~ Artykuł 11-gi, Ust. a Nr. 20, Dziennik Rozporządzeń/,
3/ że zarówno gminy nawet zamożniejsze i posiadające monopole ze sprzedaży artykułów spożywczych, jak zwłaszcza sejmiki powiatowe obowiązek utrzymywania i wspierania ubogich spełniają w zakresie niedostatecznym i niewspółmiernym ze swemi dochodami i wydatkami na inne

cele -

Zjazd w dniu 26-ym Lutego uchwala:

1/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe w razie niewykonywania obowiązku utrzymywania i wspierania ubogich przez wójtów i urzędy gminne, których stan materjalny na to pozwala, zwracały się do Naczelników powiatów z żądaniem zalecania urzędom gminnym wyznaczania na ten cel środków możliwych przez nakładanie składek i asygnowanie części dochodów gminnych,

2/ aby Rady Opiekuńcze Powiatowe zwracały się do Naczelników i sejmików powiatowych z żądaniem przychodzenia z pomocą ubogim gminom w powiecie na wspieranie najbiedniejszej ludności, w zakresie szerszy niż dotąd i odpowiadającym istotnym potrzebom ubogich gmin i ubogich mieszkańców.-

Rady Opiekuńcze Powiatowe i Miejscowe winny wyjaśniać urzędom gminnym, iż w razie nieuwzględnienia przez powiaty koniecznych potrzeb biednej ludności, mają prawo i obowiązek występowania do władz centralnych z odpowiednimi przedstawieniami.-

==========

W dalszym ciągu w związku z dyskusją w sprawie aprowizacji Zjazd przyjmuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zjazd poleca Radzie Głównej Opiekuńczej, aby bezpośrednio lub za pośrednictwem Tymczasowej Rady Stanu zainterpelowała władze okupacyjne w sprawie częściowej rekwizycji zapasów zboża i ziemniaków do siewu. Jednocześnie Zjazd uważa za niedopuszczalne wywożenie do Niemiec jęczmienia, grochu, owsa, jaj i drobiu wobec tego, że istniejące w Niemczech normy żywnościowe są wyższe od norm w naszym Kraju, z czego wynika wyraźne upośledzenie naszej ludności.

==========

Po przyjęciu wniosków powyższych, Zjazd przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia Prezydjum w sprawie funduszów poznańskich, które w myśl życzenia Komitetu Poznańskiego winny być obracane wyłącznie na żywienie głodnych, co jednocześnie pociąga za sobą dla Rad Opiekuńczych obowiązek szczegółowego wykazywania w swych sprawozdaniach sum, idących na żywienie głodnych. Prezydjum zwraca również uwagę obecnych na konieczność wykonania uchwały poprzedniego Zjazdu o tworzeniu Komisji Rewizyjnych. W dalszym ciągu przedstawioną została sprawa Kwesty R.G.O. naznaczonej na dzień między 3-cim i 10-ym czerwca r.b.; koniecznem jest już teraz przygotowywać odpowiednią organizację, przyczem wszelkie wskazówki i materjały będą przesyłane Radom z centrali.

Po odczytaniu przez p. Olszewskiego odezwy Centralnego Towarzystwa Rolniczego w sprawie składki, Zjazd przyjmuje następujący wniosek:

W n i o s e k.

Zgodnie z odezwą C.T.R. w sprawie kwesty wśród ziemian na potrzeby miast, Rady Opiekuńcze zostały powołane do współdziałania w zbieraniu funduszów. Ponieważ dochód z kwesty będzie przeznaczony na biednych do rozporządzenia Rad Miejskich i w ten sposób ułatwi działalność Radom Opiekuńczym, Zjazd zaleca, aby Rady Powiatowe współdziałały z C.T.R. w akcji przez niego prowadzonej, nawiązały w tym względzie kontakt ze Stowarzyszeniami Rolniczemi, służąc im wszelką pomocą.-

==========

Po przyjęciu przez zebranych wniosku przewodniczącego, aby termin następnego Zjazdu pozostawić do uznania Zarządu R.G.O. i po gorącem wezwaniu, aby Zjazdy odbywały się w jaknajliczniejszym gronie, posiedzenie zostało zamknięte.-

2282

Warszawa, dn.27 marca 1917 r.

123
VI

29/IV-17

Do Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego

Niniejszym pozwalamy sobie zwrócic się do W.Panów w następującej sprawie:

Stale pogarszające się warunki życia ludności miejskiej, będące skutkiem ogólnego kryzysu ekonomicznego, drożyzny, braku środków żywnościowych, braku pracy, od dłuższego czasu stanowią przedmiot troski wszystkich organizacji, stykających się z ubogą ludnością.-

Miasta, szczególniej większe ośrodki, skupiające wiele ludności napływowej z prowincji, która przybyła jeszcze przed wojną w charakterze robotników, nie są już obecnie w stanie w należyty sposób wspomagać wszystkich potrzebujących.-

Budżet dobroczynności publicznej zarówno w Warszawie, jak w Łodzi rośnie z szybkością przerażającą, i niejednokrotnie nie może już być przez miasta pokrywany.-

Ta sytuacja stwarza konieczność akcji w kierunku faktycznego ulżenia ciężarom gmin miejskich i nędzy ludności przez wywołanie odpływu ludności z miast na prowincję.-

Ludność, o której mowa, aczkolwiek mieszkająca w Warszawie, związana wieloma niciami z prowincją i wsią, gdzie posiada swe rodziny i krewniaków, nie zapomniała jeszcze podczas niedługiego stosunkowo pobytu w mieście warunków dawnego życia wiejskiego. Przesiedlenie tej ludności na wieś, przesiedlenie nie masowe, lecz odbywające się sporadycznie, w niewielkich grupach, a nieraz pojedyńczemi rodzinami, nie obciążałoby wsi, przynosząc jednocześnie wielką ulgę miastom.-

Ten właśnie zamiar powziął Magistrat m. Warszawy. Pragnąc zaś skoordynować swą działalność z potrzebami prowincji, oraz ująć ją w normy, któreby możliwie ochraniały zarówno interesy ludności ewakuowanej, jak też i interesy prowincji - zwrócił się do Rady Głównej Opiekuńczej, a tym samym do Rad Opiekuńczych z prośbą o współdziałanie. Współdziałanie to technicznie polegać będzie na tym, że

dana Rada Opiekuńcza Powiatowa wybierze, najlepiej z pośród swego grona, jedną osobę, która z całą odpowiedzialnością zajmie się czynnościami, związanemi z omawianym zadaniem. Do czynności tej osoby należałoby stałe korespondowanie z R.G.O. i komunikowanie jej /a tym samym Urzędowi Ewakuacyjnemu magistratu m. Warszawy/ o warunkach życia w danym powiecie; wyjaśnienie na nadesłane pytania, czy i jakich krewnych posiada w danej miejscowości rodzina lub poszczególne osoby, zgłaszające swoją chęć wyjazdu z Warszawy; jakie są dla nich widoki utrzymania i, jeśli możliwe, zarobku; z chwilą przyjazdu osób ewakuujących się, wspomniany korespondent R.G.O. byłby obowiązany zająć się nimi na miejscu, ułatwić im komunikację, udzielić wskazówek, ułatwić noclegi o co, jak przypuszczamy w każdej Radzie Powiatowej w istniejących schroniskach nie trudno, pośredniczyć, gdyby tego zaszła potrzeba, między poszukującemi pracy a pracodawcami i t.p. - Korespondent R.G.O. winien by nawet w poszczególnych wypadkach prowadzić rachunki, na koszty bowiem podróży przeznaczać będziemy mogli pewne sumy.-

Z naszej strony, w Radzie Głównej Opiekuńczej, będzie również osoba upoważniona przez nas do zajęcia się w centrali całą sprawą. Osoba ta nawiąże bezpośredni kontakt z korespondentami R.G.O. na prowincji i ustali z niemi wszelkie szczegóły; prosimy więc W.Panów o możliwie szybką odpowiedź ze wskazaniem nam takiej osoby u siebie, abyśmy pracę podjąć mogli jaknajprędzej; jednocześnie, jeśli to jest możliwe, prosimy o przesłanie nam odrazu, w celu możności zorjentowania się, potrzeb powiatu w zakresie prac rzemieślniczych i t.p.-

W przekonaniu, że W.Panowie w poczuciu obywatelskiej troski o ludność naszych miast, zagrożoną wprost klęską śmierci głodowej, uznają słuszność podjęcia podobnych trudów, zwracamy się do Nich z powyższą gorącą prośbą.-

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

Prezes Rady Głównej Opiekuńczej: [signature]

Prezes Zarządu R.G.O.: [signature]

124
4

Zarząd Rady Powiatowej Opiekuńczej zawiadamia WPana, że Ogólne Zebranie Rady odbędzie się w poniedziałek dn. 2 Kwietnia r.b. o g. 2½ popoł. w Lipnie (Tow. Roln.).

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania;
2) Zawiadomienia od Zarządu;
3) Sprawozdanie z działalności R.P.O;
4) Wyboru Zarządu; (prawo głosu mają wszyscy członkowie R.P.O. oraz jeden delegat od każdej R.M.O.)
5) Wnioski członków.–

Z poważaniem

Zarząd R.P.O.

Lipno
dn. 20.III.17.

Uwaga. Ze względu na ważność obrad uprasza się o liczne i punktualne przybycie na zebranie.–

Zebranie Ogólne R.P.O. z dn. 2-IV-17

125
4

Lista obecności

Borkowski
Ks. A. Klimaszewski
Łowiński
Ks. L. Wiśniewski
5 Maryja Błaszkowska
6 Hwa
7 Jg Karnkowski
8 G. Zieliński
9 Ale
10 Rokojerowa
11 Zielińska
12 Gryglewicz
13 L. Zieliński
14 St. Wilski
15 Ostrowski
16 W. Dłuchowski
17 Chmielewski
18 J. Nadachewicz
19 Z. Godlewski
20 K. Rożycki
21 Ks. Borka
22 Jurkiewicz
23
24
25

126
VI

Węsowin ||||||||||||||||||||| = ~~21~~
Ziel. ||||||||||||||| = ~~16~~
Ö" ||||| = ~~5~~
Gödl. ||||||||||||||| = ~~16~~
x Klim. |||||||| = ~~9~~
Bork ||||||||| = ~~11~~
Tarisbi ||||| = ~~6~~
Starz. |||| = ~~5~~
Wils ||||| = ~~6~~ 5
Karuk ||||| = ~~6~~ 5
Jurkiewicz = 1
p Meyer = 1
x Bork = 1
x Wisu 1 = 2

Zarząd Wydziału Kółek Rolniczych Ziemi Dobrzyńskiej zawiadamia W. Pana, że **Ogólne Zebranie Wydziału** odbędzie się w Poniedziałek **dn. 2. kwietnia r. b. o godz. 11 rano** w Lipnie (Tow. Rolnicze)

PORZĄDEK DZIENNY:

1). Odczytanie protokółu z ostatniego Zebrania;
2). Zawiadomienia od Zarządu;
3). Sprawozdanie ze Zjazdu delagatów kółek rolniczych w Warszawie w dn. 21, 22 lutego r. b., wyp. gospodarz p. W. Górniewicz;
4). Wybory Zarządu W. K. R. (prezesa, V. prezesa i innych);
5). Dyskusja na temat „jak mamy obecnie gospodarować“;
6). Wnioski członków;

z poważaniem
Zarząd

Lipno,
19. marca 1917 r.

Uwaga: Ze względu na ważność spraw. jakie na zebraniu będą omawiane, uprasza się o przybycie pp. Prezesów, delagatów i chętnych członków ze wszystkich kółek rolniczych.

127
VI

№ 105 Do R. S. O.

w Warszawie

5/IV 17 r. Uprzejmie komunikuję mu Wpanowi, że Zebranie Og. R. P. O. w dn. 2 b. m. powzięło uchwałę przesłania do R. P. O. następującego wniosku:

„W celu przysporzenia funduszów R. O. zebrani w dn. 2 kwietnia 1917 r. Delegaci Rady ~~pow.~~ Op. pow. Lipnickiego ~~wznoszą~~ za nader ~~pożądane postanowienie~~ zwracają się z prośbą do R. S. O. o urządzenie kinematografu objazdowego." —

[illegible]

[illegible]

[illegible] H. Wer[illegible]

№ 23683 Rb. Mk 250 —

Kasa Rady Miejscowej Opiekuńczej

~~GMINY~~

MIASTA Lipna

przyjęła od Rady Opiek. pow. Lipnowskiego

Rb. Mk. dwieście pięćdziesiąt

jako zapomoga na jadłodajnię

Lipno d. 12 Kw. 1917 r.

Miejscowa Opiekuńcza m. LIPNA

SKARBNIK
R. M. O.

[signature]

128

№ 113
18/IV-17

129
VI

Do Urzędu Powiatowego
w Lipnie

Uprzejmie komunikujemy, że zapomoga w ilości 300 Mk otrzymana w dn. 17 marca r.b. rozdysponowana została w następujący sposób:

1) 50 Mk Aleks. Kłodeckiej mieszk. wsi Tłuchowy
2) 250 M. -- R. Op. m. Lipna na jadłodajnię

Prosze 1-1 H [illegible]

z [illegible]

130
VI

№ 114

Do R. S. O.

Warszawa

16/IV-17

Na skutek wniosku przyjętego na 5 Zjeździe delegatów R. O., prosimy WPanów o nadesłanie spisu biednych osób, stałych mieszkańców pow. Lipnickiego, zamieszkałych obecnie w Warszawie i t. p. miastach, które mogą być ewakuowane do właściwych gmin z pow.

[illegible]

Rada Główna Opiekuńcza. 16/IV-17

Warszawa, d. 13 kwietnia 1917 r.

Jasna 32.

№ 2660

Do Rady Opiekuńczej

Mamy zaszczyt zawiadomić W. Panów, że Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych odbędzie się w lokalu R.G.O. w dniu 1-szym maja r.b. o godzinie 9 ½ rano. Porządek dzienny obejmuje między innemi sprawę kwesty czerwcowej, wysyłania dzieci wiejskich na wieś, stosunku organów samorządnych do do ochron - szkół wiejskich, sprawozdanie Zarządu. Uprzejmie prosimy o delegowanie na Zjazd upoważnionego przedstawiciela.- Prosimy uprzejmie o niezwłoczne potwierdzenie odbioru niniejszej pocztówki.

Z poważaniem

Szef biura

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

POCZTÓWKA.



Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego
Wp. A. Tański

Lipno

~~Twe Rolnicze~~

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

132
VI

Warszawa, d. 16 kwietnia 17.

Do Szanownego Zarządu
Rady Opiekuńczej.

Niniejszym mamy honor zawiadomić JWPanów,
iż Biuro nasze pod firmą:
Inż.cer. - JÓZEF CIESZEWSKI
Biuro Techniczne dla Przemysłu Ceramicznego
Warszawa
przeniesione zostało na ulicę Bracką N.16.
Polecając się uwadze JWPanów, pozostajemy
gotowi do usług z poważaniem
Inż.-cer. Józef Cieszewski
Biuro Techn[illegible] Przem.Cer.

Cieszewski

Postkarte



Wysyłający:
Inż.cer. Józef
Cieszewski
Warszawa, Bracka 16
ZŁOTY MEDAL
Specjalność Biura:
Budowa Cegielni i
Zakładów Ceramicz-
nych, Fabryk Wapna
i Cementu. Badania
surowych materja-
łów. Maszyny. Silni-
ki. Budowa i repera-
cja kominów fabrycz-
nych.

Do Szanownego Zarządu

Rady Opiekuńczej

LIPNIE

w Tow. Rolnicze

gub. Płocka

133
VI

Komisja Tymcz. Szkolna
w Lipnie (Tow. Roln.)
18 kwietnia 1917 r.

~~Wielmożny Pan~~
Do Rady Powiatowej Opiekuńczej
w Lipnie.

Ponieważ kupno domu dla szkoły średniej imienia H. Sienkiewicza w Lipnie będzie w tych dniach uskutecznione, przeto zwracamy się do Wgo Pana z uprzejmą prośbą o wpłacenie zadeklarowanych przez Niego na wspomnianą szkołę 1000 rb. –

Oczekujemy wpłaty najpóźniej do dn. 15 maja r.b. i pozostajemy

z poważaniem

Przewodniczący Komisji Kazim. Różycki

Sekretarz-skarbnik Ałaiski

Do Zarządu
Rady Pow. Opiekuńczej
w Pr

134
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

20 m. Kwiecień 191/ r.

№ 121-122 i 123

Wikariusz Jan
Gorzyński, Sadownik
i Działkowiec

Mamy zaszczyt niniejszem Wpraszać
się Pana Prezydenta Rady Powiatowej
Opiekuńczej w Lipnie [illegible]
w dniu 1 maja r. b. o godz. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

135
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

Warszawa, 31 marca 1917 r.
JASNA 32.

ZARZĄD.

№ 2400

4/IV-17

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

w Lipnie

Uprzejmie prosimy WPanów o nadesłanie nam w możliwie krótkim terminie odpisu swej Książki Kasowej z ubiegłego 1916 roku.

Z poważaniem

Za Prezesa Zarządu [signature]

Członek Zarządu [signature]

Szef biura [signature]

№ 126
23/IV-17

Do Zarządu R. G. O.
Warszawa
Jasna 32

W uprzejmej odpowiedzi na list WPana z dn. 31 marca r. b. przesyłamy odpis książki kasowej z 1916 roku. — z poważaniem
prezes (=) H. Wyr[illegible]

[signature]

136
VI

Sprawozdanie kasowe
Rady Opiekuńczej pow: Lipnoskiego
za 1916 rok.



Wyszczególnienie zaliczeń udzielonych Radom Miejscowym

Na działalność dobroczynną			Na instalacje ochron		
	Rb.	kp.		Rb.	kp.
R.O. m. Lipna	400	00	R.O m. Lipna	300	00
" " Dobrzynia	360	00	" " Dobrzynia	200	00
" gm. Tuchowo	255	00	" gm. Osiek	120	00
" " Obrowo	156	66	" " Szpetal	120	00
" " Dobrzejewice	115	00	" " Kikół	150	00
" " Szpetal	93	33	" " Dobrzejewice	120	00
" " Mazowsze	80	00	" " Tuchowo	100	00
" " Nowogród	80	00			
" " Osiek	80	00			
" " Kikół	75	00			
" " Jastrzębie	63	33			
" " Osówka	50	00			
" " Oleszno	40	00			
" " Czarne	20	00			
" " Kłokock	18	00			
" " Skępe	100	00			
Razem	1986	32	Razem	1110	00

Zestawienie Kasowe

	Przychód	Rb.	kp.
1.	Zaliczenie od Rady Głównej Opiekuńczej:		
	a) na Wydział Opieki nad dziećmi i młodzieżą (ochrony)	268000	
2.	Ofiary i składki	29827½	
3.	Zwrot pożyczek z b. Cent. Komit. Obyw.	16500	
4.	Za rozprzedane obuwie	194830	
5.	Zysk z rozdziału cukru i mydła	53469 3	
6.	Zwrot kosztów biurowych	4650	
7.	Pożyczka (na kupno ubrań)	20000	
8.	Od Władz miejscowych	201666	
9.	" b. Komit. Obyw. Gubern. Płockiego	320000	
10.	" " " pow. Lipnowskiego	140225	
11.	Z kwesty „Ratujcie dzieci"	7698 67½	
12.	Wpisowe na kursy ochroniarskie	29000	
13.	Zwrot wydatków na dzieci warszawskie	13863	
		254312	2

	Rozchód	Rb.	kp.
1.	Zaliczono Radom Miejscowym Opiekuńczym:		
	a) na działalność dobroczynną	198632	
	b) " zakładanie ochron	11100	
2.	Na Wydział opieki nad dziećmi i młodzieżą (ochrony):		
	pensja instrukt. ochron	16875	
	rozjazdy	4180	
		12077	
3.	Schronisko dla dzieci: a) zarządzenie	10000	
	b) awans	7147½	
	c) utrzymanie	60470	
4.	Koszt sprowadzenia i utrzymania dzieci warszawskich	3400	
5.	Na zapomogi pieniężne udzielone poza R.P.O. 4 osobom	12751 5	
6.	" zakup materjałów szkolnych dla rozprzedaży	47715 0	
7.	" " obuwia " " "	23900	
8.	" " bielizny i ubrań " "		
9.	Z kwesty „Ratujcie dzieci":		
	a) wysłano do Rady Głównej Opiekuń.	7811 69½	
	b) wydatki organizacyjne	137 50	
		4100 0	
10.	Na kursy ochroniarskie	750 0	
11.	Wysłano do Rady Głów. Op.	225 00	
12.	Wydatki ogólne:		
	a) personel	701 99½	
	b) biurowe (druki, mat. piśm. i t.p.)	2 62	
13.	Różnica w księgowaniu marek	103 00	
14.	Strata na markach	22142 17½	
	pozostałość kasowa na 1/I-17 r.	3289 04½	
		25431 22	

Zweigstelle der Deutschen Arbeiterzentrale Berlin,
beim Kaiserl. deutschen Kreischef
der Kreise Lipno und Rypin in Lipno.

138

Lipno, d. 18 marca 1917 r.

184/17

31/III-17 Do Rady powiatowej opiekuńczej

w Lipnie.

W styczniu r. b. otrzymałem list R. P. O. z prośbą o poszukanie robotnika Władysława Kamińskiego, męża Zofji Kamińskiej z Lipna.

Po długim i trudnem poszukiwaniu odnalazłem K. W protokole, o spisanie którego prosiłem władze powiedział K. co następuje:

„Muszę się dziwić, że mnie żona szuka. Każdy tydzień piszę żonie i odbieram od niej regularnie odpowiedź. Nawet mieszkanie, na które przeprowadziłem się d. 1 lutego już żonie mojej wiadomie."

Wobec tego zeznania pytam się sam siebie, czy te kobiety znas kpią; a jestem zmuszony, w przyszłości nadchodzące tego rodzaju prośby sumiennie, lecz obojętnej załatwiać.

Szmon

Centrala robotnicza

w Lipnie.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

20/IV-17 139 VI

ZARZĄD.

Warszawa, 17 Kwietnia 1917 r.
JASNA 32.

No 2238.

Do Rady Opiekuńczej
powiatu L i p n o w s k i e g o.

w L i p n i e.-

Niniejszym uprzejmie komunikujemy WPanom, że ze względu na konieczność przeprowadzania daleko idących oszczędności, nie jesteśmy w obecnej chwili w stanie uwzględnić życzenia WPanów i przyznać zapomogę pieniężną na instalację ochrony we wsi Tulibowo gminy Oleszno.

Wyrażając przekonanie, że WPanowie będą mogli uczynić zadość tej potrzebie z własnych funduszów, łączymy wyrazy poważania

Prezes Zarządu: [signature]

Członek Zarządu: [signature]

Szef biura [signature]

140

Włocławek, d. 17 Kwietnia 1917 r. VI

RADA OPIEKUŃCZA

m. Włocławka.

№ 41

Do Prezydium
powiatu Lipnowskiego.

Sekcyja „Kropli Mleka"

Uprasza o pozwolenie na przewóz
30 Korcy Kartofli ofiarowanych
przez p. Zdzisława Kleszczyńskiego
z Chełmicy. dla biednych dzieci
dla Kropli Mleka.

Prezydujący
A. Górka

Hilfsausschuss
zur Linderung der Not in Polen
St. Włocławek

Hiermit bitten wir höfl. um Erlaubnis
für das Transport von 30 Körz von Kartoffeln
aus Chełmica, unentgeltlich gegeben von
Herrn Zdzisław Kleszczyński für die armen
Kinder für Tropfen Milch.

Der Vorsitzende
A von Górka
in Włocławek Tumska 14

222
30
6/6

141
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.
ul.Jasna 32.
--- : ---

Warszawa, dn.26 marca 1917 r.

12/IV 17

Do Rady Opiekuńczej
Pow. Lipnowskiego

W celu złagodzenia losu tysięcy naszych rodaków, którzy dostali się do niewoli niemieckiej, austrjackiej lub rosyjskiej bądź jako jeńcy wojenni, bądź też cywilni - grono ludzi dobrej woli powołało do życia instytucję p.n. „Polski Komitet Opieki nad Jeńcami" z siedzibą w Warszawie /ul. Mazowiecka 7/.-

Zatwierdzony przez władze okupacyjne statut tego Komiteu obejmuje między innemi składanie podań do władz właściwych o zwolnienie jeńców-polaków cywilnych i wojennych z niewoli niemieckiej i austrjackiej oraz zbieranie za pośrednictwem Generał-gubernatorstwa Warszawskiego informacji o jeńcach wojennych i cywilnych narodowości polskiej, przebywających w niewoli rosyjskiej. /Drugostronnie podane szematy dla zapytań/.-

Wobec tego, że wiele rodzin jeńców nie wie o istnieniu Komitetu, który ma zapewnione ze strony władz wszelkie ułatwienia w przeprowadzeniu omawianej akcji, pożądanem jest, aby wieść o instytucji tej doszła do wiadomości najszerszego ogółu.

Nie mogąc zaś, z przyczyn od siebie niezależnych, za pośrednictwem prasy informować ogółu o swej działalności, Polski Komitet Opieki nad Jeńcami zwraca się za pośrednictwem R.G.O. do Rad Opiekuńczych z gorącą prośbą o współpracę drogą informowania zainteresowanych osób o działalności Komitetu oraz pośredniczenia w przesyłaniu od tych osób szczegółowych danych o jeńcach, podług załączonych szematów, pod adresem Polskiego Komitetu Opieki nad Jeńcami.

W przekonaniu, że akcja Komitetu z najszlachetniejszych podjęta pobudek przyczynić się może do złagodzenia twardej doli przebywających na obczyźnie jeńców rodaków, w kraju zaś wielu rodzinom osłodzić może ciężkie chwile oczekiwania i niepewności co do losu swych najbliższych, R.G.O. ze swej strony najgoręcej zaleca Radom Opiekuńczym współpracę z Komitetem Opieki nad Jeńcami.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

verte

I. Szemat pytań co do jeńców, znajdujących się w niewoli niemieckiej i austrjackiej:

Imię

Nazwisko

Wiek

Zajęcie

Jeniec wojenny, czy cywilny

Wzięty do niewoli gdzie
kiedy

Internowany w:

Nr..... bat, komp... rota

Powody uwolnienia

Jakie świadectwo załącza

W czyim imieniu podanie

Kto ręczy

Imię, nazwisko, adres proszącego.

II. Szemat pytań co do jeńców, przebywających w niewoli rosyjskiej:

Imię

Imię ojca

Nazwisko

Jeniec wojenny, czy cywilny

Kiedy wzięty do niewoli, ewentualnie ewakuowany z Królestwa.

O ile jeniec wojenny, to do jakiego pułku, kompanji należał.

Kto zapytuje: imię, nazwisko, adres.

201

142
VI

Towarzystwo: „PLANTA"

Adres: WARSZAWA, ul. ORLA № 9. — Telefon № 102-12.

Zakup ziół dziko rosnących i nasion roślin przemysłowo-leczniczych.

Kierownictwo fachowe, udzielanie porad i dostarczanie nasion plantatorom.

Zakup i pośrednictwo sprzedaży roślin przemysłowo-leczniczych.

Plantacje własne, przerób roślin olejkodajnych i leczniczych.

Eksport i import.

Adres:
WARSZAWA ul. CHMIELNA 15

Warszawa, dnia 9 maja *191* 7 *r.*

Do Szanownego Zarządu
Powiatowej Rady Opiekuńczej

w Lipnie

Wielkie zapotrzebowania środków leczniczych i ziółek aptecznych w całej Europie, skierowały umysły w celu wyzyskania bogactw naturalnych w florze dziko rosnącej. W Anglji w roku ubiegłym wprowadzono, jako obowiązek, zbieranie ziół leczniczych przez dzieci szkół wiejskich. - Rezultat okazał się nad wyraz dodatni, tak pod względem gospodarczym jak również wychowawczym.

Idąc śladami krajów Zachodniej Europy niniejszym pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownego Zarządu Powiatowej Rady Opiekuńczej, czy nie uważałaby za stosowne polecić kierowniczkom ochron i szkół po wsiach zajęć dzieci po wsiach zbieraniem ziół leczniczych. - W razie przychylnej decyzji nieomieszkamy nadesłać odpowiednie instrukcje i gotowi jesteśmy objąć kierunek całej akcji. - Kierowniczkom ochron,

lub szkółek, które zajmą się zbieraniem ziół odpowiednich, prześlemy próbki takowych na okaz, jak powinny być zioła przygotowywane. -

Podjęcie tej akcji przez ochrony i szkoły wiejskie, poza stroną wychowawczą /zaznajamianie z przyrodą, przyzwyczajanie do pracy, i staranności, szlachetne współzawodnictwo e t.c./ może przysporzyć im pewne fundusze, ewentualnie pozwoli uzyskać dodatkowy zarobek kierownikom

Wobec mocno spóźnionej pory, gdyż wiele ziół już teraz się zbiera /pączki sosnowe, tatarak, kora kruszyny/, lub w bardzo niedługim czasie /kwiaty cierni, konwalja i t.d./, prosilibyśmy łaskawie o możliwie szybką odpowiedź.

Wszystkie zioła używane w lecznictwie, przeważnie znane na wsi mogą liczyć na zbyt. Bardziej jednak poszukiwane są następujące: Kora kruszyny /krajana/. K W I A T Y - rumianek, bez czarny, lipa, dziewanna, ciernie, konwalja. L I Ś C I E - brzozowe, ~~xxxxxxx~~ wilcze jagody, szałwi, lulka, bieluniu /szaleju/, trójliścia, niedźwiedziego grona. C A Ł E Z I E L E /krajane/ - piołun, tysiącznik, skrzyp, dziurawiec, nostrzyk, krwawnik, rdest, bratki. K O R Z E N I E - tataraku, mydliku, kurzego ziela /termentilli/ goryczki /gentiany/. N A S I O N A - anyżu, czarnuszki, kolendru, karolku, kopru. Mech islandzki, sporysz, próchno. Pączki sosnowe, kantarydy. - Wreszcie wszelkie inne.

Zaznaczamy, że zwrócono się do Towarzystwa "PLANTY" o bardzo znaczne ilości tych ziół - tysiące pudów. - Wobec tego, że kraj nasz obfituje w zioła lecznicze wskazanem jest, by bogactwa naturalne ziemi naszej nie były niszczone.

Załączając przy niniejszym tymczasem dawniejszy nasz okólnik, oczekujemy łaskawej odpowiedzi i pozostajemy

z poważaniem

Towarzystwo
„PLANTA"
WARSZAWA.

143
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUNCZA
Jasna 32.

Warszawa, d. 14 maja 1917 r.

Do Rad Opiekuńczych
Powiatowych i miejscowych.

Żyjemy i działamy pod hasłem ratowania młodego pokolenia od śmierci i zwyrodnienia. Akcja ta obejmuje dzieci proletarjatu i zubożałej inteligencji. Młodzież inteligencji ratować możemy dwojako: bądź przyjmując ją do domów własnych na lato, bądź dając utrzymanie i pracę kolonjom robocczym. Takie kolonje robocze tworzy organizacja skautów. Skautowe kolonje robocze, składające się ze starszych uczniów lub uczenic, mogą być użyte do pracy w ogrodzie, polu lub lesie. Dzień roboty normalnie trwa 6 godzin, w razie potrzeby - dłużej. Kolonja robocza wzamian za pracę otrzymuje lokal i utrzymanie.

Latem roku ubiegłego szereg skautowych kolonji roboczych pracował po wsiach i zjednał sobie jak najlepszą opinję. Mamy też nadzieję, że i w tym roku wieś zużytkuje pracę skautów, łącząc z tym jednocześnie dobry uczynek dania młodzieży letniego wypoczynku.

Wszelkie zapotrzebowania na kolonje skautowe raczą WPanowie kierować do Sekcji "Wieś dla dzieci" R.G.O. /Warszawa, Jasna 32/. -

Z poważaniem

P r e z e s

Członek Zarządu

144

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

№ 2850.

Warszawa, 27 kwietnia 1917 r.
JASNA 32.

30/IV-17

Do Rady Opiekuńczej
pow.Lipnowskiego,

L i p n o.-
Tow.Rolnicze,

W uprzejmej odpowiedzi na kartę WPanów z dn.16 b.m. komunikujemy, że przesłanie przez nas wykazu osób pochodzących z pow.Lipnowskiego a zamieszkałych obecnie w Warszawie i innych miastach jest niemożliwe, ponieważ wykazu takiego nie posiadamy.

Jednocześnie nadmieniamy WPanom, że Zjazd w dn.26/II 17. uchwalił zwrócić się do Tymczasowej Rady Stanu o zapoczątkowanie prac ustawodawczych, któreby umożliwiły wprowadzenie w czyn zasady co do przyjmowania przez gminy ciężaru utrzymania ubogich mieszkańców gminy, a także co do przymusowego ewakuowania biednej ludności zamiejscowej z miast do gmin, będących stałym miejscem jej zamieszkania.-

Z poważaniem

Prezes Zarządu:

Członek Zarządu:

Szef biura

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie.
Szkolna 10. Telefon 6-36.

745
VI

Warszawa dn.27 marca 1917 r.

W.P.

Stan naszego kraju i sytuacja, wytworzona przez zmaganie się potęg militarnych na terenie naszej ojczyzny, są aż nadto znane.

Szybko postępujące po sobie wypadki tak wpłynęły na zmianę stanu finansowego dłużników, że ocena wartości weksli i rachunków otwartych, a tem samem realizacja ich, napotyka znaczne trudności.

Droga sądowa, pomijając wysokie koszty, tylko w nielicznych wypadkach należycie sprawdzonych, doprowadza do pożądanego rezultatu. Sprawy do sądów skierowywane w większości wypadków nie są sprawami spornemi i dobrowolny układ przy współudziale osób postronnych i zaufanych prowadziłby bardziej do pomyślnego załatwienia sprawy przy dobrym i nadal stosunku stron.

W myśl powyższego przy udziale:

Centralnego Towarzystwa Rolniczego,
Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcjan,
Towarzystwa Przemysłowców Budowlanych,
Towarzystwa Przemysłowców gub. Królestwa Polskiego,
Urzędu Starszych Zgromadzenia Kupców,
Warszawskiego Komitetu Giełdowego,

została utworzona przy istniejącej w Stowarzyszeniu Kupców Polskich Komisji Arbitrów Komisja Pojednawczo-Informacyjna.

Komisja dołoży możliwych starań, aby każde zapytanie, do niej skierowane, było zbadane możliwie wszechstronnie przez udzielenie bądź szczegółowej informacji, bądź przez załatwienie sprawy polubownie na drodze ustępstw wzajemnych przez sąd polubowny.

/./

Celem rozpoznania zatargu między wierzycielami a dłużnikami, komplet rozpoznający zbierać będzie informacje o położeniu dłużników, badać za zgodą odpowiedniej strony rachunki i księgi, ustalać sumę wierzytelności, dążyć do doprowadzenia stron do polubownego załatwienia sprawy i w braku zgody między stronami, wyda opinję motywowaną, w jakiej formie i na jakich warunkach zatarg powinien być załatwiony.

Mniemać należy, że korzystać będą chętnie z usług Komisji zarówno wierzyciele, jak i dłużnicy. Wierzyciele w razie niezałatwienia sprawy mają drogę sądową otwartą i na zasadzie opinji biura ocenić będą mogli, czy droga sądowa jest wskazana, - dłużnicy unikną publicznych rozpraw sądowych, szkodzących ich imieniu w wypadkach, w których biuro rzecz załatwi.

Wszelkie zapytania w odpowiednich kwestjach winny być nadsyłane do Sekretarjatu Komisji Arbitrów w Stowarzyszeniu Kupców Polskich - Szkolna 10.

Stowarzyszenie Kupców Polskich.

146
VI

WYCIĄG ZE SPRAWOZDANIA

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI PRACY KOBIET

za rok 1916.

———oooooooo———

Działalność Komisji Pracy Kobiet ześrodkowana była w Podkomisjach:

1. Pomocy Doraźnej
2. Opieki nad Matkami i Niemowlętami
3. Wyszukiwania Pracy,
4. Magazynowa - Rozdawnictwo Odzieży,
5. Ewakuacja dzieci i
6. Ratowania osieroconych dzieci, która prowadziła:
   6 Schronisk dla dzieci,
   2 Złobki i
   Dom Zdrowia w Nowem-Bródnie.

Oprócz tego Komisja Pracy Kobiet prowadziła:

1. Kursy Gospodarstwa Domowego,
2. Ognisko Domowe dla panien z inteligencji,
3. Schronisko dla starców,
4. 2 Tanie Kuchnie Ludowe,
5. Kuchnię dla Inteligencji,
6. 2 Szwalnie,
7. Pralnię,
8. Pończoszarnię w Nowem-Bródnie,
9. Warsztat Szewcki obuwia na drewnianej podeszwie.

Działalność Komisji Pracy Kobiet w roku 1916-ym przedstawia się jak następuje:

Zgłosiło się o pomoc osób 10498

" " o posady " 3464

Ogółem zgłosiło się osób w roku 1916-ym 13963

Otrzymało zapomogi gotówkowe.....	osób	3003
" " w artykułach spożywczych.....	"	1720
" bonów obiadowych	"	544
" bonów Merkurego.....	"	382
" obuwia	"	784
" odzieży i bielizny	"	903
" wyprawki dla niemowląt	"	1220
" mleka z Tow. "Kropli Mleka" dzieci.....	"	22
" posady	"	1141
Razem	osób	9719

W 4-ch Schroniskach /subsyd. z Zarz. Miasta/ przebywało dzieci od lat 5 do 12-tu 200

W 2-ch Schroniskach /subsyd. Rady Gł. Opiek/. przebywało dzieci od lat 5-ciu do 12-tu 90

W 2-ch Złobkach /subsyd. Zarządu Miasta/ przebywało dzieci do lat 5-ciu 118

W Domu Zdrowia w Nowem -Bródnie /subsydjum nie otrzymuje/ przeszło w okresie sprawozdawczym 242 dzieci, miejsc stałych 48

Wysłano na wieś dzieci 304

Na Kursach Gospodarskich /subsydjum R.G.O./ przebywało dziewcząt od lat 14 do 16 32

W Ognisku Domowem dla panien z inteligencji /subsydjum R.G.O./ przebywało 26

W Schronisku dla starców /subsydjum R.G.O./ 96

Ogółem z pomocy K.P.K. w r.1916 korzystało osób 10633

Komisja Pracy Kobiet zatrudniała stale:		Wynagrodz. roczne
Personelu biurowego w biurze K.P.K. Jasna 32	os. 8	Rb. 3900.00
" " w Warszt. Szewckim	" 5	" 3240.00
" " w Szwalni	" 2	" 1320.00
" " w Biurze Pośred. Pracy	" 2	" 1200.00
" " w Nowem-Bródnie	" 1	" 360.00
" " w Sklepie- Czysta 1	" 3	" 1920.00

147
VI

			Wynagrodz. roczne
z przeniesienia	os.	21	Rb. 11940.00
Personelu biurowego w Kuchniach	"	5	" 560.00
Woźnych w biurze i poszczeg. Sekcjach	"	5	" 1320.00
Zarządzających i gospodyń	"	13	" 4904.00
Ochroniarek	"	10	" 2100.00
Felczerka	"	1	" 240.00
Pielęgniarka	"	1	" 360.00
Niianiek	"	7	" 660.-
Kucharek	"	10	" 1080.00
Kucharzy	"	2	" 720.00
Pomocnic kucharek	"	6	" 648.00
Szwaczek	"	180	" 22304.00
Szewców	"	66	" 13821.57
Praczek	"	14	" 2002.40
Pomocnic praczek	"	2	" 216.00
Stróżów	"	2	" 372.00
Ogółem Komisja Pracy Kobiet zatrudniała		343	Rb 63267.97

ZAPOMOGI GOTOWKOWE WYNIOSŁY	Rb.	9261.72
" W ARTYKUŁACH SPOŻYWCZYCH	"	2256.22
" W BONACH OBIADOWYCH	"	2709.87
" " do "KROPLI MLEKA" 22 dzieci mies.	"	1520.00
WYPRAWKI DLA NIEMOWLĄT WYNIOSŁY	"	6467.69
ODZIEŻ, OBUWIE I BIELIZNA "	"	6959.38
UTRZYMANIE 6 SCHRONISK DZIECIĘCYCH	"	49509.92 1/2
" 2 ŻŁOBKÓW ..... Rb. 21025.60		
urządzenie" 2290.46	"	23316.06
" KURSÓW DLA DZIEWCZĄT WIEJSKICH	"	4904.42
" OGNISKA DOMOWEGO	"	5635.36
" DOMU ZDROWIA " KOMIN-BRODNIA	"	7437.06
" SCHRONISKA STARCÓW	"	15285.36 1/2
SUBSYDJA DLA 2-ch KUCHEN LUDOWYCH/Zarz. Miasta/	"	6600.00
Ogółem wydano na instytucje K.P.K. w r. 1916	Rb.	141942.07

W 2-ch Kuchniach Ludowych wydano obiadów płatnych		240504	
" " " " " bezpłatnych		19962	260466
W Kuchni dla Inteligencji " " płatnych		205238	
" " " " " bezpłatnych		49745	254983
W Schroniskach Dziecięcych śniadań		87437	
obiadów		87166	
podwieczorków.....		73843	
kolacji		86926	335372
W 2-ch Żłobkach " śniadań		30194	
obiadów		30253	
podwieczorków		30247	
kolacji		30247	120941
Na Kursach Gospodarskich " śniadań, obiadów, podwieczorków i kolacji.....			40448
W Ognisku Domowem " " " "			29586
W Domu Zdrowia " " " "			28260
Schronisku dla starców " " " "			85427
Ogółem wydano w roku 1916 posiłków			1.155483

KAPIELI wydano w roku 1916 19566

WARSZTATY PRACY.

Szwalnia, obrót roczny	Rb. 527192.10
" w Nowem-Bródnie obrót roczny	" 4364.78
Pończoszarnia " " " "	" 2460.46
Pralnia " "	" 13163.82
Warsztat Szewcki " "	" 271094.68
Kuchnia dla inteligencji " "	" 153574.43
" Ludowa -Zielna 26 "	" 34951.66
" " -Kościelna 12 "	" 39188.00
	Rb. 1035989.93

148
VI

R. G. O.

Do Rad Opiekuńczych Miejskich wysyłających dzieci miejskie na wieś.

INSTRUKCJA.

Wobec niezmiernej doniosłości akcji i dla uniknięcia takich wypadków, jak np. zaginięcie dziecka, podajemy WPanom następujące wskazówki, dotyczące techniki wysyłania i rejestracji dzieci, ulokowanych na wsi.

1. Rodzice lub opiekunowie, którzy z powodu nędzy chcą wysłać dziecko na wieś, zgłaszają się do biura, przyjmującego zapisy.
2. Każde zapisane dziecko zostaje wciągnięte do t. zw. „Alfabetycznej księgi rejestracyjnej". Księga podzielona jest na tyle części, ile jest liter.

WZÓR KSIĘGI.

Nazwisko i imię dziecka	№ wywiadu	№ rejestru i karty legitymacyjnej	Rodzice (opiekunowie) dziecka i ich adres	Wiek (lat)	PŁEĆ		DATA			Gdzie ulokowane i pod czyją opieką	Decyzja i uwagi
					chłopcy	dziewczęta	umieszczenia w schronisku lub na kuracji	wyjazdu	powrotu		

3. O warunkach dziecka należy zrobić dokładny wywiad opiekun(ka) lub wywiadowca zapisuje wszystkie zebrane informacje na kartce wywiadowczej.
4. Na mocy zebranych informacji dziecko zostaje zakwalifikowane lub odrzucone. Dzieci zakwalifikowane bada lekarz i w razie potrzeby szczepi ospę i przeprowadza kurację, gdyż wysyłać na wieś należy tylko dzieci już wyleczone.
5. Każde dziecko zakwalifikowane ma w aktach biura swój oddzielny arkusz t. zw. „rejestr", do którego wpisuje się wszystkie wiadomości o dziecku, i w którym przechowuje się wszystkie dokumenty dziecka. Rejestr obowiązkowo podpisują rodzice lub opiekunowie.
6. Na kilka dni (pożądane aby co najmniej na tydzień) przed wyjazdem na wieś dziecko zostaje ulokowane w schronisku przejściowym, gdzie przebywa pod dozorem opiekunki i lekarza, jest kąpane i otrzymuje, o ile się to okaże konieczne, wyprawkę dla uzupełnienia braków w bieliźnie, ubraniu i pościeli. Rodzice (opiekunowie), oddający dziecko do schroniska na wyjazd, otrzymują piśmienne pokwitowanie z odbioru dziecka.

7. Dzieci wysyła się na wieś partjami. Opiekunka odwożąca dzieci otrzymuje: 1) legitymację osobistą każdego dziecka i 2) listę dzieci, t. zw. raport w dwu egzemplarzach. Legitymacje osobiste dzieci są oznaczane tymi samymi numerami co i rejestry dzieci.
8. Po przywiezieniu dzieci na miejsce opiekunka wręcza R. O. przyjmującej dzieci wszystkie osobiste legitymacje dzieci i jeden egzemplarz raportu. Drugi egzemplarz raportu, na którym R. O. przyjmująca dzieci kwituje z ich odbioru, zostaje zwrócony R. O. wysyłającej dzieci.

UWAGA. Osobista legitymacja dziecka zostaje wraz z dzieckiem przesyłana przy wszelkich zmianach jego pobytu. Numer i litera legitymacji jest numerem dziecka i według tego numeru dziecko zawsze jest rejestrowane.

9. Wszelkie informacje otrzymywane o wysłanym dziecku winny być wpisywane do rejestru dziecka i komunikowane rodzicom lub opiekunom.
10. Dla przeprowadzenia centralnej statystyki R. O. P. zawiadamia niezwłocznie Sekcję „Wieś dla dzieci“ (Warszawa, Jasna 32), ile dzieci i dokąd wysłała lub otrzymała z powrotem.
11. Wszelkie druki na żądanie Rada Główna Opiekuńcza wysyła R. O. Miejskim.

R. G. O.

149

VI

Do Rad Opiekuńczych Powiatowych przyjmujących dzieci miejskie na wieś.

INSTRUKCJA.

Wobec niezmiernej doniosłości akcji i dla uniknięcia takich wypadków, jak np. zaginięcie dziecka, podajemy WPanom następujące wskazówki, dotyczące techniki przyjmowania dzieci miejskich na wieś i ich rejestracji.

1. Rada Opiekuńcza Powiatowa, chcąca przyjąć dzieci na wieś z miast, przesyła do Sekcji „Wieś dla dzieci" przy R. G. O. (Warszawa, Jasna 32) zapotrzebowanie na schematach rozesłanych R. O. P. przez Zarząd R. G. O. Sekcja „Wieś dla dzieci" zajmuje się proporcjonalnym podzieleniem zapotrzebowań między miasta i środowiska przemysłowe.
2. R. O. P. przyjmująca dzieci miejskie, przygotowuje u siebie schronisko przejściowe, do którego zjeżdżają miejskie dzieci i skąd są rozlokowywane po powiecie. W schronisku nad przyjezdnymi dziećmi czuwa opiekunka lub ochroniarka.
3. Osoba przywożąca z miasta partję dzieci obowiązana jest przywieźć z sobą: 1) karty legitymacyjne dzieci, i 2) w dwu egzemplarzach listę dzieci t. j. t. zw. „raport". Karty legitymacyjne oraz jeden egzemplarz raportu pozostaje w R. O. przyjmującej dzieci, na drugim zaś egzemplarzu raportu taż R. O. przyjmująca dzieci kwituje z ich odbioru.
4. R. O. przyjmująca dzieci zapisuje dzieci do specjalnej księgi, noszącej nazwę „Kontrola dzieci miejskich". Każde dziecko otrzymuje dla siebie oddzielną kartę w „Kontroli".

Wzór księgi.

№ ..... (kolejny) № karty legitymacyjnej dziecka .....

Nazwisko i imię dziecka .....

Przysłane przez R. O. .....

Wiek. lat ..... Adres rodziców i opiekunów (nazwisko i imię) .....

.....

Data przyjazdu dziecka ..... Data odesłania dziecka .....

Dziecko ulokowane w ..... (Wymienić dokładny adres)

Pod odpowiedzialną opieką ..... (Czyją?)

Wiadomości otrzymane o dziecku	Wiadomości udzielone o dziecku
.....	.....
.....	.....

5. Ze schroniska przejściowego dzieci zostają rozlokowane w powiecie za piśmiennym pokwitowaniem schronisk lub osób, które przyjęły dzieci. Z dziećmi wszędzie przesyła się ich karty legitymacyjne.
6. Dziecko może być oddane do domu prywatnego pod opiekę tylko takiej osoby, co do której R. O. P. ma pewność, że jest moralnego prowadzenia się i że będzie opiekowała się serdecznie i szczerze dzieckiem.

7. Opiekę nad dziećmi, rozlokowanymi w danej okolicy, R. O. P. wykonywuje przez miejscowe organizacje, jak np. Koła Opieki, Koła Macierzy, Koła Ziemianek lub poszczególne osoby serdecznie oddane opiece nad dziećmi, przyczym zwracamy uwagę, że udział duchowieństwa jest niezbędny.
8. Każde dziecko winno być co najmniej raz na miesiąc odwiedzone przez osobę opiekującą się dzieckiem.
9. Należy dążyć do tego, aby przysłane dzieci miejskie uczęszczały do ochron, szkół i t. p.
10. Co miesiąc R. O. przyjmująca dzieci informuje R. O. wysyłającą dzieci o stanie zdrowia i opieki nad dziećmi na arkuszach sprawozdawczych.
11. W razie śmierci, ciężkiej choroby, ucieczki i t. p. dziecka, osoba roztaczająca bezpośrednią opiekę nad dziećmi i R. O. przyjmująca dzieci obowiązane są niezwłocznie zawiadomić R. O. wysyłającą dzieci.
12. Dla przeprowadzenia centralnej statystyki R. O. przyjmująca dzieci zawiadamia niezwłocznie Sekcję „Wieś dla dzieci“ przy R. G. O. (Warszawa, Jasna 32) o liczbie przyjętych
13. lub odesłanych dzieci. Wszelkie druki, na żądanie, R. G. O. rozsyła Radom Opiekuńczym Powiatowym.

150

VI

Świadectwo

o prowadzeniu się i postępach w nauce.

Niniejszym zaświadczam, iż Mieczysława Remlinger z Mokowa, uczenica powierzonej mi szkoły ludowej I-ej klasowej w Mokowie, gminy Haliń, tak podczas uczęszczania do szkoły, jako i poza szkołą odznaczała się skromnością; a dzięki swemu ze wszech miar wzorowemu prowadzeniu się, pilności i chęci do nauk, oraz dodatnim zdolnościom, okazywała w nauce dobre postępy.-

Wieś Mokowo, dnia 5 lutego 1917 roku

Nauczyciel szkoły ludowej w Mokowie Antoni Wiśniewski

№ 299 18/VI-17

Odpowiedź Remlinger odmowna

152
VI

Komitet Opieki nad Obozami Jeńców Polaków w Niemczech

Marszałkowska 53

otrzymał pozwolenie od Władz Okupacyjnych za № 16465 ab. I. C. z dnia 20/II-1917 r. w sprawie przesyłania do wszystkich Obozów w Niemczech, gdzie się znajdują Jeńcy Polacy, przesyłek żywnościowych.

Tekst pozwolenia w przekładzie polskim brzmi jak następuje: „Od dnia dzisiejszego dozwolonem jest wszystkim oddziałom pocztowym General-Gubernatorstwa Warszawskiego przyjmowanie zwykłych przesyłek pocztowych wagi do 5 kilo dla Jeńców Wojennych Polaków w Obozach Niemieckich bez podania wartości i bez zaliczenia pocztowego.

Przesyłki i dowody przesyłkowe nie mogą zawierać żadnych kartek pisanych (wiadomości pisanych).

Wysyłający winien zaopatrzyć przesyłkę i dowód przesyłkowy w następujący napis: KRIEGSGEFANGENENSENDUNG wraz z adnotacją w niemieckim lub polskim języku. **„Przesyłka nie zawiera żadnych wiadomości pisanych“**, następnie należy podać nazwę obozu oraz imię i nazwisko jeńca.

Opłata (za wysyłanie) nie jest pobieraną.

Do przesyłki ma być dołączony szaro-niebieski zagraniczny blankiet przesyłkowy, bez deklaracji celnej co do zawartości.

Zarząd poczty nie przyjmuje odpowiedzialności za przesyłki.

Przesyłki mogą zawierać środki żywnościowe oraz części ubrania“.

Szczegółowych informacji chętnie udziela Biuro Komitetu Marszałkowska № 53 od godz. 10 do 12 w południe.

153
4

WŁ. MAGISTRAT
Miasta Stołecznego Warszawy.

WYDZIAŁ ZAOPATRYWANIA MIASTA.
RYMARSKA № 3.

Warszawa, dn. 2 Kwietnia *1917 r.*

№ 1883-D-V
W odpowiedzi należy zawsze przytoczyć tę liczbę w całości.

JWielmożny Pan
W ą s o w i c z
Prezes Lipnowskiego Tow.Rolniczego
w L i p n i e

Oddawca niniejszego, p.Stefan Jurzyński jest naszym ajentem, upoważnionym do zakupu dla nas w pow.Lipnowskim artykułów spożywczych, głównie ziemniaków, którego pozwalamy sobie skierować do JWPana z uprzejmą i gorącą prośbą o łaskawe okazanie mu pomocy przez ułatwienie stosunków z miejscowym ziemiaństwem.

Nie wątpimy, że ze względu na charakter naszej instytucji, zadaniem której jest aprowizacja całego miasta, a w szczególności szerokich warstw ludności niezamożnej w artykuły spożywcze pierwszej potrzeby, - JWPan nie odmówi swego wysoce cennego dla nas współdziałania, za które z góry uprzejmie dziękując, pozostajemy

z wysokim poważaniem
Sekcja Zakupów
Wydziału Zaopatrywania Miasta
Dyrektor

2298 30/1 180/3000

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

=======

Jasna Nr. 32.

Warszawa, dnia 21 Kwietnia 1917.-

154

Do Rady Opiekuńczej
powiatu Lipnowskiego

Na mocy rozporządzenia Władz Okupacyjnych z dnia 14 b.m. waluta rosyjska z dniem 26 b.m. przestaje być prawnym środkiem płatniczym. Od powyższego terminu wprowadzoną będzie nowa waluta - marki polskie, na jaką wszystkie Rady Powiatowe i Miejscowe winny zmienić księgowanie.-

W myśl powyższego, należy do dnia 25 b.m. uregulować wszystkie bieżące należności, jako to: rachunki za dostarczone produkty, materjały, pensje pracowników za kwiecień i t.p. i zamknąć kasę w dniu 25-ym Kwietnia, wykazując saldo w rublach.-

Pozostałe w kasie ruble należy obliczyć po kursie 216 marek za 100 Rubli i otworzyć kasę w dniu 26 b.m. w walucie markowej. Ponieważ marki nabędą Rady przypuszczalnie po niższej cenie, należy na osiągniętą nadwyżkę wypisać kwit przychodowy i zaksięgować na rachunek "Zysk na różnicy kursu".-

Obroty za okres od 26 do 30 b.m. należy włączyć do miesiąca Maja r.b., czyli że sprawozdawczy miesiąc Kwiecień posiadać będzie dni 25, zaś Maj dni 36.-

Zwracamy uwagę W.Panów na ścisłe zastosowanie się do terminu 25 b.m., gdyż za wszelkie wynikłe z niezastosowania się do powyższego skutki, poniosą odpowiedzialność osobiście Członkowie Zarządu odnośnej Rady - a nie organizacja.-

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

155
4

21/V-17
Ag

Do Rady Opiekuńczej
powiatowej w Lipnie.

Do Miejscowej Rady Opiekuńczej gm. Sokołowo p. Rypińskiego, zwróciła się p. Stefanja Petrykowska, chwilowo zamieszkała we wsi Zbójnie gm. naszej, z prośbą o zajęcie się jej mężem z parależowanym, którego pragnie umieścić w zakładzie leczniczym.

Zwracamy się z tą sprawą do R. O. P. Lipnoskiego, gdyż p. Józef Petrykowski, urodził się w gm. Skępę w p. Lipnow. i tam zamieszkiwał we wsi Rzuchowie przeto na koszt tamtej gminy, musi być w wyżej wspomnianym zakładzie umieszczony.

Zbadawszy położenie p. Petrykowskiej prosimy uprzejmie, o łaskawe natychmiastowe zajęcie się tą sprawą, gdyż pani ta, dziś jest w wielkiej nędzy, iż nietylko leczyć, lecz nawet żywić chorego męża niema czem i zaco.

Z poważaniem

prezes M. R. O. Rzeszotarski

Sekretarz Wasilewski

Róże 20/V-917
(miejsce posiedz. R. O. na gm. Sokołowo)

№ 199
22/V-17

Do R. M. O.
gm. Sokołowo
wsp. Szczotowskiego
w Stolu

Na skutek podania Wpanów z dn. 20 b. m. w kwestyi chorego Józefa Petrykowskiego, zamieszkałego we wsi Rybno, uprzejmie komunikujemy, że ~~w Rybno~~ umieszczeniem Petrykowskiego ~~winna się~~ w szpitalu winna ~~się~~ zająć się M. R. O. ewent. Rypin powiatowe R. O., my zaś ze swej strony możemy tylko dopomódz w uzyskaniu miejsca w szpitalu Lipnowskim.

za pana

Jastrzębie.

156
VI

Kaiserliche Kreischef
Tagebuch Nr. 12956.

Lipno, den 19. Oktober 1916.

An

sämtliche Ortshilfsausschüsse des

Kreises Lipno.

Anliegend übersende ich eine Liste der in der dortigen Gemeinde ansässigen Reservistenfrauen, welche Kriegsunterstützung erhalten mit dem Ersuchen, nachprüfen zu wollen, ob bei den einzelnen Frauen auch heute noch Bedürftigkeit vorliegt. Das Destgestellte ist in die Spalte „Bemerkungen" einzutragen.

Die für die Reservistenfrauen zu zahlenden Unterstützungsbeträge haben einen derartigen Umfang angenommen, dass erneut eine Prüfung der Bedürftigkeit vorgenommen werden muss, damit die zu zahlenden Unterstützungen auf das bisgerechte Mass zurückgeführt werden. Nur wirklich bedürftige Reservistenfrauen sollen der Wohltat teilhaftig werden.

Darum ersuche ich, bei der Prüfung der Bedürftigkeit das allerstrengste Mass anzulegen.

[illegible]

157
VI

Do Rady Miejscowej
Opiekuńczej

gen. - - - -

W myśl odezwy ministerstwa aprowizacji niniejszym komunikujemy ceny na zboże ziemniaki a mianowicie:

za 100 kilo żyta 60 Mk.
" 100 " jęczmienia 60 "
" 100 " pszenicy 70 "
" 100 " ziemniaków 16 Mk

Prosimy wpływać na producentów by dostarczali zboże i ziemniaki do państwowych urzędów zbożowego i ziemniaczanego w Lipnie po cenach powyższych

Z poważaniem
RPO

WIELKI ŻNI PAN

158
VI

Do Pow. Opiekuńczego
w Lipnie
/ Tow. Roln. /
N 458
7/XI-18 r.

Do Rady Miejscowej
Opiekuńczej
gm. . . . . .
w . . . . . .

W myśl odezwy ministerstwa aprowizacji niniejszym komunikujemy ceny na zboże ziemniaki a mianowicie:

za 100 kilo żyta 60 marek
" 100 " jęczm. 60 "
" 100 " pszen. 70 "
" 100 ziemniak. 16 "

Prosimy wpływać na producentów by dostarczali zboże i ziemniaki do państwowych urzędów zbożowego i ziemniaczanego w Lipnie po cenach powyższych.—

z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

STAROSTWO LIPNOSKIE
Wydział Aprowizacji.

№ 416.

Lipno

dnia 11. grudnia 1918 r.

Do

Rady Opiekuńczej

w/m.

W celu uregulowania sprawy mięsnej proszę o zakomunikowanie mi o ilości wydawanych obiadów w taniej kuchni, ilość osób, pomieszczonych w instytucjach dobroczynnych jak: schroniska, ochrony, żłobki i ile powyższych instytucji znajduje się w powiecie.

Jerzy Starzyński

Referent Aprowizacji.

w Lipnie

utrzymywane są przez Radę Miejską Op.

1) przytulisko dla starców – obecnie 14 pensjonarzy

1) Jadłodajnia – 45 obiadów dziennie

159

Jastrzębie

160
VI

Vor-und Zuname der Reservistenfrau	Wohnort	Zahl der Kinder unter 14 Jahren	Unterstützungsbetrag Mk.	Bemerkungen.
Michalska Sofia	Gem. Jastrzembie Janczywek	2	12	
Kuczkowska Teodoria	Karukowo	2	12	
Lekalska Bronislawa	Złotopole	1	9	
Kucharska Zofia	Karnkowo	1	9	
Drozdowska Franciska Unterstützung für den Sohn der verstorbenen Marjanna Kwiatkowska-Stanislaus	"	1	3	
Elwertowska Julianna	Złotopole	2	12	

Zarząd Miejscowej Rady Opiekuńczej na gminę Jastrzębie wyżej wymienione osoby sprawdził i okazało się, że liczba dzieci podana jest prawdziwą i położenie materyalne wskazuje na wsparcie dla nich konieczne.

Karukowo dnia 4 listopada 1916 r.

Prezes Rady

[illegible]

161
VI

POLSKI DOM ZLECEŃ

WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 35.

Biuro czynne od g. 9 do 6.

25/IV-18

Dnia 22 Kwietnia 1918 r.

Do Szanownej

Rady Opiekuńczej

w Lipnie

Najuprzejmiej pozwalamy sobie zaofiarować WPanom art artykuły :

kaszane, kolonjalne, mydlarskie, papiernicze, galanteryjne itp.

Przyjmujemy i uskuteczniamy wszelkie zlecenia w zakres handlu i przemysłu wchodzące i wysyłamy towary na prowincję, wywiązując się ze swych zadań sumiennie i szybko.

Prosimy najuprzejmiej o polecanie adresu naszej firmy kupcom, ziemiaństwu i inn.

Oolecając się łaskawej uwadze Panów, pozostajemy

Z poważaniem

Polski Dom Zleceń

Rada Główna Opiekuńcza.
SEKCJA WIEŚ DLA DZIECI
~~Wydział Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą.~~

№ 62

3110

Warszawa, d. 28 kwietnia 1917 r.
Zgoda 10.

162
V/

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego.

Zgodnie z deklaracją WPanów i porozumieniem z p. Wąsowiczem uprzejmie komunikujemy, że 13 maja wysyłamy do Włocławka partję 40 dzieci Warszawskich.

Z p o w a ż a n i e m .

SEKCJA WIEŚ DLA DZIECI

H. Rzyszczewski J. Ciechanowski

POCZTÓWKA.



DO

Rady Opiekuńczej

pow. L i p n o w s k i e g o

L i p n o .

62

Blatt Nr. 83

Kreishilfsausschuss

Lipno

103
VI

Telegramm Nr. 562

Aufgenommen den 12/5 1917

um 1 Uhr 15 Min. ~~vorm.~~ nachm.

von Warschau

durch

Telegraphie des Deutschen Reichs.

Amt Lipno Leitung Nr. 223

Telegramm aus Warschau 9/2 W. den 12/5 um 11 Uhr 50 Min. ~~vorm.~~ nachm.

Morgen fährt 50 Kinder

Hauptkreisausschuss.

Jutro przyjedzie 50 dzieci

Rada Główna Opiekuncza

C. 157.

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji:

w 1 kwart.	1916 r.	wpłynęło	683	tysiące	rubli,
" 2 "	"	"	969	"	"
" 3 "	"	"	550	"	"
" 4 "	"	"	276	"	"
" 1 "	1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Ze jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./. - Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu,

165
4

wać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe, Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych,po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej, wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p.Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja,przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p.Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnień o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz.od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazdu odroczono do dnia następnego.

166

P r o t o k u ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 2-gim Maja 1917 r.

W dniu 2-gim maja trwającym w dalszym ciągu obradom przewodniczył ks.Eustachy Sapieha. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: mecenas Stanisław Staniszewski, Józef Wierniewicz, ks. Paweł Woroniecki.-

Obrady rozpoczęto o godzinie 10-ej rano dyskusją na temat stosunku Rad Opiekuńczych do instytucji samorządowych, a w szczególności do Rad gminnych i sejmików powiatowych. Przewodniczący udzielił głosu p.Radeckiemu, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność organizowania przez Rady Opiekuńcze życia samorządowego na prowincji, w pierwszym zaś rzędzie, samorządu gminnego oraz wskazywał na niezbędność udziału w nim włościan. Następnie zabrał głos mecenas Ignacy Baliński, podkreślając konieczność wyjednywania od sejmików powiatowych funduszów na rzecz ubogiej ludności miast. Mówca, powołując się na ordynację powiatową z dnia 22 stycznia 1916 roku, zaznaczył, że związki powiatowe obowiązane są wspierać ubogie gminy przez pomaganie im wypełniania zadań opieki nad biednymi. Obowiązek ten muszą one spełniać przedewszystkiem względem gmin miejskich swego powiatu; oprócz tego na mocy rozporządzenia Generał - Gubernatora z dnia 5 grudnia 1916 roku gminy i powiaty właściwe winny zwracać koszty wsparć udzielanych ubogim, pochodzącym z tych gmin i powiatów przez gminy obce, w których ci wspierani faktycznie przebywają. W dalszym ciągu w dyskusji brali udział pp.; Wąsowicz, Wodzyński, Radecki i Świętochowski. Poczem przewodniczący, streszczając dyskusję w imieniu Zjazdu, wyraził dezyderat, aby Rady Opiekuńcze wszędzie starały się popierać instytucje samorządowe, wpływając tym sposobem na ukształtowanie się życia samorządowego na prowincji w całej jego rozciągłości, oraz na wyzwolenie go z pod wpływu czynników postronnych.-

Z kolei na porządek dzienny weszła sprawa ochron i szkół, referowana przez p. Henryka Rygiera. Streszczając w całym szeregu danych statystycznych działalność Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą, od czasu jego powstania aż do chwili przekształcenia go na dwie sekcje: opieki i "Wieś dla dzieci" mówca przeszedł do sprawy ochron - szkół, zaznaczając iż, o ile ingerencja społeczeństwa będzie w dostatecznej mierze zapewniona, to zjawisko takie, jak przekształcenie ochron - szkół na szkoły gminne lub gromadzkie powitać należy z uznaniem. W związku z tym referent poruszył sprawę inwentarza ochron - szkół, bądź już przekazanych, bądź też mających być przekazanymi gminom i gromadom; inwentarz ten powinien pozostać w dalszym ciągu własnością odpowiednich Rad Opiekuńczych aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się polskich władz szkolnych. Po ożywionej dyskusji nad sprawą szkół - ochron, w której zabierali głos pp.: Wodzyński, Gerlicz, Radecki i Szumański przyjęto następujący w n i o s e k:

Uznając za niewskazane dysponowanie w obecnych czasach na cele wychowawczo - oświatowe funduszów, przeznaczonych na akcję ratowania dzieci, a wobec konieczności aż do czasu ukonstytuowania się polskich władz szkolnych prowadzenia nadal ochron i ochron - szkół, Zjazd uchwala:

1/ prowadzić w dalszym ciągu ochrony i ochrony - szkoły, opierając budżety tych zakładów przedewszystkiem na funduszach miejscowych i opłatach od rodziców dzieci;
2/ przekształcać ochrony - szkoły na szkoły gminne tylko w tych razach, gdy nie będzie to zagrażało dotychczasowemi ich polskiemu charakterowi i nie usunie ich z pod wpływu miejscowego społeczeństwa;
3/ zalecić Radom Opiekuńczym, aby sprawę przekształcenia ochron- szkół na szkoły miały w specjalnej opiece i wymagały od Rad Miejscowych przedstawienia odpowiednich uchwał na zatwierdzenie Rad Powiatowych;
4/ zalecić Radom Powiatowym wejście w ścisły kontakt z Kołami Macierzy Szkolnej dla ewentualnej wspólnej akcji wychowawczo - oświatowej;
5/ organizować w dalszym ciągu, gdzie ich niema, Powiatowe Sekcje Opieki i Koła Opieki dla roztaczania opieki nad zakładami R.G.O. i nad dziećmi, przyjętymi z miast.-

W dalszym ciągu przewodniczący udzielił głosu pp.: Bańkowskiemu i hr. A.Jundziłłowi, którzy powiadomili zebranych o stosunkach, panujących na Litwie i w rejonach etapowych.-

Sprawa aprowizacji, ostatni punkt porządku dziennego była przedmiotem niezmiernie ożywionych rozpraw i przemówień. Z relacji, złożonych w tej sprawie przez przedstawicieli prowincji na szczególniejszą uwagę zasługują pp.: Grohmana i Szymańskiego o niesłychanie groźnym stanie aprowizacji, w jakim znajdują się nasze wielkie ośrodki fabryczne: Łódź i Zagłębie.-

Grozę sytuacji w tym względzie podkreśla też w swych przemówieniach cały szereg mówców i z innych okolic Kraju. Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd

przyjął rezolucję tej treści:

VI-ty Zjazd Rad Opiekuńczych, uznając, iż obecny stan aprowizacji Kraju budzi niezwykłe poważne obawy, co do wyżywienia ludności, poleca Zarządowi R.G.O.:

1/ zwrócenie się zarówno do T.R.S. jak i do władz okupacyjnych z żądaniem zaniechania przez te ostatnie wywozu wszelkiego rodzaju żywności z Kraju, zniesienia granicy pomiędzy obydwoma okupacjami i dopuszczenia społeczeństwa do szerokiej ingerencji oraz kontroli w sprawie aprowizacji, a do chwili nowych zbiorów oddania całokształtu sprawy aprowizacji w ręce instytucji Krajowych, wspólny dla obu okupacji;

2/ Zjazd poleca członkom Rad Powiatowych i Miejscowych poczynienie jaknajwiększych wysiłków, by repartycja i organizacja aprowizacji była prowadzona przez odpowiednie instytucje samorządowe, powiatowe i gminne;

3/ w związku ze sprawą aprowizacji Zjazd wyraża swoje przekonanie, że wskrzeszenie Wydziału Prowincjonalnego R.G.O. jest koniecznym dla ściślejszego połączenia Rad Opiekuńczych z Radą Główną.

Przed zakończeniem Zjazdu, przewodniczący odczytał wniosek w sprawie Kwesty Ogólnokrajowej;

1/ Zjazd uchwala, aby wszelkie fundusze, zebrane podczas Kwesty "Ratujcie dzieci" były przelane w całości do R.G.O., która następnie dokona ich repartycji na cele ratownictwa dzieci pomiędzy poszczególne powiaty i projekt tego podziału przedstawi do zaakceptowania pierwszemu, bezpośrednio następującemu po kwesście Zjazdowi delegatów Rad Opiekuńczych. Te jednakże powiaty, które ze względów agitacyjnych uważałyby za wskazane zbierać ofiary pod hasłem wydatkowania części zebranych sum na potrzeby miejscowe, winny przedtym porozumieć się w tej sprawie z Radą Główną.

2/ W celu jaknajszerszej agitacji i osiągnięcia możliwie największych rezultatów z Kwesty. - Zjazd zaleca, aby do współdziałania i przeprowadzenia jej w całym kraju przyciągnąć organizacje kółek rolniczych przez nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kółek przy C.T.R. oraz z Kołami Okręgowymi.

Poczem przewodniczący odczytał szereg następujących dezyderatów i komunikatów, które Zjazd przyjął do wiadomości.

W sprawie Komisji Rewizyjnych.

W myśl uchwał Komisji Rewizyjnej R.G.O. oraz Zjazdu IV-go i V-go przedstawicieli prowincji - Zarząd zawiadamia, że Komisje Rewizyjne Powiatowe powstały w 33 powiatach; zaleca się pozostałym Radom Powiatowym i Okręgowym jaknajszybsze powoływanie do życia rzeczonych Komisji oraz przesyłanie odpisów protokułów Komisji do R.G.O.

W sprawie Zjazdów Powiatowych.

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych wzywa Rady Prowincjonalne, aby wzorem Rad powiatów: Warszawskiego, Makowskiego i innych organizowały w pewnych okresach czasu liczniejsze Zjazdy powiatowe, zapraszając na nie również osoby do Rad nienależące, a mające wpływ wśród ludności, celem popularyzowania akcji opiekuńczej i zjednywania do tej pracy coraz szerszych zastępów.

W sprawie sprawozdań opisowych.

Następujące Rady Opiekuńcze w liczbie 17-tu nie nadesłały dotychczas do R.G.O. sprawozdań opisowych ze swej działalności, a mianowicie: Rada powiatu Częstochowskiego, Rada m. Częstochowy, Rada miasta Kalisza, Rada pow. Kolneńskiego, Rady pow.: Konińsko-Słupeckiego, Kutnowskiego, Łowickiego, okręgu Łódzkiego, Mińsko-Mazowieckiego, Przasnyskiego, Pułtuskiego, Rypińskiego, Sochaczewskiego, Sosnowickiego, Warszawskiego, Węgrowskiego, Wieluńskiego. Ze sprawozdań opisowych, przesłanych do R.G.O. pod względem przejrzystości i wszechstronnego zobrazowania całokształtu działalności na wyróżnienie zasługują sprawozdania Rad: Rady Opiekuńczej miasta Łodzi, miasta Tomaszowa, Rady pow.: Makowskiego, Ciechanowskiego, Ostrowskiego i Będzińskiego.

W sprawie ewakuacji.

Wielkie centra miejskie ewakuują mieszkańców do gmin, w których są zapisani do ksiąg stałej ludności. Zarząd R.G.O. wzywa Rady Opiekuńcze Powiatowe, aby ze swej strony udzieliły poparcia ewakuowanym, umieszczając ich w schroniskach, przytułkach i t.p. o ile tego zajdzie potrzeba.

W sprawie płacenia rat Banku Włościańskiego

Wobec przystąpienia władz powiatowych do ściągania zaległych rat Banku Włościańskiego za 1914, 1915 i 1916 rok i wobec braku ksiąg rachunkowych, które wywiezione zostały do Rosji i wynikających stąd trudności określania wysokości rat, przypadających od poszczególnych dłużników, Zarząd R.G.O. w przypuszczeniu, że do poszczególnych Rad Opiekuńczych zwracają się interesanci o pomoc w tej sprawie, wyjaśnia:

1/ że ustalenie przypadającej od poszczególnego dłużnika raty jest w wielu razach możliwe na podstawie danych, posiadanych przez wójtów, sołtysów lub pełnomocników spółek, które zbiorowo nabyły grunt za pośrednictwem Banku Włościańskiego;

2/ że mieszkańcy wsi zniszczonych powinni składać podania do naczelników powiatu o odroczenie części przypadających rat.

Zaświadczenie Rady Opiekuńczej, że wieś lub osada istotnie uległy zniszczeniu ułatwiłoby zapewne w niektórych razach uzyskanie ulgi. Zaznacza się przytem, że Departament Gospodarstwa Społecznego wystąpił do władz w tej sprawie.

KOMUNIKAT W SPRAWIE JEŃCÓW.

VI-ty Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 1 maja 1917 r. przyjmuje do wiadomości, że istniejące w Warszawie organizacje uzyskały pd władz okupacyjnych prawo pośredniczenia w doręczaniu przesyłek jeńcom polakom w obozach niemieckich i zaleca Radom Opiekuńczym, aby popularyzowały wśród ludności sprawę przychodzenia z pomocą jeńcom.

Przesyłki kierować należy pod adresem:

Przesyłka dla jeńców wojennych. Przesyłka do 5 klgr. nie zawiera żadnych piśmiennych wiadomości. Do Komendantury obozu jeńców w Gardenlegen /Altmark/ dla polskiego Komitetu pomocy. Wysyłający: .....

Kriegsgefangensendung. Das Paket enthält keine schriftlichen Mitteilungen. An die Kommandantur des Gefangenlagers in Gardenlegen /Altmark/. Für das Polnische Hilfskomitee. Absender: .....

O godz. 1-ej minut 20 przewodniczący Eustachy ks. Sapieha zamknął obrady Zjazdu z gorącym apelem do Delegatów Rad Opiekuńczych, aby postarali się wytężyć wszystkie siły dla spopularyzowania kwesty ogólnokrajowej oraz akcji ratowania dzieci.-

168 II

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji:

w 1 kwart.	1916 r.	wpłynęło	683	tysiące	rubli,
" 2 "	"	"	969	"	"
" 3 "	"	"	550	"	"
" 4 "	"	"	276	"	"
" 1 "	1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Ze jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./.- Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu, Zjazd poleca akcję powyższą podjąć dla poratowania okolic kraju większej pomocy wymagających, a przedewszystkiem ludności miejskiej. Środki zbierane przez siebie winny Rady te przelewać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe, Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych,po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej, wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p.Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja,przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p.Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnień o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz.od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazdu odroczono do dnia następnego.

170

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji:

w 1 kwart.	1916 r.	wpłynęło	683	tysiące	rubli,
" 2	"	"	"	969	"	"
" 3	"	"	"	550	"	"
" 4	"	"	"	276	"	"
" 1	" 1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Że jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./. - Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu, Zjazd poleca akcję powyższą podjąć dla poratowania okolic kraju większej pomocy wymagających, a przedewszystkiem ludności miejskiej. Środki zbierane przez siebie winny Rady te przelewać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe. Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej, wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p. Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja, przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnień o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz. od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazdu odroczono do dnia następnego.

172
VI

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji: w 1 kwart. 1916 r. wpłynęło 683 tysiące rubli,

" 2	"	"	"	969	"	"
" 3	"	"	"	550	"	"
" 4	"	"	"	276	"	"
" 1	"	1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Że jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./. - Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu, Zjazd poleca akcję powyższą podjąć dla poratowania okolic kraju większej pomocy wymagających, a przedewszystkiem ludności miejskiej. Środki zbierane przez siebie winny Rady te przelewać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe, Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej, wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p. Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja, przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnień o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz. od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazdu odroczono do dnia następnego.

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji:

w 1	kwart.	1916 r.	wpłynęło	683	tysiące	rubli,
" 2	"	"	"	969	"	"
" 3	"	"	"	550	"	"
" 4	"	"	"	276	"	"
" 1	"	1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Że jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./. - Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu, Zjazd poleca akcję powyższą podjąć dla poratowania okolic kraju większej pomocy wymagających, a przedewszystkiem ludności miejskiej. Środki zbierane przez siebie winny Rady te przelewać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe. Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej, wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p. Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja, przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnień o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz. od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazdu odroczono do dnia następnego.

176

VI

P r o t o k u ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 2-gim Maja 1917 r.

W dniu 2-gim maja trwającym w dalszym ciągu obradom przewodniczył ks.Eustachy Sapieha. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: mecenas Stanisław Staniszewski, Józef Wierniewicz, ks. Paweł Woroniecki.-

Obrady rozpoczęto o godzinie 10-ej rano dyskusją na temat stosunku Rad Opiekuńczych do instytucji samorządowych, a w szczególności do Rad gminnych i sejmików powiatowych. Przewodniczący udzielił głosu p.Radeckiemu, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność organizowania przez Rady Opiekuńcze życia samorządowego na prowincji, w pierwszym zaś rzędzie, samorządu gminnego oraz wskazywał na niezbędność udziału w nim włościan. Następnie zabrał głos mecenas Ignacy Baliński, podkreślając konieczność wyjednywania od sejmików powiatowych funduszów na rzecz ubogiej ludności miast. Mówca, powołując się na ordynację powiatową z dnia 22 stycznia 1916 roku, zaznaczył, że związki powiatowe obowiązane są wspierać ubogie gminy przez pomaganie im wypełniania zadań opieki nad biednymi. Obowiązek ten muszą one spełniać przedewszystkiem względem gmin miejskich swego powiatu; oprócz tego na mocy rozporządzenia Generał - Gubernatora z dnia 5 grudnia 1916 roku gminy i powiaty właściwe winny zwracać koszty wsparć udzielanych ubogim, pochodzącym z tych gmin i powiatów przez gminy obce, w których ci wspierani faktycznie przebywają. W dalszym ciągu w dyskusji brali udział pp.: Wąsowicz, Wodzyński, Radecki i Świętochowski. Poczem przewodniczący, streszczając dyskusję w imieniu Zjazdu, wyraził dezyderat, aby Rady Opiekuńcze wszędzie starały się popierać instytucje samorządowe, wpływając tym sposobem na ukształtowanie się życia samorządowego na prowincji w całej jego rozciągłości, oraz na wyzwolenie go z pod wpływu czynników postronnych.-

Z kolei na porządek dzienny weszła sprawa ochron i szkół, referowana przez p. Henryka Rygiera. Streszczając w całym szeregu danych statystycznych działalność Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą, od czasu jego powstania aż do chwili przekształcenia go na dwie sekcje: opieki i "Wieś dla dzieci" mówca przeszedł do sprawy ochron - szkół, zaznaczając iż, o ile ingerencja społeczeństwa będzie w dostatecznej mierze zapewniona, to zjawisko takie, jak przekształcenie ochron - szkół na szkoły gminne lub gromadzkie powitać należy z uznaniem. W związku z tym referent poruszył sprawę inwentarza ochron - szkół, bądź już przekazanych, bądź też mających być przekazanymi gminom i gromadom; inwentarz ten powinien pozostać w dalszym ciągu własnością odpowiednich Rad Opiekuńczych aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się polskich władz szkolnych. Po ożywionej dyskusji nad sprawą szkół - ochron, w której zabierali głos pp.: Wodzyński, Gerlicz, Radecki i Szumański przyjęto następujący W n i o s e k:

Uznając za niewskazane dysponowanie w obecnych czasach na cele wychowawczo - oświatowe funduszów, przeznaczonych na akcję ratowania dzieci, a wobec konieczności aż do czasu ukonstytuowania się polskich władz szkolnych prowadzenia nadal ochron i ochron - szkół, Zjazd uchwala:

1/ prowadzić w dalszym ciągu ochrony i ochrony - szkoły, opierając budżety tych zakładów przedewszystkiem na funduszach miejscowych i opłatach od rodziców dzieci;
2/ przekształcać ochrony - szkoły na szkoły gminne tylko w tych razach, gdy nie będzie to zagrażało dotychczasowemi ich polskiemu charakterowi i nie usunie ich z pod wpływu miejscowego społeczeństwa;
3/ zalecić Radom Opiekuńczym, aby sprawę przekształcenia ochron- szkół na szkoły miały w specjalnej opiece i wymagały od Rad Miejscowych przedstawienia odpowiednich uchwał na zatwierdzenie Rad Powiatowych;
4/ zalecić Radom Powiatowym wejście w ścisły kontakt z Kołami Macierzy Szkolnej dla ewentualnej wspólnej akcji wychowawczo - oświatowej;
5/ organizować w dalszym ciągu, gdzie ich niema, Powiatowe Sekcje Opieki i Koła Opieki dla roztaczania opieki nad zakładami R.G.O. i nad dziećmi, przyjętymi z miast.-

W dalszym ciągu przewodniczący udzielił głosu pp.: Bańkowskiemu i hr. A.Jundziłłowi, którzy powiadomili zebranych o stosunkach, panujących na Litwie i w rejonach etapowych.-

Sprawa aprowizacji, ostatni punkt porządku dziennego była przedmiotem niezmiernie ożywionych rozpraw i przemówień. Z relacji, złożonych w tej sprawie przez przedstawicieli prowincji na szczególniejszą uwagę zasługują pp.: Grohmana i Szymańskiego o niesłychanie groźnym stanie aprowizacji, w jakim znajdują się nasze wielkie ośrodki fabryczne: Łódź i Zagłębie.-

Grozę sytuacji w tym względzie podkreśla też w swych przemówieniach cały szereg mówców i z innych okolic Kraju. Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd

przyjął rezolucję tej treści:

VI-ty Zjazd Rad Opiekuńczych, uznając, iż obecny stan aprowizacji Kraju budzi niezwykle poważne obawy, co do wyżywienia ludności, poleca Zarządowi R.G.O.:

1/ zwrócenie się zarówno do T.R.S. jak i do władz okupacyjnych z żądaniem zaniechania przez te ostatnie wywozu wszelkiego rodzaju żywności z Kraju, zniesienia granicy pomiędzy obydwoma okupacjami i dopuszczenia społeczeństwa do szerokiej ingerencji oraz kontroli w sprawie aprowizacji, a do chwili nowych zbiorów oddania całokształtu sprawy aprowizacji w ręce instytucji Krajowych, wspólny dla obu okupacji;

2/ Zjazd poleca członkom Rad Powiatowych i Miejscowych poczynienie jaknajwiększych wysiłków, by repartycja i organizacja aprowizacji była prowadzona przez odpowiednie instytucje samorządowe, powiatowe i gminne;

3/ w związku ze sprawą aprowizacji Zjazd wyraża swoje przekonanie, że wskrzeszenie Wydziału Prowincjonalnego R.G.O. jest koniecznym dla ściślejszego połączenia Rad Opiekuńczych z Radą Główną.

Przed zakończeniem Zjazdu, przewodniczący odczytał wniosek w sprawie Kwesty Ogólnokrajowej;

1/ Zjazd uchwala, aby wszelkie fundusze, zebrane podczas Kwesty "Ratujcie dzieci" były przelane w całości do R.G.O., która następnie dokona ich repartycji na cele ratownictwa dzieci pomiędzy poszczególne powiaty i projekt tego podziału przedstawi do zaakceptowania pierwszemu, bezpośrednio następującemu po kweście Zjazdowi delegatów Rad Opiekuńczych. Te jednakże powiaty, które ze względów agitacyjnych uważałyby za wskazane zbierać ofiary pod hasłem wydatkowania części zebranych sum na potrzeby miejscowe, winny przedtym porozumieć się w tej sprawie z Radą Główną.

2/ W celu jaknajszerszej agitacji i osiągnięcia możliwie największych rezultatów z Kwesty - Zjazd zaleca, aby do współdziałania i przeprowadzenia jej w całym kraju przyciągnąć organizacje kółek rolniczych przez nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kółek przy C.T.R. oraz z Kołami Okręgowymi.

Poczem przewodniczący odczytał szereg następujących dezyderatów i komunikatów, które Zjazd przyjął do wiadomości.

W sprawie Komisji Rewizyjnych.

W myśl uchwał Komisji Rewizyjnej R.G.O. oraz Zjazdu IV-go i V-go przedstawicieli prowincji - Zarząd zawiadamia, że Komisje Rewizyjne Powiatowe powstały w 33 powiatach; zaleca się pozostałym Radom Powiatowym i Okręgowym jaknajszybsze powoływanie do życia rzeczonych Komisji oraz przesyłanie odpisów protokułów Komisji do R.G.O.

W sprawie Zjazdów Powiatowych.

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych wzywa Rady Prowincjonalne, aby wzorem Rad powiatów: Warszawskiego, Makowskiego i innych organizowały w pewnych okresach czasu liczniejsze Zjazdy powiatowe, zapraszając na nie również osoby do Rad nienależące, a mające wpływ wśród ludności, celem popularyzowania akcji opiekuńczej i zjednywania do tej pracy coraz szerszych zastępów.

W sprawie sprawozdań opisowych.

Następujące Rady Opiekuńcze w liczbie 17-tu nie nadesłały dotychczas do R.G.O. sprawozdań opisowych ze swej działalności, a mianowicie: Rada powiatu Częstochowskiego, Rada m. Częstochowy, Rada miasta Kalisza, Rada pow. Kolneńskiego, Rady pow.: Konińsko-Słupeckiego, Kutnowskiego, Łowickiego, okręgu Łódzkiego, Mińsko-Mazowieckiego, Przasnyskiego, Puńtuskiego, Rypińskiego, Sochaczewskiego, Sosnowickiego, Warszawskiego, Węgrowskiego, Wieluńskiego. Ze sprawozdań opisowych, przesłanych do R.G.O. pod względem przejrzystości i wszechstronnego zobrazowania całokształtu działalności na wyróżnienie zasługują sprawozdania Rad: Rady Opiekuńczej miasta Łodzi, miasta Tomaszowa, Rady pow.: Makowskiego, Ciechanowskiego, Ostrowskiego i Będzińskiego.

W sprawie ewakuacji.

Wielkie centra miejskie ewakuują mieszkańców do gmin, w których są zapisani do ksiąg stałej ludności. Zarząd R.G.O. wzywa Rady Opiekuńcze Powiatowe, aby ze swej strony udzieliły poparcia ewakuowanym, umieszczając ich w schroniskach, przytułkach i t.p. o ile tego zajdzie potrzeba.

W sprawie płacenia rat Banku Włościańskiego

Wobec przystąpienia władz powiatowych do ściągania zaległych rat Banku Włościańskiego za 1914, 1915 i 1916 rok i wobec braku ksiąg rachunkowych, które wywiezione zostały do Rosji i wynikających stąd trudności określania wysokości rat, przypadających od poszczególnych dłużników, Zarząd R.G.O. w przypuszczeniu, że do poszczególnych Rad Opiekuńczych zwracają się interesanci o pomoc w tej sprawie, wyjaśnia:

1/ że ustalenie przypadającej od poszczególnego dłużnika raty jest w wielu razach możliwe na podstawie danych, posiadanych przez wójtów, sołtysów lub pełnomocników spółek, które zbiorowo nabyły grunt za pośrednictwem Banku Włościańskiego;

2/ że mieszkańcy wsi zniszczonych powinni składać podania do naczelników powiatu o odroczenie części przypadających rat.

Zaświadczenie Rady Opiekuńczej, że wieś lub osada istotnie uległy zniszczeniu ułatwiłoby zapewne w niektórych razach uzyskanie ulgi. Zaznacza się przytem, że Departament Gospodarstwa Społecznego wystąpił do władz w tej sprawie.

KOMUNIKAT W SPRAWIE JEŃCÓW.

VI-ty Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 1 maja 1917 r. przyjmuje do wiadomości, że istniejące w Warszawie organizacje uzyskały pd władz okupacyjnych prawo pośredniczenia w doręczaniu przesyłek jeńcom polakom w obozach niemieckich i zaleca Radom Opiekuńczym, aby popularyzowały wśród ludności sprawę przychodzenia z pomocą jeńcom.

Przesyłki kierować należy pod adresem:

Przesyłka dla jeńców wojennych. Przesyłka do 5 klgr. nie zawiera żadnych piśmiennych wiadomości. Do Komendantury obozu jeńców w Gardenlegen /Altmark/ dla polskiego Komitetu pomocy. Wysyłający: .....

Kriegsgefangensendung. Das Paket enthält keine schriftlichen Mitteilungen. An die Kommandantur des Gefangenlagers in Gardenlegen /Altmark/. Für das Polnische Hilfskomitee. Absender: .....

O godz. 1-ej minut 20 przewodniczący Eustachy ks. Sapieha zamknął obrady Zjazdu z gorącym apelem do Delegatów Rad Opiekuńczych, aby postarali się wytężyć wszystkie siły dla spopularyzowania kwesty ogólnokrajowej oraz akcji ratowania dzieci.-

178

P r o t o k u ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 2-gim Maja 1917 r.

W dniu 2-gim maja trwającym w dalszym ciągu obradom przewodniczył ks.Eustachy Sapieha. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: mecenas Stanisław Staniszewski, Józef Wierniewicz, ks. Paweł Woroniecki.-

Obrady rozpoczęto o godzinie 10-ej rano dyskusją na temat stosunku Rad Opiekuńczych do instytucji samorządowych, a w szczególności do Rad gminnych i sejmików powiatowych. Przewodniczący udzielił głosu p.Radeckiemu, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność organizowania przez Rady Opiekuńcze życia samorządowego na prowincji, w pierwszym zaś rzędzie, samorządu gminnego oraz wskazywał na niezbędność udziału w nim włościan. Następnie zabrał głos mecenas Ignacy Baliński, podkreślając konieczność wyjednywania od sejmików powiatowych funduszów na rzecz ubogiej ludności miast. Mówca, powołując się na ordynację powiatową z dnia 22 stycznia 1916 roku, zaznaczył, że związki powiatowe obowiązane są wspierać ubogie gminy przez pomaganie im wypełniania zadań opieki nad biednymi. Obowiązek ten muszą one spełniać przedewszystkiem względem gmin miejskich swego powiatu; oprócz tego na mocy rozporządzenia Generał - Gubernatora z dnia 5 grudnia 1916 roku gminy i powiaty właściwe winny zwracać koszty wsparć udzielanych ubogim, pochodzącym z tych gmin i powiatów przez gminy obce, w których ci wspierani faktycznie przebywają. W dalszym ciągu w dyskusji brali udział pp.: Wąsowicz, Wodzyński, Radecki i Swiętochowski. Poczem przewodniczący, streszczając dyskusję w imieniu Zjazdu, wyraził dezyderat, aby Rady Opiekuńcze wszędzie starały się popierać instytucje samorządowe, wpływając tym sposobem na ukształtowanie się życia samorządowego na prowincji w całej jego rozciągłości, oraz na wyzwolenie go z pod wpływu czynników postronnych.-

Z kolei na porządek dzienny weszła sprawa ochron i szkół, referowana przez p. Henryka Rygiera. Streszczając w całym szeregu danych statystycznych działalność Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą, od czasu jego powstania aż do chwili przekształcenia go na dwie sekcje: opieki i "Wieś dla dzieci" mówca przeszedł do sprawy ochron - szkół, zaznaczając iż, o ile ingerencja społeczeństwa będzie w dostatecznej mierze zapewniona, to zjawisko takie, jak przekształcenie ochron - szkół na szkoły gminne lub gromadzkie powitać należy z uznaniem. W związku z tym referent poruszył sprawę inwentarza ochron - szkół, bądź już przekazanych, bądź też mających być przekazanymi gminom i gromadom; inwentarz ten powinien pozostać w dalszym ciągu własnością odpowiednich Rad Opiekuńczych aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się polskich władz szkolnych. Po ożywionej dyskusji nad sprawą szkół - ochron, w której zabierali głos pp.: Wodzyński, Gerlicz, Radecki i Szumański przyjęto następujący W n i o s e k:

Uznając za niewskazane dysponowanie w obecnych czasach na cele wychowawczo - oświatowe funduszów, przeznaczonych na akcję ratowania dzieci, a wobec konieczności aż do czasu ukonstytuowania się polskich władz szkolnych prowadzenia nadal ochron i ochron - szkół, Zjazd uchwala:

1/ prowadzić w dalszym ciągu ochrony i ochrony - szkoły, opierając budżety tych zakładów przedewszystkiem na funduszach miejscowych i opłatach od rodziców dzieci;
2/ przekształcać ochrony - szkoły na szkoły gminne tylko w tych razach, gdy nie będzie to zagrażało dotychczasowemi ich polskiemu charakterowi i nie usunie ich z pod wpływu miejscowego społeczeństwa;
3/ zalecić Radom Opiekuńczym, aby sprawę przekształcenia ochron- szkół na szkoły miały w specjalnej opiece i wymagały od Rad Miejscowych przedstawienia odpowiednich uchwał na zatwierdzenie Rad Powiatowych;
4/ zalecić Radom Powiatowym wejście w ścisły kontakt z Kołami Macierzy Szkolnej dla ewentualnej wspólnej akcji wychowawczo - oświatowej;
5/ organizować w dalszym ciągu, gdzie ich niema, Powiatowe Sekcje Opieki i Koła Opieki dla roztaczania opieki nad zakładami R.G.O. i nad dziećmi, przyjętymi z miast.-

W dalszym ciągu przewodniczący udzielił głosu pp.: Bańkowskiemu i hr. A.Jundziłłowi, którzy powiadomili zebranych o stosunkach, panujących na Litwie i w rejonach etapowych.-

Sprawa aprowizacji, ostatni punkt porządku dziennego była przedmiotem niezmiernie ożywionych rozpraw i przemówień. Z relacji, złożonych w tej sprawie przez przedstawicieli prowincji na szczególniejszą uwagę zasługują pp.: Grohmana i Szymańskiego o niesłychanie groźnym stanie aprowizacji, w jakim znajdują się nasze wielkie ośrodki fabryczne: Łódź i Zagłębie.-

Grozę sytuacji w tym względzie podkreśla też w swych przemówieniach cały szereg mówców i z innych okolic Kraju. Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd

przyjął rezolucję tej treści:

VI-ty Zjazd Rad Opiekuńczych, uznając, iż obecny stan aprowizacji Kraju budzi niezwykle poważne obawy, co do wyżywienia ludności, poleca Zarządowi R.G.O.:

1/ zwrócenie się zarówno do T.R.S. jak i do władz okupacyjnych z żądaniem zaniechania przez te ostatnie wywozu wszelkiego rodzaju żywności z Kraju, zniesienia granicy pomiędzy obydwoma okupacjami i dopuszczenia społeczeństwa do szerokiej ingerencji oraz kontroli w sprawie aprowizacji, a do chwili nowych zbiorów oddania całokształtu sprawy aprowizacji w ręce instytucji Krajowych, wspólny dla obu okupacji;

2/ Zjazd poleca członkom Rad Powiatowych i Miejscowych poczynienie jaknajwiększych wysiłków, by repartycja i organizacja aprowizacji była prowadzona przez odpowiednie instytucje samorządowe, powiatowe i gminne;

3/ w związku ze sprawą aprowizacji Zjazd wyraża swoje przekonanie, że wskrzeszenie Wydziału Prowincjonalnego R.G.O. jest koniecznym dla ściślejszego połączenia Rad Opiekuńczych z Radą Główną.

Przed zakończeniem Zjazdu, przewodniczący odczytał wniosek w sprawie Kwesty Ogólnokrajowej;

1/ Zjazd uchwala, aby wszelkie fundusze, zebrane podczas Kwesty "Ratujcie dzieci" były przelane w całości do R.G.O., która następnie dokona ich repartycji na cele ratownictwa dzieci pomiędzy poszczególne powiaty i projekt tego podziału przedstawi do zaakceptowania pierwszemu, bezpośrednio następującemu po kweście Zjazdowi delegatów Rad Opiekuńczych. Te jednakże powiaty, które ze względów agitacyjnych uważałyby za wskazane zbierać ofiary pod hasłem wydatkowania części zebranych sum na potrzeby miejscowe, winny przedtym porozumieć się w tej sprawie z Radą Główną.

2/ W celu jaknajszerszej agitacji i osiągnięcia możliwie największych rezultatów z Kwesty - Zjazd zaleca, aby do współdziałania i przeprowadzenia jej w całym kraju przyciągnąć organizacje kółek rolniczych przez nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kółek przy C.T.R. oraz z Kołami Okręgowymi.

Poczem przewodniczący odczytał szereg następujących dezyderatów i komunikatów, które Zjazd przyjął do wiadomości.

W sprawie Komisji Rewizyjnych.

W myśl uchwał Komisji Rewizyjnej R.G.O. oraz Zjazdu IV-go i V-go przedstawicieli prowincji - Zarząd zawiadamia, że Komisje Rewizyjne Powiatowe powstały w 33 powiatach; zaleca się pozostałym Radom Powiatowym i Okręgowym jaknajszybsze powoływanie do życia rzeczonych Komisji oraz przesyłanie odpisów protokułów Komisji do R.G.O.

W sprawie Zjazdów Powiatowych.

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych wzywa Rady Prowincjonalne, aby wzorem Rad powiatów: Warszawskiego, Makowskiego i innych organizowały w pewnych okresach czasu liczniejsze Zjazdy powiatowe, zapraszając na nie również osoby do Rad nienależące, a mające wpływ wśród ludności, celem popularyzowania akcji opiekuńczej i zjednywania do tej pracy coraz szerszych zastępów.

W sprawie sprawozdań opisowych.

Następujące Rady Opiekuńcze w liczbie 17-tu nie nadesłały dotychczas do R.G.O. sprawozdań opisowych ze swej działalności, a mianowicie: Rada powiatu Częstochowskiego, Rada m. Częstochowy, Rada miasta Kalisza, Rada pow. Kolneńskiego, Rady pow.: Konińsko-Słupeckiego, Kutnowskiego, Łowickiego, okręgu Łódzkiego, Mińsko-Mazowieckiego, Przasnyskiego, Pułtuskiego, Rypińskiego, Sochaczewskiego, Sosnowickiego, Warszawskiego, Węgrowskiego, Wieluńskiego. Ze sprawozdań opisowych, przesłanych do R.G.O. pod względem przejrzystości i wszechstronnego zobrazowania całokształtu działalności na wyróżnienie zasługują sprawozdania Rad: Rady Opiekuńczej miasta Łodzi, miasta Tomaszowa, Rady pow.: Makowskiego, Ciechanowskiego, Ostrowskiego i Będzińskiego.

W sprawie ewakuacji.

Wielkie centra miejskie ewakuują mieszkańców do gmin, w których są zapisani do ksiąg stałej ludności. Zarząd R.G.O. wzywa Rady Opiekuńcze Powiatowe, aby ze swej strony udzieliły poparcia ewakuowanym, umieszczając ich w schroniskach, przytułkach i t.p. o ile tego zajdzie potrzeba.

W sprawie płacenia rat Banku Włościańskiego

Wobec przystąpienia władz powiatowych do ściągania zaległych rat Banku Włościańskiego za 1914, 1915 i 1916 rok i wobec braku ksiąg rachunkowych, które wywiezione zostały do Rosji i wynikających stąd trudności określania wysokości rat, przypadających od poszczególnych dłużników, Zarząd R.G.O. w przypuszczeniu, że do poszczególnych Rad Opiekuńczych zwracają się interesanci o pomoc w tej sprawie, wyjaśnia:

1/ że ustalenie przypadającej od poszczególnego dłużnika raty jest w wielu razach możliwe na podstawie danych, posiadanych przez wójtów, sołtysów lub pełnomocników spółek, które zbiorowo nabyły grunt za pośrednictwem Banku Włościańskiego;

2/ że mieszkańcy wsi zniszczonych powinni składać podania do naczelników powiatu o odroczenie części przypadających rat.

Zaświadczenie Rady Opiekuńczej, że wieś lub osada istotnie uległy zniszczeniu ułatwiłoby zapewne w niektórych razach uzyskanie ulgi. Zaznacza się przytem, że Departament Gospodarstwa Społecznego wystąpił do władz w tej sprawie.

KOMUNIKAT W SPRAWIE JEŃCÓW.

VI-ty Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 1 maja 1917 r. przyjmuje do wiadomości, że istniejące w Warszawie organizacje uzyskały pd władz okupacyjnych prawo pośredniczenia w doręczaniu przesyłek jeńcom polakom w obozach niemieckich i zaleca Radom Opiekuńczym, aby popularyzowały wśród ludności sprawę przychodzenia z pomocą jeńcom.

Przesyłki kierować należy pod adresem:

Przesyłka dla jeńców wojennych. Przesyłka do 5 klgr. nie zawiera żadnych piśmiennych wiadomości. Do Komendantury obozu jeńców w Gardenlegen /Altmark/ dla polskiego Komitetu pomocy. Wysyłający: .....

Kriegsgefangensendung. Das Paket enthält keine schriftlichen Mitteilungen. An die Kommandantur des Gefangenlagers in Gardenlegen /Altmark/. Für das Polnische Hilfskomitee. Absender: .....

O godz. 1-ej minut 20 przewodniczący Eustachy ks. Sapieha zamknął obrady Zjazdu z gorącym apelem do Delegatów Rad Opiekuńczych, aby postarali się wytężyć wszystkie siły dla spopularyzowania kwesty ogólnokrajowej oraz akcji ratowania dzieci.-

P r o t o k u ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 2-gim Maja 1917 r.

W dniu 2-gim maja trwającym w dalszym ciągu obradom przewodniczył ks.Eustachy Sapieha. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: mecenas Stanisław Staniszewski, Józef Wierniewicz, ks. Paweł Woroniecki.-

Obrady rozpoczęto o godzinie 10-ej rano dyskusją na temat stosunku Rad Opiekuńczych do instytucji samorządowych, a w szczególności do Rad gminnych i sejmików powiatowych. Przewodniczący udzielił głosu p.Radeckiemu, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność organizowania przez Rady Opiekuńcze życia samorządowego na prowincji, w pierwszym zaś rzędzie, samorządu gminnego oraz wskazywał na niezbędność udziału w nim włościan. Następnie zabrał głos mecenas Ignacy Baliński, podkreślając konieczność wyjednywania od sejmików powiatowych funduszów na rzecz ubogiej ludności miast. Mówca, powołując się na ordynację powiatową z dnia 22 stycznia 1916 roku, zaznaczył, że związki powiatowe obowiązane są wspierać ubogie gminy przez pomaganie im wypełniania zadań opieki nad biednymi. Obowiązek ten muszą one spełniać przedewszystkiem względem gmin miejskich swego powiatu; oprócz tego na mocy rozporządzenia Generał - Gubernatora z dnia 5 grudnia 1916 roku gminy i powiaty właściwe winny zwracać koszty wsparć udzielanych ubogim, pochodzącym z tych gmin i powiatów przez gminy obce, w których ci wspierani faktycznie przebywają. W dalszym ciągu w dyskusji brali udział pp.: Wąsowicz, Wodzyński, Radecki i Świętochowski. Poczem przewodniczący, streszczając dyskusję w imieniu Zjazdu, wyraził dezyderat, aby Rady Opiekuńcze wszędzie starały się popierać instytucje samorządowe, wpływając tym sposobem na ukształtowanie się życia samorządowego na prowincji w całej jego rozciągłości, oraz na wyzwolenie go z pod wpływu czynników postronnych.-

Z kolei na porządek dzienny weszła sprawa ochron i szkół, referowana przez p. Henryka Rygiera. Streszczając w całym szeregu danych statystycznych działalność Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą, od czasu jego powstania aż do chwili przekształcenia go na dwie sekcje: opieki i "Wieś dla dzieci" mówca przeszedł do sprawy ochron - szkół, zaznaczając iż, o ile ingerencja społeczeństwa będzie w dostatecznej mierze zapewniona, to zjawisko takie, jak przekształcenie ochron - szkół na szkoły gminne lub gromadzkie powitać należy z uznaniem. W związku z tym referent poruszył sprawę inwentarza ochron - szkół, bądź już przekazanych, bądź też mających być przekazanymi gminom i gromadom; inwentarz ten powinien pozostać w dalszym ciągu własnością odpowiednich Rad Opiekuńczych aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się polskich władz szkolnych. Po ożywionej dyskusji nad sprawą szkół - ochron, w której zabierali głos pp.: Wodzyński, Gerlicz, Radecki i Szumański przyjęto następujący w n i o s e k:

Uznając za niewskazane dysponowanie w obecnych czasach na cele wychowawczo - oświatowe funduszów, przeznaczonych na akcję ratowania dzieci, a wobec konieczności aż do czasu ukonstytuowania się polskich władz szkolnych prowadzenia nadal ochron i ochron - szkół, Zjazd uchwala:

1/ prowadzić w dalszym ciągu ochrony i ochrony - szkoły, opierając budżety tych zakładów przedewszystkiem na funduszach miejscowych i opłatach od rodziców dzieci;
2/ przekształcać ochrony - szkoły na szkoły gminne tylko w tych razach, gdy nie będzie to zagrażało dotychczasowemi ich polskiemu charaktetowi i nie usunie ich z pod wpływu miejscowego społeczeństwa;
3/ zalecić Radom Opiekuńczym, aby sprawę przekształcenia ochron- szkół na szkoły miały w specjalnej opiece i wymagały od Rad Miejscowych przedstawienia odpowiednich uchwał na zatwierdzenie Rad Powiatowych;
4/ zalecić Radom Powiatowym wejście w ścisły kontakt z Kołami Macierzy Szkolnej dla ewentualnej wspólnej akcji wychowawczo - oświatowej;
5/ organizować w dalszym ciągu, gdzie ich niema, Powiatowe Sekcje Opieki i Koła Opieki dla roztaczania opieki nad zakładami R.G.O. i nad dziećmi, przyjętymi z miast.-

W dalszym ciągu przewodniczący udzielił głosu pp.: Bańkowskiemu i hr. A.Jundziłłowi, którzy powiadomili zebranych o stosunkach, panujących na Litwie i w rejonach etapowych.-

Sprawa aprowizacji, ostatni punkt porządku dziennego była przedmiotem niezmiernie ożywionych rozpraw i przemówień. Z relacji, złożonych w tej sprawie przez przedstawicieli prowincji na szczególniejszą uwagę zasługują pp.: Grohmana i Szymańskiego o niesłychanie groźnym stanie aprowizacji, w jakim znajdują się nasze wielkie ośrodki fabryczne: Łódź i Zagłębie.-

Grozę sytuacji w tym względzie podkreśla też w swych przemówieniach cały szereg mówców z innych okolic Kraju. Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd

przyjął rezolucję tej treści:

VI-ty Zjazd Rad Opiekuńczych, uznając, iż obecny stan aprowizacji Kraju budzi niezwykłe poważne obawy, co do wyżywienia ludności, poleca Zarządowi R.G.O.:

1/ zwrócenie się zarówno do T.R.S. jak i do władz okupacyjnych z żądaniem zaniechania przez te ostatnie wywozu wszelkiego rodzaju żywności z Kraju, zniesienia granicy pomiędzy obydwoma okupacjami i dopuszczenia społeczeństwa do szerokiej ingerencji oraz kontroli w sprawie aprowizacji, a do chwili nowych zbiorów oddania całokształtu sprawy aprowizacji w ręce instytucji Krajowych, wspólny dla obu okupacji;

2/ Zjazd poleca członkom Rad Powiatowych i Miejscowych poczynienie jaknajwiększych wysiłków, by repartycja i organizacja aprowizacji była prowadzona przez odpowiednie instytucje samorządowe, powiatowe i gminne;

3/ w związku ze sprawą aprowizacji Zjazd wyraża swoje przekonanie, że wskrzeszenie Wydziału Prowincjonalnego R.G.O. jest koniecznym dla ściślejszego połączenia Rad Opiekuńczych z Radą Główną.

Przed zakończeniem Zjazdu, przewodniczący odczytał wniosek w sprawie Kwesty Ogólnokrajowej;

1/ Zjazd uchwala, aby wszelkie fundusze, zebrane podczas Kwesty "Ratujcie dzieci" były przelane w całości do R.G.O., która następnie dokona ich repartycji na cele ratownictwa dzieci pomiędzy poszczególne powiaty i projekt tego podziału przedstawi do zaakceptowania pierwszemu, bezpośrednio następującemu po kwescie Zjazdowi delegatów Rad Opiekuńczych. Te jednakże powiaty, które ze względów agitacyjnych uważałyby za wskazane zbierać ofiary pod hasłem wydatkowania części zebranych sum na potrzeby miejscowe, winny przedtym porozumieć się w tej sprawie z Radą Główną.

2/ W celu jaknajszerszej agitacji i osiągnięcia możliwie największych rezultatów z Kwesty - Zjazd zaleca, aby do współdziałania i przeprowadzenia jej w całym kraju przyciągnąć organizacje kółek rolniczych przez nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kółek przy C.T.R. oraz z Kołami Okręgowymi.

Poczem przewodniczący odczytał szereg następujących dezyderatów i komunikatów, które Zjazd przyjął do wiadomości.

W sprawie Komisji Rewizyjnych.

W myśl uchwał Komisji Rewizyjnej R.G.O. oraz Zjazdu IV-go i V-go przedstawicieli prowincji - Zarząd zawiadamia, że Komisje Rewizyjne Powiatowe powstały w 33 powiatach; zaleca się pozostałym Radom Powiatowym i Okręgowym jaknajszybsze powoływanie do życia rzeczonych Komisji oraz przesyłanie odpisów protokułów Komisji do R.G.O.

W sprawie Zjazdów Powiatowych.

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych wzywa Rady Prowincjonalne, aby wzorem Rad powiatów: Warszawskiego, Makowskiego i innych organizowały w pewnych okresach czasu liczniejsze Zjazdy powiatowe, zapraszając na nie również osoby do Rad nienależące, a mające wpływ wśród ludności, celem popularyzowania akcji opiekuńczej i zjednywania do tej pracy coraz szerszych zastępów.

W sprawie sprawozdań opisowych.

Następujące Rady Opiekuńcze w liczbie 17-tu nie nadesłały dotychczas do R.G.O. sprawozdań opisowych ze swej działalności, a mianowicie: Rada powiatu Częstochowskiego, Rada m. Częstochowy, Rada miasta Kalisza, Rada pow. Kolneńskiego, Rady pow.: Konińsko-Słupeckiego, Kutnowskiego, Łowickiego, okręgu Łódzkiego, Mińsko-Mazowieckiego, Przasnyskiego, Pułtuskiego, Rypińskiego, Sochaczewskiego, Sosnowickiego, Warszawskiego, Węgrowskiego, Wieluńskiego. Ze sprawozdań opisowych, przesłanych do R.G.O. pod względem przejrzystości i wszechstronnego zobrazowania całokształtu działalności na wyróżnienie zasługują sprawozdania Rad: Rady Opiekuńczej miasta Łodzi, miasta Tomaszowa, Rady pow.: Makowskiego, Ciechanowskiego, Ostrowskiego i Będzińskiego.

W sprawie ewakuacji.

Wielkie centra miejskie ewakuują mieszkańców do gmin, w których są zapisani do ksiąg stałej ludności. Zarząd R.G.O. wzywa Rady Opiekuńcze Powiatowe, aby ze swej strony udzieliły poparcia ewakuowanym, umieszczając ich w schroniskach, przytułkach i t.p. o ile tego zajdzie potrzeba.

W sprawie płacenia rat Banku Włościańskiego

Wobec przystąpienia władz powiatowych do ściągania zaległych rat Banku Włościańskiego za 1914, 1915 i 1916 rok i wobec braku ksiąg rachunkowych, które wywiezione zostały do Rosji i wynikających stąd trudności określania wysokości rat, przypadających od poszczególnych dłużników, Zarząd R.G.O. w przypuszczeniu, że do poszczególnych Rad Opiekuńczych zwracają się interesanci o pomoc w tej sprawie, wyjaśnia:

1/ że ustalenie przypadającej od poszczególnego dłużnika raty jest w wielu razach możliwe na podstawie danych, posiadanych przez wójtów, sołtysów lub pełnomocników spółek, które zbiorowo nabyły grunt za pośrednictwem Banku Włościańskiego;

2/ że mieszkańcy wsi zniszczonych powinni składać podania do naczelników powiatu o odroczenie części przypadających rat.

Zaświadczenie Rady Opiekuńczej, że wieś lub osada istotnie uległy zniszczeniu ułatwiłoby zapewne w niektórych razach uzyskanie ulgi. Zaznacza się przytem, że Departament Gospodarstwa Społecznego wystąpił do władz w tej sprawie.

KOMUNIKAT W SPRAWIE JEŃCÓW.

VI-ty Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 1 maja 1917 r. przyjmuje do wiadomości, że istniejące w Warszawie organizacje uzyskały pd władz okupacyjnych prawo pośredniczenia w doręczaniu przesyłek jeńcom polakom w obozach niemieckich i zaleca Radom Opiekuńczym, aby popularyzowały wśród ludności sprawę przychodzenia z pomocą jeńcom.

Przesyłki kierować należy pod adresem:

Przesyłka dla jeńców wojennych. Przesyłka do 5 klgr. nie zawiera żadnych piśmiennych wiadomości. Do Komendantury obozu jeńców w Gardenlegen /Altmark/ dla polskiego Komitetu pomocy. Wysyłający: .....

Kriegsgefangensendung. Das Paket enthält keine schriftlichen Mitteilungen. An die Kommandantur des Gefangenlagers in Gardenlegen /Altmark/. Für das Polnische Hilfskomitee. Absender: .....

O godz. I-ej minut 20 przewodniczący Eustachy ks. Sapieha zamknął obrady Zjazdu z gorącym apelem do Delegatów Rad Opiekuńczych, aby postarali się wytężyć wszystkie siły dla spopularyzowania kwesty ogólnokrajowej oraz akcji ratowania dzieci.-

182

P r o t o k u ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 2-gim Maja 1917 r.

W dniu 2-gim maja trwającym w dalszym ciągu obradom przewodniczył ks.Eustachy Sapieha. Przy stole prezydjalnym zasiedli pp.: mecenas Stanisław Staniszewski, Józef Wierniewicz, ks. Paweł Woroniecki.-

Obrady rozpoczęto o godzinie 10-ej rano dyskusją na temat stosunku Rad Opiekuńczych do instytucji samorządowych, a w szczególności do Rad gminnych i sejmików powiatowych. Przewodniczący udzielił głosu p.Radeckiemu, który w dłuższym przemówieniu uzasadniał konieczność organizowania przez Rady Opiekuńcze życia samorządowego na prowincji, w pierwszym zaś rzędzie, samorządu gminnego oraz wskazywał na niezbędność udziału w nim włościan. Następnie zabrał głos mecenas Ignacy Baliński, podkreślając konieczność wyjednywania od sejmików powiatowych funduszów na rzecz ubogiej ludności miast. Mówca, powołując się na ordynację powiatową z dnia 22 stycznia 1916 roku, zaznaczył, że związki powiatowe obowiązane są wspierać ubogie gminy przez pomaganie im wypełniania zadań opieki nad biednymi. Obowiązek ten muszą one spełniać przedewszystkiem względem gmin miejskich swego powiatu; oprócz tego na mocy rozporządzenia Generał - Gubernatora z dnia 5 grudnia 1916 roku gminy i powiaty właściwe winny zwracać koszty wsparć udzielanych ubogim, pochodzącym z tych gmin i powiatów przez gminy obce, w których ci wspierani faktycznie przebywają. W dalszym ciągu w dyskusji brali udział pp.: Wąsowicz, Wodzyński, Radecki i Świętochowski. Poczem przewodniczący, streszczając dyskusję w imieniu Zjazdu, wyraził dezyderat, aby Rady Opiekuńcze wszędzie starały się popierać instytucje samorządowe, wpływając tym sposobem na ukształtowanie się życia samorządowego na prowincji w całej jego rozciągłości, oraz na wyzwolenie go z pod wpływu czynników postronnych.-

Z kolei na porządek dzienny weszła sprawa ochron i szkół, referowana przez p. Henryka Rygiera. Streszczając w całym szeregu danych statystycznych działalność Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą, od czasu jego powstania aż do chwili przekształcenia go na dwie sekcje: opieki i "Wieś dla dzieci" mówca przeszedł do sprawy ochron - szkół, zaznaczając iż, o ile ingerencja społeczeństwa będzie w dostatecznej mierze zapewniona, to zjawisko takie, jak przekształcenie ochron - szkół na szkoły gminne lub gromadzkie powitać należy z uznaniem. W związku z tym referent poruszył sprawę inwentarza ochron - szkół, bądź już przekazanych, bądź też mających być przekazanymi gminom i gromadom; inwentarz ten powinien pozostać w dalszym ciągu własnością odpowiednich Rad Opiekuńczych aż do chwili ostatecznego ukonstytuowania się polskich władz szkolnych. Po ożywionej dyskusji nad sprawą szkół - ochron, w której zabierali głos pp.: Wodzyński, Gerlicz, Radecki i Szumański przyjęto następujący W n i o s e k:

Uznając za niewskazane dysponowanie w obecnych czasach na cele wychowawczo - oświatowe funduszów, przeznaczonych na akcję ratowania dzieci, a wobec konieczności aż do czasu ukonstytuowania się polskich władz szkolnych prowadzenia nadal ochron i ochron - szkół, Zjazd uchwala:

1/ prowadzić w dalszym ciągu ochrony i ochrony - szkoły, opierając budżety tych zakładów przedewszystkiem na funduszach miejscowych i opłatach od rodziców dzieci;
2/ przekształcać ochrony - szkoły na szkoły gminne tylko w tych razach, gdy nie będzie to zagrażało dotychczasowemi ich polskiemu charaktetowi i nie usunie ich z pod wpływu miejscowego społeczeństwa;
3/ zalecić Radom Opiekuńczym, aby sprawę przekształcenia ochron- szkół na szkoły miały w specjalnej opiece i wymagały od Rad Miejscowych przedstawienia odpowiednich uchwał na zatwierdzenie Rad Powiatowych;
4/ zalecić Radom Powiatowym wejście w ścisły kontakt z Kołami Macierzy Szkolnej dla ewentualnej wspólnej akcji wychowawczo - oświatowej;
5/ organizować w dalszym ciągu, gdzie ich niema, Powiatowe Sekcje Opieki i Koła Opieki dla roztaczania opieki nad zakładami R.G.O. i nad dziećmi, przyjętymi z miast.-

W dalszym ciągu przewodniczący udzielił głosu pp.: Bańkowskiemu i hr. A.Jundziłłowi, którzy powiadomili zebranych o stosunkach, panujących na Litwie i w rejonach etapowych.-

Sprawa aprowizacji, ostatni punkt porządku dziennego była przedmiotem niezmiernie ożywionych rozpraw i przemówień. Z relacji, złożonych w tej sprawie przez przedstawicieli prowincji na szczególniejszą uwagę zasługują pp.: Grohmana i Szymańskiego o niesłychanie groźnym stanie aprowizacji, w jakim znajdują się nasze wielkie ośrodki fabryczne: Łódź i Zagłębie.-

Grozę sytuacji w tym względzie podkreśla też w swych przemówieniach cały szereg mówców i z innych okolic Kraju. Po wysłuchaniu tych przemówień, Zjazd

przyjął rezolucję tej treści:

VI-ty Zjazd Rad Opiekuńczych, uznając, iż obecny stan aprowizacji Kraju budzi niezwykłe poważne obawy, co do wyżywienia ludności, poleca Zarządowi R.G.O.:

1/ zwrócenie się zarówno do T.R.S. jak i do władz okupacyjnych z żądaniem zaniechania przez te ostatnie wywozu wszelkiego rodzaju żywności z Kraju, zniesienia granicy pomiędzy obydwoma okupacjami i dopuszczenia społeczeństwa do szerokiej ingerencji oraz kontroli w sprawie aprowizacji, a do chwili nowych zbiorów oddania całokształtu sprawy aprowizacji w ręce instytucji Krajowych, wspólny dla obu okupacji;

2/ Zjazd poleca członkom Rad Powiatowych i Miejscowych poczynienie jaknajwiększych wysiłków, by repartycja i organizacja aprowizacji była prowadzona przez odpowiednie instytucje samorządowe, powiatowe i gminne;

3/ w związku ze sprawą aprowizacji Zjazd wyraża swoje przekonanie, że wskrzeszenie Wydziału Prowincjonalnego R.G.O. jest koniecznym dla ściślejszego połączenia Rad Opiekuńczych z Radą Główną.

Przed zakończeniem Zjazdu, przewodniczący odczytał wniosek w sprawie Kwesty Ogólnokrajowej;

1/ Zjazd uchwala, aby wszelkie fundusze, zebrane podczas Kwesty "Ratujcie dzieci" były przelane w całości do R.G.O., która następnie dokona ich repartycji na cele ratownictwa dzieci pomiędzy poszczególne powiaty i projekt tego podziału przedstawi do zaakceptowania pierwszemu, bezpośrednio następującemu po kweście Zjazdowi delegatów Rad Opiekuńczych. Te jednakże powiaty, które ze względów agitacyjnych uważałyby za wskazane zbierać ofiary pod hasłem wydatkowania części zebranych sum na potrzeby miejscowe, winny przedtym porozumieć się w tej sprawie z Radą Główną.

2/ W celu jaknajszerszej agitacji i osiągnięcia możliwie największych rezultatów z Kwesty - Zjazd zaleca, aby do współdziałania i przeprowadzenia jej w całym kraju przyciągnąć organizacje kółek rolniczych przez nawiązanie kontaktu z Wydziałem Kółek przy C.T.R. oraz z Kołami Okręgowymi.

Poczem przewodniczący odczytał szereg następujących dezyderatów i komunikatów, które Zjazd przyjął do wiadomości.

W sprawie Komisji Rewizyjnych.

W myśl uchwał Komisji Rewizyjnej R.G.O. oraz Zjazdu IV-go i V-go przedstawicieli prowincji - Zarząd zawiadamia, że Komisje Rewizyjne Powiatowe powstały w 33 powiatach; zaleca się pozostałym Radom Powiatowym i Okręgowym jaknajszybsze powoływanie do życia rzeczonych Komisji oraz przesyłanie odpisów protokułów Komisji do R.G.O.

W sprawie Zjazdów Powiatowych.

Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych wzywa Rady Prowincjonalne, aby wzorem Rad powiatów: Warszawskiego, Makowskiego i innych organizowały w pewnych okresach czasu liczniejsze Zjazdy powiatowe, zapraszając na nie również osoby do Rad nienależące, a mające wpływ wśród ludności, celem popularyzowania akcji opiekuńczej i zjednywania do tej pracy coraz szerszych zastępów.

W sprawie sprawozdań opisowych.

Następujące Rady Opiekuńcze w liczbie 17-tu nie nadesłały dotychczas do R.G.O. sprawozdań opisowych ze swej działalności, a mianowicie: Rada powiatu Częstochowskiego, Rada m. Częstochowy, Rada miasta Kalisza, Rada pow. Kolneńskiego, Rady pow.: Konińsko-Słupeckiego, Kutnowskiego, Łowickiego, okręgu Łódzkiego, Mińsko-Mazowieckiego, Przasnyskiego, Pułtuskiego, Rypińskiego, Sochaczewskiego, Sosnowickiego, Warszawskiego, Węgrowskiego, Wieluńskiego. Ze sprawozdań opisowych, przesłanych do R.G.O. pod względem przejrzystości i wszechstronnego zobrazowania całokształtu działalności na wyróżnienie zasługują sprawozdania Rad: Rady Opiekuńczej miasta Łodzi, miasta Tomaszowa, Rady pow.: Makowskiego, Ciechanowskiego, Ostrowskiego i Będzińskiego.

W sprawie ewakuacji.

Wielkie centra miejskie ewakuują mieszkańców do gmin, w których są zapisani do ksiąg stałej ludności. Zarząd R.G.O. wzywa Rady Opiekuńcze Powiatowe, aby ze swej strony udzieliły poparcia ewakuowanym, umieszczając ich w schroniskach, przytułkach i t.p. o ile tego zajdzie potrzeba.

W sprawie płacenia rat Banku Włościańskiego

Wobec przystąpienia władz powiatowych do ściągania zaległych rat Banku Włościańskiego za 1914, 1915 i 1916 rok i wobec braku ksiąg rachunkowych, które wywiezione zostały do Rosji i wynikających stąd trudności określania wysokości rat, przypadających od poszczególnych dłużników, Zarząd R.G.O. w przypuszczeniu, że do poszczególnych Rad Opiekuńczych zwracają się interesanci o pomoc w tej sprawie, wyjaśnia:

1/ że ustalenie przypadającej od poszczególnego dłużnika raty jest w wielu razach możliwe na podstawie danych, posiadanych przez wójtów, sołtysów lub pełnomocników spółek, które zbiorowo nabyły grunt za pośrednictwem Banku Włościańskiego;

2/ że mieszkańcy wsi zniszczonych powinni składać podania do naczelników powiatu o odroczenie części przypadających rat.

Zaświadczenie Rady Opiekuńczej, że wieś lub osada istotnie uległy zniszczeniu ułatwiłoby zapewne w niektórych razach uzyskanie ulgi. Zaznacza się przytem, że Departament Gospodarstwa Społecznego wystąpił do władz w tej sprawie.

182a

KOMUNIKAT W SPRAWIE JEŃCÓW.

VI-ty Zjazd Przedstawicieli Rad Opiekuńczych w dn. 1 maja 1917 r. przyjmuje do wiadomości, że istniejące w Warszawie organizacje uzyskały pd władz okupacyjnych prawo pośredniczenia w doręczaniu przesyłek jeńcom polakom w obozach niemieckich i zaleca Radom Opiekuńczym, aby popularyzowały wśród ludności sprawę przychodzenia z pomocą jeńcom.

Przesyłki kierować należy pod adresem:

Przesyłka dla jeńców wojennych. Przesyłka do 5 klgr, nie zawiera żadnych piśmiennych wiadomości. Do Komendantury obozu jeńców w Gardenlegen /Altmark/ dla polskiego Komitetu pomocy. Wysyłający: .....

Kriegsgefangensendung. Das Paket enthält keine schriftlichen Mitteilungen. An die Kommandantur des Gefangenlagers in Gardenlegen /Altmark/. Für das Polnische Hilfskomitee. Absender: .....

O godz. 1-ej minut 20 przewodniczący Eustachy ks. Sapieha zamknął obrady Zjazdu z gorącym apelem do Delegatów Rad Opiekuńczych, aby postarali się wytężyć wszystkie siły dla spopularyzowania kwesty ogólnokrajowej oraz akcji ratowania dzieci.-

P R O T O K U Ł

VI-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych

w dniu 1-szym maja 1917 roku.

Godzina 10 minut 15 rano.

Eustachy ks. S a p i e h a otwiera Zjazd przemówieniem, w którym zwraca uwagę, iż Zjazd obecny odbywa się w chwili nader ciężkiej, w której wszyscy powinni mieć jeden cel na oku - wytężenia wszystkich sił, aby przyjść z pomocą ostatecznie znękanej ludności. Wszyscy tu obecni powinni rozjechać się ze Zjazdu po ustaleniu, jaki jest prawdziwy stan Kraju i po wyjaśnieniu, jakie środki zaradcze obmyśleć należy. Jest to obowiązek obywatelski. Obowiązek tak ugruntowany i jasny, że Prezydjum R.G.O. nie ma prawa dziękować obecnym za liczne stawienie się, a tylko serdecznie ich witać, wskazując na wszystko wyżej powiedziane.

Po przemówieniu przewodniczącego głos zabiera p. Stanisław S t a n i s z e w s k i, Prezes Zarządu R.G.O., i składa sprawozdanie ogólne z działalności R.G.O. w miesiącach: marcu i kwietniu. W okresie tym zaszły poważne zmiany, które zmusiły R.G.O. do uszczuplenia zakresu swej pracy. Najważniejszą zmianą był w tym wypadku ciągle rosnący brak funduszów. Jednak, mimo to, R.G.O. podjęła nową doniosłą akcję wysyłania dzieci na wieś, aby ratować młode istnienia od zagłady.

Pan Antoni O l s z e w s k i następnie złożył szczegółowe sprawozdania cyfrowe za rok 1916 oraz za pierwszy kwartał roku 1917. Co dotyczy ogólnych wpływów R.G.O. za omawiany okres czasu - to bezpośrednio wpłynęło do centrali w r. 1916-tym 4.070.000 rubli, zaś w roku 1917 do dziś - 549.000 rubli. W tym samym czasie wpłynęło do Rad Opiekuńczych w powiatach bezpośrednio, o ile można sądzić z wykazów nadesłanych 978.000 rubli, jednak suma bezpośrednich dochodów Rad Powiatowych jest większa o niewykazaną dotychczas sumę, która, licząc oględnie, wyniesie nie mniej niż 400.000 rb. Ogółem więc wpływy organizacji Rad Opiekuńczych za okres wspomniany wyniosły 5.992.000 rb. w cyfrach okrągłych.

Lwią część wpływów za rok 1916 stanowią wpływy z zewnątrz, mianowicie od Komitetu Poznańskiego /41 % ogólnej sumy/ - 1.702.000 rb., od Komitetu w Vevey 715.000 rb. i wreszcie pomniejsze sumy z innych źródeł z zewnątrz, co razem wynosi 85 % wpływów. Fundusze, jakie R.G.O. zdobyła sama stanowią około 15 % ogólnej sumy wpływów. Najpoważniejsze pozycje stanowią dochody z Kwesty i Loterji.

Ciekawem jest zestawienie wpływów w okresach kwartalnych z budżetami prowincji:

w 1 kwart.	1916 r.	wpłynęło	683	tysiące	rubli,
" 2 "	"	"	969	"	"
" 3 "	"	"	550	"	"
" 4 "	"	"	276	"	"
" 1 "	1917 r.	"	241	"	"

Widocznem jest przeto, że wpływy z zewnątrz zmniejszają się stale.

Jednocześnie budżety R.G.O. /w których główną rolę odgrywał budżet prowincji/ wynosiły do lipca 1916 roku miesięcznie więcej, niż 400.000 rubli, poczem spadły do sumy 230.000 rb. i w tej wysokości mniej więcej utrzymały się do kwietnia r.b. /od 190 tysięcy do 230/, w którym to miesiącu budżet został zredukowany do 160 tysięcy rubli. Budżet, przewidywany na maj, wynosi 397 tysięcy marek. Że jednak pomimo tych poważnych skróceń akcja Rady Opiekuńczej nie została zmniejszona w równym zakresie stanowi chlubny dowód, iż podniesiona w połowie roku ubiegłego myśl, aby gruntować swą gospodarkę finansową na podstawach samopomocy ze źródeł miejscowych, została w dużym stopniu zrealizowaną. Jak dalece sanacja gospodarki finansowej w całej organizacji została przeprowadzona, dowodzi fakt stałego powiększania się dochodów ze źródeł miejscowych: podczas gdy w miesiącu styczniu 1916 r. wpływy te stanowiły 7 % wpływów ogólnych, to w lipcu wynoszą już 27 %, zaś w grudniu - 51 %.

To też wysokość subsydjów R.G.O. dla Rad Opiekuńczych Powiatowych może być zmniejszona, podczas gdy równolegle cała uwaga zwrócona jest na Rady Opiekuńcze w miastach lub te Rady Powiatowe, które mają na swym terytorjum większe skupienia ludności fabrycznej. Rad niesubsydjowanych w m. styczniu 1916 roku było zaledwie 4, dziś liczba ich wynosi około 20, natomiast cały szereg miast otrzymuje bezpośrednio zapomogi z centrali.

Rady Opiekuńcze Powiatowe nie tylko zadość czynią własnym potrzebom ze źródeł miejscowych, ale zaczęły już nawet przekazywać pewne sumy centrali. Zapoczątkowanie w tym względzie zrobiły Rady Opiek. - Gostyńska, Lipnowska i Konińsko-Słupecka.

Wspomniana sanacja gospodarki finansowej ma swą ogólną podstawę w działalności aprowizacyjnej Rad Opiek. i związanem z tym prowadzenie przez Rady monopolów różnego rodzaju, co zostało umożliwione przez otrzymanie od Komitetu Poznańskiego wiadomego funduszu aprowizacyjnego - /300.000 rb./. Dochody z tego źródła właśnie stanowią główną część wymienionych wyżej sum 973,000 rb. i 400.000 rb., będących bezpośrednimi dochodami Rad Opiekuńczych. Częściowo składają się na sumy powyższe również dochody z Kwesty, składki ziemiańskiej i t.p.

Powracając do sprawy zaliczeń z centrali dla Rad Powiatowych, zaznaczyć należy, że ogółem w ciągu roku 1916-go otrzymały Rady Powiatowe Miejskie w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego 2.317.000 rb. w cyfrach okrągłych. Powyżej 100.000 rubli otrzymało 6 Rad, powyżej 50.000 rb. 4 Rady, powyżej 10.000 rb. 6 Rad, wcale zaś nie otrzymały zapomóg 4 Rady. W tym samym czasie okręgi poza Generał-Gubernatorstwem otrzymały 450.000 rubli.

Charakterystyczne są fluktuacje, jakim ulegały budżety Rad Powiat. w okresie sprawozdawczym, np. podczas, gdy zapomogi pieniężne, jako najmniej doskonały sposób niesienia pomocy, stanowiły w miesiącu styczniu 32 % ogólnej sumy wydatków, w m. grudniu tegoż roku już tylko 7 %. Równolegle zaś widzimy wzrastające wydatki na instytucje różnego rodzaju, mianowicie 5 % ogólnych wydatków w styczniu, a 52 % w miesiącu grudniu. Podobnież zwiększa się budżet opieki nad dziećmi - od 0.5 % w styczniu do 30.3 % w grudniu. Daje to doskonały obraz, jak organizacja Rad Opiekuńczych stopniowo wytwarzała coraz racjonalniejsze formy działalności.

W sprawie funduszu aprowizacyjnego należy zauważyć, że Rady Opiekuńcze, które otrzymały pożyczkę aprowizacyjną, w wielu wypadkach zużyły ją w sposób nader użyteczny, przysporzywszy sobie znaczne dochody. Takiemi są przedewszystkiem Rada Opiekuńcza Warszawska i Skierniewicka. Niektóre jednak Rady musiały zużyć fundusze na prowiantowanie tanich kuchen, inne jeszcze obróciły je na wspomaganie kooperatyw, a nieznaczna stosunkowo część zwróciła pożyczki bez zużytkowania /ogólna suma 70.000 Mk./. - Ogólna suma zwrotu pożyczek do dnia 15 marca winna była wynieść około 350.000 Mk., jednakże wielu Radom pożyczki sprolongowano. Konieczność prolongaty zachodzi szczególniej w ostatnich czasach, kiedy warunki finansowe zmuszają do upoważnienia Rad, aby czerpały z funduszu pożyczkowego na potrzeby ogólne.

W chwili obecnej, jak wspomniano wyżej, R.G.O. określiła budżet majowy na sumę 397.000 Mk. Jednocześnie zaś w końcu kwietnia posiadała wolnej gotówki zaledwie 12.000 Mk., przyczem budżet kwietniowy był jeszcze niepokryty do wysokości 112.000 Mk.

Dla pokrycia potrzeb w m. maju R.G.O. posiada 100.000 Mk. od Komitetu Poznańskiego, 50,000 z tegoż źródła tytułem specjalnego dodatku /dodatek ten będzie i w czerwcu/, 100.000 Mk. z Loterji. Aby pokryć pozostałą część budżetu było niezbędnem zaciągnąć pożyczkę z funduszów specjalnych R.G.O., przeznaczając na ogólne wydatki bieżące Rad Opiekuńczych sumę 61,250 Mk., wypożyczoną w swoim czasie Radom z funduszu aprowizacyjnego, oraz skorzystać w wysokości około 85.000 Mk. z pomocy Kom. Likw. b. C.K.O.

Na przyszłość należy przewidywać, że miesięczne budżety R.G.O. można będzie utrzymać w obecnych normach, licząc na stałe dochody z Loterji - /obecnie 100.000 Mk. miesięcznie, zaś od sierpnia - 150.000 Mk./, na stałe sybsydjum z Komitetu Poznańskiego i wpływy z Kwesty.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania, Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

W s p r a w i e f i n a n s ó w.

Wobec znacznego zmniejszenia przypływu środków pieniężnych na rzecz akcji ratowniczej zzewnątrz kraju - Zjazd poleca organizacjom prowincjonalnym zwrócenie bacznej uwagi na tworzenie i wykorzystywanie miejscowych źródeł, a więc dobrowolnego opodatkowania warsztatów pracy, akcji handlowej, uzyskiwania stałych subwencji od Sejmików i Magistratów i t.p. w ten sposób, aby jaknajrychlej budżety Rad Opiekuńczych przeważnie na tych wpływach oprzeć się mogły.

Radom Opiekuńczym, które dzięki mniejszemu zniszczeniu nie mają znaczniejszych potrzeb do zaspokojenia na miejscu, Zjazd poleca akcję powyższą podjąć dla poratowania okolic kraju większej pomocy wymagających, a przedewszystkiem ludności miejskiej. Środki zbierane przez siebie winny Rady te przelewać do Rady Głównej dla równomiernego podziału pomiędzy okręgi uboższe. Zjazd podkreśla ogromne społeczne znaczenie akcji tego rodzaju, jako objawu żywo odczuwanej solidarności narodowej i powołuje się na chlubny przykład, jaki daje nam pod tym względem ludność Zaboru Pruskiego.

W s p r a w i e s p r a w o z d a ń.

Zjazd ponownie i jaknajbardziej stanowczo stawia Radom Opiekuńczym żądanie regularnego nadsyłania wszelkich wymaganych sprawozdań przedewszystkiem wprzez wzgląd na konieczność wykazania się z działalności swej przed liczną rzeszą ofiarodawców, z zaufaniem składających grosz w ręce Rad Opiekuńczych.

Po sprawozdaniu złożonem przez p. Olszewskiego wszczętą została dyskusja incydentalna w związku ze sprawozdaniem Zarządu, poczem po wyjaśnieniu ze strony Prezydjum, zabrał głos ks. Sapieha, proponując, aby w uznaniu wielkiej ofiarności Komitetu Poznańskiego wysłać dziękczynną depeszę. Zjazd przyjmuje wniosek i uchwala następujący tekst depeszy na ręce ks. Arcybiskupa Dalbora:

VI-ty Zjazd przedstawicieli Rad Prowincjonalnych, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu R.G.O. o cennej i ofiarnej pomocy niesionej przez Komitet Poznański ludności Królestwa Polskiego - przesyła w imieniu tej ludności wyrazy głębokiej podzięki rodakom z pod zaboru Pruskiego, którzy przejęci obywatelską troską o losy współbraci z niesłabnącym nigdy zapałem nie szczędzą ofiar swego mienia, składając tym szczytny dowód narodowej jedności.

W dalszym ciągu ks. Sapieha zreferował sprawę kwesty ogólnokrajowej wykazując niesłychaną wagę, jaką R.G.O. przywiązuje do powodzenia akcji ze względu na konieczność zdobycia funduszów na ratowanie dzieci, poczem p. Wacław Janasz udzielił wyjaśnienia o stronie technicznej kwesty. - W związku z tym wywiązała się dyskusja, przyczem powzięcie rezolucji Zjazd postanowił odłożyć do dnia następnego. Następnie przewodniczący udzielił głosu p. Zygmuntowi Wóycickiemu architektowi, zastępcy kierownika Wydziału Budowlanego, który zreferował obecną działalność Wydziału i zakres na najbliższą przyszłość. Podobnie p. Kazimierz Olszowski udzielił wyjaśnie o pracach Wydziału Rejestracji. Właściwa rejestracja strat wojennych została już ukończona. Natomiast Wydział prowadzi prace teoretyczne, opierając się na posiadanym oraz skrzętnie zbieranym materjale, opracowuje źródłowy operat, mogący stać się substratem do dyskusji o windykowaniu różnych należności mającego powstać Państwa Polskiego.

Po przerwie obiadowej obradowano nad sprawą wysyłania dzieci na wieś, referat w tej sprawie wygłosił p. Józef Wierniewicz. Po ożywionej dyskusji, która się wywiązała na ten temat, przyjęto wnioski, jakie będą podane w następnym komunikacie.

Po wysłuchaniu referatu p. Bolesława Chomicza o instytucji Wzajemn. Ubezpiecz. od ognia, w którym referat dał rys historyczny instytucji od chwili okupacji i złożył sprawozdanie z prac instytucji, wzywając jednocześnie obecnych do popularyzowania jej działalności - obrady Zjazd odroczono do dnia następnego.

184

Powszechne nauczanie

№ porządkowy	Gmina	Kiedy zostało uchwalone powszechne nauczanie	Ile postanowiono utworzyć nowych szkół	Do jakiego terminu szkoły te powinny być otwarte	Jaki uchwalono na nowe szkoły podatek dodatkowy	Ile szkół zostało otworzonych i gdzie	Ile w gminie obecnie jest szkół	Uwaga
1.	Chalin	6 czerwca 1913 r.	8	do 1921 r.	1400 rb. rocznie	1 w Chalinie	4	1 niemiecka
2.	Czarne	— 1913 r.	8	do 1918 r.	po 8 kop. z morgi — rząd ofiarował się z pożyczką bez % na 20 lat.	żadnej	2	2 "
3.	Dobrzejewice	— "	7	brak dowodów	po 11½ k. z morgi	żadnej	4	1 wiejska
4.	Mazowsze	14 czerwca 1913	5	do 1918 r.	2000 rb. gmina na każdą szkołę, rząd też 2000 rb. i 150 rb. na umeblowanie.	1 w Świętosławiu	7	—
5.	Nowogród	— 1913	6	do 1919 r.	po 1600 rb. rocznie	1 w Miliszewach	3	—
6.	Oleszno	— "	7	do 1920 r.	po 2200 rb. na budowę każdej nowej szkoły	1 w Glewie	4	1 niemiecka
7.	Osiek	uchwała nie przeszła			—	—	1 —	2 "
8.	Ossówka	— 1913 r.	4	do 1917 r.	po 200 rb. na każdą szkołę	—	1	3 "
9.	Skępe	nie uchwalono			—	—	3	—
10.	Szpetal	— 1913	9	Uchwała zaginęła	12 kop. z morgi	2 w Szpetalu górnym i w Lisku	4	3 ewangelicki. Ponadto jest 4 szkoły prywatne.
11	Tłuchowo	— ~~1913~~	nie uchwalono		—	—	1	1 ewang. —
12	Jastrzębie	23 czerwca 1913	4	do 31 grudnia 1917 r.	po 16 kop. z morgi czyli 1400 rb. rocznie	—	3	—

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

186
VI

..arszawa, dn. 7/II 1917 r.

Do Rady Opiekuńczej
powiatu. lipnowskiego

Niniejszym pozwalamy sobie przypomnieć Sz.Panom uchwałę Zjazdu naszego z dnia 17 ub.m. w sprawie złożenia przez Rady powiatowe sprawozdań opisowych z działalności ich do dnia 1 stycznia 1917 r., które to sprawozdania zgodnie z uchwałą mają być nadesłane przed 1 marca.

Pragnąc by sprawozdania te ujęte zostały w możliwie jednolity sposób dla tem skuteczniejszego przeprowadzenia zestawień ogólnych, podajemy poniżej szereg zapytań, na które chcielibyśmy otrzymać najbardziej wyczerpujące odpowiedzi.

1/ Stan powiatu pod względem zniszczenia, wyludnienia i potrzeb /warunki żywnościowe, mieszkalne, robotnicze, oświatowe i t.p./.
2/ Instytucje pomocy czynne przed powstaniem Rad Opiekuńczych oraz obok nich.
3/ Czas i sposób powołania do życia i organizowania Rady Powiatowej i Rad Miejscowych.
4/ Skład osobisty Rady Powiatowej i Rad Miejscowych z uwzględnieniem stanowiska społecznego członków oraz skład Zarządu i organizacja Biura Rady Powiatowej.
5/ Zainteresowanie się i udział ludności miejscowej w pracach Rad Op. stosunek szerszych mas ludności do Rad jako takich.
6/ Intensywność działalności Rad /jak często się zbierały, jak licznie i t.d./.
7/ Ogólny kierunek i rodzaj działalności Rad Op. w roku ubiegłym.
8/ Działalność zapomogowa: /Uwaga: należy uwzględnić wszędzie ilość instytucji, rozmiary działalności, ilość osób korzystających, porcji wydanych i t.p./: a/ Zapomogi pieniężne, b/ Pożyczki krótkoterminowe, c/ Zapomogi w naturze, d/ Jadłodajnie, e/ Herbaciarnie, f/ Schroniska, g/ Sale zajęć, h/ Pośrednictwo w wyszukiwaniu pracy, i/ Zapomogi Instyt. Dobroczyn.
9/ Opieka nad dziećmi: a/ Przytułki, Internaty, b/ Ochrony przychodnie, c/ Ochrony - szkółki, d/ Bursy, e/ Żłobki i Krople Mleka, f/ Opieka lekarska.
10/ Akcja handlowo - żywnościowa: a/ Rozprzedaż produktów, b/ Monopole, c/ Składnice, d/ Wspomag. Kooperatyw i t.d.
11/ Rejestracja Strat.
12/ Odbudowa /biura budowlane, dostarczanie materjałów i t.p./
13/ Pośrednictwo w stosunkach z władzami: a/ Wyjednywanie ulg, b/ Interpelacje, c/ Porady.
14/ Miejscowe źródła wpływów pieniężnych /Uwaga: sposoby zbierania - wysokość/: a/ Akcja handlowa, b/ Ofiary i składki, c/ Przedsięwzięcia dochodowe, d/ Zapomogi od władz, Magist. i t.p.
15/ Ocena rezultatów działalności Rad Op. w stosunku do potrzeb powiatu z uwzględnieniem działalności innych instytucji.
16/ Przewidywane zmiany w kierunku działalności Rady Powiatowej w 1917r

Zaznaczamy, iż nie uważamy powyższego kwestjonarjusza za wyczerpujący całokształt działalności i stosunków w powiecie i prosimy o niepominięcie w sprawozdaniu żadnego ważniejszego w oczach Sz.Panów szczegółu.

Przy sposobności przypominamy, iż nie otrzymaliśmy jeszcze od Sz.Panów 1/ odpowiedzi na zapytanie nasze z dnia 23/I co do zużytkowania funduszów aprowizacyjnych, 2/ preliminarza budżetowego na m-c styczeń, względnie luty oraz 3/ miesięcznych sprawozdań kasowych za grudzień, listopad, ~~październik~~

O nadesłanie w jaknajkrótszym czasie wszystkich tych materjałów uprzejmie prosimy.

Z poważaniem

ZARZĄD R.G.O.

187
1

R. P. O.

№ 63

12 lutego 1915 r.

Do Wydziału Gospodarczego
przy Urzędzie powiatowym
w Łęczycy.

Stosownie do życzenia Wpanów niniejszym komunikuję, że ~~do~~ ~~dnia~~ ilość niezbędnie potrzebnych koni oprócz obecnie posiadanych wynosi:

		wyższa wł.	mn. wł.
1/	Gmina Czarne	97	340.
2/	" Chełin	8	—
3/	" Kłokock	4	30
4/	" Oleszno	16	5
5/	" Osiek	29	10

			więks. własn.	mn. własn.	
9	Gmina	Jastrzębie	76 ~~70~~	~~19~~ 31	
7)	"	Mazowsze	88	233	
8)	"	Osówka	37	39	
9)	"	Osiek	29	45	
10)	"	Szpetal	22	50	
11)	"	Skępe	66	—	f. Skępe
12)	"	Tłuchowo	44	69	f. Lubowi
13)	"	Kikół	8	—	f. Ryb
14)	"	Bobrowniki	20	—	f. Brze
15)	m.	Lipno	—	7	
		Razem	544	859	

Przytem nadmieniamy, że z powodu wyznaczenia nam krótkiego terminu na zebranie powyższych danych, poszczególne Rell. nie zdążyły zebrać ścisłych danych i cyfry te są w wielu wypadkach minimalne, niektóre zaś Rady jeszcze nam nie zdążyły tych danych nadesłać. – Z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA

m. Włocławka.

№ 43

№ 132

29 kwietnia 1917

Do R. Op. m. Włocławka przesłano pozwolenie na przewóz kartofli

Włocławek, d. 18 Kwietnia 1917 r.

188

Do

Rady Opiekuńczej

pana Lipnowskiego

Otrzymaliśmy od p. Kleszczyńskiego z Chełmicy 30 korcy kartofli dla biednych dzieci karmianych przez „Krople Mleka" (Tumska 14) pozwolenie na przewóz dać może tylko Naczelnik powiatu Lipnowskiego upraszam więc Szanownych panów o wyrobienie tej przepustki. Każdy dzień jest ważny bo kartofle zabierają. W imię biednych naszych dzieci które nam mrą codziennie upraszam o pospieszne załatwienie naszej prośby. Przepustkę proszę przysłać umyślnym na nasz koszt. Oczekując rezultatu naszej prośby pozostaję z poważaniem

A. Górek

189
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.
Jasna 32.

31/V-17

Warszawa, dn.22 maja 1917 r.

3933

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipsko wskiej.

Niniejszym uprzejmie komunikujemy WPanom, iż stosownie do dezyderatu, wyrażonego na Zjeździe przedstawicieli Rad Opiekuńczych, będą się odbywały stale w piątki o godz.11-ej przed południem posiedzenia Rady Prowincjonalnej, na których będą omawiane potrzeby Rad Opiekuńczych, oraz sprawy bieżące, zaś w ostatni piątek każdego miesiąca będzie rozpatrywany preliminarz budżetowy na miesiąc następny.

Na posiedzenia te zapraszamy WPanów Przewodniczących Rad Opiekuńczych Powiatowych i Miast usamodzielnionych, ewentualnie zaś osoby upoważnione przez Rady.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

R. P. O.
w Lipnie
№ 273
czerwca 1917 r.

190
VI

Wielmożny Pan

. . . . . .

w . . . . . .

Prosimy uprzejmie W. Pana o przybycie w środę dn. 6 czerwca r. b. godz. 3 p. p. do Lipna na łączne posiedzenie Zarządu R. P. i sekcji opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Z poważaniem

Zarząd.

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

191
VI

Rada Powiatowa Opiekuńcza w Lipnie.

I.

Żyjemy i działami pod hasłem ratowania młodego pokolenia od śmierci i zwyrodnienia. Akcja ta obejmuje dzieci proletarjatu i zubożałej inteligencji. Młodzież inteligencji ratować możemy dwojako: bądź przyjmować ją do domów własnych na lato, bądź dając utrzymanie i pracę kolonjom roboczym. Takie kolonje robocze tworzy organizacja skautów. Skautowe kolonje robocze, składające się ze starszych uczniów lub uczennic, mogą być użyte do pracy w ogrodzie, polu lub lesie. Dzień roboty normalnie trwa 6 godzin, w razie potrzeby - dłużej. Kolonja robocza wzamian za pracę otrzymuje lokal i utrzymanie.

Latem roku ubiegłego szereg skautowych kolonji roboczych pracował po wsiach i zjednał sobie jaknajlepszą opinję. Mamy też nadzieję, że i w tym roku wieś zużytkuje pracę skautów, łącząc z tym jednocześnie dobry uczynek dania młodzieży letniego wypoczynku.

II.

Warszawskie Towarzystwo Kolonji Letnich za naszym pośrednictwem zwraca się do WPanów z prośbą o pomoc w znalezieniu na okres wakacji letnich - pustych bezpłatnych lokali (najlepiej lokali szkolnych) dla grup około 30 dzieci ze sfery inteligentnej, oraz o ułatwienie w zakupywaniu środków żywnościowych. Koszty związane z utrzymaniem i żywieniem dzieci Kolonje Letnie biorą na siebie.

Wszelkie zapotrzebowania na kolonje skautowe, jak również wskazanie bezpłatnych lokali dla kolonji letnich, prosimy kierować do Rady Powiatowej Opiekuńczej w Lipnie (Tow. Rolnicze).

Lipno,
8 czerwca 1917 r.

Z poważaniem

Zarząd

RADA OPIEKUŃCZA POWIATOWSKIEGO

№ 293
Czerwiec 1912

Do JWielmożnego
pana Naczelnika
pow. Lipnowskiego

Prosimy JW. pana Naczelnika o pozwolenie na zebranie Ogólnej Rady pow. Op. w dn. 5 lipca r.b. g. 3 pp. podług następującego pom. dzien.:
1/ odczytanie protokółu z ostatn.
2/ komunikaty od Zarządu
3/ sprawozdanie z działalności Rady
4/ Wnioski i zapytania

z prz.

№ 296
19/VI-17

Do Czł. zarządu R. i P.O.

Prosimy uprzejmie Wpana o przybycie do Lipna w Czwartek 28 b.m. g. 3 pp. na posiedzenie Zarządu Rady Pow. Op.

z prz.

192
VI

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

d. 18 m. Czerwca 1917 r.

№ 293

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnowskiego

w/m

Prosimy JWielmożnego Pana Naczelnika o pozwolenie na Ogólne zebranie Rady w dn. 5 lipca r. b. g. 11 rano w Lipnie (Tow. Roln.) podług następującego porządku dziennego:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia;
2) Komunikaty od Zarządu;
3) Sprawozdanie z działalności Rady;
4) Wnioski i zapytania.

z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

[illegible]

12/VI-17

193
VI

Do Rady Opiekuńczej
Powiatowej w Lipnie

Miejscowa R. O. gminy Obrowo
niniejszym zawiadamia R. O. P.
iż na miejsce ustępującego sekretarza
p. Leona Chmielewskiego, został
obrany p. Henryk Morawski
dla którego prosimy o legitymację członkowską. Prosimy również
aby wszelka korespondencja była
przysyłana na ręce sekretarza.

Wydano karty legitymacyjne
28/VI-17

Zarząd
Prezes. M. Rogowicz

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. Obrowo

Czernikowo d. 11/VI 17 roku

194
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

YDZIAŁ DOBROCZYNNOŚCI

Warszawa, data stempla poczt. 191 r.

JASNA 32.

13/VI 17

№

SEKCJA DOSTAW.

Do Zarządu Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

w L I P N I E

Wielki brak na rynkach towarów tkanego wywołał spekulację tym artykułem. Wynikiem tej spekulacji są niesłychanie wysokie ceny, które prawie uniemożliwiają zakupy materjałów na bieliznę i odzież.

Pragnąc w miarę możności przeciwdziałać spekulacji i dać Radom Opiekuńczym możność zakupu towarów po względnie niskich cenach, Zarząd R.G.O. polecił Sekcji Dostaw nabywanie, z pominięciem spekulantów, większych ilości towarów tkanych dla dostarczenia ich w miarę zapotrzebowań Radom Opiekuńczym.

Sekcja Dostaw posiada na składzie następujące towary: towar biały, kretony, oksfordy, barchany, bukskiny, korty, bojki, satyny, materjały na palta, flanele oraz gotowe: kołdry, prześcieradła, ściereczki, wszypki i bieliznę męską.

Zamówienia wykonywane są za gotówkę w terminie 4- 10 dniowym bez względu na ilość zamówionych towarów; odnośne przepustki wydaje R.G.O.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

195
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

Warszawa, 11 czerwca 1917 r.
JASNA 32.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

pod adr. WPana Aleksandra Tańskiego

L i p n o.-

Wobec trudności, czynionych WPanom ze strony miejscowych władz w uzyskaniu na rzecz R.O. pow. Lipnowskiego monopoli na rozprzedaż produktów żywnościowych, postanowiliśmy poruszyć tę sprawę na jednej z najbliższych konferencji z władzami.

O rezultacie odnośnych naszych starań niezwłocznie zawiadomimy WPanów.

Sądzimy, że WPanowie ze swej strony nie powinni ustawać w swoich staraniach o rzeczowe monopole u władz miejscowych i przy omawianiu z niemi tej sprawy wskazanem byłoby powołanie się WPanów na wydany przez Naczelnika Cywilnego Zarządu przy Gen. Gubernatorstwie w Warszawie Okólnik z dn. 21/III 1916 Nr. I B 5298 do podległych mu organów władzy, na zasadzie którego udzielanie monopoli Radom Opiekuńczym leży w kompetencji miejscowych Kreisszefów.-

Z poważaniem

Prezes Zarządu:

Członek Zarządu:

Szef biura

196

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 9 maja / czerwca 1917 r.

Jasna 32.

№ 25/VI-17

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiej

Przesyłając jednocześnie pod opaską 20 sztuk pokwitowań przychodowych i 20 sztuk rozchodowych, najuprzejmiej prosimy WPanów o bezzwłoczne rozdanie ich wszystkim Radom i o usilne przestrzeganie w przyszłości, aby druki te znalazły pełne zastosowanie.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

POCZTÓWKA.

Rada Opiekuńcza
pow. Lipnowski

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

192.
VI

Rada Opiekuńcza
miasta Lipna.

№ 30

28 m. czerwca 191 7 r.

Do
Rady Powiatowej
Opiekuńczej

w Lipnie.

Wobec braku funduszów, uprzejmie prosimy WPanów o łaskawe zezwolenie nam na pozostawienie zebranych w r. b. podczas kwesty p. n. „Ratujcie dzieci" Rb 98 k. 36 i Mk 1161 f. 07, na cele miejscowe jak to: na prowadzenie jadłodajni, utrzymanie schroniska oraz na zapomogi doraźne i t. p.

Z poważaniem

Miejscowa Rada Opiekuńcza m. LIPNA

V. Prezes

198
VI

RPO.
№ 557
3 lipca 1917.

Do R.G.O.

w Warszawie

Jasna 32.

W posiadaniu karty Wpanów z dnia 1/6-17. w kwestji zastosowania w kasowości nowych pokwitowań ~~przychodowych i rozchodowych~~, uprzejmie prosimy o łaskawe wyjaśnienie nam poniższego:

1) czy R.M.O. winny w przyszłości nadsyłać nam pokwitowania rozchodowe wraz ze sprawozdaniem miesięcznem, lub zostawiać je u siebie;

2) czy zastosowanie ~~[illegible]~~ ma nastąpić bezzwłocznie lub też w miarę wyczerpywania się u R.M.O. ~~[illegible]~~ starych schematów!-

Z poważaniem.

199
VI

R.P.O.
3 lipca 1917
№ 559.

Do R.G.O.

Warszawa
Jasna 32.

Mieszkanka wsi Czernikowo, gm. Obrowo
(poczta Lipno) P. Chmielewska zwróciła się do nas o wyszukanie korepetytora dla przygotowania jej syna do 8ej klasy gimnazjum. Warunki: całodzienne utrzymanie z mieszkaniem; 25-30 rb. miesięcznie.
~~Zwracamy się przeto do Wpanów z zapytaniem czy~~ Zapytujemy uprzejmie czy Wpanowie nie mają odpowiedniego kandydata.

Z poważaniem
H/ Abański

200
VI

R. P. O.
w Lipnie
24/VII-17
N-607

Do J. Wielmożnego Przewodniczącego ~~Sejmiku Powiatu~~ Lipnowskiego

w Lipnie

Przeciągająca się wojna wytwarza coraz więcej nędzy, która zwala się na barki Rady Powiatowej Opiekuńczej, jednocześnie fundusze Rady, pochodzące jedynie ze składek i i dobrowolnych ofiar, coraz węższym napływają strumieniem i wkrótce nie wystarczą na zaspokojenie najniezbędniejszych wydatków jakiemi są: koszty utrzymania we wsi Bałdewo Schroniska dla 30 dzieci w wysokości 700 M. m-nie, utrzymanie w Lipnie jadłodajni, która codziennie udziela bezpłatnie około 100 porcji zupy – co wynosi 600 M. m-nie i utrzymanie w Lipnie Przytuliska dla 12 starców – 200 M. m-nie – razem 1500 M. m-nie

Nie licząc ~~zapomóg~~ wsparć pieniężnych jednorazowych, zapomóg pogrzebowych i t. p. —

~~Przeto~~ Wobec powyższego ~~my niżej podpisani członkowie Sejmiku~~, powołując się na punkt 2gi ustęp 2gi „Zasad działalności Rad Opiekuńczych w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego" zatwierdzonych przez Władze Centralne w dn. 12 grudnia 1915 r., zwracamy się do Sejmiku Powiatowego z prośbą o przyznanie Radzie Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego

na utrzymanie wyżej wymienionych instytucyj
stałej miesięcznej zapomogi w wysokości 1500 Mk
~~[illegible]~~ ewentualnie jednorazowej stosownie
do wydatków rocznych. —

Oczekując przychylnej odpowiedzi, pozostajemy

z poważaniem

Lipno
24/VIII-17

Prezes
R.P.O. (-) H. Wgm
Czł. Zarządu

[illegible]

RADA OPIEKUNCZA
POW. LIPNOWSKIEGO

201
VI

№ 608
24/VI-17

Do Wileńskiego
Komitetu Naczelnego Pomocy
Lipno

W/s

~~Sz. Dostawcy Pomocy~~

Na przestrzeni r. b. zostało nam odebrany
~~zboże i rozpoczęto sprzedaż monopolowego~~ węgla
cukier, ~~olej~~ ~~mydło~~ ~~mąka~~ ~~ryż~~ ~~kawa~~ ~~herbata~~ ~~tytoń~~ ~~papierosy~~ ~~cygara~~ ~~zapałki~~ ~~naftę~~ ~~benzynę~~ ~~petroleum~~ ~~smalec~~ ~~słonina~~ ~~mięso~~ ~~wędliny~~ ~~konserwy~~ ~~ryby~~ ~~śledzie~~ ~~sardynki~~ ~~sery~~ ~~masło~~ ~~jaja~~ ~~mleko~~ ~~kondensowane~~ ~~kakao~~ ~~czekoladę~~ ~~cukierki~~ ~~miód~~ ~~owoce~~ ~~suszone~~ ~~świeże~~ ~~warzywa~~ ~~kapustę~~ ~~ogórki~~ ~~kiszone~~ ~~marynowane~~ ~~grzyby~~ ~~suszone~~ ~~świeże~~ ~~kasze~~ ~~mąkę~~ ~~pieczywo~~ ~~bułki~~ ~~chleb~~ ~~sól~~ ~~pieprz~~ ~~musztardę~~ ~~ocet~~ ~~przyprawy~~ ~~korzenne~~ ~~mydło~~ ~~proszek~~ ~~do prania~~ ~~świece~~ ~~zapałki~~ ~~papier~~ ~~do pisania~~ ~~papier~~ ~~do pakowania~~ ~~sznurek~~ ~~gazę~~ ~~bandaże~~ ~~watę~~ ~~opatrunki~~ ~~gotowe~~ ~~lekarstwa~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~spożywcze~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~przemysłowe~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~rolnicze~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~rzemieślnicze~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~fabryczne~~ ~~gotowe~~ ~~artykuły~~ ~~rękodzielnic

do rozdziału i rozsprzedaży cukru mono-
polowego na pow. Lipnickim, i —

z poz.

Przez (=) H. Wagner

[illegible]

202
VI

Warszawa, dn. 26 czerwca 1917 r.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Jasna Nr. 32.

29/VI 17

4738

Do Rady Opiekuńczej
pow Lipnowskiego

Zgodnie z informacjami, jakie dochodzą do naszej wiadomości, Rady Op. Powiatowe napotykają częstokroć przeszkody przy wyjednywaniu zapomóg na swoje cele od Sejmików Powiatowych. Trudności te stwarza negatywne stanowisko Naczelników Powiatów, którzy odmowę przyzwolenia na subsydjowanie przez Sejmiki Rad Op.Pow. motywują tym, że Rady Op. Pow., jako organizacje o charakterze instytucji prywatnej, nie mogą otrzymywać do swej dyspozycji funduszów od władz.

Przewidując, że podobne trudności mogą zajść i na terenie działalności WPanów, podajemy do Ich wiadomości, że na wypadek wskazanego wyżej motywowania przez władze powiatowe ich odmowy, powinni się WPanowie powołać na punkt 2-gi ustęp 2-gi "Zasad działalności Rad Opiekuńczych w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego".

Omawiany ustęp zatwierdzonej przez władze centralne w dn. 12 grudnia 1915 r. ustawy wyraźnie przewiduje udzielanie przez władze subsydjów Radom Opiekuńczym.

Egzemplarz Ustawy przy niniejszym załączamy.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu

Członek Zarządu

Załącznik.

F. 54.

203
VI

Zasady działalności Rad Opiekuńczych

dla ulżenia nędzy w Polsce w obrębie Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego.

I. Zasady Ogólne.

Rady są organizacjami samopomocy społecznej, mającemi na celu niesienie pomocy poszkodowanej przez wojnę ludności, bez różnicy wyznania.

Dążą one do przywrócenia normalnego biegu życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego

Dla osiągnięcia tego celu zakres działalności Rad Opiekuńczych jest następujący—za wyłączeniem wszelkiej działalności politycznej:

1. współdziałanie w odbudowie zniszczonych warsztatów pracy i gospodarstw, jak również w dostarczaniu niezbędnych dla tych celów produktów i materjałów, szczególnie zaś zboża na zasiew oraz inwentarza rolnego,
2. współdziałanie w zaopatrywaniu ludności w artykuły pierwszej potrzeby i środki żywnościowe, pośredniczenie w tym względzie pomiędzy władzami i ludnością, a także organizowanie instytucji, zwalczających lichwę żywnościową,
3. popieranie i zakładanie przytułków dla nieuleczalnych, domów dla kalek i ślepych, oraz pomoc organom rządowym w opiece sanitarnej,
4. popieranie i zakładanie domów dla niemowląt, żłobków i ochron dla dzieci,
5. rozdawnictwo odzieży, obuwia i jałmużny,
6. pozyskanie potrzebnych Radom środków pieniężnych.

Przy wykonywaniu akcji ratunkowej w granicach powyższego programu, Rady Opiekuńcze będą wspierane w miarę sił przez władze; szczególniej zaś władze ze swej strony będą czyniły wszelkie możliwe ułatwienia członkom Rad co do przejazdów w sprawach akcji ratunkowej.

II. Środki.

Środki pieniężne do wypełnienia wyżej wyszczególnionych zadań pochodzą:

1. ze składek, wpływających z kraju i z zagranicy,
2. z funduszów, które mogą być dane przez władze do rozporządzenia na cele specjalne.

III. Organizacja.

Punkt ciężkości akcji ratunkowej leży w okręgach administracyjnych i w zorganizowanych dla poszczególnych okręgów, Radach Powiatowych Opiekuńczych.

1. Rady Powiatowe Opiekuńcze,

mają za zadanie zadość czynić potrzebom ludności danego okręgu, przy współudziale Rad Miejscowych, nad działalnością których czuwają.

Tam, gdzie w okręgach (administracyjnych) już istnieją odpowiednie organizacje to zastępują one Rady Powiatowe, o ile przyjmą niniejszą ustawę, w przeciwnym zaś razie tworzą się nowe Rady, z 10—15 osób, powołanych przez Radę Główną Opiekuńczą (patrz § III) i zatwierdzonych przez naczelnika Okręgu.

Członkowie Rady wybierają ze swego grona Zarząd z pięciu osób, pomiędzy nimi przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego i skarbnika.

Z wszystkich posiedzeń zestawia się protokuły, które zawierać winny zapadłe postanowienia.

Naczelnikowi Okręgu przysługuje prawo brania osobiście, lub przez osobę upoważnioną, udziału we wszystkich posiedzeniach Rady i kontrolowania każdego czasu aktów i ksiąg. Może on zakładać veto przeciwko wykonaniu którejkolwiek uchwały.

Do naczelnika Okręgu w szczególności należy decydowanie, czy istniejące już organizacje mogą zastępować Rady Powiatowe Opiekuńcze.

W razie potrzeby Rady Powiatowe Opiekuńcze, po porozumieniu się z naczelnikami Okręgów, tworzą do pomocy sobie:

E. 54. (X 1916) Egz. 500

2. Rady Miejscowe Opiekuńcze (gmina i miejskie).

Zasadniczą cechą Rad Miejscowych jest to, że są one organami jedynie wykonawczemi. Pozatem stosują się do nich powyższe postanowienia odpowiednio do swej treści.

Aby uniknąć niepożądanego rozproszenia sił i nie rozrzucić przeznaczonych na cele dobroczynne środków, należy dążyć aby istniejące w poszczególnych Okręgach, lub ich częściach Podwydziały Poznańskiego Komitetu Pomocy zlać w jedno z obecną organizacją.

Aby skoordynować działalność poszczególnych Rad Powiatowych Opiekuńczych i stworzyć punkt zborny dla środków pieniężnych zebranych po za Polską, tworzy się:

3. Rada Główna Opiekuńcza

dla ulżenia nędzy w Polsce z siedzibą w Warszawie.

Rada Główna Opiekuńcza składa się z 5-ciu osób, posiadających prawo kooptacji, ma ona za zadanie utrzymywać stały kontakt z władzami, gromadzić środki pieniężne i dzielić je między poszczególne Rady Powiatowe Opiekuńcze, czuwać nad działalnością tych ostatnich, jak również obejmować kierownictwo w sprawach wymagających jednolitości akcji lub których załatwienie przekracza siły poszczególnych Rad Powiatowych Opiekuńczych.

Członkowie Rady Głównej Opiekuńczej obierają z pośród swego grona prezesa i viceprezesa. Prezes wyznacza czynności.

Wszystkich członków zatwierdza Naczelnik Zarządu przy Generał-Gubernatorstwie.

Z wszystkich posiedzeń Rady Głównej Opiekuńczej zestawia się protokuły, które zawierać winny zapadłe postanowienia.

Rada Główna Opiekuńcza do sprawowania czynności nadzorczych, może upoważnić pewną liczbę osób, zatwierdzenie których zależy również od Naczelnika Zarządu.

Prócz tego całkowita działalność Rady Głównej Opiekuńczej podlega nadzorowi Naczelnika Zarządu, lub osoby przezeń upełnomocnionej (Kurator), któremu przysługuje prawo brania udziału we wszystkich posiedzeniach Rady, wglądania i sprawdzania każdej chwili aktów i ksiąg oraz zakładania veto przeciwko wykonaniu którejkolwiek uchwały.

Niniejsze „Z a s a d y" zostały przesłane w dniu 18-ym grudnia 1915 roku w załączeniu do następującego listu Naczelnika Zarządu Cywilnego przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskim, na ręce prezesa Zarządu Rady Głównej Opiekuńczej, J. Wielmożnego Adama hr. Ronikiera.

NACZELNIK ZARZĄDU
przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskiem.

K o p j a.

Warszawa, dn. 12 grudnia 1915 r.

G. Nr. K. S. 432.

Przesyłając w załączeniu na zasadzie prowadzonych z J. W. Panem pertraktacji „Zasady działalności Rad Opiekuńczych dla ulżenia nędzy w Polsce" pod warunkiem ścisłego ich przestrzegania, zgadzam się na tworzenie Rad Opiekuńczych.

Jestem w oczekiwaniu przesłania mi do zatwierdzenia listy proponowanych członków Rady Głównej Opiekuńczej.

(Podpisano): *v. Kries.*

J. Wielmożny
Hrabia Ronikier
w Warszawie.

Grundsätze für die Tätigkeit

der „Hilfsausschüsse zur Linderung der Not in Polen" im Gebiet des Generalgouvernements Warschau.

I. Allgemeines.

Die Ausschüsse sind Organisationen sozialer Selbsthilfe zum Zwecke der Hilfeleistung für die durch die Kriegsereignisse geschädigte Bevölkerung, ohne jede Verschiedenheit in der Behandlung der Konfession.

Sie erstreben die Wiederherstellung eines normalen sozialen, kulturellen und wirtschaftlichen Lebens.

Um dieses Ziel zu erreichen werden sich die Ausschüsse unter Ausschluss jeder politischen Tätigkeit nur auf folgenden Gebieten betätigen.

1. Mitwirkung bei der Wiederherstellung der vernichteten Arbeitsstätten und landwirtschaftlichen Betriebe, sowie bei Beschaffung der hierzu notwendigen Produkte und Rohmaterialien, insbesondere von Saatgetreide und landwirtschaftlichem Inventar.
2. Mitwirkung bei der Beschaffung der für die Bevölkerung erforderlichen Lebensmittel und Bedarfsartikel, diesbezügliche Vermittelung zwischen den Behörden und der Einwohnerschaft sowie Organisierung von Institutionen zur Bekämpfung des Lebensmittelwuchers.
3. Unterstützung und Gründung von Siechenheimen, Krüppelheimen und Blindenanstalten und Unterstützung der amtlichen Organe bei Ausübung der sanitären Fürsorge.
4. Unterstützung und Gründung von Säuglingsheimen, Krippen- und Kinderasylen.
5. Verabfolgung von Kleidern, Schuhzeug und Almosen.
6. Beschaffung der für den Bedarf der Ausschüsse erforderlichen Geldmittel.

Bei Durchführung der Hilfsaktion in den Grenzen des vorstehenden Programms werden die Hilfsausschüsse seitens der Behörden nach Kräften unterstützt werden, insbesondere werden die Behörden den Mitgliedern der Ausschüsse tunlichste Erleichterungen für die im Interesse der Hilfsaktion auszuführenden Reisen verschaffen.

II. Mittel.

Die zur Durchführung der oben bezeichneten Aufgaben erforderlichen Geldmittel stammen aus:

a) den Spenden, die hierfür im Lande selbst, wie auch von auswärts eingehen.

b) etwaigen Mitteln, die seitens der Behörden für besondere Zwecke zur Verfügung gestellt werden.

III. Organisation.

Der Schwerpunkt der gesamten Hilfstätigkeit liegt in den Kreisen (Verwaltungsbezirken) und den für die einzelnen Kreise gebildeten Kreishilfsausschüssen.

1. Die **Kreishilfsausschüsse** haben die Befriedigung der Bedürfnisse der Bevölkerung der Kreise zur Aufgabe, im Beistand mit den Ortshilfsausschüssen, deren geschäftliche Betätigung sie überwachen.

Wo in den Kreisen bereits geeignete Organisationen bestehen, treten sie—sofern sie die vorliegenden Grundsätze als für ihre Tätigkeit massgeblich anerkennen an die Stelle der Kreishilfsausschüsse, anderenfalls werden Ausschüsse in der Weise gebildet, dass seitens des Haupthilfsausschusses (siehe Ziffer 3) 10 bis 15 in dem betreffenden Kreise (Verwaltungsbezirk) wohnhafte Personen als Mitglieder berufen und vom Kreischef bestätigt werden.

Die Ausschussmitglieder wählen aus ihrer Mitte eine Verwaltung von fünf Personen, darunter den Vorsitzenden, einen stellvertretenden Vorsitzenden, sowie einen Kassenverwalter. Ueber alle Sitzungen sind Protokolle aufzunehmen, die die gefassten Beschlüsse enthalten müssen. Der Kreischef ist befugt, selbst oder durch einen Beauftragten an allen Sitzungen des Ausschüsses teilzunehmen und jederzeit die Akten und Bücher einzusehen. Er kann gegen die Ausführung eines jeden Beschlusses Veto ein-

F. 54. (X. 1916). Egz. 500.

legen. Dem Kreischef steht insbesondere die Entscheidung darüber zu, ob etwa bereits bestehende Organisationen geeignet sind, an Stelle der Kreishilfsausschüsse zu treten.

Zur Unterstützung der Kreishilfsausschüsse werden durch diese in Uebereinstimmung mit den Kreischefs nach Bedarf

2. **Ortshilfsausschüsse** (für Gminy oder für Städte) gebildet, die lediglich als ausführende Organe tätig sind. Im übrigen finden auf sie die vorstehenden Bestimmungen sinngemässe Anwendung.

Um eine unerwünschte Kräftevergeudung zu vermeiden und die zu Wohltätigkeitszwecken bestimmten Mittel nicht zu verzetteln, ist dahin zu streben, dass die in den einzelnen Kreisen oder Kreisteilen bestehenden Unterausschüsse des Posener Hilfskomitees mit der jetzigen Organisation verschmolzen werden.

Um eine Ausgleichstelle für die einzelnen Kreishilfsausschüsse zu schaffen und einen Sammelpunkt für diejenigen Mittel zu bilden, die ausserhalb Polens gesammelt werden, wird

3. ein **Haupthilfsausschuss** für die Linderung der Not in Polen mit dem Sitz in Warschau gebildet. Aus fünf Personen mit Cooptionsrecht bestehend, hat er den Zweck, ständige Beziehungen zu den Behörden zu unterhalten, Geldmittel zu beschaffen beziehungsweise dieselben unter die einzelnen Kreishilfsausschüsse zu verteilen, die Tätigkeit der Kreishilfsausschüsse zu überwachen sowie auch die Leitung von Angelegenheiten zu übernehmen, welche entweder einer einheitlichen Durchführung bedürfen, oder deren Erledigung die Kräfte der einzelnen Kreishilfsausschüsse übersteigt.

Die Mitglieder des Haupthülfsausschusses wählen unter sich einen Präsidenten und einen stellvertetenden Präsidenten. Der Präsident verteilt die Geschäfte.

Die Bestätigung aller Mitglieder erfolgt durch den Verwaltungschef beim Generalgouvernement. Ueber alle Sitzungen des Haupthilfsausschüsses sind Protokolle aufzunehmen, die die gefassten Beschlüsse enthalten müssen.

Der Haupthilfsausschuss kann eine Anzahl von Herren, deren Bestätigung ebenfalls dem Verwaltungschef vorbehalten ist, die Befugnis einräumen, die Arbeiten des Haupthilfsausschusses zu beaufsichtigen, ausserdem untersteht die gesamte Tätigkeit des Haupthilfsausschusses der Aufsicht des Verwaltungschefs oder dessen Beauftragten (Kurator), der befugt ist, an allen Sitzungen des Ausschusses teilzunehmen, jederzeit die Akten und Bücher einzusehen und gegen die Ausführung eines jeden Beschlusses Veto einzulegen.

Obige „Grundsätze" sind am 18. Dezember 1915 als Beilage zu nachfolgendem Brief des Verwaltungschefs beim Generalgouvernement Warschau S. Hochgeboren dem Grafen Adam Ronikier, Präsident des Haupthilfsausschusses, übermittelt worden.

VERWALTUNGSCHEF
beim dem Generalgouvernement
Warschau.

Copie.

Warschau, den 12. Dezember 1915

G. Nr. K. S. 432.

Unter Bezugnahme auf die mit Euer Hochgeboren gepflogenen Verhandlungen übersende ich in der Anlage die „Grundsätze für die Tätigkeit der Hilfsausschüsse zur Linderung der Not in Polen", deren genaue Beachtung vorausgesetzt, ich die Gründung der Hilfsausschüsse hiermit genehmige.

Der Einreichung einer Liste der für den Haupthilfsausschuss in Aussicht genommenen Mitglieder sehe ich zum Zwecke der Bestätigung demnächst entgegen.

(Untr.): *„von Kries"*.

An den Herrn Grafen Ronikier,
in Warschau.

Warszawa, dn. 14 czerwca 1917 r

205
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Jasna Nr. 32.

4357

7 15/VI-17

Do Rady Opiekuńczej.

Wobec tego, iż w całym szeregu miejscowych instytucji, które, na zasadzie uzyskanych od władz zezwoleń, zajęły się rozdziałem i rozsprzedażą pomiędzy ludność produktów żywnościowych napotyka się poważne trudności natury technicznej, Zarząd R. G. O. uznał za stosowne zapoznać poszczególne Rady Opiekuńcze ze sposobem załatwiania tego rodzaju spraw przez R. O. pow. Ostrowskiego, która załatwia tę czynność ku zadowoleniu ludności.

Zarząd R. G. O. mniema, że przesłane WPanom w załączeniu odnośne odpisy instrukcji, opracowanej przez Radę Opiekuńczą pow. Ostrowskiego, tyczące się rozdziału cukru pozwolą WPanom zastosować rzeczoną manipulację przy podziale i innych produktów żywnościowych.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

206

I N S T R U K C J A

W SPRAWIE ROZDAWNICTWA CUKRU PRZEZ RADY MIEJSCOWE.

1/ Cukier dla gminy ma prawo zapotrzebowywać tylko Rada Miejscowa.

2/ Rady Miejscowe prowadzą kontrolę osób, którym przysługuje prawo wydawania cukru w sposób następujący:

a/ w każdej wsi wyznacza R. M. dwie osoby zaufane, które razem z miejscowym sołtysem zajmują się rozdawnictwem cukru.

b/ Delegaci i sołtys wypisują zapotrzebowanie na cukier dla swojej wsi na drukach na ten cel przygotowanych, a rozesłanych do R. M. /wzór A /.

c/ Po złożeniu tego zapotrzebowania do Rady Miejscowej przez delegatów bądź sołtysa, Rada Miejscowa wypisuje kwit na cukier do Powiatowej Rady z kwitarjusza przy niniejszym załączonego /wzór B /.

d/ Zapotrzebowanie z danej wsi R. M. przechowuje w swych aktach jako dokument usprawiedliwiający.

e/ Kwit na cukier do P. R. Opiekuńczej wypisuje Rada Miejscowa albo jeden na całą gminę, albo częściowo dla poszczególnych wsi, stosownie do swego uznania.

f/ Pieniądze podlegają wpłacie do P. R. O. zaraz po rozsprzedaniu cukru.

U W A G A: Powiatowa Rada uprasza W.P. o akuratne wypełnianie wspomnianych druków.

Wzór A. 207

Wieś .....

Gmina .....

ZAŚWIADCZENIE.

My niżej podpisani zaświadczamy, że we wsi .....

..... gminy .....

w miesiącu ..... 191 r. było osób ..... wyraźnie

..... osób,

którym przysługuje prawo korzystania z cukru wyznaczonego przez Urząd Powiatowy.

Spis osób przy niniejszym załączamy.

Podpisy:

Członkowie delegowani z R. M. 1. .....

2. .....

Sołtys .....

U W A G A : kwit ten musi być przedstawiony do R.M. Bez niego, lub też jeżeli zostanie nieformalnie wypełniony, lub niepodpisany stosownie do wskazówek Rady Miejscowej pozbawia wieś na otrzymanie zapotrzebowania na cukier.

2084

Wzór B.

RADA MIEJSCOWA
Gminy .....

ZAPOTRZEBOWANIE

Nr.

Do Powiatowej
Rady Opiekuńczej w .....

Prosimy o wydanie na nasz rachunek cukru dla ..... osób
/wyraźnie dla ..... osób/
stosownie wyznaczonej normy przez Urząd Powiatowy.

Upoważniamy do odbioru p. .....
i jego pokwitowanie akceptujemy.

..... dn. ..... 191 r.

Prezes

Członek Zarządu

UWAGA. 2 podpisy obowiązkowe.

DEKLARACJA.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że w Gminie naszej w miesiącu .....
..... jest ludności ..... osób
wyraźnie .....
dla której potrzebujemy cukru stosownie do niniejszego wykazu
/patrz na odwrotnej stronicy/.

Na potwierdzenie niniejszego posiadamy spisy ludności przedstawione przez członków opiekunów i sołtysów.

Prezes

Członek Zarządu

UWAGA. 2 podpisy obowiązkowe oraz akuratne wypełnienie wykazu na drugiej stronie.

209

20/VII-17

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

№ 5354

Warszawa, d. 17 lipca 191 7 r.

Jasna 32.

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiej

W związku z zaproszeniem naszym na Zjazd w dniu 30 b.m., przesłanym WPanom w dn. 7 b.m., mamy zaszczyt zakomunikować, że na porządku obrad Zjazdu będą m.innemi sprawy następujące: a/ Sprawozdanie z działalności R.G.O., b/ Sprawa aprowizacji, c/ Sprawy bieżące, d/ Wybór nowych członków R.G.O., e/ Repartycja funduszów z kwesty, f/ Stosunek Rad Op. do sejmików, g/ Organizacja dobroczynności publicznej.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Skirmunt

POCZTÓWKA.

WARSCHAU 19. 7. 1[illegible]

Gen.-Gouv. Warschau

7½

DEUTSCHES REICH



Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Lipno

Tow. Rolnicze

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

210

19/VII-17

17/7 1917.

300 M. zapomog

Płockie Okręgowe Koło
Macierzy Szkolnej
w Płocku

Do Lipnowskiej Powiatowej
Rady Opiekuńczej.

Płockie Koło Okr. Macierzy Szkolnej urządziło w b. r. kursy dla nauczycieli ludowych, które rozpoczęły się d 1 Lipca i trwać będą do 15-20 Sierpnia.
Na powyższe kursy uczęszczają uczniowie (nauczyciele i nauczycielki) z innych powiatów. Z Lipnowskiego jest 6 osób i z Rypińskiego jedna, a mianowicie.

Dulczewski ze Steklina
Lewandowska Jadwiga z Wylazłowa
Sobocińska Stef. z Dobrzynia nad Wisłą

240/40
240/600

Najmoła Szczepan z Lubienia
Kukowska Regina z Huty Słodowo (utrzymuje wieś)
Górecki Edward z Lenia (uczy w komplotach na wsi dwadzieścia kilka dzieci)
Ruszkowski Adam z Rojewa gen. Rogowo pow. Rypińskiego.

Wobec szczupłych środków kol. Macierzy ~~ta~~ nie może udzielać zapomóg uczniom innych powiatów, nawet kandydaci miejscowi są wspierani przez Płocką Radę Opiekuńczą w wysokości - 1 - do 1½ marki dziennie. Przeto zwracamy się do Lipnowskiej Rady Opiekuńczej z prośbą, czy nie zechce udzielić zapomóg ze swojej kassy kandydatom ze swojego powiatu w wysokości, jak to czyni Płocka Rada Opiekuńcza.

Oczekując łaskawej odpowiedzi łączę wyrazy szacunku

F. Świecki

odmówić dla braku funduszów

№ 613
24/VII-17

Do Płockiego Okręgowego Koła Macierzy Szkolnej w Płocku

W ~~uprzejmej odpowiedzi~~ posiadaniu listu Wpanów z dn. 17 b.m. z przykrością ~~uprzejmie~~ donosimy, że z braku funduszów nie jesteśmy w stanie udzielić zapomogi pieniężnej. –

z poważaniem

211
VI

R. M. O.
gminy Oleszno
Zaduszniki
1 sierpnia 1917 r.

przedstawić bezpośrednio sztuczki do cenzury

Do
Rady Opiekuńczej powiatowej
w Lipnie

Uprzejmie prosimy o wyjednanie nam u p. naczelnika pozwolenia na urządzenie w Zadusznikach w domu ludowym w dniu 15tym i 19tym sierpnia r. b. przedstawienia amatorskiego.

Na przedstawienie to złożą się:
„Matka żyje" obrazek dramatycz. z rewolucji listopadowej
„Młynarz i kominiarz" komedja.

Z poważaniem
W imieniu Zarządu
W. Gumowski

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OLESZNO *

PS. Czy sztuczek tych nie należy przedstawiać do ocenzurowania.

R. M. O.
gm. Skępe
23 Lipca 1917 r.
№ 2.

24/VII-17

212
4

Do R. P. O. w Lipnie.

Stosownie do zaznaczenia przez R. P. O., że na nowootwierane ochronki i szkoły przez R. M. O. będzie udzielane jednorazowe quantum, jak nie mniej, że na każde dziecko w ochronce i szkole R. P. O. będzie wpłacać do R. M. O. po 25 kop. miesięcznie, niniejszym mamy zaszczyt zakomunikować że ochrona jest już czynną od dwóch miesięcy, do której uczęszcza stale dziatwy 65, przeto R. M. O. zwraca się z prośbą o łaskawe wyasygnowanie jednorazowego wsparcia jak też i każdo-miesięcznego.

Szkoła zaś jest już urządzona i pójdzie w ruch po skończonych wakacjach. Na urządzenie szkoły prosimy

240 rubli przyznano na założenie ochrony i szkoły. Miesięczny zapomogi Bo z powodu braku pomieszczenia Powtórzyć się na R. St., którą dnia 12 i pomocy szkolnej wszelkich zapomóg na ochrony i szkoły.

o udzielenie wsparcia jednorazowego oraz pomocy szkólnych.
Zaznaczamy, że prezes R. M. O. na zebraniu miesięcznem R. P. O. zobowiązał się umontować ochronkę, co i dopełnił

Prezes R. M. O. A. A. Łuszczewski

Za Sekretarza Gryglewicz

№ 612

24/VII-17

Do M. R. O.

w Skępem

W uprzejmej odpowiedzi na list Wpanów z dn. 23 b. m. komunikujemy że ~~na poniedz~~ przyznana została na instalacje ochrony i szkoły, zakładanych przez Wpanów, zapomoga w wysokości 600 Mk i jest w każdej chwili do odebrania. Miesięcznych zaś zapomóg na prowadzenie ochrony i szkoły z braku funduszów udzielić nie możemy, jak

213

również pomocy naukowych, gdyż R. P. O. odmówiła udzielania wszelkich zapomóg na ochrony i szkoły. —

z poważaniem

Prezes (-) H. Wyg[illegible]

[illegible]

214
V1

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

WYDZIAŁ OGÓLNY.

Warszawa, 3 sierpnia 1917 r.
JASNA 32.

№ 5783.

6/VIII '17

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnoskiego.

Mamy zaszczyt przesłać WWPanom z powrotem oryginał protokułu Komisji Rewizyjnej z dnia 22/I-1917, z prośbą o przesyłanie nam nadal tylko kopji poświadczonych przez WWPanów.

Zdaniem naszym dokumenty te są niezmiernie ważne dla WPanów przez co wskazanem jest przechowywanie ich na miejscu.

Z załączonego dokumentu zrobiliśmy kopję u nas i stosownie ją poświadczyli.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Za Prezes Zarządu

z Szef biura

217
VI

Brulion

RADA POWIATOWA OPIEKUŃCZA
w LIPNIE.
(Tow. Rolnicze)

d. 8 m. Sierpnia 1917 r.

№ 628

Świadectwo

Zaświadczamy, iż okazicielka niniejszego P. Zofja Golczówna została mianowana przez Radę Główną Opiekuńczą z dniem 1go listopada 1916 r. na stanowisko instruktorki ochron i szkół przy R.O. powiatu Lipnoskiego.

Obowiązki swe pełniła do dnia 1 sierpnia 1917 r. i wywiązywała się z takowych bardzo dobrze. Stanowisko instruktorki zmuszona była opuścić wobec likwidacji z braku funduszów, Wydziału Opieki nad dziećmi i młodzieżą przy R.G.O., oraz wskutek rozporządzenia władz okupacyjnych, ograniczającego działalność instruktorską do zewnętrznego dozoru nad sprawami ochron.–

Prezes R.P.O. /z/ H. Wąsowicz

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Sekretarz

218
VI

№ 629

97/VIII-17

Do R. M. O.

w Stępem

Prosimy Wpanów o wiadomość, kiedy mianowicie zostały uruchomione nowozałożone ochrona i szkoła w Stępem ~~z t~~ oraz przez kogo są prowadzone i jakie kwalifikacje posiadają ~~kierown~~ prowadzący ochronę i szkołę. —

Dane powyższe musimy zakomunikować władzom. —

z poważaniem

prezes R. P. O. H. H. Węgr

Sekretarz



RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
pow. Lipnowskiego

№ 630

7/VIII-18

w/m

~~Niniejszym zawiadamiam~~
Stosownie do odezwy JWielmożnego
Pana Naczelnika z dn. 12 czerwca r. b. № 883/
zawiadamiamy, że ochronka we wsi
Zębowo została z dn. 1 b. m. otwarta
i jest prowadzona przez Wiktorję Miod-
rzewską, która ~~posiada~~ oprócz domowego wykształc.
odbyła kursy ochroniarskie oraz posiad.
12 letnią praktykę ochroniarską. —

z poważaniem

Prezes R. P. O. /-/ H. Węg

Sekretarz /-/

219
VI

Der Kaiserliche Kreischef
Tagebuch No. 5375.

26/VI-17

L i p n o, den 21. Juni 1917.

Die Versammlung des Hilfsausschusses am 5. Juli d.Js 11 Uhr vormittags in Lipno (Saal des Landwirtschaft. Vereines) wird nach dem eingereichten Programm polizeilich genehmigt.

Kreishauptmann

An
den Vorstand der
Rada Powiatowa Opiekuncza
in L i p n o.

r Kaiserliche Kreischef

Tgb. № L. 3279

allen Antwortschreiben ist die obige Nummer mit anzugeben.

Lipno, den 23. Juni 1917.

220 VI

26/VI 17

Nach den bestehenden Bestimmungen welche im Kreisblatt veröffentlicht sind, werden durch die Wojts Brotkarten an Neuzuziehende verabfolgt, sobald die zugezogenen Personen im Besitz des vorschrifts - mässigen Brotkarten - Abmeldescheins sind und diesen auf dem Wojtamt abgegeben haben.

den Kreishilfsausschuss,

in L i p n o .

J. n.

[illegible]

Podług istniejących przepisów, które ogłoszone są w Gazecie Urzędowej, karty na chleb wydawane są przez Wójtów nowoprzybyłym o ile ci złożą w urzędzie gminnym urzędowe zaświadczenie, że są w urzędzie wydającym karty chlebowe ~~[illegible]~~ w miejscu dawnego zamieszkania wymeldowani.

221
VI

GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Jasna Nr. 32.

5821

Warszawa, 4 sierpnia 1917 r.

9/VIII-17
AT

Do Rad Opiekuńczych
Powiatowych, Okręgowych i Miejskich.

Na mocy uchwały VII Zjazdu przedstawicieli Rad Opiekuńczych z dnia 30 lipca r.b. mamy zaszczyt uprzejmie prosić WWPanów o przedstawienie nam w ciągu 3 tygodni od daty otrzymania niniejszego jednego kandydata na delegata do Rady Głównej Opiekuńczej.

Stosownie do wspomnianej uchwały kandydatury nadesłane nam przez wszystkie Rady Opiekuńcze Powiatowe, Okręgowe i miast usamodzielnionych przedstawione będą Specjalnej Komisji, która powołaną będzie na najbliższym Zjeździe.

Komisja ta podzieli kraj na okręgi i z listy kandydatów wybierze delegatów do R.G.O. po jednemu z każdego okręgu.

W razie nienadesłania przez WWPanów nazwiska kandydata we właściwym czasie, przysługiwać nam będzie prawo zaproponowania go z naszej strony.

Jednocześnie mamy zaszczyt przesłać WWPanom listę obecnego składu Rady Głównej Opiekuńczej i jej Zarządu.

Z poważaniem

Prezes Zarządu [signature]

Członek Zarządu [signature]

R. P. O.
№ 674
5/9 - 17

Do Rady
Głównej Opiekuńczej

w Warsz.
Jasna 32

W odpowiedzi na list Wpanów z dn. 4 sierpnia r. b. № 5821 uprzejmie donosimy, że na wczorajszym posiedzeniu R. P. O. powołano jako kandydata na Delegata do R. G. O. p. Hipolita Wąsowicza z Jasienia. —

z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

[illegible]



222
VI

DOTYCHCZASOWY SKŁAD RADY GŁÓWNEJ OPIEKUŃCZEJ

Członkowie Rady

Ks.Prał.Chełmicki Zygmunt
Chrzanowski Zygmunt
Czekanowski Stanisław
Grohman Leon
Górski Ludwik
Heurich Jan
Kowalski Jan
Kwilecki hr. Franciszek
Marylski-Łuszczewski Ant.
Olszowski Kazimierz
Ponikowski Antoni
Rostworowski Wojciech
Sapieha ks. Eustachy
Skarbiński Stanisław
Szymanowski-Korwin Eustachy
Wieniawski Antoni
Wierzbicki Andrzej
Wojewódzki Feliks
Zagleniczny Jan

Członkowie Zarządu

Kiniorski Marjan

Olszewski Antoni /viceprezes/

Staniszewski Stan. /prezes/

Troetzer Józef

Wierniewicz Józef

5823

223 VI

P r o t o k u ł

VII-go Zjazdu Delegatów Rad Opiekuńczych, Powiatowych, Okręgowych i Miejskich.-

Działo się w lokalu R.G.O., dnia 30 Lipca 1917 roku.-

O b e c n i pp.: Zarząd R.G.O., oraz delegaci 34 Rad Opiekuńczych.-

==========

O godzinie 10 minut 50 przed południem Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Eustachy ks.Sapieha otworzył zjazd, dziękując obecnym za przybycie i wyrażając żal z powodu braku delegatów z kilkunastu Rad Opiekuńczych.-

Prezes Zarządu R.G.O. - Mecenas St.Staniszewski w obszernym przemówieniu przedstawił działalność R.G.O. w czasie od ostatniego zjazdu. Charakterystyczną cechą tego okresu był dotkliwy brak funduszów. Był on jednakże częściowo pozorny, gdyż prowincjonalne Rady czerpały znaczne dochody z prowadzonych przez siebie hurtowni handlowych i udzielonych im monopoli na pewne artykuły. Finanse R.G.O. poprawiły się nieco w ostatnich dniach wskutek otrzymania zasiłku w kwocie 800.000 Mk. od Komitetu w Vevey. Zarząd podjął zabiegi, aby otrzymać od władz monopol sprzedaży i rozdziału cukru. Wszczęte rokowania znajdują się w fazie pomyślnej. Natomiast nie udało się jeszcze zakończyć pertraktacji o otrzymanie 4-ch wagonów odzieży, zaofiarowanych Radzie przez Poznań.-

Zamiast dawnego Wydziału Gospodarczego założono Sekcję Gospodarczą dla ułatwienia Radom Opiekuńczym zakupu produktów żywnościowych i wszelkich towarów potrzebnych im do prowadzenia różnych instytucji dobroczynnych. Kursy ceglarstwa przy Wydziale Budowlanym ukończyła większa ilość osób. Obecnie otworzono zapisy na kurs drugi. Wydział Rejestracji opracował ogółem 160.000 operatów na sumę 30 miljonów rubli. Dla zwiększenia funduszów R.G.O. powiększono ilość losów loterji klasowej, przyczym została już rozpoczęta sprzedaż losów do I klasy 2-giej loterji.-

Najwięcej wagi Zarząd poświęcił akcji ratowania dzieci. Należy przypuszczać, że Kwesta, na ten cel urządzona, da mniej więcej wyniki takież, jak w roku ubiegłym.-

W sprawie wysyłania dzieci na wieś zabrał głos p.Ciechanowski. Ogółem wysłano 4422 dzieci.-

Z punktu widzenia potrzeb ludności naszych miast i wzrastającej w sposób zastraszający śmiertelności dzieci u nas, okaże się, że akcja wysyłania dzieci przez R.G.O. jest zaledwie zaczątkiem wielkiego zadania, jakie sobie zakreślono w obliczu ogromu nędzy dziecięcej w wielkich miastach Królestwa Polskiego.-

Obecnie przed społeczeństwem staje nowe wielkie zadanie: przechowanie dzieci miejskich przez zimę. Dzieci te muszą pozostać na wsi. Aby to umożliwić, należy - zdaniem sekcji - starać się za pomocą agitacji wśród włościan uzyskać, aby dzieci pod ich opiekę oddane, mogły pozostać u nich przez zimę i dłużej.-

Po obszernej dyskusji uchwalono następujący <u>w n i o s e k</u>:

Zjazd, wysłuchawszy sprawozdania z działalności Sekcji "Wieś dla dzieci", ustala, że osiągnięte rezultaty mogą być spotęgowane w drodze rozwijania w dalszym ciągu prac organizacyjnych, co polegać ma na następującym:

1/ W powiatach, przy Radach Miejscowych winny się tworzyć wszędzie specjalne obywatelskie Koła Opieki nad dziećmi, jak to już dawniej było ustalane na Zjazdach.-

2/ Koła Opieki będą zawiadamiały R.G.O. o miejscu pobytu każdego dziecka, o zaszłych w tym względzie zmianach, oraz o nieszczęśliwych wypadkach.-

3/ Licząc się z nadchodzącą porą zimową należy tworzyć schroniska, dokąd kierowane być winny dzieci słabsze fizycznie, przebywające w porze letniej u włościan.-

4/ Należy zwrócić możliwie największą uwagę na prowidowanie dzieci w odzież oraz schroniska w opał.-

5/ Zjazd zwraca się do R.G.O. z apelem o wyjednanie od władz przychylnego traktowania przez nie przedsięwzięć handlowych Rad Opiekuńczych, co jest jedynym sposobem zwiększenia funduszów Rad, niezbędnych dla akcji opieki.-

6/ Zjazd poleca R.G.O. zwrócenie się ponownie do J.E.ks.Arcybiskupa i Arcypasterzy oraz Duchowieństwa z prośbą o poparcie akcji wysyłania dzieci na wieś.-

7/ Rady Powiatowe powinny zwrócić się do Sejmików powiatowych o najszer pomoc przy umieszczaniu dzieci na wsi.-
8/ Pożądanym byłoby tworzyć przy Radach Opiekuńczych Przytułków dla dzi z miast poniżej lat 7-miu wobec przerażającej śmiertelności takowych.-

Po dyskusji nad wyborem delegatów do R.G.O. od Rad Opiekuńczych Powiato wych, Okręgowych i Miejskich uchwalono, że:
1/ Każda Rada Okręgowa,Powiatowa i Miast usamodzielnionych przedstawi od da otrzymania odnośnego zawiadomienia z R.G.O. po jednym kandydacie na delega ta do R.G.O.-
2/ Zarząd R.G.O. opracuje projekt podziału okupacji na okręgi.-
3/ Zjazd następny wyłoni Komisję, która zatwierdzi projekt podziału na okręg i wybierze z pośród zgłoszonych kandydatów po jednym delegacie z każdego okręgu.-
4/ Dla orjentacji Zarząd R.G.O. prześle odnośnym Radom Opiekuńczym listę ze składem obecnym R.G.O. i jej Zarządu.-

Na wniosek p.Wodzińskiego Zjazd hucznymi oklaskami złożył podziękowanie p.Antoniemu Olszewskiemu - Vice-Prezesowi Zarządu R.G.O. za jego dotychczasc owocną pracę i wyraził żal z powodu opuszczenia przez niego tego odpowiedzia nego stanowiska.-

Przewodniczący ogłosił o godzinie 1 minut 30 przerwę, poczym o godzinie 4-ej otworzył obrady nad repartycją funduszu z Kwesty. Dla opracowania podzi łu wybrano Komisję, w skład której weszli pp.: Holder-Eggerowa,Wodziński, Ja błoński, Hirszman, ks.Niemira, Warchoł, Laurysiewicz, Cz.Chrzanowski.-
W sprawie stosunku R.G.O. do sejmików upoważniono Zarząd do pertraktacji ze Zjazdem Sejmików, przyczym uchwalono w n i o s e k:
Zjazd poleca R.G.O. wszcząć starania o uzyskanie u władz prawa otrzymywa nia funduszów od sejmików bezpośrednio na potrzeby instytucji Rad Powiat wych. Poleca Zarządowi wejście w kontakt ze Zjazdem Sejmików.-

Następnie p.Jankowski zdał sprawę ze stanu pertraktacji z władzami co do udziału instytucji społecznych w akcji aprowizacyjnej kraju.-
Po ożywionej dyskusji uchwalono w n i o s e k:
Zjazd zasadniczo stoi na stanowisku konieczności udziału społeczeństwa w kontroli nad kupnem i rozdziałem produktów żywnościowych.-

Na zakończenie p.Koralewski wygłosił obszerny referat o dobroczynności publicznej w Warszawie, poczym przewodniczący o godzinie 8-mej wieczorem Zjazd zamknął.-

Prezes Zarządu: /-/ Stanisław Staniszewski.

Członek Zarządu: /-/ J.Wierniewicz.-

300

2

5822

P r o t o k u ł

Posiedzenia Komisji rozdziału funduszów, zebranych podczas Kwesty: "R a t u j c i e D z i e c i" 1917 r o k u.

z dnia 31-go L i p c a 1917 r o k u.-

O b e c n i: a/ Członkowie Zarządu R.G.O.: Eustachy ks.Sapieha, J.Wierniewicz, J. Troetzer.
b/ Członkowie Komisji: Marja Holder-Egerowa, ks.J.Niemira, J.Jabłoński, A.Hirszman, Cz.Chrzanowski, St.Warchoł, M.Wodziński,
oraz pp.: W. Gerlicz i Kaz. Krippendorf.-

Przewodniczył - Eustachy ks. Sapieha.-

Pióro trzymał - p.Kaz. Krippendorf.

TREŚĆ: Wybrana uchwałą VII-go Zjazdu Przedstawicieli Rad Opiekuńczych z dnia 30 b.m. rzeczona Komisja w powyżej wymienionym składzie uchwaliła:

1/ odłożyć swoje posiedzenie do 1-go października 1917 roku wobec nienadesłania przez Rady Powiatowe do Rady Głównej Opiekuńczej należycie sporządzonych wykazów, zebranych sum i uniemożliwienia przez to dokonania w chwili obecnej odnośnej repartycji sum pomiędzy poszczególne powiaty i w związku z tym:

2/ rozesłać do wszystkich Rad Powiatowych dla ich wiadomości protokuł z niniejszego posiedzenia i zażądać od nich przesłania nie później jak do dnia 1-go września r.b. szczegółowych wykazów zebranych sum, oraz wpłacenia ich do kasy R.G.O..-
W razie rychlejszego spełnienia przez Rady Powiatowe zawartego w p.2-gim żądania upoważniono Zarząd R.G.O. do przyśpieszenia terminu zebrania niniejszej Komisji.-
Żądania poszczególnych Rad pozostawienia na miejscowe potrzeby części zebranych w powiecie funduszów winny być komunikowane R.G.O. na piśmie, przytem potrzeby należy ściśle uzasadniać.-

3/ Upoważnić już od chwili obecnej Rady Opiekuńcze powiatów: Błońskiego, Będzińskiego, m.Sosnowca, m.Częstochowy, m.Kalisza, okr.Łódzkiego, m.Łodzi, pow.Warszawskiego, m.Warszawy do rozporządzania w całości zebranymi na miejscu funduszami na swoje potrzeby w granicach swoich normalnych wydatków, R.O.m.Płocka zaś do połowy zebranych przez nią sum w tych że granicach; w związku z tym:

4/ Zawiadomić Rady Opiekuńcze z wyjątkiem wymienionych w punkcie 3-cim, że do uchwały Komisji, mającej się zebrać w dniu 1-szym października /ew.wcześniej/, nie mają prawa dysponować zebranymi u siebie funduszami.

5/ Powołać do rzeczonej Komisji obecnego na posiedzeniu p. W. Gerlicza.-

U p o w a ż n i o n o, aby p.St.Szymański, Przewodniczący Rady Opiekuńczej powiatu Będzińskiego wszedł do rzeczowej Komisji z głosem doradczym na wypadek niemożności przybycia na rzeczone posiedzenie p.St.Warchoła.-

Mający wystąpić z ramienia R.G.O. na odnośnym posiedzeniu referent winien na zasadzie posiadanych w R.G.O. sprawozdań Rad Powiatowych, sporządzić dla każdego powiatu materjał, któryby łącznie z nadesłanymi od Rad Opiekuńczych motywowanymi żądaniami pozwolił Komisji przekonać się o rzeczywistej i słusznej potrzebie przyznania dla danej miejscowości takiej a nie innej sumy z rzeczonego funduszu.-

---

DA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Jasna Nr. 32

Warszawa, dn. 13 sierpnia 1917 r.

225

22/VIII 17

6252

Do R. M. O. pow. Lipnowskiego

Do Rad Opiekuńczych Powiatowych i Okręgowych.

Przesyłamy WPanom "in extenso" poniższy projekt organizacji i pomocy w gminach dla biednej ludności, przesłany nam przez Radę Op. pow.Węgrowskiego, z prośbą o opinję w sprawie w nim poruszonej; wyjaśniamy zarazem, że projekt omawiany został przyjęty na zebraniu Rady Op. pow.Węgrowskiego w dn. 24 lipca r.b.

P r o j e k t :

"Wobec z dniem każdym zwiększającego się napływu emigrującej z miast ubogiej ludności, zalewającej wsie i miasteczka i proszącej o wsparcie i żywność, zachodzi konieczna i gwałtowna potrzeba stworzenia jednolitej organizacji w gminach, w celu udzielenia pomocy głodnym i zapobieżenia jednocześnie wyzyskowi i spekulacji, jaka się obecnie szerzy. Ujemną stroną żebraczego tłumu jest zupełne uchylanie się od proponowanej pracy, zebrane bowiem żebraniną artykuły żywnościowe przewyższają w znacznej mierze ekwiwalent całodziennego zarobku; wyrobił się więc wśród wędrujących intratny proceder sprzedaży zebranych produk wskutek czego odrzucają oni każdą proponowaną im pracę. Wobec takiego smutnego stanu rzeczy, w przewidywaniu następstw demoralizujących tłumy przez łatwą żebraninę i unikanie pracy, przewodnicząca sekcji zapomogowej R.O.pow.Węgrowskiego podaje następujący projekt:

1/ Przeprowadzić uchwały we wszystkich gminach powiatu ażeby gminiacy solidarnie odmawiali wsparcia pod każdą postacią włóczęgom i żebrakom.

2/ Każdy gospodarz obowiązuje się dawać miesięcznie lub tygodniowo jakąś kwotę piniężną lub ofiarę w naturze w tym stosunku i w tej wysokości, jaką do czasu stworzenia organizacji wydawał na biednych.

3/ Rady Opiekuńcze gminne tworzą centralną składnicę ofiar na gminę i stopniowo zakładają jadłodajnie we wszystkich większych wsiach i osadach, położonych bliżej szosy i gościńców.

4/ Podróżni biedni i żebracy oraz miejscowa ludność, pozostająca bez środków do życia, korzystają bezpłatnie z jadłodajni, otrzymując posiłki tylko wtedy, jeżeli wzamian dadzą kilka godzin pracy. Chorzy, niezdolni do pracy i dzieci zwolnieni będą od tego obowiązku.

5/ Przy każdej Radzie Opiekuńczej miejscowej zorganizowane być winno biuro pośrednictwa pracy, któreby wskazywało korzystającym z jadłodajni miejsca pracy.

6/ Ponieważ częste są wypadki, że proszący /przeważnie kobiety z W- szawy/ zbierają żywność po wsiach dla dzieci pozostałych w mieście, skła- nica Rad wydawać będzie ofiary w naturze, żądając wzamian również kilku godzin pracy.

7/ Wszyscy wędrowni żebracy zaopatrzeni być muszą w świadectwo ubós przez Rady Opiekuńcze swoich gmin."

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu

226
V/1

Rada Opiekuńcza
pow. Lipnowskiego
A-652

dn. 24 sierpnia 1917 r.

Do R.M.O.
pow. Lipnowskiego

Przesyłamy W.Panom „in extenso" poniższy projekt organizacji pomocy w gminach dla licznej ludności, przesłany nam przez Radę Op. pow. Węgrowskiego, z prośbą o opinję w sprawie w nim poruszonej; wyjaśniamy zarazem, że projekt omawiany został przyjęty na zebraniu Rady Op. pow. Węgrowskiego w dn 24 lipca r.b.

Projekt:

Wobec zaniku każdym zwyczajnego się napływu emigrującej z miast ubogiej ludności, zalewającej wieś i miasteczka i prosiącej o wsparcie i żywność, zachodzi konieczna i gwałtowna potrzeba stworzenia jednolitej organizacji w gminach, w celu udzielenia pomocy głodnym i zapobieżenia jednocześnie wyzyskowi i spekulacji, jaka się obecnie szerzy. Ujemną stroną zbiorowego tłumu jest zupełne uchylanie się od proponowanej pracy, zbierane bowiem zebranino rady kulą ryposiowe przebywające w mundurowej bieliźnie, ekwiwalent należytego zarobku; wybrał się więc wozak wgdlejących instalatory przeciw sprzedaży zebranych produktów wskutek czego odmawiają oni każdej proponowanej im pracy. Wobec takiego stanu rzeczy, w przeciwdziałaniu następstw demoralizujących tłumy przez łatwe zebranie się i unikanie pracy, przewodniczący sekcji zapomogowej R.O. pow. Węgrowskiego podaje następujący projekt:

1) Przeprowadzić uchwały we wszystkich gminach powiatu, ażeby gminy solidarnie udzieliły wsparcia pod każdą postacią włóczęgom i żebrakom.

2) Rady gospodarcze obowiązuje się dawać miesięcznie lub tygodniowo pewną kwotę pieniężną, lub ofiarę w naturze w tym stosunku i w tej wysokości, jaką do czasu stworzenia organizacji wydawał na budżety.

3) Rady Opiekuńcze gminne tworzą centralną składnicę ofiar na gminę i stopniowo zakładają jadłodajnie we wszystkich większych wsiach i osadach, połączonych linią kolei i gościńców.

4. Podróżni biedni i żebracy oraz miejscowa ludność, pozostająca bez środków do życia, korzystają bezpłatnie z jadłodajni, otrzymują gorące posiłki tylko wtedy, jeżeli wykonają dane kilka godzin pracy. Chorzy, niezdolni do pracy i dzieci zwolnieni będą od tego obowiązku.

5) Przy każdej Radzie Opiekuńczej miejscowej zorganizowane być winno biuro pośrednictwa pracy, któreby wskazywało korzystającym z jadłodajni miejsca pracy.

6) Ponieważ częste są wypadki, że przybysz (przeważnie kobieta z warsztatem) zbiera żywność dla dzieci pozostałych w mieście, składnice Rady wydawać będzie ofiary w naturze, jeżeli go wykonają kilka godzin pracy.

7) Wszyscy wędrowni żebracy zaopatrzeni być muszą w świadectwo wydane przez Rady Opiekuńcze swoich gmin. –

Z poważaniem
Zarząd R. O.

227
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

Warszawa, 29/VIII 1917 r.
JASNA 32.

30/VIII

ZARZĄD.

№ 6405.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego.

W związku z organizowaniem przy Wydziale Dobroczynności Rady Głównej Opiekuńczej - Sekcji Gospodarczej donosimy uprzejmie W Panom że przedstawione nam do zaświadczenia książeczki wywozowe podpisywane przez nas będą w tym tylko razie o ile osoba przedstawiająca książeczkę będzie posiadała każdorazowo list Rady Opiekuńczej sprowadzającej towar z wyszczególnieniem ilości i rodzaju towaru z podpisem Prezesa Rady lub jego zastępcy i pieczęcią Rady

O powyższej decyzji Zarządu R.G.O. raczą W.Panowie zawiadomić Rady Miejscowe.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu:

228
VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

WYDZIAŁ DOBROCZYNNOŚCI.

Warszawa, W Sierpniu 1917 r.
JASNA 32.

№ .....

SEKCJA GOSPODARCZA

Zarząd

30/VIII-17

OKÓLNIK

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić WWPP., że zorganizowana przez Radę Główną Opiekuńczą przy Wydziale Dobroczynności Sekcja Gospodarcza z dn. 1 września 1917 r. rozpoczyna swą działalność.

Sekcja Gospodarcza prowadzić będzie dwa działy: 1/ istniejący już dział materjałów włóknistych, jako to: towary białe, barchany, flanele, korty, szewioty oraz gotową bieliznę i ubrania; 2/ dział żywnościowy, a mianowicie: kawa oryginalna palona, zbożowa, żywnościowa, mieszanka, cykorja, kakao, herbata, kasze, miód, mydło, zapałki, esencja octowa, sól, bielidło oraz na nadchodzący sezon: powidła, marmelady, kapusta i ogórki kwaszone.

Dla ułatwienia i zapewnienia otrzymywania potrzebnych ilości zapałek przez Rady prowincjonalne Sekcja Gospodarcza R.G.O. zawarła z fabrykami zapałek "Mszczonów" i "Błonie" umowę, na zasadzie której wyżej wymienione fabryki odpowiednią część swej produkcji pozostawiają do wyłącznego rozporządzenia Sekcji Gospodarczej R.G.O. Wobec tego uprzejmie prosimy o kierowanie zamówień na zapałki wprost do Sekcji Gospodarczej R.G.O.

Towary będą sprzedawane za gotówkę i tylko tym osobom, delegowanym przez Rady, które posiadać będą upoważnienia zaopatrzone w pieczęć i podpis Prezesa lub Vice-Prezesa Rady.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Sekcja Gospodarcza

R.G.O.

SEKCJA GOSPODARCZA.

229
4

C E N N I K 2.

artykułów spożywczych Sekcji Gospodarczej R.G.O.

mydło	od Mr. 5.- do	Mr.9.25	z/funt
soda Menkla		" 1.-	z/paczkę
esencja octowa		39.60	z/kgr.
herbata Bankowa		26.-	z/funt
" z Kopernikiem		29.-	"
kakao holenderskie		22.-	"
kawa surowa	Mr.15.55 i	16.50	"
" palona I gat.		19.-	"
" " II "		18.-	"
cykorja		93.50	z/pud
kawa mieszanka		4.50	z/funt
liście bobkowe		63.-	z/pud
śledzie "Fool"		1160.-	z/beczkę
zapałki		470.-	z/skrzynię

kasze w różnych gatunkach, ceny - na żądanie.

Ceny podane loco nasz skład.

230

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

KCJA GOSPODARCZA

№ 6873.

Warszawa, d. 6 września 191 r. VI

Jasna 32.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego
p. Lipno

W uprzejmej odpowiedzi na kartę WPa-
nów z dn. 1 b.m., komunikujemy, iż ceny zapyty-
wanych towarów są następujące: kawa oryginalna
palona Mr.17.- z/f., kakao -Mr.24.- z/f., zapałki-
Mr.470.- z/skrzynię, esencja octowa Mr.34.50 f. z/
1 Kgr., bielidło - Mr.1.- z/paczkę.-

Z poważaniem

R. G. O.

SEKCJA GOSPODARCZA.

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA



Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

p. LIPNO

231
VI

R.P.O.
w Lipnie
642
Sierpnia 917.

Do Rad Miejscowych
Opiekuńczych

Załączając przy niniejszym odezwę polskiego Komitetu nad Jeńcami oraz pocztówki i naklejki, zwracamy się do W.P. z prośbą o łaskawe zajęcie się sprawą pomocy dla jeńców wojennych i cywilnych w obozach niemieckich. —

Mamy nadzieję, iż ze względu na doniosłość akcji, nie odmówią W.P. swej pomocy i zechcą łaskawie udzielać wskazówek osobom zainteresowanym, jak również zaagitować akcję na szerszą skalę.

Z poważaniem
Zarząd
R.P.O.

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Jak opakowywać i wysyłać przesyłki jeńcom polakom, znajdującym się w niewoli niemieckiej.

232 VI

1. Wysyłać należy tylko żywność, t. j. chleb (lepiej suchary), groch, kaszę, suchą kiełbasę, cukier, herbatę, słoninę i t. p.

2. Przesyłka winna być zapakowana w pudełko drewniane lub tekturowe, lub wreszcie może być obszyta w płótno. W każdym razie opakowanie musi być trwałe.

3. Przesyłka łącznie z opakowaniem nie może ważyć więcej, jak 12 funtów polskich (5 kilogramów).

4. Za wysyłanie przesyłki dla jeńców, poczta żadnej opłaty nie pobiera.

5. Na opakowaniu należy napisać lub też nakleić kartkę z napisem następującym:

Kriegsgefangenensendung.
Przesyłka nie zawiera wiadomości pisanych.
Imię i nazwisko jeńca.
Miejsce, gdzie się znajduje jeniec.
№ jeńca i № baraku, w którym mieszka (jeżeli numery te są znane).

O ile jeniec jest na robotach, należy podać obóz, do którego jest zapisany, zarówno jak miejscowość, w której chwilowo przebywa.

Na boku należy napisać: imię, nazwisko i adres wysyłającego.

6. Jeżeli napis powyższy nie jest zrobiony na samym opakowaniu, lecz na kartce, to należy pilnować, aby kartka była naklejona mocno, tak, aby się nie oderwała.

7. Ponieważ kartka z adresem może odkleić się w drodze, urzędy pocztowe pozwalają na włożenie do środka takiej samej kartki z adresem, jaka była przyklejona nazewnątrz. **Nie wolno** jednak podawać na niej jakiejkolwiek innej wiadomości, jak również jakichkolwiek innych listów lub kartek.

8. Przy wysyłaniu paczki wysyłający kupuje za 1 fen. od urzędu pocztowego szarozielony blankiet, który należy wypełnić, zaznaczając na nim:

Kriegsgefangenensendung
Paczka nie zawiera wiadomości pisanych,
do kogo i do jakiego obozu jeńców jest wysłana.

Przy blankiecie jest odcinek, na którym wysyłający wypisuje imię, nazwisko i swój własny adres.

9. Nie należy na blankiecie wypisywać wartości paczki.

10. Urzędy pocztowe nie wydają pokwitowań z odbioru paczki.

11. Jeżeli kto ma zamiar posłać przesyłkę nie dla danego jeńca sobie znanego, lecz wogóle dla jeńców-polaków, znajdujących się w niewoli, natenczas posyłkę swoją winien wysłać do obozu

w Gardelegen,

gdzie znajduje się największa ilość jeńców polaków. W obozie tym jest Polski Komitet, który pracuje wzorowo i który dba o to, aby przesyłki były sprawiedliwie pomiędzy potrzebujących dzielone. Przesyłki te należy wysyłać z takimi samymi formalnościami, jak wyżej powiedziano, umieszczając adres:

Polnisches Hilfskomitee des Gefangenenlagers Gardelegen.

12. Do przesyłki bezwarunkowo nie wolno wkładać żadnych listów ani kart pocztowych. Należy o tem zaznaczyć na adresie, wypisanym lub też naklejonym na przesyłce.

13. Przesyłki przyjmowane są we wszystkich urzędach pocztowych.

14. **Jednocześnie z wysłaniem paczki, wysyłający winien koniecznie napisać pod adresem:**

Polski Komitet Opieki nad Jeńcami, Warszawa, Mazowiecka 7,

pocztówkę, zaznaczając w niej, że na imię takiego to jeńca lub do takiego to obozu jeńców wysłana została paczka, zawierająca takie to, a takie przedmioty. Wiadomość ta jest konieczna Komitetowi dla kontroli.

Pozwolenie na wysyłanie paczek wydane zostało przez Jen.-Gubernatorstwo Warszawskie, Oddz. I C. d. 20.II 17 № 16465.

332
VI

ODEZWA

Polskiego Komitetu Opieki nad jeńcami.

Trzeci już rok mija od chwili, gdy z rodzinnych domów i chat wyruszyli w pole nasi bracia.

Wielu z nich padło śmiercią bohaterską na polach bitew, ale nie małą ich część uchronił los od śmierci, oddając ich zdrowych lub rannych w niewolę nieprzyjacielską.

Żelazne prawo wojny darowało im życie, pozbawiło jednak ich tej najdroższej dla człowieka rzeczy — wolności. Jeńca Polaka spotkać można wszędzie — obszar, na którym rozrzucił ich los, ciągnie się od tajg syberyjskich, aż do obozów koncentracyjnych w Niemczech.

Zatrzymamy się przy tych ostatnich.

Jeńcy, skoncentrowani w Niemczech, pomimo pozornej łatwości komunikacji z centrami życia polskiego, żyją w zupełnym nieomal od społeczeństwa naszego odosobnieniu. Nie przestali oni jednak myśleć ani czuć po polsku, pomimo nad wyraz ciężkich warunków, w jakich się znajdują i starają się, w miarę możności, w rozrzewniający nieraz sposób zaznaczyć, jak ściśle ze społeczeństwem polskim są złączeni swymi uczuciami i dążeniami.

Wszystkie państwa postarały się stworzyć silne organizacje w celu niesienia pomocy dla jeńców, hojnie wspierane przez rząd i społeczeństwo. Starano się, by jeniec tęskniący za krajem, oderwany od ojczyzny i rodziny, pozbawiony swobody ruchów, nie odczuwał przynajmniej braku najniezbędniejszych potrzeb życiowych.

Szczególnie anglicy i francuzi są szczodrze przez rodaków swych zaopatrywani. Całe pociągi przychodzą pełne darów, niektórzy jeńcy odbierają po 12 paczek tygodniowo. Z żalem patrzą na to nasi rodacy zupełnie nieomal przez swoich zapomniani.

Taki stan rzeczy, o ile dłużej przeciągać się będzie, pociągnie za sobą ostateczne wycieńczenie, choroby, a w wielu wypadkach i śmierć naszych braci.

Za żadną cenę niewolno nam do tego dopuścić.

Pomimo niesłychanie ciężkich warunków, w jakich kraj obecnie się znajduje, niewolno nam zgodzić się na otworzenie nowej listy strat naszych, musimy bezwzględnie zapobiedz tym nowym ofiarom z krwi i kości naszych, gdyż polskich sił, jako najcenniejszego naszego skarbu przedewszystkiem strzedz nam należy.

I chociaż wobec wycieńczenia kraju, ofiarność ogółu jest już na ostatecznym wyczerpaniu, musimy zdobyć się jeszcze na jeden wysiłek, pomódz Polakom, znajdującym się w niewoli niemieckiej, dając tym należyty wyraz solidarności narodowej, jako uczucia nigdy w nas niegasnącego.

Zwracamy się do wszystkich serc polskich z gorącą prośbą o składanie ofiar w naturze, bądź w pieniądzach w biurze Komitetu (Mazowiecka № 7, w Warszawie) oraz w biurach wszystkich Rad opiekuńczych w kraju.

POLSKI KOMITET OPIEKI NAD JEŃCAMI

Elżbieta margr. Wielopolska, Kazimierz Olszowski, Zdzisław książę Lubomirski, Olgierd ks. Czartoryski, Zdzisław Czarnomski, ks. Zygmunt Chełmicki, Stefan Dziewulski, Henryk Grohman, Ludwik Górski, Mieczysław Górski, Alfred Jankowski, Marja Kamocka, Marja Kleniewska, Marja Kretkowska, Dr. Konrad Kasperowicz, Marta hr. Krasińska, Michał Karski, Antoni Łuniewski, ks. dr. Marceli Nowakowski, Elina Pepłowska, Stanisławowa Rzewuska, Jan hr. Szołdrski, Jerzy Skokowski, Stanisław Staniszewski, Eustachy ks. Sapieha, Józef Targowski, Juljusz hr. Tarnowski, Jadwiga Waydel, Józef Wierniewicz, Józef hr. Żółtowski, Zofja Żylińska.

Druk. St. Święcki. Warszawa Warecka 12.

Geprüft und freigegeben d. die K. D. Presseverwaltung Warschau.

234

..... *dn.* ..... *191* VI

Niniejszym podaję do wiadomości W. Panów, że w dniu.....
..... wysłałem(am) przez urząd pocztowy
w ....., ... pacz ..... do obozu
(wymienić miejscowość) (ilość przesyłek)
jeńców w .....
(podać nazwę obozu i adres komendy robotniczej)
dla jeńca (dla Polskiego Komitetu) .....
(wypisać imię, nazwisko
..... Paczki(a) zawierały(a) następujące
i numer jeńca)
przedmioty .....
(wypisać szczegółowo zawartość każdej paczki
.....
z podaniem wagi każdego przedmiotu).

Podpis i adres osoby, która paczkę wysłała .....

POCZTÓWKA.
POSTKARTE.

Do

Polskiego Komitetu Opieki nad Jeńcami

WARSZAWA

Mazowiecka № 7.

Nadawca:
Absender:

(Tu podać adres wysyłającego pocztówkę).

ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

235

POLSKI
KOMITET OPIEKI
NAD JEŃCAMI
Warszawa, Mazowiecka 7.

KRIEGSGEFANGENENSENDUNG

PACZKA NIE ZAWIERA WIADOMOŚCI PISANYCH.

Imię i Nazwisko .....

.....

.....

Wysyłający: .....

Absender: .....

ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

Włocławek, d. 11. Stycznia 1917

236
VI

Do Zarządu Rady Opiekuńczej Powiatowej

w LIPNIE

Równocześnie przesyłamy WPanom 10 egz. wydanego przez nas Kalendarza Rady Opiekuńczej. Kalendarz zawiera szereg informacji pożytecznych dla członków Rad i sądzimy, że WP. chętnie go nabędą. Należność w ilości 5 Mk. uprzejmie prosimy przysłać p.a. odwrotnie wskazanym. W razie nierozkupienia prosimy o zwrot pod tymże adresem.

Z poważaniem

Zarząd

Postkarte



Abs.
Kreis-Hilfsausschuss
WŁOCŁAWEK, Zabia 2



Do Zarządu
Rady Opiekuńczej Powia-
towej, pow. Lipnowskiego

w L I P N I E

Posteinlieferungschein

(vom Einzahler auszufüllen)
(Die Mark in Buchstaben anzugeben)

pięć Mark — Pf.

Empfänger: Do Rady Opiek. Okręgowej Kujawskiej

in Włocławku

ul. Zabija

Postannahme

Nr. des Annahmebuchs

Postvermerk

LIPNO
17. 8. 17 10-11 V

237

Aufgabestempel

Włocławek, d.14-8-17.

Do

Rady Opiek.pow. Lipnowskiego

16/VIII-17 w Lipnie

W grudniu r.u. przesłaliśmy WPanom 10 egzemplarzy kalendarzy Rady Opiek. z prośbą o sprzedaż takowych i nadesłanie nam wzamian 5 Mk. lub zwrot kalendarzy niesprzedanych.

Nie otrzymując do chwili obecnej odpowiedzi, przypominamy sprawę powyższą WPanom i upraszamy o odpowiedź.

Z poważaniem

Prezss Rady Op.Okr.Kuj.

RADA OPIEKUŃCZA OKRĘGOWA KUJAWSKA

Przeglądnąć Sekr.

17/VIII-17

wysłano przekazem

238

Postkarte

7½ 7½

Gen.-Gouv. Warschau

DEUTSCHES REICH

WŁOCŁAWEK 14

Rada Op. Okr. Kuj.

Włocławek

RADA OPIEKUŃCZA POWIATU LIPNOWSKIEGO

Do

Rady Opiek.

w Lipnie

Postanweisung

Aufgabestempel

auf ..... Mark ..... Pf.

Zu wiederholen (die Mark in Buchstaben):

Pięć Mark = Pf.

Zum Aufkleben der Freimarken

An Do Rady Opiekuńczej Okręgu Kujawskiego w Włocławku

in .....

Wohnung (Straße und Hausnummer) .....

eingezahlt am .....

5 Mark = Pf.

Name, Wohnort und Wohnung des Absenders

Rada Powiatowa Opiekuńcza m. Lipna

Postvermerk

eingetragen durch: .....

am .....

Ankunfts-Nr.

Ankunftsstempel

C 90 E (5. 14)

Posteinlieferungschein

(vom Einzahler auszufüllen)

(Die Mark in Buchstaben anzugeben)

239 VI

Pięć Mark = Pf.

Empfänger:

Do Rady Opiekuńczej Okręgu Kujawskiego

in w Włocławku

Postannahme .....

Nr. des Annahmebuchs

Postvermerk

Aufgabestempel

Posteinlieferungschein
(nicht zu Mitteilungen für den Empfänger zu benutzen)

Quittung des Empfängers

Umstehenden Betrag erhalten

(Name) .....

Die Gebühr für Postanweisungen beträgt auf alle Entfernungen:

	bis	5 ℳ	10 Pf.	über	200	bis 400 ℳ	40 Pf.
über	5	» 100 »	20 »	»	400	» 600 »	50 »
»	100	» 200 »	30 »	»	600	» 800 »	60 »

Gedruckt in der Reichsdruckerei.

240
VI

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Do R. M. O.

w - - -

№ 645
20/VIII-17

Załączając przy niniejszym nowe kwitaryusze rozchodowy i przychodowy, prosimy o ich zastosowanie w razie wyczerpania się starych. —

z poważaniem
Zarząd
R. P. O.

241
VI

Szanowny Panie

Uprzejmie proszę korespondencję dla mnie kierować do C.T.K. Proszę mi donieść jakie obecnie jest saldo w kasie R.O.P. po wypłaceniu 10000 szkole „Sienkiewicza". Łączę wyrazy poważania

23/VIII odpowiedź

Hudzowicz

Postkarte

H. Wąsowicz
C. T. R.
Warszawa
Kopernika
30

7½ 7½
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

WARSCHAU
20. 8.

Wielmożny Pan
A. Teniski
Sopot
Św. Rolnicza

242
VI

GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

---:---

Wydział Budowlany.

Warszawa, dn. 17 lipca 1917 r.

17/VII-17

Wobec zorganizowania przez Wydział Budowlany R.G.O. łącznie z Głównym Komitetem Rolniczym i Towarzystwem Rzeźbiarzy Ubezpieczeń od ognia bezpłatnych kursów dogierskich dla majstrów i stryczarzy prowincjonalnych, niniejszym zwracamy się do Urzędu z prośbą o powiadomienie o powyższem okolicznych pracowników dogierskich.

Sądzimy, że zakazanem będzie, by różne okolice kraju, a zwłaszcza zniszczone przez wojnę, powinny na miejscu wykwalifikowanych majstrów dogierskich. Zaznaczamy przytem, że Wydział Budowlany R.G.O. poczynił jak najdalej idące kroki w celu umożliwienia najbiedniejszym nawet pracownikom skorzystania z kursów.

Kursa będą bezpłatne z wykładami teoretycznemi i robotami praktycznemi, trwać będą przez trzy miesiące tj. [illegible] wrzesień i październik. Rozmieszczenie z [illegible] ją odnośnie rozmiar bezpłatnie. Organizacja zaprowiantowania przewidziana jest przez Wydział i niezamożni będą mogli w niej skorzystać bez żadnej dopłaty.

Mamy nadzieję, że miejscowe organizacje postarają się we własnym interesie o wysłanie do Warszawy chociaż jednego [illegible]. Zgłaszać się należy w przeciągu [illegible] Wydziału Budowlanego R.G.O., ul. Jasna Nr. 28, w godzinach od [illegible] do 3-ej po południu.

Pożądanem jest wczesne zgłaszanie się, wobec ograniczonej liczby słuchaczy. Kursa odbędą się w Magazynie "Dąbrówka Gilgerowska" pod Warszawą.

Z poważaniem

WYDZIAŁ BUDOWLANY R.G.O.

2 Przewodniczący Wydziału

[illegible]

6/VIII 17

244
V/1

DA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.
Jasna Nr. 32.

28/VII 17

Warszawa, dn. 26 lipca 1917 r.

Do Rad Opiekuńczych
Powiatowych, Okręgowych i Miejskich,

Mamy zaszczyt załączyć przy niniejszym list p. Naczelnika Zarządu Cywilnego w sprawie sprzedaży młodych kartofli.

Wobec zaszłych nieporozumień zwracamy szczególną uwagę, iż, o ile WPanowie przejmą od Syndykatu sprzedaż tego artykułu, winni występować wówczas wobec władz w charakterze pełnomocników Syndykatu. Akcja powyższa, jak wynika z treści listu, musi być prowadzona w ścisłej łączności z Syndykatem i za jego upoważnieniem.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu: [signature]

Członek Zarządu: [signature]

za Szef Biura [signature]

Załącznik
List Naczelnika Zarządu Cywilnego
w sprawie sprzedaży młodych kartofli
z dn. 20 lipca 1917 r. G.N.I.B.19218.

245 VI

DER VERWALZUNGSCHEF
DEM GENERALGOUVERNEMENT
Warschau
G. Nr. I. B. 19218.

Warschau, den 20-ten Juli 1917.

28/VII 17

Der Handel mit Frühkartoffeln ist ein so schwierigas und undankbares Geschäft, dass nur Fachleute dasselbe sachgemäss abwickeln können. - Ich habe dasselbe deshalb dem landwirtschaftlichen Syndykat übertragen und möchte, um die Kontrolle und die sachgemässe Abwickelung in der Hand zu behalten, keine andere Organisation dazwischen schieben. - Sollte das Syndikat beim Ankauf sich Ihre Fachleute bedienen wollen, so ist das seine Sache, geschäftliche bleibt aber nur das Syndikat verantwortlich.

Im Auftrage
/-/ v. Diest.

An den Haupthilfsausschuss
Warschau
Jasnastr. 32.

Zgodność kopji z oryginałem zaświadczamy
Szef Biura Zarządu R.G.O. Jdack

Tłomaczenie.

NACZELNIK ZARZĄDU CYWILNEGO
przy Generał-Gubernatorstwie
Warszawskim.
G. Nr. I. B. 19218.

Warszawa, dn. 20 lipca 1917 r.

Handel młodemi kartoflami jest tak trudny i niewdzięczny, że tylko fachowcy mogą tę rzecz załatwić. Wskutek tego przekazałem go Syndykatowi i, aby módz utrzymać należytą kontrolę i rzeczowe przeprowadzenie sprawy, nie chcę wprowadzać do tej akcji innej organizacji.

W razie gdyby Syndykat chciał przy zakupach posługiwać się fachowcami Rad Opiekuńczych jest to jego sprawą - urzędownie jednak tylko Syndykat jest odpowiedzialnym.

W zastępstwie
/-/ v. Diest.

Do Rady Głównej Opiekuńczej
w Warszawie
Jasna 32.

246
V

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

Warszawa, dnia 11 sierpnia 1917 roku.

Warszawa, Jasna 32.

13/VIII-17

6007

Do Rad Opiekuńczych Powiatowych,
Okręgowych i Miejskich.-

W dniu 4 b.m. rozesłaliśmy W.Panom protokuł posiedzenia Komisji rozdziału funduszów, zebranych podczas Kwesty "Ratujcie Dzieci" z dnia 31 Lipca r.b.-

Zwracamy uwagę W.Panów na uchwałę, mocą której: 1/ sprawozdania z zebranych funduszów winny być nam przesłane przez W.Panów przed 1-szym września r.b.; 2/ wszelkie dezyderaty ze strony W.Panów co do pozostawienia funduszów na miejscu powinny być wraz z dostateczną motywacją złożone przed tym terminem na piśmie; 3/ do czasu decyzji ostatecznej Komisji Rady Opiekuńcza nie mają prawa rozporządzać zebranymi funduszami z wyjątkiem R.O.pow.Błońskiego, Będzińskiego, Warszawskiego, okręgu Łódzkiego, miast: Sosnowca, Częstochowy, Kalisza, Łodzi i Warszawy, którym przyznano tymczasowo całkowitą zebraną sumę i miasta Płocka, któremu przyznano tymczasowo połowę zebranych funduszów.-

Z poważaniem

Prezes Zarządu: [signature]

22/VIII-17 Zarząd R. P. O. Lipno 247 VI

A1

Wielmożni Panowie

Uprzejmie proszę wypłacić Średniej Szkole „H. Sienkiewicza" w Lipnie przyznane 1000 tysięcy rubli.

Łączę wyrazy poważania

[illegible]

Warszawa 20/VIII 1917.

Postkarte

H. Wąsowicz
C. T. R.
Kopernika 30



WARSCHAU
20.
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH
7½

Rada Opiekuńcza
Dmitra Sopnowskiego
Lipsk
Tow. Rolnicze

Rada Główna Opiekuńcza. 23/VIII-17

Warszawa, 21 sierpnia 1917 r.

Jasna 32.

248

№ 6801

Do Rady Opiekuńczej pow. Lipnowskiego

w Lipno.

W odpowiedzi na kartę WPanów z dn. 16 b.m. donosimy, że prosiliśmy Polski Komitet Opieki na d Jeńcami o wysłanie WPanom 20 egzemplarzy odezw.-

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Szef biura

F 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

POCZTÓWKA.



Do Rady Opiekuńczej pow. Lipnowskiego

L i p n o.

dom Tow. Rolniczego

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 24/VIII 191 7r. 249

Zgoda 10. Jasna 32.

Wydział Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą.

№ 31/8-17 Do R. O. pow. Lipnowskiego.

Niniejszym komunikujemy uprzejmie WPanom, że Biuro pośrednictwa pracy pedag. przy b. Wydziale Opieki, istnieje nadal przy Sekcji "Wieś dla dzieci". Ponieważ mamy liczny zastęp ochroniarek i freblanek z dobremi kwalifikacjami, które znajdują się w ciężkiem materjalnem położeniu i nie mają funduszów na nader wygórowane opłaty w prywatnych biurach pośrednictwa, przeto zanosimy gorącą prośbę do WPanów o korzystanie nadal z naszego Biura i poparcie naszych kandydatek również do dworskich ochron oraz na posady freblanek.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

POCZTÓWKA.



Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

w Lipnie.

250
VI

Postkarte



p. Rypin
w Sadłowie
Kretkowski
gm. Czerwin

RYPIN
20.8.17. 11-12 V
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH

Wielmożny Pan
Tański
w Lipnie

251
VI

R. P. O.
№ 655
24/VIII-17

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnickiego

w/z

Prosimy JWielmożnego Pana Naczelnika o pozwolenie na zebranie Ogólne Rady Powiatowej Opiekuńczej w dn. 4 września r. b. g. 3 p.p. (sala Tow. Roln.) z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania
2) Komunikaty od Zarządu;
3) Sprawozdanie z działalności Rady;
4) Wnioski członków

Oczekując przychylnej odpowiedzi, pozostajemy z poważaniem

252
VI

R. P. O
№ 673
5/9-17

Wielmożna pani
p. p. Konstancja Paciorkowska

w Warszawie
Warecka № 14
Pracownia Obuwia „Mazur"

Uprzejmie komunikujemy Wpani, że jednocześnie z niniejszym wysłaliśmy przekazem pocztowym na ręce Wpani 6100 Mk. na obuwie zamówione przez p. Wąsowicza dla R. P. O. —

z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO



253
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tgb.No.III 542.

Lipno, den 29. August 1917

Die Versammlung des Kreishilfsausschusses am 4. September ds. Jhs. nachmitt. 3 Uhr in Lipno wird polizeilich genehmigt.

I.V.

An

den Kreishilfsausschuss

L i p n o .

254
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tgb. № L. 4357

Bei allen Antwortschreiben ist die obige Nummer mit anzugeben.

Lipno, d. en 11. August 1917.

13/VIII. - VI

Unter Bezugnahme auf ein Schreiben vom 9. 1. 1917 wird Ihr Gesuch vom 24. Juli 1917 abgelehnt aus denselben Gründen.

I. V.
Der landw. Sachverständige
Rittmeister.

An

den Hilfsausschuss

in L i p n o

z. H. des Herrn Wąsowicz.

255

r Kaiserliche Kreischef

agebuch III. Nr. 420.

L i p n o, den 22. August 1917.

Auf Ihr Gesuch um eine laufende, monatliche Beihilfe aus Kreiskommunalmitteln zur Deckung der Armenpflegekosten teile ich Ihnen mit, dass im laufenden Geschäftsjahre mit einer Beihilfe nicht mehr zu rechnen sein wird, da die Ausgaben die im Etat vorgesehenen Beträge bereits vielfach überschreiten. Im nächsten Etatsjahr kann ein Betrag für Ihre Zwecke eingesetzt werden.

I. V.

den Vorstand

s Kreishilfsausschusses

in L i p n o.

256
VI.

12/9-17

Do
R. P. O.
w Lipnie

Niniejszym proszę R. P. O.
o przysłanie blankietów na
sprawozdania miesięczne
gdyż nie mamy ani jednego

Sekretarz
Morawski

Miejscowa Rada Opiekuńcza
Gm. OBROWO

Czernikowo d. 11/9 17.

257
VI

Szanowny Panie

Odsełam pieczątki dla szkoły, które proszę oddać p. Moczarskiemu. Proszę o wiadomości z Lipna. W tych dniach sam dojadę, muszę tylko trochę zająć się własnem gospodarstwem. Czy Pan wysłał pieniądze do Warszawy na obuwie, ma takowe być stopniowo wysyłane pod adresem Syndykatu. Załączam cennik, podług którego należy obuwie sprzedawać, doliczając 10 procent dla R. P. Op.
Proszę mi przysłać gazety z Syndykatu i od Czesławskiego.

Łączę wyrazy poważania

H. Wąsowicz

Jasień d. 9/VIII 1917 r.
proszę mi przysłać 2 kwitarjusze.

Hw.

258
VI

Rada Powiatowa Opiekuńcza

w LIPNIE.

(Tow. Rolnicze)

№ 717

d. 4 m października 1917 r.

Wielmożny Pan

. . . . . .

w . . . . .

W celu załatwienia nader ważnych i niecierpiących zwłoki spraw, prosimy usilnie WPana o konieczne przybycie do Lipna ~~do~~ w środę dn. 10 b. m. g. 11 ro.

no na posiedzenie Zarządu R. P. O. i Wydział Opieki nad dziećmi i młodzieżą. –

z poważaniem

[illegible]

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

RADA OPIEKUŃCZA POWIATOWSKIEGO

259
VI

Do J. Wielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnowskiego
w Lipnie

№ 7/15

3/X - 17

Prosimy uprzejmie JWPana Naczelnika o pozwolenie na Zebranie Ogólne Rady Pow. Opiekuńczej w dn. 15 b. m. o godz. 3 pp. w Lipnie (sala Tow. Roln.) z następującym ~~Na~~ porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokółu z ostatniego posiedz.
2) Sprawozdanie z działalności Rady
3) Sprawa schroniska dla dzieci.
4) Wnioski członków

Oczekując przychylnej odpowiedzi,
pozostajemy

z poważaniem

A. [illegible]

RADA OP. KUNCZA POW. LIPNOWSKIEGO



260
VI

R. P. O
w Lipnie
N (682)
d. 12/IX-17.

Do JWPana
Naczelnika
pow. Lipnoskiego
w/m

Zwracamy się do JW P. Naczelnika z prośbą o udzielenie pozwolenia na otwarcie początkowej szkoły we wsi Rybniki gm. Kikół. —

Szkoła utrzymywaną będzie kosztem Rady Opiekuńczej prowadzoną zaś przez p. Czesławę Perko która ukończyła 3 kl. pensję u p. Posselt w Warszawie.

Oczekując przychylnej odpowiedzi pozostajemy z poważaniem

Prezes (=) Wąsowicz

Sekretarz

R.P.O.
w Lipnie
№ 703
27/IX-17

261
VI

Do R.ell. O
gm. Olesno

Na skutek interpelacji R.G.O. prosimy W.P. o przeksięgowanie i o uwidocznienie w sprawozdaniu kasowem zapomogi w sumie zł. 100. otrzymanych 3 stycznia 1917 r., suma powyższa dotąd w sprawozdaniach kasowych nie została umieszczoną

Z poważaniem
Zarząd
R.P.O.

262

Lista obecnych

na Zebraniu Ogólnem Rady Powiatowej Opiek.
Lipnowskiej w dn. 4 marca 1917 r.

1/ L. Zieliński. 17/

2/ Zygmunt [illegible] 18/

3/ [illegible] 19/

4/ Gryglewicz 20/

5/ Kazim. Wójcik 21/

6/ [illegible] 22/

7/ [illegible] 23/

8/ [illegible] 24/

9/ [illegible] 25/

10/ Jerzy Hanyżki 26/

11/ 27/

12/ 28/

13/ 29/

14/ 30/

31/

15/ 32/

16/ 33/

263

Rada Główna Opiekuńcza.

▽▽▽

№ 7152

Warszawa, d. 17 września 1917 *r.*

Jasna 32.

JWielmożny Pan

H. Wysowicz

w Lipnie

Powołując się na list nasz z dn.14 b.m. adresowany do Rady Opiekuńczej w kwestji dostarczenia robotników do kopalni węgla, zwracamy się do J.W.Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o możliwie gorliwe poparcie tej sprawy w powiecie, z wielu bowiem względów zależy nam bardzo na najlepszem zorganizowaniu podjętej przez nas akcji.

Łączymy wyrazy wysokiego szacunku i poważania

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

[illegible]

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12

POCZTÓWKA



Wielmożny Pan
Hipolit Wasowicz
w Lipnie

264 VI

RADA GŁÓWNA OBIEKUŃCZA
Warszawa, Jasna 32.

Warszawa, 14 września 1917 r.

15/9-17

Lo 76.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

Pan Stanisław Skarbiński, członek Rady Głównej Opiekuńczej, dyrektor Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla, zwrócił się do nas z propozycją dostarczenia za pośrednictwem Rad Op. Powiatowych 100 robotników, którzy znajdą pracę w kopalni Grodzieckiej.

Uważając za wskazane podjąć proponowaną przez p. Skarbińskiego akcję, prosimy uprzejmie WPanów o jaknajszersze rozpowszechnienie wśród ludności powiatu tej wiadomości, poczem o przesłanie nam przed 1 października r.b. szczegółowej listy kandydatów.

Robotnicy powinni być zdrowi, a więc nie kalecy i bez chronicznych chorób /przepukliny, wady serca, lub rozedmy płuc/. Każdy kandydat winien być uprzednio zbadany przez lekarza. Koszty oględzin lekarskich ponosi kopalnia, wydatkowane więc przez WPanów na ten cel sumy będą Im przez nas zwrócone. Robotnicy użyci będą jako ładowacze, spinacze i popychacze wagoników z węglem, żadne więc kwalifikacje specjalne nie są wymagane.

Ogólne warunki pracy są następujące:

1/ Koszt przejazdu robotników ponosi kopalnia.

2/ Praca 10-godzinna akordowa od 6-ej rano do 4-ej po poł.

3/ Każdy mierny nawet robotnik zarobić może bez wysiłku 5 marek dziennie; przeciętny dzienny zarobek robotnika w kopalni wynosi przeszło 6 marek.

4/ Każdy robotnik otrzymuje od kopalni mieszkanie, złożone z pokoju i kuchni w cenie od 8 - 10 marek miesięcznie; nadto otrzymuje opał w ilości, której nigdy nie zużywa i częściowo sprzedaje mając z tego źródła niewielki stały dochód.

5/ Narazie, póki nie zostanie przez kopalnię skonstatowana zdolność i siła robocza jednostki, Zarząd kopalni życzy sobie, by robotnicy przybywali bez rodzin; o ile robotnik odpowie stawianym przez kopalnię wymaganiom, może w przyszłości rodzinę sprowadzić

6/ Zarząd kopalni, pragnąc mieć zdrowych i silnych robotników zajmuje się sam aprowizacją pracowników, przyczem każdy robotnik otrzymuje od kopalni ilość produktów żywnościowych /w tem mięso i tłuszcze/ najzupełniej dostateczną dla podtrzymania zdrowia i sił za cenę niespełna 20 marek miesięcznie; o ile w przyszłości robotnicy pragnęliby utrzymać przy sobie rodziny, każdy członek rodziny ma prawo otrzymywać od kopalni produkty żywnościowe w tej samej cenie co i robotnicy, lecz w ilości nieco mniejszej, mianowicie za niespełna 14 marek miesięcznie.

7/ Odzież mogą otrzymywać robotnicy od kopalni po cenach kilkakrotnie niższych od cen rynkowych.

8/ W razie nieszczęśliwego wypadku stosowana jest rosyjska ustawa o nieszczęśliwych wypadkach z roku 1883.

9/ W razie choroby robotnik leczony jest i żywiony na koszt kopalni, przyczem otrzymuje połowę zarobku ostatniego miesiąca, w wyjątkowych razach 3/4.

10/ Robotnik może otrzymywać pracę w kopalni tak długo, jak sam zechce. Unieruchomienie kopalni z jakichkolwiek względów nie jest przewidziane.

Uważając warunki powyższe za bardzo korzystne dla robotników bez kwalifikacji i pozbawionych pracy, których niewątpliwie w powiecie nie brak, prosimy uprzejmie WPanów o łaskawe zajęcie się tą sprawą, i, ponieważ chodzi o pośpiech, o możliwie rychłe zawiadomienie nas o rezultacie podjętej przez Nich akcji.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu

Członek Zarządu

265

KOŁO PRACY KOBIET

WARSZAWA, JASNA 32.

Nr. 1089 20/9-17

Warszawa dn. 15 Września 1917 r.

Do

Rady Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego,

w Jasieńcu

Koło Pracy Kobiet założyło w Październiku roku zeszłego w Hotelu Europejskim sklep dla sprzedaży detalicznej konfekcji damskiej i dziecinnej, obuwia na drewnianej podeszwie, oraz artykułów, których wykaz przy niniejszym załączamy.

Celem naszym jest stworzenie bezpośredniego łącznika między odbiorcą, a wytwórcą, ułatwiając jednocześnie zbyt wyrobów naszych warsztatów, w których znajduje pracę, kilka setek ludzi pozbawionych zarobku.

Sklep nasz, zadawalniając się małym zyskiem, pragnie być placówką, zwalczającą niezdrową spekulację, szerzącą się obecnie tak przerażająco z krzywdą zwłaszcza mniej zamożnych odbiorców.

Koło Pracy Kobiet zwraca się do Rady Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego z prośbą o poparcie naszych usiłowań, przez szerzenie wśród ludności Powiatu wiadomości o naszym sklepie i łaskawe skierowywanie do nas zamówień dla instytucji, znajdujących się pod opieką Rady.-

Z poważaniem

KOŁO PRACY KOBIET Jasna 32

H. Olszowska

266
VI

KOŁO PRACY KOBIET

WARSZAWA, JASNA 32.

Nr. 1689 Warszawa dn.19 Września 1917 r.

Do

Rady Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego,

w Jasieńcu

Koło Pracy Kobiet zamierza otworzyć dn.1 Października r.b. w Warszawie w Hotelu Europejskim sklep dla sprzedaży produktów spożywczych. Celem naszym jest stworzenie bezpośredniego łącznika między wytwórcą i odbiorcą. Dziś Warszawa ma produkty przeważnie fałszowane. Winnymi tej spekulacji żywnościowej są pośrednicy, przez których ręce przechodzą produkty zanim dostaną się do konsumentów. Te okoliczności skłoniły Koło Pracy Kobiet do zapoczątkowania przeciwdziałającej akcji.

Koło Pracy Kobiet zwraca się do Szanownej Rady Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego z gorącą prośbą o poparcie naszych usiłowań przez skierowywanie należących do powiatu większych właścicieli ziemskich, zarówno jak i włościan z dostawami do naszego sklepu.

Pożądane jest nadsyłanie: nabiału, masła, serów, jaj, miodu, owoców, grzybów, powideł, marmelad, WARZYW, drobiu, ryb i zwierzyny.

Oferty składać prosimy osobiście lub piśmiennie do biura naszego - Jasna 32.

Zebranie dostawców odbędzie się d.20 Września r.b. o godz.5-ej pp:

KOŁO PRACY KOBIET Jasna 32

Z poważaniem

M. Olszowska

SKLEP KOŁA PRACY KOBIET - CZYSTA Nr. 1 /Hotel Europejski /

ma na składzie:

BIELIZNĘ od najskromniejszej do wykwintnej dla dorosłych i dzieci
FARTUCHY czarne, kolorowe dla ochroniarek, sanitarjuszek,
PRZEŚCIERADŁA odpasowane
PŁÓTNA ścierkowe i ręcznikowe
PONCZOCHY grubsze i cienkie
UBRANIA gotowe i na obstalunek
UBRANIA skautowskie
MUNDURKI pensjonarskie
SUKIENKI dziecinne
OBUWIE skórzane na drewnianej podeszwie, trepy i pantofle wojłokowe
GUZIKI
LALKI
ZABAWKI różne
KOSZE od najprostszych do ozdobnych
WYROBY Z BLACHY konewki, miary litrowe, kubki, spluwaczki i t.d.

KOŁO PRACY KOBIET
Jasna
32

R.P.O.
w Sipnie
(719)
d. 5/II-17

269
VI

Do R.M.O.

w . . . . . .

Załączając przy niniejszym kwestjonarjusze Tymczasowej Rady Stanu Król. Polskiego uprzejmie prosimy W. Panów o wypełnienie takowych i po wypełnieniu jaknajrychlejszy zwrot

z poważ[illegible]

270
VI

Rada Opiekuńcza
powiatu Lipnoskiego w Lipnie (Tow. Rolnicze).

Do Szanownych Zarządów
R. M. O. w pow. Lipnoskim

W poniedziałek dn. 15 b.m. o g. 3 p.poł. odbędzie się w Lipnie (Tow. Roln.) Ogólne Zebranie Rady pow. Opiekuńczej.

Głównemi tematami obrad będą: sprawozdanie z działalności R.O., reorganizacja Wydziału opieki nad dziećmi i młodzieżą, monopole i sprawa przekazania szkolnictwa elementarnego władzom polskim.

Wobec ważności obrad oraz ze względu na to, że 2 poprzednie Ogólne Zebrania nieodbyły się z powodu nieprzybycia przedstawicieli R.M.O., usilnie prosimy WPanów o konieczne delegowanie na powyższe Zebranie 2ch członków od Zarządu każdej R.M.O. -

Ponadto pożądanym jest aby delegaci wzięli udział w uroczystościach jakie w tym dniu z racji Obchodu 100 rocznicy śmierci Naczelnika Tadeusza Kościuszki odbywać się będą w Lipnie, a mianowicie: o g. 9½ rano uroczyste nabożeństwo w miejscowym Kościele, 10½ g. poświęcenie pomiątkowej tablicy, o g. 11 r. uroczysta akademia w sali Tow. Rolniczego.

Delegaci winni już o g. 9 rano stawić się w Tow. Rolniczem.

Spodziewając się, że tak ważny dzień i ważne sprawy zgromadzą licznie przedstawicieli wszystkich R.M.O., oczekujemy ich przybycia i kreślimy się

z poważaniem
Zarząd R. P. O.

6/X-17 № 720

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOW

R. P. O.
w Lipsku
№ 722
8/X-17

271
VI

Do Wielmożnego Pana
Inspektora Szkół
pow. Lipsko i Rypinsk
w Lipsku

Na porządku dziennym Ogólnego Zebrania R. P. O. w dn. 15 b. m. g. 3 p. p. w Lipsku (Tow. Roln.) będzie omawiana sprawa przekazania

Szkolnictwa elementarnego władzom polskim, prosimy przeto uprzejmie Wielmożnego Pana o łaskawe wzięcie udziału w powyższym zebraniu. —

z poważaniem



KAI[illegible]KUNCZA
POW. LIPNOWSKIEGO

272
VI

Rada Powiatowa Opiekuńcza

w LIPNIE.

(Tow. Rolnicze)

№ 723

d. 8 m Października 1917 r.

Wielmożny
ks. Józef Ciółkowski
w Mokowie

W celu zaregulowania ksiąg kasowych,

Uprzejmie prosimy W. ks. proboszcza o łaskawe zamienienie ~~tego~~ jednego rubla, na 2 m. 16 ~~który w sprawozdaniu miesięcznym odrębnie figuruje, my w każdym miesiącu zamieniamy 90, chcąc uniknąć kreślenia cyfr i przekreślania prosimy o powyższe~~ (dla ~~[illegible]~~ uwidocznienia w walucie rosyjskiej, na 2 m. 16 t. gdyż w każdym miesięcznym sprawozdaniu zmuszeni jesteśmy dokonywać zamiany.)

z poważaniem

RADA OPIEKUŃCZA POWIATOWA LIPNO

273
VI

Rada Powiatowa Opiekuńcza

w LIPNIE.

(Tow. Rolnicze)

№ 724

d. 9 m Paździer. 1917 r.

Wielmożna Pani
Zofja Przybojewska
w Nowogrodzie

Uprzejmie prosimy W. Panią o łaskawe doniesienie ~~nam~~, gdzie i u kogo mianowicie ~~są~~ umieszczeni Czesław i Roman Wolscy, czy są zdrowi i jaką są ~~Oczekując~~ otoczeni opieką.

Oczekując odwrotnej odpowiedzi, piszemy się
z poważ-

274
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tagebuch I. No. 8370. L i p n o, den 8. Oktober 1917.

10/X-17

Die Versammlung des Kreishilfsausschusses am 15. d. Mts. um 3 Uhr nachmittagswird polizeilich genehmigt.

Zebranie Rady Opiekuńczej powiatowej z d. 15 b. m. godz. 3 p.p. dozwolone –

An

den Vorstand der Rada Opiekuńcza

in L i p n o.

2

275
VI

Lista obecnych

na Zebraniu Ogólnem R. P. O. dn. 15/X-17

1 Dr Zaleski
2 [illegible]
3 Zygmunt Godlewski
4 X. prałat [illegible]
5 Łowiński
6 Oetrowski
7 M. Linowski
8 K. Ossowska
9. [illegible] Gachacki
10 Jerzy Starzyński
11 St. Ossowski
12 Kaz. Różycki
13 Spielmann
14 Józef Majewski
15 Józef Marcinkowski
16 Józef Witkowski
17 W. Winnicki
18 F. Ziemniewicz
19 St. Wilski
20 W. Kłobukowski
21 Stef. Kołaczyński
22. Dr. Oszczowski

RADA OPIEKUŃCZA
POW. LIPNOWSKIEGO

276
VI

Wykaz
dzieci Warszawskich
znajdujących się pod opieką R.P.O
w pow. Lipnowskim

1917. Lipno

Ab bieżący	Rada Miejsc. Opiekuńcza	Ilość dzieci		Razem	Uwaga
		chłopcy	dziewcz.		
1	Bobrowniki	10	14	24	
2	Czarne	18	15	33	
3	Chalin	10	9	19	
4	Dobrzyń	–	–	–	
5	Dobrzejewice	5	13	18	
6	Kikół	18	18	36	
7	Kłokock	1	1	2	
8	Lipno	3	10	13	
9	Mazowsze	19	12	31	
10	Nowogród	11	2	13	
11	Skępe	17	18	35	
12	Szpetal	31	23	54	
13	Słuchowo	6	7	13	
14	Obrowo	17	14	31	
15	Osówka	2	6	8	
16	Osiek	12	8	20	
17	Oleszno	12	15	27	
18	Jastrzębie	14	20	34	
19	Baldowo (schronisko)	13	17	30	
		219	222	441	
	pow. Rypińskiego				
1	Chrostkowo	5	–	5	
2	Gójsk	1	2	3	
	Ogółem	225	224	449	

278

TYMCZASOWA RADA STANU
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

DEPARTAMENT PRACY
KOMISJA OPIEKI NAD ROBOTNIKAMI
POLSKIMI ZAGRANICĄ.

№ 1734

WARSZAWA, DN. 1 października 1917 VI

21 IX - 17

Do
Miejscowej Rady Opiekuńczej
w Lipnie.

Biuro Komisji Opieki nad robotnikami polskimi zagranicą przesyła WPanom 100 egzemplarzy kwestionarjuszów, w celu zebrania szczegółowych informacji o warunkach pracy robotników polskich w Niemczech.

Biuro Komisji prowadzi statystykę wszystkich sił roboczych polskich w Niemczech, zbieranie więc powyższych informacji za pomocą kwestionarjuszów musi objąć cały kraj, czyli że trzeba będzie dotrzeć do każdej rodziny robotniczej w każdej wsi polskiej.

Znając ograniczone środki rozporządzalne R. Opiekuńczych, w poruwnaniu z ogromem powyższego zadania, Biuro Komisji nie spodziewa się szybkiego i gruntownego załatwienia sprawy tej, jedynie usilnie prosi WPanów o prowadzenie akcji wypełniania kwestionarjuszy w możliwie szerokim zakresie i z możliwym nakładem energji.

Zgoda wyrażona przez JWP. Prezesa R.G.O. Staniszewskiego, na podjęcie wskazanej pracy przez Rady Opiekuńcze w okólnikach, wystosowanych do tych ostatnich, pozwala B. K. zwrócić się do WPanów z niniejszą prośbą.

Na początek ograniczamy się do przesłania 100 kwestionarjuszów, obiecując nadal nadsyłać je w każdej chwili, w ilości, jaka

№ 132. 13/IV 1917. 500.
DRUK. K. KOPYTOWSKIEGO W WARSZAWIE

okaże się potrzebną.

Wyrażając nadzieję, że wysiłki, podjęte w tym kierunku prz WPanów nie będą trwały zbyt długo ze względu na przyjęcie tej akcji przez czynniki oficjalne, pozostajemy

Z głębokim poważaniem

Vice-Dyrektor

Za Sekretarza Komisji

279

Rada Główna Opiekuńcza. 29/VIII 17

Warszawa, d. dn. 24 sierpnia 1917 r. VI

Jasna 32.

№ 6463

Do Rad Opiekuńczych Powiatowych

Okręgowych i Miejskich

Jednocześnie mamy zaszczyt przesłać W.Panom 15 egzemplarzy kwestjonarjuszy w sprawie warunków pracy robotników polaków w Niemczech.

Polecając uwadze WPanów tę doniosłą sprawę, uprzejmie prosimy o określenie potrzebnej Im ilości blankietów oraz o zapotrzebowanie ich wprost z Deprt.Pracy T.R.S. Moniuszki No.9

W nadziei, że W.Panowie zajmą się energicznie poruszoną sprawą, pozostajemy

z poważaniem

[illegible]

POCZTÓWKA.



Do
Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego
Lipno
Szan. Tow. Rolniczego

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12

280
1

TYMCZASOWA RADA STANU KRÓLESTWA POLSKIEGO.

DEPARTAMENT PRACY.

KOMISJA OPIEKI NAD ROBOTNIKAMI POLSKIMI ZAGRANICĄ

zwraca się do wszystkich, którzy mają jakiekolwiek wiadomości o robotnikach polskich z Królestwa w Niemczech, a więc do samych robotników zwolnionych z Niemiec do kraju, do rodzin robotników przebywających w Niemczech i wogóle do osób, utrzymujących stosunki osobiste lub korespondencję z tymiż robotnikami—z gorącą prośbą o składanie odpowiedzi na załączone pytania pod adresem **Komisji:**

ul. MONIUSZKI № 9.

1. Nazwa firmy, właściciela zakładu przemysłowego, majątku ziemskiego etc. .....

.....

.....

2. Adres firmy fabryki, majątku (szczegółowo) .....

.....

.....

3. Nazwisko i imię robotnika .....
4. Ilu pracuje w danej fabryce, majątku etc. polaków? .....
5. Warunki pracy:

   a) ile godzin pracy? .....

   b) jaka płaca? .....

   c) jakie wyżywienie? .....

   .....

   d) jakie mieszkanie? .....

   e) jak postępują z robotnikami polskimi majstrowie i urzędnicy fabryki? .....

   .....

   f) jak postępuje policja? .....

   .....

   g) jak postępują władze wojskowe? .....

   .....

6. W jaki sposób była zawarta umowa w kraju? (czy dobrowolnie i przy czyim pośrednictwie)?

7. Jaka była treść tej umowy?

8. Czy w fabryce w Niemczech nie kazali przedłużyć umowy lub zawrzeć innej?

9. Czy wypełniane są warunki umów?

10. Czy otrzymał urlop?

11. Jakie wymagania stawiano przy udzielaniu urlopu?

12. Ile opłacał na ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków lub niezdolności do pracy?

13. Czy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi?

14. W razie wypadku, czy otrzymał odszkodowanie?

15. Ile płacił do kasy chorych?

16. Czy chorował i jak był pielęgnowany?

17. W razie choroby czy otrzymywał wsparcia z kasy chorych?

18. Czy robotnicy polacy wybrali z pośród siebie męża zaufania i w jaki sposób to dokonali?

19. Czy robotnicy wstępują do związków zawodowych, polskich lub niemieckich?

20. Czy robotnicy polscy mają prawo zakładania organizacji pośród siebie?

281 VI

TYMCZASOWA RADA STANU KRÓLESTWA POLSKIEGO.

DEPARTAMENT PRACY.

KOMISJA OPIEKI NAD ROBOTNIKAMI POLSKIMI ZAGRANICĄ

zwraca się do wszystkich, którzy mają jakiekolwiek wiadomości o robotnikach polskich z Królestwa w Niemczech, a więc do samych robotników zwolnionych z Niemiec do kraju, do rodzin robotników przebywających w Niemczech i wogóle do osób, utrzymujących stosunki osobiste lub korespondencję z tymiż robotnikami—z gorącą prośbą o składanie odpowiedzi na załączone pytania pod adresem **Komisji:**

ul. MONIUSZKI № 9.

1. Nazwa firmy, właściciela zakładu przemysłowego, majątku ziemskiego etc. .....

.....

.....

2. Adres firmy fabryki, majątku (szczegółowo) .....

.....

.....

3. Nazwisko i imię robotnika .....
4. Ilu pracuje w danej fabryce, majątku etc. polaków? .....
5. Warunki pracy:
   a) ile godzin pracy? .....
   b) jaka płaca? .....
   c) jakie wyżywienie? .....

   .....
   d) jakie mieszkanie? .....
   e) jak postępują z robotnikami polskimi majstrowie i urzędnicy fabryki? .....

   .....
   f) jak postępuje policja? .....

   .....
   g) jak postępują władze wojskowe? .....

   .....

6. W jaki sposób była zawarta umowa w kraju? (czy dobrowolnie i przy czyim pośrednictwie)?

7. Jaka była treść tej umowy?

8. Czy w fabryce w Niemczech nie kazali przedłużyć umowy lub zawrzeć innej?

9. Czy wypełniane są warunki umów?

10. Czy otrzymał urlop?

11. Jakie wymagania stawiano przy udzielaniu urlopu?

12. Ile opłacał na ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków lub niezdolności do pracy?

13. Czy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi?

14. W razie wypadku, czy otrzymał odszkodowanie?

15. Ile płacił do kasy chorych?

16. Czy chorował i jak był pielęgnowany?

17. W razie choroby czy otrzymywał wsparcia z kasy chorych?

18. Czy robotnicy polacy wybrali z pośród siebie męża zaufania i w jaki sposób to dokonali?

19. Czy robotnicy wstępują do związków zawodowych, polskich lub niemieckich?

20. Czy robotnicy polscy mają prawo zakładania organizacji pośród siebie?

P R O T O K U Ł Nr. 2

POSIEDZENIA KOMISJI ROZDZIAŁU FUNDUSZÓW,

ZEBRANYCH PODCZAS KWESTY "RATUJCIE DZIECI" 1917 ROKU,

z dnia 1-go października 1917 roku.

Obecni pp.: Prezes R.G.O.Eustachy ks. Sapieha - Członkowie Zarządu R.G.O.: Józef Troetzer, Józef Wierniewicz - Członkowie Komisji: Chrzanowski Czesław, Gerlicz Wiesław, Hirszman Adam, Holder - Eggerowa Marja, Jabłoński Józef, Laurysiewicz Stefan, ks.Kanonik Niemira Jan, Warchoł Stefan, Wodziński Michał.

Przewodniczył - Eustachy ks. Sapieha.
Pióro trzymał - St. Borkowski.

Odczytano i zatwierdzono bez zmiany protokuł Komisji z dnia 31 lipca r.b. poczym ks. Sapieha zreferował naczelne dyrektywy, jakimi Zarząd R.G.O. kierował się przy układaniu projektu repartycji, przedstawionego obecnym.

Stosownie do wniosku ks. Sapiehy ustalono, że fundusze z Kwesty winny służyć przedewszystkiem na żywienie dzieci, nie zaś na inne cele i przy ich rozdziale należy się kierować potrzebą utrzymania istniejących już instytucji, nie zaś zakładania nowych.

Po ustaleniu naczelnych zasad, przystąpiono do rozpatrzenia projektu repartycji według poszczególnych Rad Opiekuńczych, uchwalono, że:

1/	Rada Opiekuńcza pow. Będzińskiego otrzyma całkowitą sumę, zebraną na swym terenie, t.j.	43681.80
	oraz dodatkowo z ogólnego funduszu Kwesty, motywując ten dodatek biedą, jaka panuje w ośrodkach przemysł.	4000.-
2/	R.O.m.Sosnowca otrzymała całkowitą sumę, zebraną na swym terenie t.j.	15346.29
3/	R.O.pow.Błońskiego otrzyma całkowitą sumę, zebraną t.j.	13785.42
	oraz dodatkowo z ogólnego funduszu Kwesty ze względu na szczególnie ciężkie położenie Żyrardowa,Błonia i pomniejszych środowisk przemysłowych.	4000.-
4/	R.O.pow.Ciechanowskiego otrzyma na dzieci miasta Ciechanowa i dzieci, przyjęte w znacznej liczbie z Warszawy i Łodzi.	4000.-
5/	R.O.pow.Częstochowskiego pomimo żądania całej sumy zebr. otrzyma z czego: 5000 Mk. z funduszu Kwesty 1917 r. zaś 6625.65 z funduszów Kwesty 1916 roku, którą to sumę R.O.p.Częstochowskiego wniosła dopiero w ostatnim czasie i która wliczona została wskutek tego do sumy wpływów Kwesty 1917 r. Redukcję przyznanej zapomogi w stosunku do dezyderatów motywowano zamożnością powiatu, który z własnych źródeł może pomagać centrom przemysłowym na swym terenie.	12525.65
6/	R.O.m.Częstochowy otrzyma w czym funduszu zebranego na miejscu - 14765.04 i z funduszów ogólnych - 10.000 Mk.	24765.04
7/	R.O.pow.Garwolińskiego, 8/ R.O.okr.Góro-Kalwaryjskiego i 9/ R.O. pow.Gostyńskiego,zgodnie z ich ogólnym stanem,jak również wobec nie przedstawienia dezyderatów,żadnego subsydjum nie otrzymają.	
10/	R.O.pow.Grójeckiego, pomimo prośby o otrzymanie 50 % funduszów zebranych na jej terenie otrzyma a to ponieważ zmniejszenie dochodów przy sprzedaży cukru,czym motywuje swe podanie R.O. jest stosownie do wyjaśnienia ks.Sapiehy sprawą przejściową i uzyska pomyślne rozwiązanie.	2000.-
11/	R.O.pow.Kaliskiego nie otrzyma żadnego subsydjum, natomiast zgodnie z podaniem Rady Pow.	
	R.O.Miejscowa z Błaszkowa otrzyma jako resztę rachunku utrzymania dziewcząt wysłanych z Warszawy, /na rachunek powyższy asygnowano uprzednio przez Zarząd R.G.O. z innych funduszów 2750 Mk./ oraz Sekcja Opieki nad dziećmi i młodzieżą na ręce WPani Wacławowej Niemojowskiej zgodnie z podaniem z dnia 20.IX r.b.	1500.-
		3000.-
	do przeniesienia	128704.20

	z przeniesienia	128704.20
12/	R.O.M.m.Kalisza otrzyma całkowitą sumę zebraną t.j.	13432.32
13/	R.O.pow.Kolneńskiego w myśl naczelnych zasad komisji,pomimo podania o pozostawienie do jej dyspozycji całości zebranej sumy otrzyma ponieważ zdaniem Komisji, owocna akcja oświatowo-pedagogiczna nie moeże, niestety, być zasilona z funduszu Kwesty.	2000.-
14/	R.O.pow.Kolskiego stosownie do ogólnego stanu powiatu, jak również wobec nieprzedstawienia ze swej strony dezyderatów żadnego subsydjum nie otrzyma.	
15/	R.O.okr. Konińsko-Słupeckiego ze względu na chwilowe potrzeby Rady, jak również wskutek dużej jej ofiarności na m. Kalisz, otrzyma	4000.-
16/	R.O.okr.Kujawskiego żądanego subsydjum 10.000 Mk. na schronisko dla dzieci skrofulicznych w Ciechocinku nie otrzyma, ponieważ Komisja uznała, że schronisko to powinno służyć dla dzieci całego Królestwa i wobec tego egidę nad nim powinna objąć R.G.O. Sumę 10.000 Mk. oddano do dyspozycji Zarządu R.G.O., który ma się porozumieć z R.O.O.Kujawskiego do instalacji schroniska i warunków, na jakich inne Rady Op. będą mogły z niego korzystać.	
17/	Rada Opiekuńcza m. Włocławka osobnego sprawozdania z Kwesty, jak również dezyderatów nie przedstawiła, wskutek czego nie była przedmiotem debatów Komisji.	
18/	Rada Op.Pow.Kutnowskiego pomimo ogólnikowej prośby o zapomogę ze względu na zamożność powiatu żadnego subsydjum nie otrzyma.	
19/	R.O.pow.Lipnowskiego pomimo podania o subsydjum dla schroniska w Bałdowie w wysokości 300 Rb. miesięcznie, ze względu na zamożność powiatu żadnego subsydjum nie otrzyma.	
20/	R.O.pow.Łęczyckiego zamiast subsydjum w wysokości 18,285.33 o które prosi, otrzyma ponieważ motywy Rady Op.: wydatkowania sum na opiekę nad jeńcami nie mogą odnosić się do sum z Kwesty, zaś powiat, dzięki swej zamożności, może w większej mierze łożyć na ośrodki miejskie, tembardziej, że dotychczas nie wyzyskano wpływów z obrotów handlowych proponowanej składnicy.	3500.-
21/	R.O.okr.Łódzkiego otrzyma całkowitą sumę zebraną na swym terenie, t.j.	70702.97
	oraz dodatkowo z ogóln. funduszu Kwesty	36000.-
22/	R.O.M.m. Łodzi otrzyma całkowitą sumę,zebraną na swym terenie	115000.-
	oraz dodatkowo z ogólnych funduszów Kwesty	46000.-
23/	R.O.pow.Łomżyńskiego otrzyma wobec otrzymanych już od sekcji "Wieś dla dzieci" ubrań dla 180 dzieci wartości 15360 Mk.	1000.-
24/	R.O.M.miasta Łomży otrzyma	1500.-
25/	R.O.pow.Łowickiego pomimo zgłoszenia przez ks.Kanonika J.Niemirę ustnego dezyderatu o 50 % funduszu, zebranego w pow.Łowickim, otrzyma ze względu na częściowe tylko zniszczenie powiatu	3500.-
26/	R.O.pow. Łukowskiego pomimo podania o 3039 Rb. nie otrzyma subsydjum, a to zarówno ze względu na zamożność powiatu, jak i Rady Powiatowej, jak również na motywy podania niezgodne z zasadniczemi celami Kwesty. Komisja zwraca uwagę, że koszt żywienia przyjętych z miast dzieci spada wyłącznie na dany powiat, gdyż inaczej cała akcja mijałaby się z właściwym jej celem.	
27/	R.O.pow. Makowskiego pomimo podania o 20 % funduszów,zebranych na miejscu, nie otrzyma subsydjum ze względu na możność wyzyskania miejscowej ofiarności i różnych źródeł dochodu.	
28/	R.O.pow.Mławskiego wobec niezgłoszenia dezyderatów, subsydjum nie otrzyma. Zaoszczędzoną w ten sposób z projektu Zarządu R.G.O. sumę 4000 Mk. oddano dodatkowo do dyspozycji Zarządu R.G.O.	
29/	R.O.pow.Mińsko-Mazowieckiego stosownie do stanu powiatu, jak i wobec niezgłoszenia dezyderatu subsydjum nie otrzyma.	
30/	R.O.pow. Ostrowskiego otrzyma t.j. niemal całą sumę zebraną na jej terytorjum, jak wnosiła w podaniu z dnia 23.IX.1917.	6000.-
	do przeniesienia	431339.49

	z przeniesienia	431339.49
31/	R.O.pow. Ostrowskiego stosownie do ogólnego stanu powiatu, jak i wobec niezgłoszenia dezyderatów, subsydjum nie otrzyma.	
32/	R.O.pow. Płockiego pomimo podania o 50 % funduszów, zebranych na miejscu, otrzyma ponieważ motywy podania o subsydjowanie szkół-ochron są niezgodne z naczelnemi zasadami Kwesty i na cele powyższe Rada Op. winna się wystarać o fundusze inną drogą ze źródeł miejscowych.	5000.-
33/	R.O.m. Płocka otrzyma całkowitą sumę, zebraną podczas Kwesty na jej terenie t.j. z tym jednakże zastrzeżeniem, że połowę tej sumy przekaże przytułkowi dla biednych dzieci w Stanisławówce na ręce ks.Prałata Lasockiego.	13840.66
34/	R.O.pow. Płońskiego otrzyma zgodnie z podaniem na schronisko R.powiatowej, zaś subsydjum na schronisko grona ziemian nie otrzyma.	4000.-
35/	R.O.pow. Przasnyskiego zgodnie z podaniem z dn. 22 sierpnia r.b. otrzyma	2500.-
36/	R.O.pow. Pułtuskiego otrzyma zgodnie z podaniem z dnia 27 sierpnia r.b.	4300.-
37/	R.O.pow. Rypińskiego stosownie do ogólnego stanu powiatu,jak i wobec niezgłoszenia dezyderatów, subsydjum nie otrzyma.	
38/	R.O.pow. Rawskiego otrzyma zgodnie z propozycją Zarządu R.G.O. oraz dodatkowo	4000.- 1000.-
39/	R.O.pow. Siedleckiego, 40/ R.O.m.Siedlec i 41/ R.O.pow.Sieradzkiego, stosownie do ogólnego stanu finansowego i wobec niezgłoszenia dezyderatów, subsydjum nie otrzymają.	
42/	R.O.pow. Sierpskiego subsydjum nie otrzyma Zebraną na jej terenie sumę 12040.44 Mk. przekazano do dyspozycji Zarządu R.G.O. - Jednocześnie Komisja z ubolewaniem przyjęła do wiadomości treść listu Rady Op.pow.Sierpskiego z dnia 20 września 1917 roku, z którego wynika, że fundusz z Kwesty, wbrew dyrektywom Komisji, został już przez tę Radę Opiekuńczą wydatkowany. Komisja uchwala, aby Zarząd R.G.O. delegował specjalnego urzędnika dla przeprowadzenia kontroli, czy wydatkowano powyższe sumy zgodnie z właściwym celem Kwesty i naczelnymi zasadami Komisji, oraz poleca Zarządowi podnieść na najbliższym zjeździe ten, jak i mogące się jeszcze zdarzyć wypadki niepodporządkowania się ogólnym zasadom organizacji R.G.O.	
43/	R.O.pow. Skierniewickiego otrzyma zgodnie z propozycją Zarządu R.G.O.	1000.-
44/	R.O.pow. Sochaczewskiego, pomimo podania z dnia 21 sierpnia 1917 roku o 25000 mk., otrzyma a to z tego względu, że przeznaczenie sum, żądanych przez R.O.Powiatową na szkolnictwo mija się z zadaniem kwesty.	4700.-
45/	R.O.pow. Sokołowskiego, pomimo podania z dnia 4 września r.b. o 10.000 mk. subsydjum nie otrzyma, przyczem Komisja uważa,że powiat tak zamożny i posiadający tylu czynnych obywateli ma możność uzyskania stałych źródeł dochodu z własnych zasobów miejscowej ludności.	
46/	R.O.pow. Szczuczyńskiego otrzyma stosownie do podania z dnia 28 sierpnia r.b. z tem zastrzeżeniem, zgodnie zresztą z motywami podania, że R.M.O. miasta Goniądza zatrzyma na swe potrzeby fundusz zebrany na jej terenie.	5000.-
47/	R.O.pow. Tureckiego, stosownie do stanu powiatu, jak i wobec niezgłoszenia dezyderatów, subsydjum nie otrzyma.	
48/	R.O.pow. Warszawskiego otrzyma całkowitą sumę, zebraną na jej terenie, t.j.	33565.22
49/	R.O.pow. Węgrowskiego wobec ogólnej zamożności powiatu i niewyzyskania dotychczas szerszej ofiarności bogatego ziemiaństwa, subsydjum nie otrzyma.	
50/	R.O.pow. Wieluńskiego, ze względu na pomyślny stan powiatu, pomimo podania o 4830 rubli, subsydjum nie otrzyma, suma zaś 10.000 mk. proponowana dla R.O.P. przez Zarząd R.G.O. przeznaczona będzie dodatkowo do dyspozycji tegoż Zarządu.	
51/	R.O.pow. Wysoko-Mazowieckiego zgodnie z podaniem z dnia 2/IX-1917 - otrzyma	5000.-
	do przeniesienia	515245.37

	z przeniesienia		515245.37
52/	Komisja Ratowania Dzieci przy Wydziale Pomocy dla ludności m.st.Warszawy otrzyma		60000.-
	przyczem z powyższej sumy wypłaci:		
	Bursie I na Pradze	3000.- Mk.	
	Klubowi Roznosicieli gazet	1000.- "	
	Na wniosek p. Laurysiewicza Komisja, uznając, że suma powyższa jest znikomo małą w stosunku do potrzeb Warszawy, uchwaliła urządzić jeszcze w roku bieżącym kwestę wśród ziemian na korzyść większych miast Królestwa. Opracowaniem szczegółowego projektu w tym względzie zajmą się E. ks. Sapieha i p. Laurysiewicz wespół z Zarządem R.G.O.		
53/	Towarzystwo Niesienia Pomocy Żydom Ofiarom Wojny subsydjum nie otrzyma ze względu na brak funduszów oraz z powodu otrzymywanych przez to Towarzystwo poważnych subsydjów z innych źródeł.		
54/	Kuratorjum żydowskich szkół ludowych subsydjum nie otrzyma /motywy jak wyżej/.		
55/	Towarzystwo Kolonji Letnich otrzyma		20000.-
56/	Bursa I na Pradze otrzyma		3000.-
57/	"Kropla mleka" w Warszawie otrzyma		2000.-
58/	Sekcja pomocy dla młodzieży szkół średnich		2000.-
59/	Komitet par. Parczew otrzyma		2553.80
60/	R. G. O. otrzyma:		
	Na cele związane z ratownictwem dzieci		245000.-
	Zebrane przez R.O.pow.Sierpskiego /V.42/		12040.44
	Przeznaczono według propozycji Zarz.R.G.O. dla R.O.pow.Mławskiego /V.Nr.28/		4000.-
	Przeznaczono według propozycji Zarządu dla R.O.pow.Wieluńskiego /V.50/		10000.-
	Na schronisko w Ciechocinku /V.Nr.16/		10000.-
	Na koszty handlowe Kwesty		25000.-
	O g ó ł e m Komisja przyznała	Mk.	910839.61

Ponieważ wpływ z Kwesty według danych, otrzymanych przez R.G.O. do dnia 25 września 1917 r. wyniósł 915590.63 Mk., Komisja zaś repartycypowała 910.839.61 Mk., pozostałą sumę, mianowicie: 4751.02 Mk. i ewentualne wpływy, jakie by w dalszym ciągu okazać się mogły, uchwalono pozostawić, jako rezerwę do dyspozycji R.G.O. na wypadek gdyby wpłaty, z której z Rad Opiekuńczych zawiodły.

Na tym posiedzenie o godz. 6-ej zamknięto.

Przewodniczący /-/ E. ks. Sapieha

Członek Zarządu R.G.O. /-/ Józef Wierniewicz

Sekretarz /-/ St. Borkowski.

Lipno dn. 27. VII. 17. 284

RADA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO



Sprawozdanie
Rady Opiekuńczej pow. Lipnoskiego z kwesty p.h. „Ratujcie dzieci" za 1917 r.

	Wpłynęło do R. P. O.					
	Rb.	kp.	Mk.	fn.	Kor.	hal.
Za pośredn. R. M. O.:						
1. Mazowsze	76	86	1670	92		
2. Jastrzębie	164	47	1200	10	?	
3. Ossówka	35	90½	1399	93	?	
4. Lipno	98	36	1161	07		
5. Szpetal	74	02	1218	73		
6. Oleszno	88	19	1095	64		20
7. Chalin	160	85	865	67		
8. Czarne	124	50½	830	60		
9. Tłuchowo	312	38	357	01		
10. Obrowo	11	20	1097	99		30
11. Kikół	52	31	821	03		
12. Skępe	87	46	645	37	—	
13. Osiek	182	27	364	41	—	
14. Nowogród	20	07	759	50		
15. Dobrzejewice	13	00	745	02		
16. Dobrzyń n/W.	98	00	494	43	—	
17. Bobrowniki	30	33½	663	24	Słabo	20
18. Kłokock	14	43	537	34	Słabo	
Bezpośrednio do R. P. O.	189	19	4815	70		
Razem wpłynęło	1833	80½	20743	70		70
Wydano			234	00		
Wysłano do R. G. O.	1833	80½	20509	70		70

Straty rolne

928 operatów

Rekwizycja ros. 74,756 r. 65 kop.
" niem. 648,063 r. 49 k.
" austr. 16,333 r. 40 k.
Razem 739153 r. 54 k.

Działania wojen. niem. 704,589 r. 45 k.
" " ros. 24,206 r. 78 k.
Razem 728,796 r. 23 k.

Razem 1,518,644 r. 74 k.

Straty ogólne 50694 r. 97 k.

Straty miejskie

m. Lipno 131 operatów na 103.486 r. 94
Dobrzyń/W. 38 " " 21,107 r. 91.
Razem 169 oper. Rb. 124594 r. 85

286
VI

Do

Wielmożnego Zarządu

Rady Opiekuńczej Powiatu Lipnowskiego.

Złożył Podanie do Inspektora

miejsca pobytu stałego nie mam
ponieważ jestem z m. Łodzi.

Prośba.

Uprzejmie proszę W-ny Zarząd Rady Opiekuńczej
o łaskawe mianowanie mnie nauczycielem w jednej ze
szkół będących po zarządem W-nej Rady Opiekuńczej
albo też może innego oficjalisty.
W nadziei niepłonnej że W-ny Zarząd Rady Opiekuńczej
przychyli się do mej prośby, przyrzekam wytężyć swe
siły, aby godnie odpowiedzieć powierzonym mi
obowiązkom. Przyczem ośmielam się nadmienić że skończyłem IV klasy
Gimnazjum i Kursy Pedagogiczne
w Łodzi.

Antoni Kuźnikowski.

Lipno.
dnia 3 października 1917 roku.

287

POCZTÓWKA.



Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Lipno

dom Tow. Rolniczego

Rada Główna Opiekuńcza.
▽▽▽

Warszawa, d. 18.X. 1917 r.
Jasna 32.

№ 19/X-17

Do Rady Opiekuńczej
pow.Lipnowskiego

Podajemy do wiadomości WPanów, że w dniu 31 b.m., t.j. we środę w lokalu R.G.O.-Jasna 32, odbędzie się ogólny VIII-my Zjazd Przedstawicieli i Delegatów Rad Opiekuńczych.-

Anulując więc treść naszej karty do W.Panów z dnia 12 b.m., uprzejmie prosimy o wydelegowanie na Zjazd Prezesa R.O. łącznie z wybranym przez Radę delegatem.-

Początek zebrania - o godzinie 10-ej rano.-

Z poważaniem

Prezydjum.

F. 108. ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

288
VI

...DA OPIEKUŃCZA POW. LIPNOWSKIEGO

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnowskiego

№ 749

20/X-17

Coraz dłuższe wieczory zmuszają ludność wsi, a także przeważnie biedniejszą ludność miast z braku nafty do spędzania znacznej większości czasu w ciemnościach i narażają na stratę tak drogocennego czasu szczególnie dla rolnika i rzemieślnika, gdyż pierwszy nie mając światła nie jest w stanie dokonać wielu niezbędnych prac w gospodarstwie, drugi nie może zarabiać na swe utrzymanie.

Nadchodząca zima zwiększy grozę położenia i może doprowadzić w wielu wypadkach do zgubnych rezultatów jak upadek gospodarstw rolnych, niemożność zarobkowania, pożary i t. p.

Zwracamy się przeto do JWielmożnego Pana Naczelnika z prośbą o dostarczenie pewnej ilości nafty, czy też innych środków, służących do oświetlenia.

Nadmieniając, że rozdział tych artykułów wśród ludności najbardziej potrzebującej oświet[illegible] możemy ~~[illegible]~~ przyjąć na siebie, ufamy, że prośba nasza nie pozostanie bez rezultatu i piszemy się

z poważaniem

Prezes P. P. O.

Sekretarz [illegible]

7/XI-17

289
VI

Czernikowo d. 6/XI 17 r.

Do R. O. P. w Lipnie

Miejscowa Rada Opiekuńcza przesyła R. P. O. zebrane z kwesty w dniu 15 Października Mk. 52 fen. 75 jako fundusz Kościuszkowski

Sekretarz Morawski

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OBROWO *

290
VI

Do Rady Opiekuńczej powiatu
Lipnowskiego

Obuwie nierozsprzedane, wobec tego
20 rub. 50 kop. za lakowe wpłacone być
niemogą do kasy R. T. O.

Z poważaniem
Zarząd
R. O. G. O.

Osówka
dnia 17 października 1917 r.

Gm. * Miejscowa Rada Opiekuńcza * OSÓWKA

R. P. O
№ 790
3/XI-17

291
VI

Do Wydziału Gospodarczego
przy Urzędzie powiatowym
w Lipnie

Wójt gminy Bobrowniki, pomimo kilkakrotnych
prośb ~~Stankiewiczowej~~ mieszkanki wsi Maliszewo Stankiewiczowej, która
przyjęła 2 dzieci, sprowadzonych przez Radę Opieki z Warszawy na przeżywienie,
odmawia ~~wydania~~ udzielenia dla wspomnianych dzieci kart na
mieliwo i na cukier.

Komunikując Wpanom o powyższem, prosimy uprzejmie polecić
wójtowi gm. Bobr. w myśl odezw Wydziału Gospodarczego z dn.
17/II-17 r. № L. 313 i ~~L~~ z dn. 29/III-17 r. № L. 1371.
wydanie odnośnych kart. —

Oczekując przychylnej odpowiedzi, piszemy

z p.

№ 791

12/XI-18

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
pow. Lipn.

Prosimy JW. pana Naczelnika o pozwolenie na zebranie ogólne Rady pow. Opiek. w dn. 20 b.m. g. 12 przed południem w Lipnie (sala Tow. Roln.) podług następującego porządku dziennego:—

1) Odczytanie protokołu z ostatn. zebr.
2) Komunikaty od Zarządu;
3) Sprawozdanie z działań Rady
4) Sprawa opieki nad dziećmi
5) Wnioski członków

Oczekując przychylnej odpow., pozostaję z poważaniem

[illegible]

293
VI

Gospodarze i Gospodynie!

Ceny zboża, kartofli podwyższyły się kilkakrotnie. Wiecie o tym dobrze, mieszkańcy wsi, ale nie odczuwacie tego, tak jak ci, co wszystko za gotowy grosz kupić muszą, — a skąd ten grosz brać. Tysiące ludzi zabrała nam mobilizacja, tysiące burza wojenna wygnała z naszego kraju, tysiące rodzin pozostało bez swego żywiciela, gdzież biedna matka szukać ma zarobku dla swej dziatwy i czyż zarabiać może, mając drobne dzieciny.

A co im da ta matka nieszczęśliwa, gdy zafantowała lub wyprzedała już wszystek statek i przyodziewek.

Wam łatwiej żyć Gospodarze i Gospodynie! Wy możecie zaradzić nieszczęściu; nie pozwólcie aby matki boleściwe rzucały klątwy na dziatki Wasze, gdy się dowiedzą, że te słowa nie trafiły do serc waszych. Odczuj to wszystko sercem macierzyńskiem, Gospodyni uczciwa, i zabierz choć jedno, choć dwoje tych niebożątek niewinnych, więc tembardziej współczucia Twego godnych!

Warszawa w murach swych mieści nietylko własne dzieci ale i tych, którzy ze zburzonych miasteczek tutaj się schronili i tych; co z wiosek uciekli, a nie mając własnego zagona wracać nie mają do czego i wołają: „Warszawo żyw!".

Gdy swojego czasu lud wiejski szukał ucieczki w Warszawie, ona, matka nasza przytuliła Was wszystkich, utworzyła schroniska, zaopiekowała się dziatwą Waszą, pocieszała was i karmiła. Teraz na Was kolej Gospodarze i Gospodynie! Kraj cały, Polska cała patrzy i uważa pilnie, jak postąpicie i czy uratujecie dziatwę Warszawy,

Warszawa, Stolica Polski całej wzywa Was o pomoc, dla dziatek swoich, Warszawa, która Was setnie wynagrodzi, odwdzięczy, za dobre które jej w dniach niedoli wyświadczycie. Zaledwie, pięć tysięcy dzieci przyjęła wieś do siebie, gdy tymczasem powinna zabrać sto tysięcy.

Niech Bóg Miłosierdzia zamieszka w sercach Waszych, Gospodarze i Gospodynie, zabierzcie ten drobiazg żałośliwy, do chwili niedalekiego już pokoju!

Od was zależy ratunek kraju całego, niech śmierć tych niebożątek nie spadnie na głowy nasze, ratujcie dzieci Warszawy!

Na Boga Wszechmocnego, na Panią z Jasnej Góry was zaklinamy: Ludzie! Ratujcie dziatwę Polską!

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

Geprüft und freigegeben Presseverwaltung Warschau, den 22/IX 1917.
Druk F. Wyszyńskiego, Warszawa Zgoda 5.

Strzeżcie się tyfusu plamistego!

1. Jest to choroba **bardzo zaraźliwa**, łatwo udzielająca się od chorych, więc kto na nią zapadnie powinien być natychmiast usunięty z mieszkania i **odesłany do szpitala**, żeby nie zarażał innych.

2. Po odesłaniu chorego do szpitala należy zrobić **dezynfekcję całego mieszkania.**

3. W mieszkaniu należy **zawsze** przestrzegać **czystość i tępić wszelkie robactwo (wszy, pluskwy, muchy),** gdyż one przenoszą zarazę z chorego na zdrowych.

4. Należy zachować **czystość osobistą,** t. j. kąpać się lub chodzić do łaźni, myć się codzień mydłem dokładnie, czesać starannie gęstym grzebieniem, często zmieniać bieliznę i pościel.

5. **Czystość mieszkania, czystość ciała, unikanie zetknięcia z chorymi na tyfus plamisty i mieszkań** w których chorzy przebywali, to jest najlepszy sposób uchronienia się od tej zarazy.

Strzeżcie się tyfusu brzusznego!

1. Tyfus brzuszny udziela się przez kał i mocz chorego. Jeżeli się ma ciasne i zaludnione mieszkanie, jeżeli nie można nad chorym czuwać i porządnie **dezynfekować** każdego wypróżnienia, należy chorego **przenieść do szpitala,** a bieliznę po nim wygotować, łóżko, podłogą i ścianę koło łóżka zmyć dobrze mydłem i roztworem kwasu **karbolowego.**

2. Tyfus brzuszny może się udzielać przez zanieczyszczoną wodę, mleko, pieczywo, owoce. Należy więc pijać mleko i wodę przegotowane, pieczywo przed użyciem kłaść do pieca na parę minut, owoce obierać ze skórki.

3. Pilnować w domu **czystości ustępów,** szorować je codziennie szarym mydłem (1 funt szarego mydła na 17 kwart wody), zmywać karbolem (50 gramów karbolu rozpuścić w kwarcie wody) (trucizna!).

4. Zachować **czystość ciała,** a zwłaszcza **rąk.** Ręce należy myć przed każdem jedzeniem.

5. **Czystość ciała,** a zwłaszcza rąk, czystość **naczyń kuchennych,** czyste jedzenie, unikanie **zetknięcia się z chorymi na tyfus brzuszny,** to najważniejszy warunek uniknięcia zarazy.

Strzeżcie się dyzenterji, czyli czerwonki!

Dyzenterja jest chorobą zakaźną. Zarazki tej choroby znajdują się w stolcach chorego.

Stolce te zawierają śluz, ropę i krew. Zarazki dostają się do człowieka, albo bezpośrednio od chorego, lub z brudem skutkiem nieczystych rąk, zanieczyszczenia (między innemi przez muchy) produktów spożywczych i otaczających przedmiotów.

Oprócz tego spożywanie surowizn i owoców, zwłaszcza nieomytych dokładnie i nieobieranych, oraz picie wody surowej, często zanieczyszczonej, sprzyjają rozwojowi i szerzeniu się tej choroby.

Należy więc:

1) Chorych na dyzenterję, czyli czerwonkę, odosabniać od zdrowych, a po skończonej chorobie poddać ich mieszkania ścisłej dezynfekcji.

2) Stolce chorych należy odkażać za pomocą płynów dezynfekcyjnych, np. dodania równej części w stosunku do ilości stolca mleka wapiennego.

3) Bieliznę przed praniem należy wrzucić do naczynia z wodą gorącą i wygotować.

4) Zawsze przed każdem jedzeniem myć ręce dokładnie.

5) Nigdy nie spożywać owoców bez dokładnego ich obmycia lub obrania; w czasie epidemji najlepiej tylko jadać owoce gotowane.

6) Nie pić wody surowej, lecz przegotowaną.

7) Przy wszelkich zaburzeniach przewodu pokarmowego, szczególnie w czasie epidemji, zwrócić się wcześnie do lekarza, gdyż często lekarzowi udaje się przerwać rozpowszechniającą się chorobę w zarodku.

8) Do chwili przybycia lekarza, chorego trzymać w łóżku i podawać mu tylko kleiki i ciepłą herbatę.

9) Przestrzegać czystości ciała, odzieży i mieszkania.

10) Tępić muchy.

Geprüft und freigegeben durch die Kais. Deutsche Presseabteilung
Warschau, d. 28. IX. 1917. T. Nr. 7428. Dr. Nr. 222.

DRUKARNIA POLSKA (STRASZEWICZÓW), SZPITALNA 12.

296 VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

Warszawa, 20 października 1917 r.
JASNA 32.

№ 8285.

JWielmożny Pan
Hipolit Wąsowicz
Prezes R. O pow. Lipnowskiego
Lipno, dom. Tow. Rolniczego

Staraniem Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej przy Magistracie m.st.Warszawy odbędzie się w najbliższym czasie w całym kraju kwesta na rzecz instytucji dziecięcych m.st.Warszawy pod postacią zapisu do "Księgi Wieczystej ofiar im. Kościuszki".

Zważywszy nadzwyczaj trudny stan finansowy Magistratu m.st.Warszawy, który, o ile kraj cały nie przyjdzie Warszawie z pomocą, będzie zmuszony w najbliższym czasie zamknąć instytucje opieki nad dziećmi, ratujące tysiące istnień dziecięcych od niechybnej śmierci głodowej, zwracamy się do JWPana z gorącą prośbą o poparcie wszczętej przez Komisję Obywatelską akcji drogą bezpośredniego udziału w kwestach Rad Opiekuńczych Powiatowych i Miejscowych.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

PREZYDJUM: Skrzyński

Szef Biura

14/XI 17

297 VI

PROTOKUŁ

VIII ZJAZDU PREZESÓW i DELEGATÓW RAD OPIEKUŃCZYCH

z dnia 31 października 1917 r.

Początek o godz.10,3o rano.

W zastępstwie prezesa R.G.O. ks.Sapiehy - zjazd otworzył mec. Staniszewski,zaprosiwszy do stołu prezydjalnego pp.Wilskiego, Choromańskiego, Jabłońskiego i Stamirowskiego.

Następnie p.mec.Staniszewski w krótkich słowach przedstawił stan finansowy,według czego w kasie R.G.O. znajduje się: 39103.56 Mk.

w towarach Sekcji Gospodarczej	245178.16 "
na rachunkach instytucji finansowych	386274.42 "
razem	670556.14 Mk.

W charakterystyce akcji finansowej przewodniczący zwrócił uwagę na stałą politykę R.G.O., dążącą do korzystania przedewszystkiem z środków, zdobytych na miejscu. W roku 1916-ym na 4.300.000 rubli, wydane przez R.G.O. na akcję dobroczynną, połowę zebrano w kraju. W roku 1917-ym zebrano około 75% ogólnych wydatków.

Działalność skierowano głównie w kierunku żywienia niezamożnej ludności, przedewszystkiem dzieci. W tym celu zakładano herbaciarnie jadłodajnie i schroniska. Dla zapewnienia normalnej appowizacji założono szereg składnic. Składnice winny nadal wypełniać te naczelne zadanie, udzielając na cele ogólne swych zysków. Zyski jednakże nie powinny przenosić 15 do 20 %.

Następnie p.mec.Staniszewski pożegnał zebranych, komunikując, że złożył mandat Prezesa Zarządu R.G.O. - Zebrani podziękowali za owocną pracę ustępującemu Prezesowi gorącemi oklaskami.

Stosownie do uchwały VII Zjazdu przystąpiono do wyboru Komisji dla balotowania z pośród przedstawionych przez Rady Opiekuńcze kandydatów delegatów do R.G.O.

Po dyskusji formalnej na wniosek p.Choromańskiego powołano do Komisji:Prezydjum R.G.O. w osobach pp. mec.Staniszewskiego i Wierniewicza oraz pp.:Szymańskiego, Wodzińskiego, Choromańskiego, Hirszmana, ks.Niemirę, Froelicha,Borżewskiego, Wilskiego i Leszczyńskiego. Przed wyborami komisji uzupełniono listę kandydatów przez zgłoszenie z R.O.pow.Kutnowskiego p.Władysława Froelicha, z R.O.pow.Ciechanowskiego p.Józefa Choromańskiego, z R.O. pow.Częstochowskiego - p.Józefa Cygańskiego, z R.O.okr.Górno-Kalwaryjskiego p.Konstantego Okęckiego.

Po półgodzinnej przerwie p. J.Choromański w imieniu Komisji ogłosił następujący wynik wyborów - na delegatów do R.G.O. wybrani zostali:

PP. ks.Fulman, Szymański, Hirszman, Leszczyński, Biernawski, Dorja-Dernałowicz, Radoński Feliks, Wodziński, Stamirowski, Jabłoński, Karpowiczówna, Łabęcki, Wąsowicz, Zółtowski, Choromański, Puławski Ludomir.

W następnym punkcie porządku dziennego dyrektor Loterji p.Wacław Paszkowski zdał sprawę z działalności.-

Pierwsza Loterja Dobroczynna nie mogła dać dużych zysków, dopiero Loterja Klasyczna oparła się skutecznie konkurencji licznych loterji. Ogólny wpływ z tych źródeł do końca grudnia 1917 roku wyniesie około 2-ch miljonów marek. Przewidywany wpływ na rok przyszły będzie prawdopodobnie większy.

Na interpelację ze strony uczestników p.Paszkowski i mec.Staniszewski wyjaśnili, że losy dostają się w ręce niepowołane drogą pośrednią, przeciwko czemu jest prowadzona ożywiona akcja ze strony Zarządu Loterji.

Po dyskusji przyjęto wniosek p.Leszczyńskiego,

aby Zarząd Loterji zwracał się o opinję do Rad Powiatowych przy angażowaniu nowych kolektorów.

Z kolei p.Wóycicki przedstawił działalność Wydziału Budowlanego R.G.O. - Fundusze pozwoliły jedynie na prowadzenie akcji uświadamiającej co do zasad racjonalnego budownictwa. W tym celu tworzono biura porad budowlanych, rozpowszechniano wydawnictwa, organizowano delegacje objazdowe i t.p. Obecnie wespół z sejmikami i Kołem Architektów prowadzi się pracę przygotowawczą dla stworzenia Głównego Urzędu Budowlanego co poniekąd znalazło już swe urzeczywistnienie w okupacji austrjackiej.-

P.Wierniewicz,zdając sprawę z działalności,zakomunikował, że ogólny wpływ w roku 1917-ym do kasy R.G.O. wyniósł 4.366.978,26 Mk.

W sumach okrągłych wpłynęło:

Z z e w n ą t r z o k u p a c j i :	
Od Komitetu Poznańskiego	1.200.000 Mk.
" " w Vevey	560.000 "
" " Tatjanowskiego	60.000 "
W p ł y w y z k r a j u:	
Od różnych instytucji	60.000 "
Od Magistratu m.st.Warszawy	120.000 "
Od Komisji Likwidacyjnej C.K.O.	180.000 "
Od Centralnego Towarzystwa Roln.	130.000 "
Od Tymczasowej Rady Stanu	10.500 "
Od R.O.pow.Warszawskiego	18.000 "
Od R.O.pow.Sokołowskiego	14.000 "
Od Syndykatu Rolniczego	13.500 "
Od Związku Ziemian	7.500 "
Od osób prywatnych	100.000 "
W p ł y w y z p r z e d s i ę w z i ę ć w ł a s n y c h	
I Loterja Klasyczna	570.000 "
II " "	760.000 "
Kwesta Ogólnokrajowa z 1916 r.	7.700 "
" " z 1917 r.	486.000 "
Procenty i różne	25.000 "

Z sum powyższych wypłacono w roku 1917-ym /do dn.15 października/ Radom Opiekuńczym na terenach wschodnich około 300.000 marek. W okupacji niemieckiej kierowano się zasadą wspierania przedewszystkiem powiatów z przeważającą ludnością miejską. Powiaty takie otrzymały przeciętnie zgórą 80% zebranych funduszów.

Sekcja Gospodarcza dała zysku na materjałach bławatnych 96.310 mk. brutto na produktach żywnościowych przy kapitale obrotowym 100.000 marek zysk brutto od sierpnia r.b. wyniósł 15.176 mk. Artykuły sprzedawano wyłącznie władzom okupacyjnym, Radom Opiekuńczym i zakładom dobroczynnym.

Następnie p.Wierniewicz przedstawił wyczerpujące dane co do ruchu pensjonarzy w schroniskach, bursach i przytułkach R.G.O., ilości wydawanych porcji żywnościowych, udzielanych zapomóg i pożyczek.

W sprawozdaniu z rejestracji strat wojennych p.mec.Olszowski poruszył sprawę: dewaluacji rubla, kaucji i depozytów u skarbu rosyjskiego,oraz długów urzędników rosyjskich w polskich instytucjach kredytowych. Osiągnięcie rewindykacji strat, powstałych z tego tytułu możliwe jest,zdaniem prelegenta,na drodze akcji zbiorowej. W zakończeniu prelegent zaznaczył, iż do ostatniego czasu zarejestrowano strat w rolnictwie na sumę 62.miljonów, zaś w miastach na sumę 1 miljarda rubli w złocie.

Po referacie wywiązała się dyskusja w sprawie spekulacji przy zmianie waluty.

uchwalono, aby R.G.O. wystąpiła z przedstawieniem nienormalnych stosunków w tym względzie do Rady Regencyjnej, któraby ze swej strony nakazała prokuraturze ściganie spekulantów.

Polecono R.G.O. wszcząć starania, aby kasy niemieckie przyjmowały walutę rosyjską.

P.mec.Staniszewski obszernie zreferował działalność Sekcji "Wieś dla dzieci". Wysłano ogółem 10.000 dzieci, z czego z Warszawy za pośrednictwem R.G.O. - 5.000, za pośrednictwem innych instytucji 500 dzieci, ze szkół 250 dzieci, w ochronach umieszczono 1000 wątłych dzieci, wymagających specjalnej opieki. Z Łodzi i Będzina wysłano koło 3000 dzieci.

Najwięcej dzieci przyjęły powiaty: Ciechanowski, Kutnowski, Lipnowski i Łomżyński. Najmniej: Górno-Kalwaryjski, Sierpski i Sochaczewski.

Ujemną stroną organizacji był brak wiadomości o dzieciach, wskutek czego centrala nie mogła informować rodziców i opiekunów. Mec.Staniszewski ponownie prosi obecnych o zawiadamianie o stanie zdrowia i miejscu przebywania dzieci.

W komunikatach podano do wiadomości: 1/ Uchwały Komitetu Poznańskiego mocą której subsydja dla instytucji w Królestwie przyznawane będą jedynie za pośrednictwem R.G.O.

2/ Reorganizacje władz R.G.O. polegająca na tem, że zamiast dawnego Zarządu, powołano Prezydjum, w skład którego wchodzą: ks.Sapieha /prezes/, mec. Staniszewski i p.Wierniewicz /vice-prezesi/.

3/ Organizacje rozdziału materjałów włóknistych przeprowadzoną w porozumieniu z Wydz.Gosp.Społecznego i szeregiem instytucji społecznych i gospodarczych. W związku z poruszoną sprawą Zjazd uchwalił:

aby R.G.O. wystąpiła do władz o zwolnienie z sekwestru połowy zbioru lnu i konopi, aby w ten sposób zachęcić do ich produkcji i przysporzyć materjałów włóknistych.

4/ P.Wierniewicz zakomunikował o przychylnym usposobieniu władz co do przekazywania funduszów sejmikowych na potrzeby Rad Opiekuńczych.

Na tym Zjazd o godz.2,25 zamknięto.-

PREZYDJUM R.G.O.:

St.Staniszewski J.Wierniewicz

R. P. O.
w Lipnie
№ 804
19/XI-17

Hipolit Wąsowicz
pow. Lipnowskiego

298

Do R. S. O.

Warszawa
Jasna 32

W ~~uprzejmej~~ posiadaniu listu Wpanów z dn. 25 października r. b. № 8432 uprzejmie donosimy że na terenie Rady Opiek. pow. Lipnowskiego znajduje się jedna tylko instytucja, zajmująca się opieką nad dziećmi, a mianowicie:

1) Schronisko dla dzieci warszawskich we wsi Bałdowo gminy Czarne pocz. Lipno.

2) ~~Zadaniem~~ Schroniska ~~udziela~~ daje ~~całodziennego utrz~~ całkowite utrzymanie dzieciom oraz naukę, jak również przedziewa dzieci. —

3) Schronisko ~~powstało w~~ zostało założone przez R. P. O. w połowie 1916 r. i jest dotąd utrzymywane przez R. P. O. ~~przy pomocy~~ Napływ dzieci do Schroniska stale się zwiększa i obecnie liczba dochodzi do 30 st. nadchodząca zima ~~zdaje się liczbę~~ oraz coraz trudniejsze warunki żywnościowe, zdaje się zwiększą znacznie tę liczbę.

4) Przeciętny budżet miesięczny, całkowicie pokrywany z funduszów R. P. O., wynosi zgórą 700 Mk. —

Komunikując Wpanom powyższe dane, pozostajemy

z poważaniem

Prezes R. P. O. [illegible]

Sekretarz [illegible]

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

Warszawa, 25 października 191

JASNA 32.

№ 8432

JWielmożny Pan **Hipolit Wąsowicz**

Prezes Rady Opiekuńczej **pow. Lipnowskiego**

Mając niejakie widoki uzyskania stałego funduszu na ratownictwo ci polskich, zwracamy się do JWPana z uprzejmą prośbą ułożenia przy podległych JWPanu Rad Opiekuńczych spisu wszystkich instytucji, zajmu się opieką nad dziećmi w wieku do 12 lat. Spisy te winny obejmować t te instytucje, które zajmują się przedewszystkiem żywieniem i odziew dzieci. Szkoły i ochrony, gdzie dzieci przychodzą wyłącznie na naukę powinny być uwzględniane. Nadmieniamy, że chodzi nam zarówno o instyt prowadzone przez Rady Opiekuńcze, jak też i wszelkie inne, znajdujące w okręgu JWPana. - W wykazach raczy JWPan polecić uwzględnienie nastę cych danych:

1/ Nazwa, adres i skład Zarządu instytucji,
2/ Jej cel i zadania,
3/ Czas powstania instytucji oraz krótki zarys jej rozwo
4/ Przeciętny budżet miesięczny /ew. roczny/ z wyszczególn niem wydatków i wpływów oraz źródeł pokrycia niedoborów
5/ Przeciętną liczbę dzieci w wieku do lat 12, znajdując się pod opieką instytucji.

Jakkolwiek wszystkie powyższe dane będą nam potrzebne, to jednak gdyby zebranie ich miało wywołać dłuższą zwłokę, prosimy o przesłanie w najkrótszym czasie, t y m c z a s o w o tych danych, jakie zebra JWPan zdoła. - W ostateczności prosimy o spis i adres instytucji.

Polecając gorącej uwadze JWPana powyższą sprawę i prosząc o moż odwrotną odpowiedź, pozostajemy

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

PREZYDJUM:

Szef Biura:

299
VI

Der Kaiserliche Kreischef

Tagebuch I No.9558.

20/XI-17

L i p n o , den 19. November 1917.

Die Versammlung des Ortshilfsausschusses am 20. d.Mts. in Lipno wird polizeilich genehmigt.

An

den Vorstand der „Rada opiekuńcza"

in L i p n o .

22/XI-17

300
VI

R. M. O.
gminy Nowogród
d. 21/11
1917 roku
№ 63.

Do R. P. O.

w Lipnie

Załączając przy niniejszym sprawozdanie miesięczne, za październik, oraz 20 ma. Dwadzieścia marek na schronisko w Bałdowie

z poważaniem

Zarząd

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. NOWOGRÓD

P. S. Zarząd tylko odebrano dwa №. w ostatnim tygodniu. prosimy o nadesłanie.

R. P. O. w Lipnie dn. 22 Listopada 1918 № 809 Do R. M. O. 301 VI

Rada Opiekuńcza powiatu Lipnowskiego na ~~szeregu swoich~~ posiedzeniach odbytych w dniu 15. X i 20. XI postanowiła pod swoją egidą założenia w powiecie:

„Koła Opieki nad Dziećmi"

odnośny statut – który załączamy, został przez władze zatwierdzony – jednocześnie uzyskano dla stowarzyszenia monopol na sprzedaż nafty – w przyszłości i na sprzedaż cukru i mydła – aby tym sposobem wzmocnić fundusze i uzyskać gruntowne podstawy dla „Koła Opieki nad Dziećmi". –

Rada Opiekuńcza pow. Lipnowskiego niniejszym cyrkularzem poleca Radom Gminnym obznajmić swych członków z nową założoną instytucją „Koła opieki nad Dziećmi", utworzyć listę członków rzeczywistych, opłacających rocznie marek 20 i stałych 4 marki rocznie, – wysłania od każdej rady gminnej ~~jednego~~ najmniej jednego delegata na dzień 20 Grudnia na godzinę 1 ą popoł. – do Lipna, który wezmą udział w organizacyi Towarzystwa. i – wyborze zarządu – stosownie do statutu. –

Rada Opiekuńcza pow. Lipnowskiego ze

szczególnym naciskiem poleca Radom gminnym - aby polecenie to spełnione zostało nie tylko z całą sumiennością ale z przejęciem ważności celu. —
Opieka nad Dziećmi stanowi dziś nie tylko zadanie dobroczynne i społeczne ale państwowe; - musiemy dać dowody, że gdzie chodzi o przyszłość i rozwój naszego Kraju potrafimy stanąć na wysokości zadania i dać dowody naszej dojrzałości. —
Rady Opiekuńcze gminne po otrzymaniu niniejszego cyrkularza, - niezwłocznie z całą gorliwością wypełnią nałożony obowiązek - jak również obznajmią ludność, - że przywrócenie monopoli nafty cukru mydła - a może i innych niezbędnych artykułów za pośrednictwem „Koła Opieki nad Dziećmi" jest dokonane. —

z poważaniem
Zarząd
R. P. O.

23/11 917

302
VI

Do Rady Opiekuńczej powiatu
Lipnowskiego

Wobec nieodebrania odpowiedzi, czy przysłane 6000 Mk
są przeznaczone tylko dla R.O, czy też są w niej i pieniądze
wyp. Wąsowicza, nie wiemy jaką jeszcze ilość obuwia
należy nam wysłać do Rady i dlatego wysyłkę wstrzymujemy
Uprzejmie prosimy zatem o łaskawą informację, jak
również zapytujemy, czy wobec ciągłych kradzieży, nie
byłoby pożądane zaasekurować towar, tak, jak to uczyni-
liśmy, na żądanie klienta, z obuwiem dla Ząbkowic
Kantor ekspedycyjny pobiera 2 procent od sumy wartości
wej obuwia za asekurację od częściowej kradzieży. Koszt ten obciążałby
W. Panów.

Oczekując łaskawej rychłej odpowiedzi
pozostajemy z poważaniem
K. Paciorkowska

ZARZĄD STOŁECZNEGO MIASTA WARSZAWY
KOMISJA PRACY KOBIET
PRZY WYDZIALE POMOCY DLA LUDNOŚCI.

Postkarte

ZARZĄD STOŁECZNEGO MIASTA WARSZAWY.
KOMISJA PRACY KOBIET
PRZY WYDZIALE POMOCY DLA LUDNOŚCI.
WYRÓB TANIEGO OBUWIA.
Warszawa. Warecka № 14. Filja: Nowe Brudno.

WARSCHAU
25.10.15 8 N
Gen.-Gouv.
Warschau
DEUTSCHES REICH



Rada Opiekuńcza
Lipnowska
Lipno.

303
V1

R. P. O.
w Lipnie
26 listopada 1917
№ 815

Do Komisji pracy Kobiet
Wna pani K. Paciorkowska

w Warsz.
Warecka 14

W odpowiedzi na kartę Wpani z dn. 23 b. m. uprzejmie komunikujemy, że w przesłaną w swoim czasie 6100 M. nie mieści się suma przypadająca za obowiązek od Wp. Wąsowicza, przeto wysyłaliśmy ~~zło~~ dziś przekazem pocztowym, złożone przez tego ostatniego 1100 M. i prosimy obecnie dla p. W., jak i resztę obowiązku dla R. P. O. przesłać ~~p~~ nieasekurując jak najrychlej podług dawnego adresu. t. j. tę samą drogą z poważaniem

[illegible]

przekaz
1100 M

26/XI-17 № 814

R. P. O.
w Lipcu
№ 813
26/XI-17

304

Do JWielmożnego
Pana Naczelnika
Powiatu Lipnickiego
w/p

Prosimy JWielmożnego Pana Naczelnika o udzielenie pozwolenia na organizacyjne zebranie Koła opieki nad dziećmi w dn. 20 grudnia r. b. g. 1 p.p. w Lipcu – sala Tow. Rolniczego –

Oczekujemy na przychylną odpowiedź i piszemy się

z poważaniem

Prezes
R. P. O. (-) H. Wojcik

Sekretarz [illegible]

№ 831

4/XII 17

Dr J. Wielmo
pana Naczelnika
pow. Lipsk
w/m

Prosimy uprzejmie JWm pana Naczelnika o udzielenie odpowiedzi na list nasz z dn. 20/X r. b. № 749 w sprawie nafty —

z poz.

R. P. O.
w Lipnie
№ 818.
dn. 27 listopada 1917 r.

305
VI

Do R. M. O.

Uprzejmie prosimy R. M. O.
o nadesłanie nam najpóźniej do 10go gru-
-dnia r. b. listy członków Zarządu ze składem
osobistym w chwili bieżącej (nazwiska, imiona
i tytuły członków oraz adresy).

z poważaniem

386
VI

10/XII-17
A

Proboszcz
parafii Bobrowniki
№ 14
ks. Bobrowniki 7 grudnia 1917 r.

Do Rady Opiekuńczej Powiatowej
w Lipnie

Niniejszym odpowiadam Radzie O. Powiatowej na Jej odezwę z dnia 27 listopada 1917 r. № 818.
Objąwszy zarząd parafii Bobrownickiej przed paru miesiącami, Rady M. Opiekuńczej tu nie zastałem. Wszystkie sprawy dobroczynne w obrębie parafii Bobrownickiej załatwiane są w kancelarii parafialnej przeze mnie, jako proboszcza.
Założenie tu Rady Gminnej Opiekuńczej napotyka na wiele trudności: 1) w skład gminy wchodzi połowa z parafii obcej t. j. Lipnowskiej, której mieszkańcy żadnego kontaktu z Bobrownikami nie mają, gdyż do kościoła, gdzieby usłyszeli słowo zachęty, gdzieby spotkali się z drugimi gminiakami, nie chodzą 2) w gminie połowa mieszkańców jest luterańska, więc i ich ośrodkiem kultury i miejscem porozumienia się nie może być kościół.
Nie mogąc tymczasem na razie pracować

społecznie w obrębie całej gminy, dopóki nie uda się rzeczy przeprowadzić, wziąłem na siebie opiekę nad tą częścią gminy, która leży w obrębie mej parafii, proponując Radzie Opiekuńczej Powiatowej utworzenie w drugiej części gminy, a Lipnowskiej parafii oddzielną Radę Opiekuńczą.

Łączę wyrazy szacunku

Ks. Stan. Krzywkowski

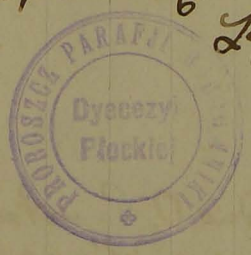

PROBOSZCZ PARAFJI ... Dyecezyi Płockiej

R.M.O
gm. Czarne

307
VI

Do
Rady Powiatowej Opiekuńczej
w Lipnie

18/IV 17

Odnośny

Rada Opiekuńcza Gm. Czarne
składa się z 3 członków stanowiących
zarząd i 14 opiekunów

1) Prezes Ks. Aleks. Pokrzywnicki
2) Vice-prez. Pani Marja Pląskowska Głodowo
3) Skarbnik P. Stan. Wilski - Wielgie

1) Marjan Obczyński - Miodusy
2) Jan Bromirski - Bęklewo
3) Stan. Gajewski - Główczyn
4) Józef Łyskawa - Kochuń
5) Emil Kliner Orłowo

6. Józef Elwertowski Rum. Pupadły
7. Józef Brzozowski Pupadły
8. Franciszek Madrzejewski - Piaseczno
9. Rudolf Liedke - Teodorowo
10 Władysł. Paszyński - Juradowek
11 Józef Kowalski - Rum. Głodowski
12 Stefan Kukowski - Huta Głodowska
13 Walenty Rafiński - Czarne
14. Marjan Strowski - Rum. Czarne

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. CZARNE *

Z poważaniem

[illegible]



308
V1

Rada Opiekuńcza
miasta Lipna.

№ 54

10 m. Grudnia 1917 r.

Do Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

15/XII 17

Skład osobisty członków zarządu R.O. jest w chwili obecnej następujący:

1, Ks. Prałat Załuski Walenty, prezes
2, Borkowski Marcin v. prezes i skarbnik
3, Dr Ossowski Władysław członek zarządu
4, Dr Kozłowski Stanisław — " —
5, Piętka Tadeusz — " —

Z poważaniem
Borkowski

Miejscowa Rada Opiekuńcza w Lipnie

309
VI

15/XII-17

R. M. O.
Dobrzyń n/W
dnia 6 Grudnia 1917

Do Szanownej Rady powiatowej opiekuńczej!

Na skutek odezwy z dnia 27/11 17 № 818 R. M. O. ma honor donieść że w chwili bieżącej żadnych członków czynnych niema prócz Kasyera Bronisława Kowalskiego który zajmuje się Ochronką i dwojgiem biednych. —

Z szacunkiem
Kowalski. —

Miejscowa Rada Opiekuńcza m. DOBRZYNIA

310
VI

Do R. P. O.

w Lipnie

Na zapytanie R. P. O. z dnia 27 Listopada przedstawiam członków Zarządu:

Mieczysław Kasprowicz Prezes
Stanisława Ziemkiewiczówna Skarbnik
Henryk Morawski Sekretarz

Sekretarz Morawski

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OBROWO *

Czernikowo d. 12/XII 17 r.

10/XII - 7 311 VI A1

Lista

Członków Zarządu R. M. O. w Dobrzejewicach

N	Imiona i nazwiska	Miejsce zamieszkania	Jaki sprawuje urząd w R. O.
1	Ignacy Nadachewicz	Dobrzejewice	Prezes Zarządu
2	Edward Chmielewski	"	Wice prezes i skarbnik
3	Bronisław Kopcewicz	"	Sekretarz
4	Antoni Sulecki	"	członek Zarządu
5	Józef Karbowski	"	" "

dnia 9. XII. 176.

Prezes Sulecki

Sekretarz Kopcewicz

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. DOBRZEJEWICE *

10/XII 17

312
VI

1. Prezes Ks. Karol Pikuliński proboszcz parafii Nowogród

2. Wice prezes Zofia Przybojewska, jednocześnie pełni obowiązki Sekretarza, Zamieszkała we wsi Nowogród.

3. Skarbnik Wicenty Jaskulski właściciel folwarku Dulnik gminy Nowogród

4. Członkowie Zarządu
Szymon Ossowski gospodarz z Ciechocina gminy Nowogród

5. Szczepan Kozłowski gospodarz ze wsi Miliszewy gminy Nowogród.

M R O
gminy Nowogród
№ 66
Grudnia 10 dnia 1917.

Do
R P O
w Lipnie

Wskutek odezwy za № 818, przesyłam drugostronnie wymieniony spisek członków Zarządu ze składem osobistym w chwili bieżącej.

Za prezesa Przybojewska

Miejscowa Rada Opiekuńcza Gm. NOWOGRÓD

10/XII 17 313

Lista

członków Zarządu Rady Opiekuńczej gminy Osówka.

1, Prezes Antoni Ostrowski majątek Ograszka
2, Wice-prezes Wacław Dmochowski majątek Niedźwiedź
3, Sekretarz Józef Pawłowski Osówka
4, Skarbnik Teodor Wójtowicz Osówka.
5, Członek Zarządu Jan Urbański majątek Nowogródek
6, — " — — " — Antoni Błaszkiewicz Witowąż
7, — " — — " — Marcin Rudewicz Osówka
8, — " — — " — Mieczysław Linoski majątek Steklin
9, — " — — " — Zofia Kawczyńska majątek Horniówek
10, — " — — " — Wacław Falkiewicz wieś Osówka.
12 — " — — " — Ignacy Malinoski Witowąż
13 — " — " — " — Jan Ziułkoski wieś Witowąż.
14 — " — " — " Marjan Dąbrowski Osówka

Osówka 9 grudnia 1917 r.

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. OSÓWKA *

Prezes Rady Opiekuńczej Ostrowski

Do
Rady Powiatowej
Opiekuńczej w
Lipnie
№ 9
9 grudnia 1917 r.

M. R. O
Gmina Sleszno
A 58
dn. 6. VII. 17

314
VI

10/Ku-17

Do
Okręgowej
Rady Opiekuńczej
w Lipnie

1. Załączamy pokwitowanie z odbioru duplikatów orzeczeń Komisji Szacunkowej Powiatowej.
2. Komunikujemy niniejszem listy Zarządu MRO.

Przewodniczący	P. Stefan Gościcki obywatel
Vice-przew. i Sekretarz	Ks. Kazim. Skarzyński
Skarbnik	P. Wenceslaus Gumowski nauczyciel
Członkowie:	P. Czesław Karnkowski obywatelski
	P. M. Łukowski gospodarz

V. Prezes
K. Skarzyński

315
VI

M. R. O.
Gminy Halin
Powiatu Lipnowskiego

Dnia 3 Grudnia
1917 r. -

3
4/XII -17

Na zasadzie odezwy R. O. Powiatowej z d. 27 Listopada r. b. r. Nr. 818, podajemy listę członków zarządu M. R. Opiekuńczej gminy Halin -

1. C. Józef Ciołkowski pr. Mokowski.
2. Doreuda Władysław właściciel maj. Hudrewa. -
3. Stromicki Stanisław z Halina
4. Zdanowski Józef (były właściciel rolnik. - Halin - obecnie nie ma go)
5. Habasiński z Michałkowo - rolnik.

M. R. O. gm. Halin
C. J. Ciołkowski.

Miejscowa Rada Opiekuńcza * Gm. CHALIN *

316
VI

R. P. O.
w Lipnie
12/XII-17

Do R. S. O.
w Warszawie
Jasna 32

Zwracamy się do Wielmożnych Panów z uprzejmą prośbą o łaskawe okazanie ~~okazicielowi niniejszego~~ p. Kazimierzowi Różyckiemu, członkowi Zarządu R. P. O., pomocy w zakupie i i wywozie z Warszawy odzieży, bielizny i dóbr dla ludności biednej powiatu Lipnowskiego. —

z poważaniem

prezes /=/ H. [illegible]

Członek Rady [illegible]

317
VI

M.R.O.
Gm. Oleszno
№ 60
d. 17. XII. 17

Do
Okręgowej Rady
Opiekuńczej
w Lipnie.

1. Załączamy przy niniejszem Spis dzieci warszawskich
2. Otrzymane zgłoszenia o dzieci więc nie mając blankietów odpowiednich niniejszem komunikujemy zgłoszenia

Gęsicki Jan - gospod. 12 morgowy przyjmie chłopc. 12 l. - Nasczyniewo
Graczykowski Władysław - gosp. 12 morg. " chłopc. 12-13 l. - Oleszno
chłopcy tacy by mogli pomóc przy pasie.
Marjański Zygmunt " dziewcz. 10 l. - Witkowo

Prosimy o kategoryczną odpowiedź czy dzieci nadejdą w krótkim czasie - kiedy - gdyż zwłoka może spowodować odmowę.
Za dn. 2. XII. zakomunikowałem 5 zgłoszeń z dzisiejszymi więc razem 8 zgłoszeń o dzieci.

Z szacunkiem

X. K. Straszewski

RADA OPIEKUŃCZA POW. L. PNOWSKIEGO

Do R. M. O.
gm. Olesno
Wł. Ks. Stronnym
w Zaduszu

№ 855
19/XII-18

Uprzejmie donosimy Ks. Wz. Proboszczowi, że zamówionych dzieci sprowadzić niemożemy, gdyż na to potrzebna jest partja najmniej 30 dzieci t. j. wagon. —

Natomiast radzimy, życzącym wziąć dzieci na przeżywienie, ~~żeby~~ zwrócić się do Schroniska w Bałdowie, gdzie obecnie jest z górą 30 dzieci z których mogą sobie wybrać. —

z pana

[illegible]

R. P. O

№ 848

18/XII-17

Do R. G. O.

w Wilnie

Wobec kategorycznej odmowy przez Miejscowy Urząd Pocztowy, wydawania korespondencji poleconej i pieniężnej ~~osobom~~ przysyłanej pod adresem Rady pow. Opiekuńczej, ~~uprzejmie~~ prosimy ~~[illegible]~~ po raz trzeci, aby wspomniana wyżej korespondencja dla R. P. O. była wysyłana na imię sekretarza Rady p. Aleksandra Tomskiego.

Zaznaczając, że udzielenie wymaganej przez Urząd Pocztowy ~~do odbioru~~ plenipotencji rejentalnej, pociąga koszty i sprawia poważne trudności, mamy nadzieję, że W. Panowie zechcą się przychylić się do naszej prośby i pozostajemy

z p. A.

[illegible]

319
VI

Do R. G. O.
w Wsch

27/XI-17
№ 817

Niniejszym potwierdzamy odbiór listu Wpanów z dn. 22 b. m. oraz listy członków R. O. —

z poważ.

pow. Lipnowskiego

№ 856

Do R. G. O.
w Wsch

19/XII-17

Stosownie do odezwy Wpana z dn. 22 listopada r. b. przesyłamy niniejszym skorygowaną listę członków Zarządu Rady P. Op. i R. M. O. —

z poważ.

P.S. Uprzejmie prosimy W.P. o łaskawy zwrot jednego z załączonych egzemplarzy po skorygowaniu go przez Wich zgodnie z składem osobistym Rad w chwili obecnej i o pozostawienie dla siebie drugiego.

Z załączniki

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

Warszawa, dn. 22 listopada 1917 r.
JASNA 32.

22/XI-17

№

15 grudnia odpocz

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Mamy zaszczyt przesłać W.Panu listę członków Zarządu i Rady wszystkich Rad Opiekuńczych powiatu W.Panom podległemu, skompletowaną według posiadanych przez nas wiadomości.

Uprzejmie prosimy o łaskawe skorygowanie i uzupełnienie przesłanej listy /adresy, imiona i tytuły członków/ zgodnie ze składem osobistym w chwili bieżącej.

Brak odpowiedzi ze strony W.Panów w ciągu miesiąca od daty niniejszego uważać będziemy za akceptację przesłanego wykazu.

Prosimy o odwrotne potwierdzenie odbioru tego listu.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

Prezes Zarządu: [signature]

Członek Zarządu: [signature]

P.S. Uprzejmie prosimy W.P. o łaskawy zwrot jednego z załączonych egzemplarzy po skorygowaniu go przez Nich zgodnie ze składem osobistym Rad w chwili obecnej i o pozostawienie dla siebie drugiego.

2 załączniki

ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12

320
VI

RADY OPIEKUNCZE w POW.LIPNOWSKIM.

R.O. POW. L I P N O W S K I E G O .

Lipno, dom Tow.Rolniczego.

Z a r z ą d :

1. Wąsowicz Hipolit	Prezes	Obyw.ziemski	Jasień
2. Zieliński Ludwik	Vice-Prezes	" "	zarz. Syndykat. Rolnicz. Lipno
3. ~~Ostrowski Roman~~ Marcin Borkowski	~~Sekretarz~~ Skarbnik	" "	~~Złotopole~~
4. Godlewski Zygmunt	~~Skarbnik~~ czł. zarządu	" "	Kłokock
5. Różycki Kazimierz	Członek Zarz.	" "	Jastrzębie
6 ks. kat. Klimaszewski	"	proboszcz	z Chełmicy

Członkowie Rady:

6. ~~Rutkowski Zdzisław~~		" "	~~Szpetal~~
7. Wilski Stanisław		" "	Wielgie
8. Mieczyński Jan		" "	Stróżewo
9. ~~ks. Klimaszewski Antoni~~			~~Chełmica~~
10. ks.Wiśniewski Ludwik			Karmkowo
11. ks.prałat Załuski Walenty		dziekan-prob.	Lipno
12. ~~Pastor Michelis Zygmunt~~		"	"
13. ~~Borkowski Marcin~~			"
14. Tański Aleksander		instr.rolny	

R.O. gm. S Z P E T A L .

1. Ks.Klimaszewski Antoni	Prezes	Chełmica
2. Ziemniewicz Franciszek	Vice-Prezes	"
3. Rutkowska Zofja	Skarbnik	Szpetal
4. Paszyński Józef	czł.zarządu	Chełmica
5. Szlążkiewicz Andrzej	"	"

R. O. gm: J A S T R Z Ę B I E .

1. Karnkowski Ignacy	Prezes	Karnkowo
2. ks.Wiśniewski Ludwik	Vice-prezes	"
3. Różycka Elżbieta	Czł.Zarządu	Jastrzębie
4. Cyrankowski Franciszek	" "	rum.Karnkowskie
5. Kochowicz Wacław	" "	z Trzebiegoszcza

R.O. gminy NOWOGRÓD.

1. ks. Pikuliński	- Przew.	- Nowogród
2. Zofja Przybojewska	- vice-przew.	- "
3. Szymon Ossowski	- człon. Zarządu	- Ciechocin
4. Szczepan Kozłowski	- " "	- Miliszewa.
5 Jasiculski Wincenty	Skarbnik	Dulnik

R.O. gminy MAZOWSZE.

1. Michał Jurkiewicz	- Przew.	- Działynia
2. Ignacy Chodkowski	- vice-przew.	- Mazowsze
3. Antoni Chojnacki	- skarbnik	- Mazowsze
4. Henryk Choromański	- człon. Zarządu	- Działyń
5. Stanisław Michałkiewicz	- " "	- Świętosław

R.O. gminy TŁUCHOWO.

1. ks. Wincenty Borkowski	- ~~Tłu~~ przew.	- Tłuchowo
2. Jan Kaczyński	- vice-przew.	- Tłuchowo
3. Stefan Waśniewski	- człon. Zarządu	- Tłuchówek
4. Marjan Wrześniewski	- " "	- Sulków

R.O. gminy OBROWO.

1. Mieczysław Kasprowicz	- przew. (prezes)	- Zygmuntów
2. ~~Jan Szatkowski~~ Ziemkiewicz Wiktorna Stanisł.	~~vice-przew.~~ skarbnik (v-pr)	~~Miszek~~ czernikowo
3. ~~Kornelijusz Ziemkiewicz~~	~~skarbnik~~	~~Czerników~~
4. ~~Zenon Chmielewski~~ Mocarski Henryk	- sekretarz	- Czerników

R.O. gminy O S I E K.

1. Kazimierz Majer	- przewodniczący	- Myszaków
2. Jan Mościcki	- vice-przew.i sekr.	- Osiek
3. ks.Władysław Babicki	- człon. Zarządu	- Ligów
4. Jan Falkowski	- " "	- Ligowo
5. Józef Adamczyk	- " "	- Malanowo - Stare

R.O. miasta DOBRZYŃ.,

~~1. Dr.Arkadjusz Furtkiewicz~~	~~przew.~~	~~Dobrzyń~~
2. Bronisław Kowalski	- vice-przew.i skarbn.	Dobrzyń "
~~3. Władysław Smoleński~~	~~człon. Zarządu i del.do R.O.P.~~	"
~~4. Władysław Tarnicki~~	~~człon. Zarządu~~	"
~~5. Józef Fryckie~~	" "	"

321
VI

R.O. miasta LIPNO.-

1. ks. Walenty Załuska	- przewodniczący	- Lipno
2. Marcin Borkowski	- vice-przew.i skarbnik	- "
3. ~~Witold Gąsiorowski~~ Dz. Władysł. Assowski	- ~~sekretarz~~ czł. zarządu	- "
4. ~~Pastor Zygmunt Michelis~~ dr. Stanisł. Korłowski	- czł.on. Zarządu	- "
5. ~~Aleksander Tański~~ Tadeusz Piątka	- " "	- "

R,O. gminy OLESZNO.

1. ~~Wąsowicz Tomasz~~ Gosicki Stefan	- przewodniczący obyw. ziem.	~~Zaduszniki~~ Tulibowo
2. ks. Straszyński Kazimierz	- vice-przewodniczący	- Zaduszniki
3. Karnkowska Czesława	- czł.on. zarz.	- Oleszna
4. Łukowski	" "	- "
5. Gumowski Włodzimierz	- skarbnik	- Zaduszniki

R.O. gminy Halin

1. Ciółkowski ks.Józef	- prezes	- Moków
2. Dorenda Władysław	- zast.prez.	- Hudzewa
3. Zdanowski Józef	- skarbnik	- Halin
4. Ostrowicki Stanisław	- czł.zarz.	- "
5. Habasiński Józef	- "	- Michałków

R.O.gminy Osówka

1. ~~Kawęczyńska Zofja~~ Askowski Edward	- prezes	- ~~Dąbrówko~~ Agrasz Kow
2. Dmochowski Wacław	- ~~zast.pr.i sekretarz~~ vice-prezes	- Niedźwiedź
3. ~~Mikołaj~~ Teodor Wójtowicz	- skarbnik	- Osówka
4. Urbański Jan	- czł.zarz.	- Nowogródek
5. ~~Wiśniewski Leon~~ Józef Pawłowski	~~sekretarz~~	- ~~Krzywy Las~~ Jassówka

R.O. gminy Dobrzejewice

1. Nadachiewicz Ignacy	- prezes	- Dobrzejewice
2. Chmielewski Edward	- viceprezes i skarbnik	-
3. Kopcewicz Bronisław	- sekretarz	-
4. Sulecki Antoni	- czł.zarz.	
5. Karbowski Józef	- " "	

R.O.gminy Skępe

1. Zmijewski ks.Albin	- prezes	- Skępe
2. Gryglewicz Jan	- viceprezes	-
3. Gronwald Aleksander	- skarbnik	
4. Paradowski Józef	- dekretarz	-

R.O. gminy Kikół

1. Łysakiewicz Stefan	- prezes	- Kikoł
2. Sujkowski Wacław	- vicepr.skarbn.	Kikoł
3. Majewski Józef	- czł.zarz.	- Boguchwała
4. Majewski Antoni	- "	- Sumin
5. Urbański Antoni	- "	- Lubin

R.O. gminy Czarne

1. Łokrzywnicki ks.Aleksander	- prezes	- Wielgie
2. Pląskowska Marja	- viceprez.	- Głodówo
3. Wilski Stanisław	- skarbnik i del.do RGO	- Wielgie

R.O.Kłokock

1. Sowiński Konrad	- prezes	- Suszew
2. Szydłowski Antoni	- viceprezes	- Ignacków
3. Kracke Jakób	- skarbnik	- Pruchnica
4. Kopcewicz Ludwik	- sekretarz	- Lipno
5. Kwiatkowski Ignacy	- czł.zarz.	
6. Herman Jan	"	
7. Will Juljan	"	

Kupię domek murowany, piętrowy, z ogrodem, w miasteczku lub blizko tegoż. Oferty piśmienne: Widok 15—2. 42413

Kapitalista poszukuje większych interesów, ewentualnie spółki. Szczegółowe oferty pod «Interes», składać w Kurjerze, Plac Teatralny. 4111

Kupię dom w śródmieściu, 300,000 marek, zaliczę 100,000. Oferty właściciel, pod «Słoneczny», Kurjer, Marszałkowska 108. 41931

Mleka w każdej ilości poszukuje dostawy. Oferty, pod «Z. N.» proszę składać w Kurjerze, Marszałkowska 108. 42321

Majątek 13 włók pszennej ziemi, budynki, inwentarz sprzedam. Cena jedenaście tysięcy włóka. — Żórawia 27—5; godziny 12—2. 37696

Mleko butelkowe. Służew, niezbierane, nie fałszowane 1 mk. 60 fen. Żórawia 24A. 8697

Motór 3-konny antracytowy, lokomobilę 40-konną parową, 3 dynamo większe sprzeda inżenier Krzyżanowski, Jerozolimskie 35. 42383

Odpowiednie dla doktora, duża praktyka. W Lubrańcu do sprzedania lub wydzierżawienia dwa domy, elektryczność, ogród, 23 wiorsty szosą do Włocławka. Omnibus codziennie. — Oferty: Włocławek, skrzynka 77. 38172

Place na składy do wydzierżawienia w majątku Górki, przy stacji Mogielnica. Zgłaszać się: Czackiego Nr. 14 m. 7. 38184

Pensjonat urządzony, w dobrym punkcie miasta, kupię. Oferty pod «Pensjonat», Kurjer Warszawski, Marszałkowska 108. 42221

Poszukuje majątku z lasami do 20 włók, lub dzierżawy 30—40 włók. Może być zniszczony. Oferty: «Poszukuje», Kurjer, Plac Teatralny. 4116

Plac z połączeniem kolejowem, około 8000 łokci □, do wynajęcia. Wiadomość: Grójecka 22, administracja. 42297

Skład apteczny na prowincji kupię, może być miasto powiatowe. Oferty: «Skład apteczny», Kurjer, Krakowskie Przedmieście. 38242

Sklep kolonjalny za pół ceny sprzedam, zależy na czasie. — Wspólna 26—17. 8709z

Sprzedam: kołnierz, mufkę fokowa, kołdry, piękne prześcieradła płócienne, dywaniki, obrus, wszystko nowe. Marszałkowska 95 m. 14. 42397

Sprzedam tanio duży dom, okolica Kruczej, gotówka wymagana 200,000 marek. Kancelarja adwokata Grabowskiego, Chmielna 29. 42195

Torf chcę wziąść w dzierżawę, gotówkę posiadam. Proszę cenę i warunki, «Dla solidnego Romana», przysłać do Kurjera, Marszałkowska 108. 42385

WIELKA OKAZJA. Dom-pałac, solidnej budowy, 4 oddzielne pawilony, blizko stacji kolei warsz.-wiedeńskiej, koszt przejazdu wynosi 1 mk. Odpowiedni na instytucje społeczne i t. p. Z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam za nizką cenę. Wiadomość: Wspólna 60 m. 2; od 3 do 6 wieczorem. 5159r

Wileńskie ziemskie listy zastawne, kupony od nich, kupię. Oferty: «Wileńskie», Kurjer Warszawski, Marszałkowska 108. 37560

Ziemia na morgi do wydzierżawienia pod warzywa, może być uprawiona, w majątku Górki, przy stacji Mogielnica. — Zgłaszać się: Czackiego Nr. 14 m. 7. 38182

40,000 marek ulokuję zaraz na dom. Leszno 49, właściciel domu. 38192

15,000 marek zaraz ulokuję na hipotece Nr. 1 w Warszawie. Oferty: «639», Kurjer, Marszałkowska 108. 42257

Lokale.

a) Poszukiwane.

Potrzebne 3 pokoje, przyzwoicie umeblowane, przy rodzinie, elektryczność, I—II piętro lub winda, śródmieście. Oferty z ceną pod «R. C.», Kurjer Warszawski, Krakowskie Przedmieście. 38190

Poszukiwany pokój z oddzielnem wejściem, meblami lub bez, elektrycznością, ciepły, w śródmieściu. Oferty z ceną, pod «Student», Kurjer Warszawski, Krak. Przedmieście. 38208

b) Zaofiarowane.

AAA) **Pierwszorzędny pensjonat** «Jaskółka», Tekli Nałęcz-Swaryczowskiej, Jasna 8. Doskonała kuchnia. Pokoje ciepłe. 38168

AAA) **Pensjonat** Julji Nałęcz Swaryczowskiej, Krakowskie Przedmieście 5. 38164

Ładny pokój dwuokienny, dobre utrzymanie. Wilcza 46 m. 12; od 2-ej. 42270

AAA) **Pensjonaty** «Marysieńka», Wandy Romanówny, Moniuszki 2, Marszałkowska 87. Obiady wigilijne i świąteczne na zamówienia. 42175

A) **Stancja** dla uczniów, opieka troskliwa, odżywianie dobre, pokoje słoneczne, widne, duże. — Rysia 5—5, róg Marszałkowskiej. 5257r

=) **Mieszkania,** pokoje umeblowane, sklepy, składy, dostarcza «Informator», Marszałkowska Nr. 99. 42109

Centralne ogrzewanie, b. ciepło, pokój lub dwa, frontowe, słoneczne, elektryczność, wanna gazowa, usługa, z meblami lub bez, wejście z przedpokoju. Hoża 41—7. 42423

Doktorowej Wilczyńskiej pensjonat. Bracka 4. Pokoje z utrzymaniem. Opał zapewniony. 37700

DREHEROWEJ pessarja zastępują prezerwatywy, są pewne i znacznie tańsze. Dreherowa, Nowogrodzka 21 (wejście brama). 1645r

Dla kobiet pracujących, studentek, jeden. dwa pokoje, usługa, wygody, pianino. Natolińska 7 m. 22. 8695

Pokój słoneczny, wygody nowoczesne, pościel, utrzymanie, bez. Wilcza 23—7. 8699z

Pokój ładny z meblami lub bez.— Żórawia 23—1. 42341

Po sklepie produktów wiejskich lokal do wynajęcia. Wspólna 9. 42337

Pokoje z umeblowaniem, pościelą, elektrycznością, utrzymaniem, ewentualnie bez, przyjezdnym oraz miesięcznie. Nowogrodzka 21. 4499r

Pokój frontowy, umeblowany, opał, elektryczność. Marszałkowska 131—5; 2—5 po południu. 42421

Pokoik wspólny przyzwoitej panience, pracującej poza domem. Bielańska 4—23. 4101

Salon, sypialnia (pianino), pokoik, umeblowane, komfort nowoczesny, niekrępujące, opał. Służewska Nr. 5. 8713z

Skład z szopami na słomę, siano do wynajęcia. Wronia 72. 42353

Wynajmę solidnym meble do sypialni. Wilcza 46 m. 12; od 2-ej. 42281

2 pokoje, kuchnia, gaz (pracownia, składy); tamże sutereny. Teodora 17, róg Jerozolimskich. 42419

2 pokoje, kuchnia front, elektryczność, gaz; tamże sutereny. — Teodora 17, róg Jerozolimskich. 42417

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, gaz, w oficynie, na parterze, przydatne na kantor; od stycznia. Nowy Świat 41. 5093r

Zamiejscowe.

Konstancin. Pensjonat «Zofjówka» przyjmuje zamówienia na święta. Eleganckie mieszkania, doskonała kuchnia znanego kuchmistrza Bristolu, Goździkowskiego. 38250

Licytacje.

A) LICYTACJA MEBLI, dywanów, pianin, obrazów odbędzie się we czwartek, d. 20 go grudnia, o godz 11-ej przed poł. Tow akc. A. Wróblewski i S-ka, Marszałkowska 108. 4122

Komisarz miejski 8-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 42/1478 przy ulicy Siennej będą sprzedawane przez licytacje ruchomości od 86 m. na pokrycie należności miejskich. 5250r

Komisarz miejski 8-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 39/1489B przy ulicy Siennej będą sprzedawane przez licytacje ruchomości od 118 m. na pokrycie należności miejskich. 5251r

Komisarz miejski 12-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 5/5612 przy ul. Kapucyńskiej będą sprzedawane przez licytację ruchomości od 928 mk. na pokrycie należności miejskich. 5253r

Komisarz miejski 12-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 39/586B przy ul. Długiej będą sprzedawane przez licytację ruchomości od 216 mk. na pokrycie należności miejskich. 5252r

Komisarz miejski 12-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 1/447 przy ul. Nowomiodowej będą sprzedawane przez licytacje ruchomości od 75 mk. na pokrycie należności miejskich. 5255r

Komisarz miejski 12-go okręgu ogłasza, że d. 20-go grudnia 1917 r., w domu Nr. 5/6648/9 przy ul. Hipotecznej będą sprzedawane przez licytację ruchomości od 151 mk. na pokrycie należności miejskich. 5254r

Komornik przy sądach pokoju m. Warszawy, Piotr Paszkiewicz, zamieszkały przy ul. Okólnik pod Nr. 11a, podaje do wiadomości publicznej, że d. 28-go grudnia 1917 r., od godz. 10-ej zrana, w domu Nr. 16 przy ul. Kredytowej, odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do Wiktora Habrowskiego, składających się z mebli i urządzenia zakładu fryzjerskiego, oszacowanych na 1,464 mk. 60 fen. 38156

Doniesienia rozmaite.

AAAAA) CONGELIN F. Więckowskiego zapobiega odnowieniu się starych odmrożeń.

AAAAA) CONGELIN F. Więckowskiego najlepszy środek przeciw odmrożeniom.

AAAAA) CONGELIN F. Więckowskiego leczy radykalnie odmrożone ręce i nogi.

AAAAA) CONGELIN F. Więckowskiego łagodzi zupełnie ból i swędzenie odmrożonych organów. 5213r

A) **Akuszerka** Hahn, porady najskuteczniejsze, pewne. Przyjmuje na słabość panie przyjezdne. Hoża 1a. 4867r

A) **Akuszerka** Piekutowska. Dyplom uniwersytetu warszawskiego. Długoletnia praktyka. Kompetentne porady. Dla pań przyjezdnych i miejscowych lokal odpowiedni. Jerozolimskie 64, front. 5026r

Akuszerka Chłopicka. Porady dyskrecja. Niezamożnym ustępstwo. Żórawia 35, przy Marszałkowskiej. 41835

Akuszerka Lisiecka. Porady sumienne. Niezamożnym ustępstwo Dyskrecja. Złota 52—33. 39849

Akuszerka Chmielewska przyjmuje panie, udziela porad (dyskrecja). Widok 19, przy Marszałkowskiej. 41083

Akuszerka Juszko. Porady, dyskrecja. Al. Jerozolimskie 23 m. 11. 37694

Akuszerka Maryńczak, praktyka zagraniczna i warszawska, przyjmuje na słabość; porady tanio Dyskrecja. Nowy Świat 46. 36922

Argentol momentalnie odświeża wytarte platery. Cena 2 marki. Skład apteczny A. Bukowieckiego, Marszałkowska 120. 42121

Bobry kamczatskie na damski lub męski garnitur. Natolińska 9 m. 14, przez kuchnię. Handlarze wyłączeni. 42311

Czesanie dam z długotrwałą ondulacja mk. 1.25, mycie głowy z elektrycznem osuszaniem mk. 1.50. Chmielna 33—18, parter, podwórze. 37770

„Dziecko». Mokotowska Nr. 20. Wyprawki dla niemowląt, ubranka dziecięce, bielizna damska, negliże. 8711z

Dowód lokacyjny Banku handlowego w Warszawie numer 70021/10416, na imię Bronisława Saskiego, na końcową sumę 4.200 rb., zaginął. 38204

FIRANKI, kapy, rolety, hafty. Maślankiewicz, Nowogrodzka 17. 38074

GRA aktualna «Wszystkie ziemie polskie» 5 marek i sto innych gier, przeważnie swojskich, oraz kilkadziesiąt wykwintnych, zagranicznych. Łamigłówki, zajęcia. Hoża 5—12. Handlującym usepstwo. 38252

Groby na Powązkach sprzedam, aleja główna. — Wiadomość: Chmielna 32—5; od 11—8-ej. 5244r

HERBATA «Krajowa», doskonała, 16 mk. funt. — Marszałkowska 71—30. 42401

JEŃCY. Prośby o zwolnienie jeńców, przepustki na produkty żywnościowe, zmniejszenie podatku mieszkaniowego i inne. Biuro «Wiedza» prowadzone przez chrześcijanina, b. urzędnika władz niemieckich, Miodowa 7, wejście od Kapucyńskiej. Tamże tłumaczenia i wypełnianie deklaracji majątkowych. 5261r

K) NA ŚWIĘTA! CENY ZNIŻONE. „ŹRÓDŁO POLSKIE", MARSZAŁKOWSKA 53a,
KAWA: wytworne mieszanki, gwarantowanej dobroci, od 1.80. Naturalna od 10.
KAWA ŻOŁĘDZIOWA mk. 1.80.
KAKAO: oryginalne holenderskie najlepsze, Bensdorfa i Korfa 28 i 22. Cailler 10. Shoa 8. Żołędziowe 12.
K) HERBATA od 32, rosyjska 48.
K) CZEKOLADA w proszku funt 10 mk., szwajcarska w tabliczkach. Maggi. Sok malinowy 4. Karmelki. Cukierki. Banany. Tutti-fruti. Mączka Nestla 9. Mleko zgeszczone 7.
K) LANDRYNKI 5.25.
K) POWIDŁA wyborowe 2.50.
K) CYKORJA od 2.20.
K) GRZYBY od 7.
K) MAKARON, kluseczki od 3.60.
K) DO PRANIA wszelkie artykuły. Zaprawa do podłóg. 5216r

KRAWATY NA GWIAZDKĘ przygotowawala w wielkim wyborze pracownia Stanisława Łagowskiego Marszałkowska 123, mieszkania 2. Ceny ściśle kalkulacyjne. 42013

KARBID 2.45 krajowy, 2.75 szwedzki. — Skład lamp z fabr. f. «J. Serkowski», Chmielna 36. Uwaga! Nr. domu 36. 5214r

Kuśnierz «Aleksander» przerabia futra, mufki, kołnierze. Złota 8, róg Marszałkowskiej. 4995r

Kwit za Nr. 99879 z składu przy ulicy Chmielnej Nr. 41 zaginął. 42387

Krawaty na gwiazdkę, najmodniejsze, po cenach nizkich, poleca znana pracownia Świeżawskiego, Marszałkowska 129. 42271

M. MAKOWSKA, BAGATELA 15, poleca: znane z dobroci świąteczne pierniki oraz jedyne wykwintne karmelki śmietankowe i inne, własnej produkcji. 5225r

Masło deserowe solone, hurtowo, w partjach od 20 funtów, mk. 10 funt. Wspólna 60 m. 6. 38138

Masło tłuste oselkowe, jaja, kaczki, kasze, słonina. Ceny nizkie. Hurt, detal. Jerozolimskie 49—17. Podwórze, brama. 42375

Masło kutnowskie oselkowe, bardzo tłuste, ser biały, jaja, grzyby, miód, słonina, sadło, śliwki suszone, owoce, kasze różne, oraz inne produkty wiejskie po cenach najniższych poleca skład Wardzińskiej. Sienna 26. 42391

NA GWIAZDKĘ palta ciepłe na watolinie, popielicach, double-face. Bluzki. Kalinowski, krawiec damski, Żórawia 33. 5108r

NA ŚWIĘTA gruszki suszone hurtowo i detalicznie, wyborowy gatunek, tanio. Sienna 20 m. 8. 42327

Nowo otworzona pracownia ubiorów męskich, Przeskok 4. Sklep przyjmuje do przeróbek, nicowania, prania, farbowania i prasowania na poczekaniu, sumiennie, niedrogo. 38166

Najpiękniejsza gwiazdka! Portrety z fotografji, w ramach, od 16 marek. Wspólna 38, Krauze. 4872

OKULTystyczne książki wypożyczam. Hoża 9—8, front: 2—5-ej. 38198

Okazja. Kołnierz skunksowy elegancki, damski, pończochy jedwabne, woda kolońska rosyjska, kosmetyka. Jerozolimskie 57—36. 42363

Obiady doskonałe w domu prywatnym, codzień mięso, z 3-ch dań, 3 marki: od 1-ej do 4-ej. Rysia 5 m. 5, róg Marszałkowskiej. 5256r

Okazyjnie futrowe palto, długie, damskie, tanio sprzedam. Nowowiejska 24—18. 37534

Obuwia taniego sprzedaż, oraz zelownia. Szpitalna 10—5. 41887

Owoce prosto ze wsi na pudy. Wiadomość: Wspólna 63A; godziny 11 do 1. 37864

PĘCZAK po 2 marki funt. Jaglana, gryczana, orkiszowa, groch polny, mąka gryczana oraz inne kasze po cenach zniżonych poleca Hurtownia. Wilcza 31. 5260r

Portfel z biletem na broń zgubiono, czy skradziono na stacji wiedeńskiej. Za odniesienie dam nagrodę. Szpital Dzieciątka Jezus, szwajcar. 28262

Palta w wielkim wyborze damskie, rozmaite kolory, fasony, tanio. Widok 15. 42409

RĘKAWICZKI «Grenoble». — Marszałkowska Nr. 118. 42253

S) **Strojenie,** reparacja fortepianów, pianin, tanio, sumiennie. Złota 30, korektor. 42209

ŚWIERZBĘ, pryszcze mączące, swędzenie leczy radykalnie mydło i krem od świerzby. Wyrób apteki Ed.Lipińskiego. Sprzedaż w aptekach, drogerjach i aptece Wendy. 4993r

ŚWIECE karbidowe 4.50 do kuchni i piwnic. Zaoszczędzaja gaz, elektryczność. — Skład lamp z fabr. f. «Serkowski», Chmielna 36. Uwaga! Nr. domu 36. 5215r

Tapicer przerabia meble, materace, zakłada firanki gustownie, najtaniej. Marszałkowska 83. 42317

Tapicer przerabia meble, materace, zakłada firanki gustownie i tanio. Piękna 44. 42359

Tapicer zakłada firanki 65 fen., przerabia meble, materace. — Koszykowa 65. 8715

Wyprzedaję: kołnierzyki męskie webowe, strojną damską bieliznę, matinki, garnitury stołowe ręcznie haftowane, laufer, ceny dawniejsze! Przyjmuje do roboty wszelką bieliznę, wprawiam do koszul gorsy pikowe angielskie. Pracownia Marty Małkowskiej, Złota 35—2. 42381

Wypadaniu włosów zapobiega nieporównany środek. Po kilkakrotnem użyciu usuwa całkowicie łupież i swędzenie głowy. Przy prostym zabiegu pewny skutek. Cena przedwojenna. Wiadomość: Wspólna 53 m. 3. Od 10 do 2 i od 4 do 6. 5032

W trudnych sprawach życiowych osobistych, familijnych i majątkowych, potrzebna jest rada wytrawna, mądra i sumienna, znaleźć ją mogą zainteresowani, przesyłając swój adres dokładny i godzinę przyjęcia. Oferty: Kurjer, Marszałkowska 108, «Incognitus». Dyskrecja zapewniona. 42255

Wynajem karet i powozów, parokonnych i jednokonnych, po cenach konkurencyjnych. S. Fajfer, Nowy Świat 8. 42251

Zaginął kwit lombardowy Nr. 14404. Krucza 6. 42285

Zgubiono szal koronkowy biały, w teatrze Polskim w niedzielę wieczorem. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za nagrodą: Moniuszki 4 m. 26. 38186

Zgubiono duży, lewy kalosz, na Nowym Świecie. Odnieść proszę za nagrodą do szwajcara: Kredytowa 1. 38162

Zaginęła suczka jasno bronzowa, wabi się «Hexe». Przyprowadzić za nagrodą do portjera hotelu Saskiego. 38246

Zaginął pasport szwajcarski Anny Caluori, Leszno 64. 38044

Zginęła suczka czarna podpalana, mała, uszy, ogon nieobcięte. Odprowadzić za nagrodą. Hoża 70 m. 4. 42303

21 Wilcza. Grzyby wyborowe «maślaki» 6 marek funt; tamże ziemniaki. 37626

***)** **Okazja!** Duży wybór okryć damskich, kostiumów, palt jesiennych, zimowych, wiosennych, tanio wyprzedaję. Hoża 54—2. 5202r

****)** **MANICURE,** ondulacja, mycie głów, wyroby z włosów, wykonanie wykwintne, poleca Janina Krajewska, Boduena Nr. 2, parter, front. 41509

******)** **„MARECHAL"** Marszałkowska 109 róg Chmielnej, poleca kilkadziesiąt gatunków wybornych cukierków i marmelady

******)** **„FUCHSA"** 35846

Redaktor: Konrad Olchowicz. Za pozwoleniem cenzury niemieckiej. Wydawcy: Hortensja Lewentalowa i Zygmunt Olchowicz.
W drukarni *Kurjera Warszawskiego*, Krak.-Przedm. 40.

Nr. 349. Wtorek. Dnia 18 grudnia 1917 roku

CENA PRENUMERATY
Kurjera Warszawskiego:

W Warszawie: miesięcznie mk. p. 2.80, kwartalnie mk. p. 8.40, półrocznie mk. p. 16.80, rocznie mk. p. 33.60.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie 20 fen.

Na prowincji: miesięcznie mk. p. 3.75.

Za granicą: miesięcznie marek polsk. 6.

KURJER WARSZAWSKI

ROK DZIEWIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Wydanie wieczorne

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmują kantory „Kurjera Warszawskiego" codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 8½ zrana do 7-ej wieczorem. — Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane: przed tekstem i nekrologami za wiersz petitowy m. 3; przed wiadomościami bieżącemi i telegramami za wiersz mk. p. 5.
Reklamy (za tekstem): w wydaniu porannem, za wiersz pierwszy raz mk. p. 1.30, każdy następny mk. p. 1.25; w wydaniu wieczorowem pierwszy raz mk. p. 1.10, każdy następny mk. p. 1.
Nekrologja: za wiersz. 80 fen.
Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz pierwszy raz 70 f., następny 65 f.
Małe ogłoszenia: po 15 fen. za każdy wyraz. Posady poszukiwane po 10 fen. Każde ogłoszenie co najmniej mk. p. 1.50.

„Corso" 7 Wierzbowa 7. **Harrison** „Olimpja" 114 Marszałkowska 114.

Wszechświatowa sława w nieporównanym pod względem treści i gry 4-aktowym dramacie p. t.

„Drugie „ja" i inne nowości.

UWAGA. W ciągu bieżącego tygodnia 10% od dochodu przeznaczamy na „wpisy dla niezamożnych uczniów" do uznania Kurjera Warszawskiego.

KINO-TEATR „STYLOWY" Marszałkowska 112

Dziś!!! Wieczór śmiechu i sportu.

W zastępstwie lekarza

przewyborna farsa w 4-ch aktach

i walki napowietrzne. Wyjątkowy dzień gończej walki lotniczej na Zachodzie w 2-ch wielkich częściach.

WINA przednich marek z zapasów przedwoj. **OWOCE** świeże i suszone **RYBY** żywe i śmięte

DRÓB indory, perlice, gęsi, kaczki, **ZWIERZYNA** zające i kuropatwy **WĘDLINY**

z dostawą do domów po cenach naprzystępniejszych poleca

dawniej M. ŻYŻYN **J. Lenartowicz,** Nowy-Świat 43.

„CZARNY KOT" *Marszałkowska* pod dyr. № 125 art. Kaz. Wroczyńskiego

Dziś po raz 12 i 13. Sketch baletowy „Saska Kępa" Gość. wyst. Kitschman, Hanusza. Początek o g. 7 i 9 w.

KARBID szwedzki w każdej ilości, funt mk. „POCHODNIA". Chmielna № 37 róg Marszałkowskiej. **2.50!! LAMPY**

Filharmonja Warszawska

W piątek d. 21 grudnia o g. 8 m. 15 wieczorem

Wielki Koncert Symfoniczny

z udziałem Orkiestry Filh.

G. Lulenkampf-Post skrzypce

Adam Szpak dyrekcja.

W programie: Gluck—Uwertura „Ifigenja w Aulidzie". Haendel—Concerto Grosso № 10 D-mol, Bach—koncert. Mozart—Symfonja Es-dur. Mozart—koncert.

Bilety od 8 do 1 mk. w kasie Filharmonji.

!! TANI OPAŁ !! po 80 fen pud

obladry sosnowe w ładunkach wagonowych. Dostawa na każdą stację. UWAGA: Obladry te zastąpić mogą deski przy budowie rusztowań, parkanów itp.

A. SKĄLSKI, Foksal 16. 1263r

Kupujcie na Gwiazdkę **polskie karty do gry**

„Historyczne"

Hurt **Zgoda 15 m 17.** 1273r

Wędliny, jaja, masło, sery, owoce, miód itp. poleca nowootworzony sklep **w podwórzu Jerozolimskie № 21 m. 13** (parter). 647

Jarmark rzemieślniczy

sprzedaje: **Ubrania gotowe, Bekiesze, Obuwie eleganckie i drewniaki, Buty juchtowe z cholewami, Galanterję** i t. p.

Świętokrzyska 41.

W niedziele od 2 do 5-ej. 3928

Teatr art. lit. **„MIRAŻ"** N. Świat 63.

Czyszczenie Warszawy (W. Lin.) „Feluś Pokoik" (S. Michałowski). Cały zespół w nowym repertuarze. Pocz. o 6½, 8 i 9½. Widownia dobrze ogrzana.

Skład papieru **„Ad Astra"** Nowy-Świat 1.

Napisy na drzwi zamiast metalowych i reklamowe. **Dostawy biurowe.** Ceny umiarkowane, 366

Magister farmacji

poszukiwany celem prowadzenia apteki. Warunki korzystne. Zgłoszenia: Rabinowicz, Czerniowce, Metzgergasse 18. 1277r

Sklep do wynajęcia od stycznia. Marszałkowska 118.

— Szan. Prenumeratorów prosimy o wnoszenie opłaty na kwartał I-szy r. p. wprost do kantoru głównego lub filji.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— Jutro odprawione będą wotywy: w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godz. 10-ej rano w kaplicy Matki Boskiej wotywa z nauką. W kościele mokotowskim o godz. 9½ rano. W kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) o godz. 4-ej po południu, nabożeństwo różańcowe.

Ratujcie dzieci!

Przez kilkuletni okres straszliwej zawieruchy wojennej Warszawa ratowała swoim sumptem dziesiątki tysięcy ubogiej lub osieroconej dziatwy, organizując schroniska i udzielając zasiłków wszystkim instytucjom dziecięcym. Początkowo komitet obywatelski, potem magistrat m. Warszawy, osobno zaś zrzeszenia prywatne, nie szczędziły grosza, aby dziatwie najuboższej dać przytułek, strawę i przyodziewek. Tymczasem wielkiej biedy obręcz żelazna zacisnęła się w stolicy naszej: kasa miejska zubożała, a jednocześnie zwiększyła się też bieda wśród ludu warszawskiego, wycieńczonego i niedostatkiem pracy, i potworną drożyzną, i wszelkiemi skutkami długotrwałej wojny. W takich warunkach los dziatwy, która wyrosnąć ma do jutrzejszej pracy, do budowania wolnej ojczyzny—przedstawia się tragicznie. Potwierdzają to zresztą codziennie obserwacje życia wielkomiejskiego, a już najdobitniej przemawiają fakty wielkiej śmiertelności dzieci w Warszawie lub rozgrywające co dnia ciche tragedje, jak: podrzucanie dzieci na ulicy, częste przypadki omdlenia w ochronach i szkołach, gdzie na koszt miasta udzielany jest bezpłatny posiłek dopiero około południa, gdy tymczasem dziatwa — jak się okazuje — wychodzi z domu do ochrony czy szkółki zupełnie na czczo! Wszędzie, na krańcach miasta przeziera nędza wśród dziatwy. Zwiększa się codzień sznur trumienek, nędznieje i karleje to, co jest przy życiu lub pozbawione wszelkiej opieki idzie na pastwę ulicy...

W tej chwili przeszło 50,000 dzieci potrzebuje opieki i pożywienia. Biedoty jest jednak więcej; mnóstwo dziatwy nie przychodzi do ochron i szkółek, mimo iż dają tam trochę strawy, gdyż nie mają obuwia lub ubrania.

Klęska, jaka grozi przyszłości naszej z powodu dziesiątkowania najmłodszego pokolenia przez szerzącą się nędzę i choroby, oraz zupełne niemal wyczerpanie środków materjalnych na dalszą opiekę nad dziatwą przez instytucje, które opiekę tę roztaczały, zmuszają wszystkich, patrzących w przyszłość narodu, do czynienia wysiłków w celu zdobycia środków na ratowanie ginących dzieci Warszawy.

Ratować dzieci od zagłady — to nie akt miłosierdzia to *obowiązek narodowy*, ciążący na każdym obywatelu.

Krytyczna nad wyraz sytuacja i potrzeba samoobrony nakazują podjęcie akcji ratowniczej na szeroką skalę. Pomoc bowiem nieść musi nietylko ludność stolicy lecz i kraju całego.

W tej chwili właśnie rozpoczyna się wielka, ogólno-krajowa kwesta na biedne dzieci Warszawy, zainicjowana w czasie organizowania obchodu 100-nej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki.

Organizuje ją

Obywatelska komisja ofiarności publicznej,

powstała przy wydziale dobroczynności m. st. Warszawy. Komisja obejmuje dotychczasową działalność b. sekcji zbierania ofiar magistratu i rozwinie akcję opieki nad dziećmi, zarówno w Warszawie, jak i poza stolicą. Fundusze zbierane przeznaczone będą jedynie na ratowanie drobnych dzieci, na organizowanie „świetlic" dla ubogiej dziatwy szkolnej i t. p.

Do prezydjum komitetu wchodzą: Henryk hr. Potocki (przewodniczący), dyr. St. Benzef i Leon Goldstand (wiceprzewodniczący), Bol. Pfeiffer (sekretarz i skarbnik), inż. Józef Szwejcer (sekretarz), K. Ambroziewicz (zast. skarbnika), oraz delegowany ze strony wydziału dobroczynności inż. Leon Sejnman, oraz pp.: K. Brun, ks. K. Bączkiewicz, E. Geisler, A. Gintowt, St. Hirszel, W. Janasz, K. Koralewski, St. Laurysiewicz, M. Manduk, K. Olchowicz, Tad. Prószyński, dr. St. Rottermund i J. Temler.

Księga wieczysta ofiar.

Pierwsze kroki w podejmowanej akcji skierowała obyw. komisja ofiarności publicznej na prowincję, rozsyłając do wszystkich parafji i miast, zarówno w okupacji niemieckiej, jak i austrjackiej, pięknie ozdobione arkusze z tytułem: „Księga wieczystych ofiar, złożonych w 100-ną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki, dla dzieci w Warszawie, roku wojny światowej czwartego", wraz z odezwą pióra Or-Ota wzywającą do ofiarności.

Osobne arkusze przeznaczone są do zapisywania wszelkich, choćby najdrobniejszych ofiar, zebrane zaś po ukończeniu kwesty stworzą wielką pamiątkową księgę, którą przechowywać będzie Muzeum narodowe.

Akcja na prowincji rozwijać się będzie przez pośrednictwo duchowieństwa, rad opiekuńczych, wreszcie specjalnie organizowanych komitetów lokalnych.

Rozesłano też na prowincję w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy odezwę do ludu polskiego, a głównie do matek, napisaną popularnie i wzruszająco przez p. St. Laurysiewicza. Odezwa będzie odczytywana i rozdawana w kościołach.

Kwesta w Warszawie.

Organizacja kwesty Kościuszkowskiej w Warszawie zajmuje się specjalny komitet, pod przewodnictwem ks. Stanisławowej Lubomirskiej. Prócz osób, wymienionych już w składzie obywatelskiej komisji ofiarności publicznej, wchodzą do komitetu warszawskiego pp.: inż. Eugenjusz Borakowski, przewodniczący komisji rad okręgowych, inż. L. Stodolski i inż. R. Sikorski—prezesowie rad okręgowych, Kon. Zachert, dalej prezesowie rad okręgowych: ks. proboszcz Bliziński, St. Bystydziński, M. Erenkreutz, J. Franaszek, W. Imroth, E. Imroth, dr. Michał Jędrzejowski, K. Kaiser, Kaz. Krzymuski, A. Młodziejowski, A. Machlejd, C. Medyński, L. Mokrzecki, St. Ocetkiewicz, Al. Około-Kułak, M. Rotmil, Ig. Rudziński, St. Szolce, G. Vollnagel, A. Wysocki, K. Załęski i J. Zagórny.

Działalność organizacji warszawskiej rozpoczęła się od rozrzucenia po mieście (na murach domów i w sklepach plakatów z tytułem: „Polska musi być przedewszystkiem dobrą matką dla swych dzieci."

Jutro organizacje 26-u rad okręgowych rozpoczną domokrążną kwestę z arkuszami do księgi wieczystej ofiar.

Prócz „Księgi wieczystej ofiar", znajdą się w obiegu znane już z rozstrzygniętego konkursu w Zachęcie

Dobroczynne marki historyczne

w cenie od 2 fen. do marki. Każdy znajdzie wielokrotną sposobność do ich nalepiania. Więc kupcy i kupujący winni żądać tych mareczek na rachunkach; różne urzędy i instytucje przy udzielaniu rozmaitych bezpłatnych świadczeń; młodzież znowu ma sposobność ozdabiać książki i kajety podobiznami królów polskich. To dobrowolne opodatkowanie powinno przeniknąć jaknajszersze warstwy. Mareczki nadają się również do korespondencji pocztowej. Władze pocztowe wydały już w tej mierze zezwolenie, z zastrzeżeniem jedynie, aby marki historyczne nalepiane były na odwrotnej stronie listu. Mogą być również opodatkowane niemi bilety loteryjne.

Kolportaż główny przejęło Tow. przyjaciół słuchaczów politechniki i innych wyższych uczelni warszawskich męskich i żeńskich. Na czele komisji, która ma siedzibę w Tow. łowickiem (Czackiego № 5), stoją pp.: inż. Jan Rogowicz i Strassburger. Z marek historycznych 75% dochodu pójdzie na ratowanie dzieci, 25% zaś dla ubogiej młodzieży szkolnej.

Tak zorganizowana wielka kwesta Kościuszkowska przyniesie obfite plony, gdy wszyscy wezmą sobie do serca odezwę komitetu ratunkowego:

„Musimy dać mleka niemowlętom, których matki pokarmu nie mają.

Musimy nakarmić dzieci małe, musimy je odziać, musimy je uzdrowić.

Musimy dzieci uratować dla przyszłości Polski."

wz.

Ofiary na ubogie dzieci można składać również za pośrednictwem redakcji pism, poczty lub banków do: Banku handlu i przemysłu w Warszawie, na rachunek obywatelskiej komisji ofiarności publicznej.

Zgon dr. Józefa Brudzińskiego.

Dziś o godz. 10-ej minut 45 rano zmarł dr. Józef Brudziński, pierwszy rektor odrodzonego uniwersytetu warszawskiego.

Zmarły już od dawna cierpiał na sklerozę w połączeniu z chorobą nerek. Często zapadał, w ostatnich zaś tygodniach choroba postępowała, aż wreszcie tak się rozwinęła, że wyczerpany nadmierną pracą organizm nie zdołał oprzeć się niszczącemu jej wpływowi. Rektor Brudziński żyć przestał,

*

Śmierć bezlitosna przecięła pasmo życia pierwszego rektora odrodzonego uniwersytetu warszawskiego... Dla zorganizowania i rozwoju tej wszechnicy położył ś. p. Brudziński niepożyte zasługi. Wszystkie siły, talent organizacyjny i wiedzę poświęcił dla niej.

Urodzony w r. 1874 w Bołowie, w płockiem. Gimnazjum ukończył w Warszawie, poczem studjował medycynę w Dorpacie i w Moskwie, gdzie uzyskał stopień lekarski w r. 1897.

Następnie specjalizował się w licznych laboratorjach i klinikach w Gracu, Paryżu i innych, zkąd powrócił do Warszawy.

Jako pedjatra przez szereg lat rozwija w kraju ś. p. dr. Brudziński bardzo owocną działalność praktyczną i teoretyczną. Staje na czele szpitala Anny Marji dla dzieci w Łodzi, potem im. Karola i Marji Szlenkierów w Warszawie.

Wydaje też szereg prac naukowych, w których porusza wiele zagadnień pierwszorzędnych z zakresu chorób dzieci, opartych na poszukiwaniach histologicznych i bakterjologicznych. W pracach tych zmarły wykazał niejedną śmiałą i oryginalną myśl. Niektóre prace ś. p. dr. Brudzińskiego zyskały mu uznanie na Zachodzie, a pierwszy międzynarodowy zjazd pedjatrów w Paryżu wybrał go na głównego referenta w sprawie zapobiegania chorobom zakaźnym w związku z budową szpitali. Był też zmarły inicjatorem i współredaktorem *Przeglądu pedjatrycznego.*

Dzięki zabiegom zmarłego utworzono i urzędownie po raz pierwszy uznano na zjazdach międzynarodowych oddzielną sekcję polską.

Ś. p. dr. Brudziński stanął na czele wskrzeszonego uniwersytetu, po zgłębieniu praktycznie i teoretycznie ustroju poszczególnych uniwersytetów w Niemczech, Francji i Anglji.

Wynikiem tych studjów było ogłoszenie rozprawy: „W sprawie organizacji ogólnej uniwersytetu, a wydziału lekarskiego w szczególności".

Polskie koła naukowe żywiły dla zmarłego wielkie a zasłużone uznanie. Uniwersytet Jagieloński udzielił mu w r. 1909 stopień doktora medycyny bez egzaminów; warsz. Tow. naukowe wybrało go w poczet członków zarządu; Kasa imienia Józefa Mianowskiego powołała go do komitetu zarządzającego. Wreszcie w latach wojny był zaproszony przez wydział oświecenia na kierownika sekcji szkół wyższych, na którem to stanowisku wielce przyczynił się do uruchomienia uniwersytetu.

Cały swój talent naukowo organizacyjny wykazał ś. p. dr. Brudziński na stanowisku rektora uniwersytetu, prowadząc wszechnicę przez prawie dwa lata. W ciągu tego czasu, uniwersytet otrzymał tak mocne podstawy, że nawet przerwa w czynnościach nie mogła nadwerężyć dzieła pierwszego rektora odrodzonej uczelni. To też w murach pałacu Kazimierowskiego za-

Niezwykle pracowity, poświęcał ś. p. dr. Brudziński. cały swój czas uniwersytetowi, aż wreszcie ugiął się pod brzemieniem obowiązków i zaczął już od kilku miesięcy coraz częściej zapadać na zdrowiu.

Po przejęciu szkolnictwa przez władze polskie, gdy uniwersytet ponownie uruchomiono, gremjum profesorów wybrało ś. p. dr. Brudzińskiego na rektora.

Z powodu złego stanu zdrowia zmuszony był odmówić przyjęcia tego zaszczytu, jak również zrzekł się następnie proponowanych mu stanowisk: ministra i wiceministra oświaty.

Dr. Brudziński był pierwszym prezesem warszawskiej rady miejskiej. Wkrótce jednak z powodu nawału pracy zrzekł się tego stanowiska.

Zgon ś. p. dr. Brudzińskiego okrywa żałobą najszersze sfery naszego społeczeństwa, a przedewszystkiem koła naukowe i młodzież.

Wiadomości bieżące.

Z MIASTA.

= Czyszczenie miasta.

Powszechne czyszczenie miasta, zamierzone pierwotnie na listopad, następnie zaś na miesiąc bieżący — postanowiono odroczyć na czas, na razie bliżej nieokreślony, zapewne do wiosny r. 1918.

Głównym powodem odroczenia są ujawnione nadużycia ze strony pewnej części funkcjonarjuszów sanitarnych.

Skutkiem stwierdzenia tych nadużyć w formie łapownictwa i wymuszania datków z 70 dezynfektorów wydalono 30, 8 zaś oddano pod sąd.

Z 7 kierowników brygad sanitarnych nie było ani jednego wolnego od zarzutu, wobec czego 5 wydalono, 2 zaś oddano pod sąd.

Przed rozpoczęciem czyszczenia muszą być utworzone nowe kadry sanitarne, na co potrzeba sporo czasu. Obecnie dozór przy wykonywaniu zarządzeń sanitarnych powierzono studentom politechniki i uniwersytetu.

Poza tem poważną trudność wytwarza epidemiczne zdzierstwo pewnej kategorji spekulantów, którzy zdołali wyszrubować do niemożliwości ceny artykułów, niezbędnych do czyszczenia.

W obecnych stosunkach naszych stanowi akt wysoce znamienny owo uniemożliwienie przeprowadzenia poważnej akcji sanitarnej przez łapownictwo funkcjonarjuszów i bezczelne zdzierstwo pewnej kategorji kupców.

= Z Tow. kursów naukowych.

Odbyło się walne zebranie członków Towarz. Kursów naukowych.

Na przewodniczącego zebraniu wybrano p. Edmunda Jankowskiego, na asesorów pp.: L. Krzywickiego i W. Wojciechowskiego; sekretarzował p. I. Halpern. Sprawozdanie z działalności zarządu T. K. N. wolnej wszechnicy polskiej odczytał inspektor p. B. Lubryczyński.

Ze sprawozdania dowiadujemy się, że poważna ta instytucja rozwija się coraz bardziej i stanowi dzisiaj, zgodnie z nazwą swą «wolnej wszechnicy polskiej», rzeczywisty wolny uniwersytet. Stałą słabą jej stroną jest brak własnej obszernej siedziby, jak również szczupłe środki finansowe. Pomimo to, zarząd, mierząc siły na zamiary, już 12 rok szczęśliwie steruje nawą instytucji.

= Pożegnanie dyr. Mikułowskiego-Pomorskiego.

Wczoraj, o godz. $1\frac{1}{2}$ po poł., w sali posiedzeń pałacu Kronenberga urzędnicy b. departamentu wyznań i oświaty pożegnali swojego dyrektora, a obecnie ministra rolnictwa, p. Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego.

W serdecznych słowach przemówił do b. dyrektora i wręczył mu adres naczelnik sekcji

A.) WAŻNE DLA PAŃ! Żakiety futrzane, kołnierze, mufki, lisy, rysie wyprzedaję bardzo tanio. Przyjmuję obstalunki, przeróbki, farbowanie. Ceny niskie, robota solidna. Sadowa 4, Ankudowicz. 8661

AAA) FUTRA, karakuły kupuję. Najwyższe ceny. Kuśnierz, Zielna 26—4. 37946

A.A.) MEBLI wyprzedaż nowych, okazyjnych: sypialnie, stołowe, gabinety, salony, meble biało lakierowane. — Chmielna 17, róg Brackiej. 39521

A) MEBLI okazyjnych bardzo dużo: salony złocone mahoniowe białe, sypialnie jaworowe, dębowe, mahoniowe, stołowe całe, pojedyńcze sztuki. Ceny niskie. Plac św. Aleksandra 13, róg Żórawiej. 41035

A) MEBLE, pianina, kasy, garderobę, futra, dywany, wszelkie sprzęty domowe, kwity lombardowe kupuje kantor kupna, Krucza 16. 37944

A) MEBLI wyprzedaż: sypialnie mahoniowe, jaworowe, czeczotowe, dębowe, stołowe, gabinetowe, salony, buduary, meble białe lakierowane. Bracka 22, róg Chmielnej. 41611

A) MEBLE rozmaite nowe, używane, wyprzedaję. Ceny niżej konkurencyjnych. Marszałkowska 108, zakład meblowy. 5242r

AAAAAAAA) Kupuję: meble, pianina, kasy, futra, garderobę, dywany, sprzęty domowe, kwity lombardowe, również z prawem odkupienia. Przewyższające ceny. — Złota 25—21. Wilner, w podwórzu, wprost bramy. 38224

AAAAAAAA) Kupuje meble, pianina, kwity lombardowe, garderobę, futra, wszelkie sprzęty domowe. Mirel, Nowogrodzka 31—19. 41305

APARATY fotograficzne najlepiej sprzedać tylko w sklepie Zająca, Świętokrzyska 5. 37900

AAAAA) Kupuję: meble, garderobę, futra, dywany. Najwyższe ceny. Marszałkowska 95, Pasternak. 37952

AAAAA) Futra, garderobę, meble, dywany, bieliznę, kwity lombardowe. Płacę sumiennie. Hoża 19—12. 37958

AAAA) Kupuję: meble, pianina, kasy, garderobę, futra, dywany, kwity lombardowe. Sztalberg, Krucza 6—14. 37960

(aaa) Lombardowe kwity nabywam, daję możność odkupienia, za biżuterję płacę istotną wartość, fachowiec długoletni. Marszałkowska 95 mieszkania 14. 42393

AA) Futra, 3 razy więcej płacę za żakiety karakułowe, fokowe, kołnierze, mufki. Oferty: «Futra», Kurjer Warszawski, Marszałkowska 108. 41767

AA) Kupuję futra, garderobę, bieliznę, dywany, maszyny, meble, kwity lombardowe. Nowy Świat 59—51. 38232

A) Lisy syberyjskie, futro, do sprzedania. Wiadomość: Piękna 43 m. 31, przed 12-tą w południe. 5262r

A) Kupuję: antyki, meble, dywany, obrazy, porcelanę, kryształy, biżuterję, kwity lombardowe. — Celmajster. Żórawia 29, Antykwarnia. 37962

A) Wyprzedaż mebli: stołowych, salonowych, gabinetowych, sypialni, otoman, krzeseł, foteli, łóżek metalowych Chmielna 48—3. 37714

A) Bekiesze, palta solidnej roboty, wyprzedaję niedrogo. Żórawia 10, Wierzbicki. 37688

A) Lombardowe kwity wszelkiego rodzaju kupuje, płacę najwyższe ceny, także z warunkiem odkupienia. Chmielna 56—21. 5106r

A) Mebli wielki wybór gotowych, własne wyroby. «Wiktor». Marszałkowska 92. 41605

A! Mebli za bezcen wyprzedaż z powodu likwidacji. Wyjątkowa okazja. Warecka 9. 37084

A) Kupuję rozmaitą używaną garderobę, bieliznę, drobiazgi. Widok 15—2. 42411

a) Kupuję meble używane, sprzęty domowe. Marszałkowska 108, zakład meblowy. 5243r

Architekta roczniki 1900, 1901, 1902 sprzedam. Koszykowa 49—3. 8703

Akwarjum duże, z rybami złotemi i małe bez, sprzedam. Bednarska 24—14; 2—6. 38260

Bilard salonowy sprzedam. Mleczarnia, Jerozolimskie 31. 37932

Bryczki, powozy, wolanty, landko lekkie poleca zakład powozowy. Chłodna 60. 4081

Bryczki, szaraban, wolant, dorożka używana, do sprzedania. — Nowy Świat 8. 41871

Biurko używane, w dobrym stanie, kupię. Oferty: stróż, Widok Nr. 14. 42239

Bibljoteczkę mahoniową okazyjnie sprzedam tanio. Piękna 44, tapicer. 42361

Bardzo tanio sprzedam: otomanę, stół, meble salonowe, obrazy.— Nowogrodzka 36—12. 42355

Bańki mleczarskie, rezerwoar, wózek sprzedam. Leszno 42—39. 38254

Bilardzik pokojowy mahoniowy, cytrę ze szkołą nową, skrzypce ¾, stare, sprzedam. Wilcza 6—2 38178

Buciki nowe, z przyczyny zadużej miary, bardzo tanio do sprzedania. Ordynacka 5 m. 8; godz. od 7 do 9-ej. 38214

Brylanty, biżuterję, antyki, wszelkie kwity lombardowe, futra kupuję, płacę najlepiej. Wiór, Krucza Nr. 17. Magazyn jubilerski. 38226

CYTRYNOWEGO SOKU naturalnego do nabycia kilkaset butelek (szampanek) hurtowo i detalicznie. Wiadomość: Krochmalna 59, kantor fabryki. 37728

Chcę kupić dywan, biurko, 2 fotele klubowe, garniturek fantazyjny do salonu. Żórawia 33 m. 4. 42345

Chodnik dywanowy 200 łokci sprzedam częściowo. Senatorska 10 m. 31. 38158

DLA PP. LEKARZY UNIVERSO, wibrator, pompa Spiessa, bańki Bier'a sprzedam niedrogo. Leszczyńska 10 m. 4. 42315

Dacha damska reniferowa na oposach do sprzedania. Oglądać można: Warecka 15, w szwalni, I-sze piętro; od 9-ej do 1-ej i od 4 do 7-ej. 42323

Drzewa porządkowego, akacjowego kilkaset pudów do sprzeda nia w pobliżu Warszawy. Wiadomość: Leszczyńska 6, stróż. 38222

Drzewo, karpina rąbana, tanio, do pieców, centralnych ogrzewań, kąpieli i t. p., zastępuje w zupełności węgle. Ul. Podwale Nr. 18, skład drzewa. 38142

Do sprzedania popielice pod żakiet, paltocik dziecięcy syberynowy, łóżka żelazne niklowe. Od 12—3 i od 7—9, Hoża 19—9. 42431

Do sprzedania rotunda zupełnie nowa, na popielicach. Hoża 40 m. 24; od godziny 11 do 4. 42407

Do sprzedania encyklopedje i materace. Chmielna 68—11; od godz. 11 do 3-ej. 38010

Futra, wszelkie kwity lombardowe najlepiej płaci «Wygoda», Świętokrzyska 5—16. 37938

Fisharmonję używaną, w dobrym stanie, kupię. Łaskawe oferty pod «Fisharmonja», Kurjer, Marszałkowska 51. 8717

Fortepian w dobrym stanie, sprzedam. Marszałkowska 58—5. 38266

Futro męskie na skunksach sprzedam, 1,000. — Jerozolimskie 45 m. 14; od trzeciej. 42377

Fokowe damskie, modne palto tanio sprzedam. Targowa 40 m. 3, róg Wileńskiej, wprost cerkwi (Praga). 38244

Fortepian Małeckiego krótki sprzedam zaraz, serwantkę mahoniową. Marszałkowska 95—14. 42289

Fortepian Małeckiego koncertowy sprzedam. Krucza 22—40. Oglądać tylko 4—6. 42293

Fortepian czarny Małeckiego 1,500 mk. Wspólna 60 m. 6. 38136

Fortepian piękny. Małeckiego, okazyjnie tanio sprzedam. — Wspólna 32—18. 38128

Futro wspaniałe, blam, lisy niebieskie, sprzedam. Nowogrodzka 10 mieszk. 10. 4102

Fokowy żakiet damski, modny, długi, tanio sprzedam. Nowowiejska 24—18. 37532

Fisharmonję amerykańską, dwunastorejestrową, pianino lipskie w dobrym stanie, skrzypce i inne instrumenty muzyczne okazyjnie sprzedaje warszawska Hala Licytacyjna, Niecała 3. 5149r

Fokowe palto damskie do sprzedania za 650 mk. Oglądać można: Mokotowska 12 m. 20; od 10 do 11½ przed poł. 38234

Gramofon piękny, koncertowy, okazyjnie tanio do sprzedania. Chmielna 62—22. 42349

HERBATĘ hurtowo i detalicznie po cenach najniższych poleca Stowarzyszenie «Grafika», Przeskok, 2 róg Szpitalnej. 37470

JABŁKA hurtowo i od pół puda. Langnerowska Nr. 2 lit. C. 42313

Jest do sprzedania dubeltówka używana, strzał gwarantowany. Cena przystępna. Długa 19, skład broni Bagińskiego. 38206

Kupony dwa na palto i ubranie męskie, okazyjnie sprzedam. — Jerozolimskie 21—11; od 12—2. 38146

Kupię okazyjnie do nauki pianino, do 600 marek. Oferty: «Pianino», Kurjer, Marszałkowska 108. 37948

Kasy pancerne ogniotrwałe. Kasetki sekretne, bezkluczowe, murówki, jedynie w firmie W. Matyszkiewicz, Zgoda 7. 5020r

Książki, sztychy, dokumenty, autografy nabywa Antykwarjat Polski, Traugutta (Berga) 8. 35870

Karety, powozy, bryczki, amerykany, szarabany, wolanty poleca Wierzbicki, Leszno 34. 4069

Karakułowe palta półdługie, kloszowe i angielskie sprzedam. — Marszałkowska 123—1. 37936

Kasę National małego kalibru w dobrym stanie kupię. Oferty: «Kasa National», Kurjer Warszawski, Marszałkowska 108. 42193

Kasa żelazna pancerna, Bohtego, Nr. 5, do sprzedania. Wróblewski, sklep, Nowy Świat 36. 37500

Kupię pianino do 1,000 mk. Oferty: «Okazicielowi kwitu», Kurjer, Marszałkowska 108. 42371

Kupię szafę sklepową, dębową. — Miodowa 1, Rawski. 4115z

Kalosze głębokie, męskie, sprzedam. Nowy Świat 34—9. 42329

Karakułowe palto na adamaszku i pelerynka z łapek karakułowych do sprzedania. Śliska 6 m. 8; od 4—8. 38160

Kupię zaraz szczenię «Dachs» lub innej rasy 30—35 mk. Zgłoszenia, pod «M. M.», do Kurjera Warszawskiego, Krak. Przedmieście. 38180

Kartofle własne «Silesia» na korce do sprzedania. Wspólna 49 m. 6. 42351

Kredens-dressuar dębowy, rzeźbiony, z dużem lustrem, marmurem, sprzedam. Jerozolimskie 45 m. 14; od trzeciej. 42379

Kupię biurko damskie (pożądane białe). Oferty pod «St. R.», Kurjer, Marszałkowska 108. 42373

Kupię niedrogo meble do gabinetu lub saloniku. Oferty z ceną: «I. N. Ż.», Kurjer, Marszałkowska 108. 42249

Łóżko meblowe szerokie, materac sprężynowy sprzedam tanio. — Wspólna 42—11. 4124

Łóżko angielskie z materacem, skrzypce, maszyna do szycia, piecyk gazowy, buty dla 10-letniego chłopca do sprzedania. Nowy Zjazd 7—16. 38218

Meble różne najtaniej sprzedaje: otomany, garnitury, bieliźniarki, Jerozolimskie 41, Kosewski. 38070

Męskie piękne futro z bobrowym kołnierzem i lisy damskie okazyjnie sprzedam. Chmielna 9, magazyn pościeli. 37752

Meble: sypialny pokój w dobrym stanie i szafa do garderoby. — Ogrodowa Nr. 23. 4114

Maszynę Underwood, Remington kupię. Hotel Wiktorja, Karczewska; od 4—5-ej. 38212

Meble stołowe, gabinetowe, sypialne poleca Kucharski. — Nowy Świat 16 i używane. 42303

Nowy tużurek okazyjnie do sprzedania. Nowy Świat 52 m. 18; od 2—4. 38194

OKRYCIA PLUSZOWE dwa na wacie, 1 syberynowe na wacie, 2 lżejsze syberynowe i korcikowe, suknia czarna wełniana, mało używane, do sprzedania. — Jerozolimskie Nr. 68 m. 11; od 3—5 po poł. 5263r

OKAZJA!!! Futro męskie, elki; damskie palto czarne z kołnierzem futrzanym. Cena b. przystępna. Szopena 16 m. 16. 42223

Okazyjnie do sprzedania: jeden obrus i 12 serwetek i jeden obrus i 6 serwetek, zagraniczne «Damassée»; para firanek i dwie story, wszystko zupełnie nowe. — Biuro transportowe «Wojażer», Długa 28, od 5—7 wieczorem. 38248

Obraz Rapackiego do sprzedania. Plac Warecki 3 mieszk. 7. 37910

Oksefty dębowe i beczułki, po miodzie, do sprzedania. Wróblewski, Kapitulna 8. 37498

Okazyjnie! Garnitur męski, żakietowy, prawie nowy. Kopernika 28—22. 38220

Okazyjnie do sprzedania sypialny pokój, dobrze zachowany, solidnej roboty, oraz inne meble. Złota 38 m. 12; od 9-ej do 3-ej. 42331

Okazyjnie piękne, obszerne futro szopy i bekiesze dublonową sprzedam. Mokotowska 11—4; od 11-ej. 8701

Obrazy olejne, dywany perskie, meble stylowe oraz inne starożytności kupuje magazyn starożytności. R. Kleinsinger, Świętokrzyska 32. 38176

Odstąpię tanio niewielką ilość grochu i kaszy oraz kilkanaście pudów węgla. Chmielna 12—24. 42269

Pianino koncertowe mało używane. Marszałkowska 108 m. 23. 42277

Piękny zbiór obrazów olejnych, salonowe meble, sypialnia, szafa mahoń, krzesła sprzedam za bezcen. Nowogrodzka 5—11. 38140

Palto męskie, damskie, futro niedźwiedzie, maszynę do szycia tanio sprzedam. Nowy Świat 70—14. 4105

Pianino Kerntopfa krzyżowe, wspaniałe, okazyjnie sprzedam niedrogo. Marszałkowska 95—14. 42287

Pianina z moderatorami, naśladującemi cytrę lub harfę; fortepiany, fisharmonje, nowe i używane, gwarantowanej dobroci, poleca F. J. Nowicki, Nowy Świat 49. 38210

Pianina wspaniałe, pierwszorzędnej fabryki, okazyjnie sprzedam niedrogo. Widok 14—13. 42357

Palto zimowe dla chłopca, na 8—10 lat, do sprzedania. Nowy Świat 57—29. 38216

Pianino, fortepian krzyżowy krótki, pierwszorzędnej fabryki, sprzedam. Chmielna 12—6. 42405

Potrzebne są soczewki (kondensatory) 140×30 m/m. Trębacka 10, Ambroziewicz. 37872

Pianino mahoniowe, zagraniczne, Sejlera, piękne, sprzedam niedrogo. Marszałkowska 95—14. 41999

Palto, lat 13—14, porządne, do sprzedania. Sienkiewicza 1—20. 41679

Pierścionek z dwoma brylantami, z perłą, okazyjnie sprzedam. — Krucza 42—10. 42031

Pianino berlińskie, dobre, marek 1,200, sprzedam. Chmielna 25 mieszkania 8. 42233

Platforma dwukonna, lekka, do sprzedania. Wróblewski, Kapitulna 8. 37496

Płaszcz zimowy, wata wielbłądzia, garnitur frakowy do sprzedania. Krzywe Koło 14 m. 3. 37876

Poszukuję 15 stolików marmurowych. Nowowiejska 24, cukiernia. 42429

Ratlerki wysoko rasowe bardzo drobne, do sprzedania. Widok 19—4. 42301

Roneo z automatycznem przesuszaniem, do sprzedania. Szpitalna 5—30; od 4—6. 42367

Sprzedam lisy, rotundę, bekieszę futrzaną; od 4—6. Krucza 15—1. 42425

Szafa masiw dębowa do sprzedania. Żórawia 3—1. 38270

Sprzedam bekieszę na lisach, niedrogo. Wspólna 30 m. 2. 42339

Sprzedam szafy dębowe, otomanę, oglądać rano do trzeciej. Parkowa 25, Belweder. 42333

Sprzedam palto zimowe, garnitur tużurkowy, prawie nowe; łóżko siatkowe duże, krzesła, komodę, inne rzeczy. Widok 23 m. 1; od 4-ej. 38240

Sprzedam okazyjnie kilka pianin pierwszorzędnych firm. Zielna Nr. 26 mieszkania 4. 38230

Sprzedam aparat fotograficzny, skrzypce, flet, palto damskie, szal i chustkę koronkową. Bagatela 12a—12. 42389

Stoły, umywalnie, obrusy, kuchnię sprzedaję z powodu wyjazdu. Krucza 7—7. 8707

Szafki amerykańskie, przepieżenia oszklone, lady kryte linoleum do sprzedania. Hagen, Wierzbowa 8. 4120

Story, dywany nad łóżka, bieliźniarka, paki zamykane, wyprawka niemowlęca, wanienka. — Krucza 40—25; od siódmej wieczorem. 38188

Skrzypce starych, koncertowych, duża kolekcja okazyjnie tanio. Marszałkowska 108, I-sze piętro. 42273

Szopy męskie 800, czapka karakuły 100, kołnierz karakuły 80, mufka karakuły 200 i garnitur nurkowy 300 mk. Wspólna 56—12. 38134

Skrzypce koncertowe okazyjnie 600 mk. Śliska 6 m. 14. 42275

Tania gwiazdka. Po zwiniętym sklepie: flakon perfum 2½ marki, resztę różnych zabawek dziecięcych, kołder watowych, platerów, kałamarzy, piórników, obrazów, dywanów, pianin, krzeseł, tanio wyprzedaję. Nowy Świat 70—14. 4088

Tanio palta: karakułowe i łapkowe, futro męskie. Al. Jerozolimskie 35—11; od 12—5. 4118

Urządzenie sklepowe sprzedam tanio. Chmielna 17, stróż wskaże. 38170

Underwood polsko-niemiecki, 46-czcionkowy, mało używany, do sprzedania. Szpitalna 5—30; od 4 do 6-ej. 42365

Węgli 120 pudów, grubszych, bez miału, sprzedam. Oferty: «Węgle», Kurjer, plac Teatralny. 4119

Z LICYTACJI zakupione: bekiesze, palta, futra, burki podróżne, kurtki gospodarskie, kożuszki, spodnie sportowe, garnitury marynarkowe, żakietowe, spodnie w pasy, kamizelki sztuczkowe, damskie palta zimowe, jesienne, czapki sportowe, maciejówki, kapelusze filcowe, obuwie męskie, damskie sprzedaje tanio Warszawska spółka chrześcijańska. Przez grudzień zupełna wyprzedaż. Studentom, studentkom rabat. — W niedziele i święta od 12 do 5. Wilcza 57—2. 4871r

ŻÓŁTY lis do sprzedania. — Jerozolimskie 93—9. 42295

Żakiety, palta piękne futrzane, fokowe, braytszwancowe, pluszowe, z matrejałów ciepłych wyprzedaje tanio. Kołnierze, mufki, tumaki, lisy czarne, pelerynki najmodniejsze. Wspólna 36—1. 38174

Żakiet z futrzanym kołnierzem i mufka, mało używane, sprzedam. Chmielna 25—1. 42259

320 marek bekiesza męska elegancka, na futrze. Futro męskie na oposach 440. Bekiesza na 16-letniego młodzieńca, na czarnych barankach 220. Palto damskie czarne na bardzo szczupłą osobę, prawie nowe, 120. Palto zimowe granatowe na 15-letnią panienkę, prawie nowe, 110. Wszystko sprzedam zaraz. Złota 34—20; od 10—5-ej. Handlarze wyłączeni. 5259r

Interesy handl. i maj.

AA) Handel win, wódek monopolowych, towarów kolonjalnych, przy zbiegu kilku ulic, dawno egzystuje, targi świetne, zaraz sprzedam przystępnie, powód ważny. Informacje: Złota 29, Zaleski. 4104

A) Sklep kolonjalno-mączny, 18 lat w jednych rękach, zaopatrzony w zapasy zimowe, mieszkanie piękne, tanie; sprzedam lub zamienię na sumę; powód: samotność. Chmielna 56—2, Goniewski. 8721

A) Dom 3-piętrowy, oficyny, placu łokci 5,000 □, dochód był 12,000, do sprzedania, potrzeba do kupna piętnaście tysięcy. — Żórawia 27—5; godziny 12—2. 38202

Do wydzierżawienia sad i ogród warzywny w folwarku; mieszkanie, opał, ordynarja. Kredytowa 1, szwajcar, 10-ta—12-ta. 42265

Dom solidnej budowy sprzedam, do kupna 50,000 marek. Wiadomość: Młynarska 19 m. 2. 4110

Dom dochodowy sprzedam na Marszałkowskiej Cena 190,000, do kupna 90 tysięcy. Krucza 40, filja Kurjera; godziny 12—2. 38200

Dzierżawę majątku, 17 włók, na dobrych warunkach, w kulturze, z inwentarzami w komplecie, odstąpię, ewentualnie zamienię na dom w Warszawie, w dobrym punkcie. Wiadomość dnia 22 i 23 grudnia od godz. 2-e do 5-ej, w hotelu Royal, Chmielna 31. 8723

Fryzjerski zakład pierwszorzędny sprzedam; miasto powiatowe fabryczne, 80 tysięcy ludności. Częstochowa, Biuro ogłoszeń. Otrąbek. 5249r

Hotel w śródmieściu, z powodu wyjazdu sprzedam; 35 numerów i mieszkanie. Wiadomość: Bednarska 19 m. 13; od 10-ej do 1-ej. 37826

324

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 2 stycznia 191 8 r.
Jasna 32.

№ 68 15/I-18

Do Rady Opiekuńczej
Pow. Sokólskiego

Zwracamy się niniejszym z uprzejmą prośbą o przedstawienie w ochronach zamienionych obecnie przez Inspekcję Szkolną na szkoły, pomocy naukowych, dostarczonych w swoim czasie przez nasz b. Wydział Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą.

Z poważaniem
RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

PRZEWODNIC[illegible]

325
VI

17/XII-17
Aj

Do Szanownego Zarządu
Rady Powiatowej Opiekuńczej

w/m

20% podwyższyć
Aj

Zwracam się do W. Panów z uprzejmą prośbą o łaskawe podniesienie mi pensji ewentualnie o przyznanie gratyfikacji, gdyż za sto marek miesięcznie w dzisiejszych trudnych warunkach żywnościowych nie jestem w stanie utrzymać się.

W nadziei że W. Panowie wejrzą w moje ciężkie położenie i zechcą prośbę powyższą uwzględnić, pozostaję z głębokim szacunkiem

F. Grzesiak

Lipno d. 18/XII-17.

325
VI

UWAGA. Umieścić w szkole na miejscu widocznem.

327

WYDZIAŁ ZDROWIA PUBLICZNEGO.

Sekcja Hygjeny Szkolnej.

TYMCZASOWA RADA STANU

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

DEPARTAMENT SPRAW WEWNĘTRZNYCH.



Przepisy zapobiegawcze przeciwko szerzeniu się chorób zakaźnych, obowiązujące we wszystkich szkołach i zakładach wychowawczych.

Dzieci, dotknięte chorobą zakaźną, jak również dzieci, przebywające w tym samym lokalu, co osoba, dotknięta chorobą zakaźną, nie mogą uczęszczać do szkoły w przeciągu terminów następujących:

Nazwa choroby	Termin niedopuszczania do szkoły samego pacjenta w przypadkach o przebiegu normalnym	Termin niedopuszczania do szkoły po odosobnieniu chorego tych jego współmieszkańców, którzy poprzednio danej choroby nie przechodzili	Kiedy należy zamknąć klasę lub całą szkołę?
Płonica (szkarlatyna)	6 tygodni od wystąpienia wysypki, jeśli niema śladów łuszczenia się skóry.	2 TYGODNIE	Jeżeli w tej samej klasie zdarzyło się kilka przypadków zachorowań na płonicę, poddać klasę odkażeniu i zamknąć ją na 2 tygodnie. Jeżeli liczne przypadki zdarzyły się w kilku klasach, zamknąć szkołę conajmniej na 2 tygodnie i poddać ją odkażeniu.
Odra	3 tygodnie od wystąpienia wysypki.	2 TYGODNIE	Jeżeli więcej niż czwarta część dzieci w klasie zapadła, klasę zamknąć na 2 tygodnie. Uwzględnić liczbę dzieci, które odry nie przebywały.
Różyczka	2 tygodnie od wystąpienia wysypki.	2 TYGODNIE	NIEPOTRZEBA.
Ospa naturalna	6 tygodni od początku choroby.	2 TYGODNIE	W razie choćby jednego przypadku ospy naturalnej, zamknąć szkołę dla dokonania odkażenia. Współkolegom chorego zaszczepić ospę. U reszty sprawdzić, czy szczepieni powtórnie.
Ospa wietrzna	2 tygodnie od wystąpienia wysypki, jeżeli strupki odpadły.	2 TYGODNIE	NIEPOTRZEBA.
Krztusiec (koklusz)	6 tygodni od początku choroby, jeżeli kaszel ustał zupełnie.	2 TYGODNIE	W razie licznych przypadków krztuśca zamknąć klasę lub szkołę dla dokonania odkażenia.
Błonica (dyfteryt)	3 tygodnie od początku choroby. Pożądane dwukrotne badanie gardzieli na prątki błoniczne.	7 dni, jeżeli w gardzieli niema zmian zapalnych lub po dwukrotnym ujemnym wyniku badania bakterjologicznego.	JAK W PŁONICY.
Świnka	3 tygodnie od wystąpienia opuchnięcia ślinianek przyusznych.	2 TYGODNIE	NIEPOTRZEBA.
Drętwica karku	Co najmniej 6 tygodni od początku choroby.	2 tygodnie. Pożądane dwukrotne badanie nosa i gardła.	W razie kilku przypadków zamknąć szkołę dla dokonania odkażenia.
Tyfus (dur) plamisty	6 tygodni od początku choroby.	2 TYGODNIE	W razie choćby jednego przypadku zachorowania ucznia w szkole zamknąć szkołę dla dokonania odkażenia, zbadać wszystkie dzieci na wszawicę, a w razie potrzeby poddać je i ich odzież odwszeniu.
Tyfus (dur) brzuszny	6 tygodni od początku choroby.	2 TYGODNIE	W razie wystąpienia kilku przypadków zachorowań w szkole poddać badaniu wodę do picia w szkole i odkazić miejsca ustępowe.
Biegunka krwawa (dyzenterja)	W tydzień po ustąpieniu zupełnem biegunki. Pożądane jest badanie bakterjologiczne wypróżnień.	7 DNI	W razie wystąpienia kilku przypadków o złośliwym przebiegu zamknąć szkołę na 3 dni i poddać ją odkażeniu zwłaszcza miejsca ustępowe.
Cholera azjatycka	O ile badanie bakterjologiczne nie wykaże w kale drobnoustrojów specyficznych.	O ile badanie bakterjologiczne nie wykaże w kale drobnoustrojów specyficznych.	Zastosować się do przepisów ogólno-sanitarnych w sprawie cholery.

UWAGA 1. Jeżeli współmieszkaniec chorego odosobnionego przechodził wymienione poprzednio choroby, to w przypadkach płonicy, ospy naturalnej, błonicy, dretwicy karku, tyfusu plamistego i cholery również obowiązują go podane wyżej terminy dwutygodniowe, w przypadkach zaś innych chorób może uczęszczać do szkoły już po 3-ch dniach odosobnienia chorego, o ile mieszkanie i odzież jego podległy odkażeniu.

UWAGA 2. Przed pójściem do szkoły po chorobie dziecko powinno być dwukrotnie wykąpane, chłopcy winni mieć włosy obcięte.

UWAGA 3. W przypadkach płonicy, ospy naturalnej, błonicy, tyfusu plamistego, dretwicy karku, cholery, uczeń przybywający do szkoły po chorobie powinien przedstawić świadectwo lekarza sanitarnego lub zakładu dezynfekcyjnego o dokonaniu odkażenia jego mieszkania i odzieży.

UWAGA 4. O ostatecznem dopuszczeniu ucznia do szkoły w każdym poszczególnym przypadku choroby zakaźnej rozstrzyga lekarz szkolny.

UWAGA 5. Szczególną opieką lekarsko-hygjeniczną szkoła winna otoczyć personel nauczycielski, służbę szkolną i jej rodzinę w razie wystąpienia wśród nich chorób zakaźnych.

Gepr. u. freig. Presseverw. Warschau, d. 23. 8. 1917.

Druk. Art. K. Kopytowski i S-ka, N-Świat 47

328 VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

ZARZĄD.

№ 9292

27/XI-17

Warszawa, 20 Października 1917 r.
JASNA 32.

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Prokurator Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Warszawie zwrócił się do Rady Głównej Opiekuńczej z prośbą o pośrednictwo w celu otrzymania przy współdziałaniu Rad Opiekuńczych wykazu majątków, opuszczonych przez właścicieli i nieposiadających wyznaczanych przez Sądy Kuratorów z wymienieniem następujących danych:

1/ Imienia i nazwiska nieobecnego;

2/ Określenie majątku, nazwy jego i wartości w przybliżeniu;

3/ Imienia, nazwiska, adresu i stanowiska osób, które, zdaniem WPanów, winny być wyznaczone kuratorami.

Załączony przy niniejszym odpis listu Prokuratora z dn.17 b.m. objaśni WPanów w jakim celu wykaz powyższy ma być sporządzony.

Uznając konieczną potrzebę zorganizowania opieki Władz Polskich nad opuszczonymi majątkami i okazania Prokuratorji naszej w tym względzie pomocy, prosimy uprzejmie WPanów o łaskawe n i e z w ł o c z n e przystąpienie do sporządzenia żądanych wykazów, co nie powinno przedstawiać wielkich trudności w gminach, w miastach zaś, o ile Rada Opiekuńcza sama potrzebnych materjałów posiadać nie będzie, wskazaną byłaby pomoc magistratów.

Polecając specjalnej uwadze WPanów prośbę naszą, oczekujemy nadesłania wykazów w najkrótszym czasie.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA.

PREZYDJUM: [signature]

329
VI

KOPJA.-

PROKURATOR
Królewsko-Polskiego
Sądu Okręgowego
w Warszawie.

Nr.24/7.-

Warszawa, dn.17 listopada 1917.

Do Zarządu Rady Głównej Opiekuńczej

w Warszawie.-

Stosunki, wytworzone przez wojnę, wywołały czasowe nieobecność wielu obywateli kraju w miejscach ich stałego zamieszkania. Wielka liczba majątków, a zwłaszcza gospodarstw włościańskich i kolonistów, których władze rosyjskie przymusowo wysiedlały, pozostawionę została na łaskę losu, bez żadnej opieki i zastępstwa prawnego.

Sądy Zarządu Okupacyjnego, o ile do nich doszła wiadomość o opuszczonej majętności, opierając się na przepisach art.38 Kod.Cyw.Kr.Pol. oraz art.1775 U.P.C. wyznaczały kuratorów zarządu temi majętnościami i opieki nad interesami nieobecnych.

Sprawy te, zagniskowane w Sądach Okręgowych, nie były jednak dozorowane w trybie art.38 Kod.Cyw.Kr.Pol. Obecnie obowiązki wymienione w przepisach art.38 Kod.Cyw.Kr.Pol. należą do Urzędów Prokuratorskich.

Uważając za konieczne zorganizowanie opieki władz sądowych nad opuszczonymi majątkami, mam zaszczyt zwrócić się do Zarządu Rady Głównej Opiekuńczej o łaskawe pośrednictwo w celu otrzymania od miejscowych instytucji samorządnych, Rad Powiatowych Opiekuńczych, sejmików powiatowych, gmin i magistratów i t.p. wykazu majątków, opuszczonych przez właścicieli i nieposiadających wyznaczonych przez Sądy kuratorów, z wymienieniem następujących danych:

1/ imienia i nazwiska nieobecnego,
2/ określenia majątku, nazwy jego i wartości w przybliżeniu,
3/ imienia, nazwiska, adresu i stanowiska osób, którym zdaniem miejscowych instytucji samorządnych, bądź powiatowych Rad Opiekuńczych winny być wyznaczone kuratorami.

PROKURATOR: /-/ Skrokowski

Sekretarz: /podpis nieczytelny/

330
VI

OBYWATELSKA KOMISJA
OFIARNOŚCI PUBLICZNEJ
PRZY
WYDZIALE DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ
MAGISTRATU M. STOŁ. WARSZAWY.
△ ▽ △

„DLA KRAJU NASZEGO JEDEN JEST TYLKO RATUNEK—OCALIĆ LUD POLSKI OD ŚMIERCI GŁODOWEJ!"
Z ODEZWY
ZDZISŁAWA KS. LUBOMIRSKIEGO.

Warszawa, d. 24 listopada *191* 7 *r.*
Krak.-Przedm. 60.

№ 417.

Jaśniewielmożny Pan HIPOLIT WĄSOWICZ,
Prezes Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego.

W porozumieniu z Radą Główną Opiekuńczą i w myśl jej odezwy z dn.20 października r. b. pozwalamy sobie donieść Szanownemu Panu Prezesowi, że wysyłamy obecnie pod adresem proboszczów wszystkich parafji, wchodzących w skład obydwóch Jenerał-Gubernatorstw pamiątkowe karty "Księgi wieczystej" dla zapisywania ofiar na składkę kościuszkowską, mającą na celu przyjście z pomocą biednej dziatwie miejskiej, a przedewszystkiem warszawskiej.

Do kart tych dołączone są odezwy oraz instrukcja, zawierająca techniczne wskazówki co do sposobu przeprowadzenia kwesty; jedne i drugie odpisy przy niniejszym przesyłamy.

Będziemy niezmiernie obowiązani Szanownemu Panu Prezesowi, jeżeli zechce zawiadomić podlegające jego zawiadywaniu Radę Opiekuńczą powiatową oraz Rady Opiekuńcze gminne, że w imieniu cierpiącej niedostatek dziatwy prosimy je gorąco, by zechciały łącznie z przedstawicielami Szanownego Duchowieństwa zorganizować miejscowe komitety i wogóle zająć się przeprowadzeniem kwesty. Niech myśl, że ich praca ulgę niedoli dziecięcej przyniesie, będzie nagrodą za poniesione trudy; pozatem z góry zapewniamy o naszej wielkiej wdzięczności i przesyłamy wyrazy wysokiego poważania

Przewodniczący

331
VI

M. m. st. W.
O. K. O. P.

Warszawa, w istopadzie 1917 r.

ODEZWA.

W dobie wciąż jeszcze srożącej się wojny coraz większa ogarnia nas troska o przetrwanie tej klęski, o zachowanie sił żywotnych, o wychowanie silnych i zdrowych obywateli, zdolnych do podjęcia z całym zapałem radosnych trudów budowania własnej, wolnej Ojczyzny.

Owe siły, które chronić przed burzą troskliwie należy, ci obywatele, którym mocy ciała i ducha zachować dla przyszłej pracy na niwie ojczystej trzeba—to dziś jeszcze dzieci maleńkie, niemowlęta bezbronne, darmo pokarmu szukające u matek wynędzniałych,—to te błąkające się bez wszelkiej opieki tłumy dziatwy, oddanej na pastwę ulicy, chorób i występku.

Chcemy mieć szczęśliwą i silną Polskę—więc przedewszystkiem te najmłodsze Jej siły ratować, od zagłady i nędzy uchronić i wychować musimy.

Każdy grosz na ten cel złożony jest ziarnem, które się postokroć odrodzi na niwie ojczystej.

Na ratowanie niemowląt, na wychowanie maleństw najbiedniejszych idą to grosze, które będziemy wszyscy składali przy każdej okazji za marki historyczne dobroczynne.

Oblicza Królów najpotężniejszych czasów Polski przyświecać będą tym ofiarom, składanym dla Jej Przyszłości.

Starzy i młodzi, każdy w swym zawodzie znajdzie wielokrotną sposobność do nalepiania znaczków z podobiznami dawnych Królów Polskich.

Zwracamy się więc do wszystkich:

do kupców i kupujących, aby nalepiali i żądali nalepiania tych mareczek na rachunkach, kwitach i t. p. w stosunku:

2	fen.	przy	sumach			do	5	marek pol.
10	„	„	„	od	5	do	100	„ „
20	„	„	„	„	100	„	200	„ „
30	„	„	„	„	200	„	300	„ „
50	„	„	„	„	300	„	500	„ „
60	„	„	„	„	500	„	1000	„ „
100	„	„	„	„	1000	i wyżej	od	każdego tysiąca,

do kierowników i sekretarzy rozmaitych urzędów i biur, rejentów, sędziów, aby przy udzielaniu rozmaitych bezpłatnych świadczeń nie omijali sposobności ściągania dobrowolnej opłaty przez nalepianie mareczki dobroczynnej odpowiedniej wartości,

do młodzieży szczególnie zwracamy się z gorącem wezwaniem, aby przez solidarność wieku szła z pomocą swym nieszczęśliwym rówieśnikom i młodszym braciom. Niech mareczki historyczne ozdobią wszystkie książki, wszystkie kajety, niech tą drogą znajdzie zastosowanie część drobnych oszczędności i dochodów, przeznaczona na ofiary.

Do wszystkich raz jeszcze zwracamy się, aby we wzajemnych stosunkach pamiętali o każdej sposobności wyzyskania tych znaczków historycznych, które utrwalą w pamięci wszystkich oblicza Wielkich Królów Polski. Z tego szlachetnego współzawodnictwa wypłynie ratunek dla niejednego życia ludzkiego.

OBYWATELSKA KOMISJA OFIARNOŚCI PUBLICZNEJ
PRZY WYDZIALE DOBROCZYNNOŚCI PUBLICZNEJ
MAGISTRATU M. STOŁ. WARSZAWY.

332
VI

Niechaj będzie pochwalony Jezus Chrystus! — Chrystus Pan!..

Na progu Waszej chaty stajemy z wyciągniętą ręką i prosimy gorąco o jałmużnę dla naszych dzieci.

Ta straszna zawierucha wojenna, która nie jednego z Waszych braci z ojczystego wygnała zagonu hen daleko do obcej, wrogiej ziemi, — która nie jednemu rodzinną strzechę w perzynę obróciła,—ta wojna stokroć gorzej i ciężej doświadczyła lud miejski, bo odebrała mu pracę, a więc chleb powszedni, a już najbardziej sponiewierała i zniszczyła dziatwę, z której mieli wyrosnąć ludzie do jutrzejszej pracy!

Zrozumiał naród stołecznego miasta Warszawy, że z tej pożogi wojennej nadewszystko ratować trzeba dzieci i niósł im wytrwale przez dwa lata grosz, strawę i przyodziewek — lecz wielkiej biedy obręcz żelazna zacisnęła się wkoło nas: — zbrakło nawet bogatszym dostatku i mocy!

Napróżno co dnia w rannej modlitwie zbielałemi od nędzy usteczkami mówi za matką dziecina: „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj", napróżno: dla naszych dzieci tego powszedniego chleba brak! Wielki brak!

Gdybyście, Matulu droga z pod słomianej strzechy, widzieli co dnia te trumienki, co idą na cmentarzyska miejskie do zimnej mogiły bez pieśni!..

Gdybyście, Matulu droga z pod słomianej strzechy, widzieli rozpacz tych matek, w których oczach już zabrakło łez, a bólu okrzyk w gardle zamarł—gdy napróżno konające dziecko wyschłą chcą nakarmić piersią.

Gdybyście, Matulu droga z pod słomianej strzechy, zoczyli te dzieciny biedne, które chodzić i mówić zapomniały, a uśmiech na bladych licach zgasł niby u starca.

O! Wam by serce z bólu zamarło, — po spalonych słońcem policzkach pociekłyby łzy żalu gorącego — głęboki szloch wstrząsnąłby Waszą piersią, Matulu droga!

Po niebożątko, po dziecinę głodną wyciągniecie rękę i, jak ta matka serdeczna, tuląc do piersi, ogrzejecie ciepłem własnym — długo niańczyć i pieścić i karmić będziecie, póki na buzi dzieciny zorzy porannej rumieniec nie błyśnie, a dźwięk wesołego śmiechu nie napełni uciechą izby Waszej!— ...I owinie maleństwo rączętami szyję Waszą i zwiśnie niby sznur korali, dziękując za dobroć i pomoc.

Ino Wy, Matulu droga, z wiejskiej chaty nie sięgniecie na miejski bruk. Za daleko!.. Nie sięgniecie ręką, lecz serce dostanie i pośle grosz ofiarny na dzieci Warszawskie!

Idzcie do ojców, mężów i braci Waszych, idzcie do matek, żon i sióstr i wszędzie zbierzcie ofiarny grosz!

Idzcie jak na świętej procesji dzwon! Idzcie wszyscy i czyńcie, co Wam serce każe!

Nie na to wielki i dobry Pan Wszechmocny tak cudnie latośne Wam przystroił pola i złotym plonem sypnął pod nogi, byście o biedzie i nędzy zapomnieć mieli.

On z Aniołami swemi na Was spogląda i dobry Wam zapisze czyn, a ta najświętsza Panienka Częstochowska radować się będzie, żeście jej opuszczone dzieci opatrzyli i umiłowali.

Pomóżcie dzieciom naszym!

Obywatelska Komisja Ofiarności Publicznej
przy wydziale dobroczynności publicznej
Magistratu m. St. Warszawy.

Warszawa, w grudniu 1917 r.

Gałewski i Dau, Warszawa. Gepr. u. freig. durch Deutsche Presseabteilung Warschau, den 24 10 1917.

333
VI

M. m. st. W.
OBYWATELSKA KOMISJA
OFIARNOŚCI PUBLICZNEJ.

Warszawa, w grudniu 1917 r.
Krak. Przedm. 60.

INSTRUKCJA
dla Komitetów miejscowych Kwesty Kościuszkowskiej.

ORGANIZACJA I CEL KWESTY. Zbieranie ofiar drogą własnoręcznych zapisów ofiarodawców, dokonywanych na kartach „Księgi Wieczystej ofiar imienia Tadeusza Kościuszki, składanych dla dzieci w m. st. Warszawie roku 1917", zorganizowane zostało w całym kraju przez Obywatelską Komisję Ofiarności Publicznej przy wydziale dobroczynności publicznej Magistratu m. st. Warszawy. Kweście tej nadano nazwę **Kwesty Kościuszkowskiej.**

Początek kwesty Kościuszkowskiej wyznaczony jest na d. 8-go Grudnia 1917 r.

Fundusze zebrane podczas „Kwesty Kościuszkowskiej" zostaną obrócone na rzecz instytucji dziecięcych wydziału dobroczynności publicznej Magistratu m. st. Warszawy. Obywatelska Komisja Ofiarności Publicznej dołoży starań, aby część zebranych drogą „Kwesty Kościuszkowskiej" funduszów zużytą została na instytucje dziecięce w innych miastach Królestwa Polskiego.

KOMITETY MIEJSCOWE. W celu przeprowadzenia kwesty, w każdej parafji zostaje utworzony **Komitet miejscowy „Kwesty Kościuszkowskiej"**, który wybiera ze swego grona skarbnika.

ZADANIA KOMITETÓW MIEJSCOWYCH. Zadaniem komitetu miejscowego jest:

Rozpowszechnienie i spopularyzowanie wśród ludności parafji, wiadomości o Kweście Kościuszkowskiej i jej celach.

Zebranie ofiar, które mają być własnoręcznie wpisywane przez ofiarodawców na dostarczonej Komitetowi karcie Księgi Wieczystej.

Sporządzenie wykazów ofiarodawców i sum zebranych w 2-ch egzemplarzach.

Sporządzenie sprawozdania z kwesty na załączonym formularzu.

Przekazanie zebranych funduszów Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej w Warszawie.

ODEZWY. W celu spopularyzowania „Kwesty Kościuszkowskiej", otrzymuje Komitet Miejscowy dwie odezwy Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej: plakat „Polska musi być przedewszystkiem dobrą matką dla swych dzieci", do nalepienia w miejscu publicznem oraz odezwę, w większej ilości egzemplarzy, do rozdania wśród ludności parafji.

KARTY KSIĘGI WIECZYSTEJ. Komitet miejscowy otrzymuje od Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej kartę Księgi Wieczystej ofiar, która zostaje przesłana na imię Księdza Proboszcza każdej parafji.

Każda karta Księgi Wieczystej połączona jest z podobizną rysunku strony tytułowej „Księgi Wieczystej". Rysunek będzie wykonany w oryginale na pergaminie w barwach naturalnych.

Na odwrotnej stronie podobizny strony tytułowej mieści się odezwa Or—Ot'a, nawiązująca cele kwesty do rocznicy śmierci Naczelnika.

Podobizna strony tytułowej wraz z odezwą może być jako pamiątka zachowana przez komitet miejscowy „Kwesty Kościuszkowskiej". W tym wypadku musi ona być po zakończeniu kwesty odcięta **(wzdłuż linji zaznaczonej po prawej stronie odezwy).**

ZAPISY OFIAR. Zapisy ofiar mają być dokonywane na karcie „Księgi Wieczystej" w odpowiednich rubrykach: w szerszej rubryce—podpis, w węższej—wyszczególnienie sumy i waluty, w jakiej ofiara została złożona. Jeżeli ofiarodawca nie umie pisać, zapis ma być przez niego podyktowany i dokonany przez skarbnika.

WYKAZY. W celu uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień i niedokładności, w razie ewentualnego zagubienia lub zniszczenia karty wieczystej w drodze powrotnej, oraz dla umożliwienia jej restytucji koniecznym jest, aby Komitet miejscowy sporządził w dwóch egzemplarzach wykaz ofiarodawców (z wyraźnym wypisaniem nazwisk, walut i sum złożonych). Jeden egzemplarz winien być przechowany w aktach Komitetu miejscowego, drugi zaś odesłany do Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej, jako załącznik do sprawozdania. Poza wyłuszczonymi wyżej względami, umożliwi to Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej wydanie dokładnego i szczegółowego sprawozdania, pomimo nieczytelności podpisów.

SPRAWOZDANIA. Po zamknięciu zapisów Komitet miejscowy obliczy ilość zapisów i sporządzi sprawozdanie na załączonym formularzu. W sprawozdaniu należy cyframi i wyrazami wymienić: numer porządkowy strony, ilość zapisów, oraz sumy zebrane według walut.

PRZEKAZANIE SUM ZEBRANYCH. Sumy zebrane winny być niezwłocznie po zamknięciu zapisów przekazane drogą, którą Komitet miejscowy uzna za najwłaściwszą—przez pocztę, banki lub osoby zaufane—do Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie na rachunek Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej w Warszawie.

Ofiarodawcy mogą przekazywać ofiary na cel „Kwesty Kościuszkowskiej" bezpośrednio do Banku dla Handlu i Przemysłu. W tym wypadku muszą oni przy zapisie złożyć Komitetowi miejscowemu dowód przekazania ofiary. Dowód ten Komitet miejscowy prześle Obywatelskiej Komisji Ofiarności Publicznej przy zwrocie karty i sprawozdania.

ZWROT KARTY. Przy przesyłce pocztą należy kartę „Księgi Wieczystej" z zapisami przesłać razem ze sprawozdaniem, zwiniętą w rulon i dokładnie opakowaną, oraz opłacić przesyłkę jako **list polecony.**

Po ukończeniu kwesty i zwrocie kart zostaną one oprawione i utworzą „Księgę wieczystą", która będzie złożona w Muzeum Narodowem w mieście stołecznem Warszawie, a do chwili jego powstania—w Muzeum Miejskiem m. st. Warszawy.

Ostateczny termin zwrotu kart, sprawozdań oraz sum zebranych—dn. 15 stycznia 1918 r.

PREZYDJUM OBYWATELSKIEJ KOMISJI OFIARNOŚCI PUBLICZNEJ:

Przewodniczący—Henryk hr. Potocki.
Wice-Przewodniczący—Stefan Benzef.
Wice-Przewodniczący—Leon Goldstand.
Sekretarz honorowy i skarbnik—Bolesław Pfeiffer.
Zastępca skarbnika—Kazimierz Ambrożewicz.
Sekretarz honorowy—Józef Szwejcer.

OBYWATELSKA KOMISJA OFIARNOSCI PUBLICZNEJ
przy wydziale dobroczynności publicznej Magistratu m.stoł.Warszawy.

Sto lat minęło, od dnia kiedy na obcej ziemi umarł Naczelnik siły zbrojnej narodowej, Tadeusz Kościuszko.

Nieśmiertelna pamięć otoczyła to wiekopomne imię niewygasłą czcią i miłością całego narodu polskiego. Był on najczystszym i najszlachetniejszym z polaków, nietylko w swoich czasach, ale po dzień dzisiejszy. Kochał Polskę z całe duszy. Jej od dzieciństwa poświęcił długie życie swoje, nie szczędząc sił i krwi dla dobra ojczyzny. Wielkiem swem sercem ogarnął CAŁY NARÓD I WSZYSTKIE JEGO STANY: gdy miał stanąć do walki orężnej za wolność i niepodległość Polski, powiedział: "BIĆ SIĘ CHCĘ DLA SZCZĘŚCIA WSZYSTKICH ZIEMI TEJ MIESZKAŃCÓW!" Pod Racławicami wygrał bitwę z wrogiem, bo dopomogli mu krakowscy wieśniacy; z kosami i pikami w ręku rzucili się oni na rosyjskie armaty i walcząc mężnie, jak bohaterzy przechylili zwycięstwo na stronę polską. Kościuszko, aby uczcić ich męstwo, poświęcenie i pogardę śmierci przywdział białą sukmanę i czerwoną czapkę krakowską i nosił je aż do końca wojny.

Kościuszko chciał, aby wszyscy polacy byli wolni, równi i szczęśliwi. Jak na całym świecie, tak i w Polsce w owe czasy kmiecie musieli odrabiać pańszczyznę, byli poddanymi swoich panów. Kościuszko zniósł poddaństwo, uczynił włościan wolnymi obywatelami kraju. Za to należy mu się hołd i miłość na wieczne czasy.

Ludu Polski, W dobie obecnej, gdy obchodzimy świętą pamiątkę stuletniey zgonu obrońcy ojczyzny naszej, wspomnij o jego czynach i o jego miłości dla Ciebie, Ludu Polski. Polska przeżywa dziś straszną nędzę, kraj nasz cały od krańca do krańca cierpi nędzę, dzieci umierają z wycieńczenia. Ratujmy je, boć przecie z nich wyrośnie nowe pokolenie. Ludu Polski, najlepiej uczcisz pamięć obrońcy i przyjaciela twego Tadeusza Kościuszki, jeżeli nie pożałujesz grosza na uratowanie od śmierci ginących w nędzy dzieci Warszawy; każdy grosz dany na ten cel święty, rozraduje duszę Naczelnika Kościuszki, bo on dla maluczkich, ubogich, nieszczęśliwych miał kochające serce ojca i opiekuna.

Obywatelska Komisja
Ofiarności publicznej.

Za pozwol. Cenz.Niem.24.1).1917 r.

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA. 335 VI

ZARZĄD.

Warszawa, dn. 27 listopada 1917 r.
JASNA 32.

№ 9543

5/XII-17

Do Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

Przy niniejszym mamy zaszczyt przesłać WPanom kopję odpowiedzi Dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na zapytanie nasze w sprawie ochron i szkół-ochron.

Jednocześnie komunikujemy uprzejmie, że dziś wysłaliśmy pod opaską pod adresem WPanów 12 egzemplarzy "Przepisów zapobiegawczych przeciwko szerzeniu się chorób zakaźnych", otrzymanych z Departamentu Spraw Wewnętrznych z prośbą o umieszczenie ich w ochronkach, schroniskach i t.p. pozostających pod zarządem WPanów.

Z poważaniem

RADA GŁOWNA OPIEKUŃCZA

PREZYDJUM: Jaremicz

WARECKA 12.

336
VI

TYMCZASOWA RADA STANU
Królestwa Polskiego

DYREKTOR
Departamentu Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

Nr.1502.-

KOPJA.

Warszawa, dn.19 listopada 1917 r.

Do

Rady Głównej Opiekuńczej

w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo z dnia 10-go b.m. No.8886 wyjaśnia się co następuje.

1. Nie zapoznając bynajmniej wielkiego znaczenia wychowania przedszkolnego nie może Departament rozpocząć narazie żadnej akcji państwowej w tym kierunku, stworzenie bowiem sieci szkół elementarnych i uczynienie szkolnictwa początkowego powszechnym, a z biegiem czasu i obowiązkowym jest sprawą, która na czas dłuższy pochłonie środki materjalne i pracę państwowych władz szkolnych. Narazie więc ochronki /nie ochronki-szkoły/, ogródki dziecięce i t.p. muszą istnieć nadal tylko jako prywatne zakłady wychowawcze; podlegać będą jednak nadzorowi ze strony Departamentu.

2. Te zakłady wychowawcze, które są w istocie zwyczajnemi szkołami początkowemi, a tylko ze względów prawnych, czy politycznych, kryły się dotąd pod nazwą ochron, należy, nie przesądzając sprawy ich przyszłego charakteru prywatnego czy publicznego, przemianować stosownie do ich właściwego charakteru, na szkoły elementarne i zgłosić jak wszelkie szkoły prywatne, do odnośnego inspektora szkolnego okręgowego, w myśl rozporządzenia z dnia 29-go października 1917 r. /Dziennik Urzędowy, No.2, str.84/.-

3. Jeżeli Rada Powiatowa Opiekuńcza chce swe szkoły prywatne zamienić na publiczne, by nie ponosić kosztów ich utrzymania, winna zwrócić się z tym wnioskiem do odpowiedniego Dozoru Szkolnego. Dozory te niezadługo we wszystkich gminach zostaną zorganizowane. Sprawa jednak będzie zależała nie tylko od zgody państwowych władz szkolnych, ale i od zgody gminy, która znaczną część kosztów utrzymania musi przyjąć na siebie.

4. Prawo nadzoru pedagogicznego nad wszystkimi szkołami Rad Powiatowych Opiekuńczych przysługuje inspektorom szkolnym w całej pełni.-

DYREKTOR
Departamentu Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

/-/ J.M.Pomorski

Naczelnik Sekcji
Szkolnictwa Elementarnego.-
/-/ Z.Gąsiorowski

337

Rada Główna Opiekuńcza.

Warszawa, d. 7 grudnia 1917 r.
Jasna 32.

№ 2023/9918

Do R. O. pow. Lipnowskiego

W posiadaniu karty WPanów z dn.27/XI uprzejmie komunikujemy, że dotychczas wystarczały stemple o wymeldowaniu na legitymacjach dzieci wysyłanych przez nas na wieś, lecz wobec doniesienia WPanów o zaszłej zmianie wystąpiliśmy do właściwej władzy z prośbą o zaopatrzenie w karty chlebowe dzieci wysłanych do R. O. pow. Lipnowskiego w dn.27 września r.b., a przypuszczając, że podanie nasze zostanie wkrótce uwzględnione, pozostajemy

Z poważaniem

Szef Biura

SEKCJA WYS. DLA DZIECI

POCZTÓWKA.



Do

Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

L i p n o .-

2023

338

Warszawa, dn. 15 grudnia 1917 r. VI

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA
Warszawa, Jasna 32.

20/XII-17

O K Ó Ł N I K

do Rad Powiatowych i Miejskich.

Komisja Rewizyjna, która w dniach 4 i 5 b.m. dokonała czynności swoich, raz jeszcze zaznacza wypowiedziane poprzednio życzenie, aby Rady Powiatowe i Miejskie odsyłały sprawozdania swoje bez tej zwłoki, jaka dotychczas jest praktykowana.

Podając powyższe do wiadomości WPanów, upraszamy uprzejmie o łaskawe zastosowanie się do życzenia Komisji Rewizyjnej.

Z poważaniem

RADA GŁÓWNA OPIEKUŃCZA

PREZYDJUM:

Szef Biura

339
41

Rada Opiekuńcza
miasta Lipna.

№ 61

18 m. Grudnia 1917 r.

Do Szanownego Zarządu
Rady Opiekuńczej
pow. Lipnowskiego

w miejscu.

Pismem z dnia 29 marca r. b. A 16 odnieśliśmy się do Wielmożnych Panów o stałą miesięczną zapomogę, przewidując, że własnemi siłami nie będziemy w stanie utrzymać jadłodajni, wydającej obecnie około 45 obiadów dziennie i przytuliska na 12 starców. Utrzymanie dwóch tych instytucji, koniecznych w naszem mieście, wynosi miesięcznie około 900 mk. Ponieważ w chwili obecnej jesteśmy niemalże bez gotówki, zwracamy się do Panów z gorącą prośbą o udzielenie pożyczki w wysokości 1000 mk.

Za przychylne załatwienie niniejszej prośby uprzejmie Panom dziękujemy i pozostajemy

z poważaniem

Borkowski

Miejska Rada Opiekuńcza m. Lipna

340
41

POKWITOWANIE № 08059

Mk. 150 f. 00

Kasa Rady Opiekuńczej

pow. Lipnowskiego

przyjęła od Urzędu Powiatowego

w/m

Mk. sto pięćdziesiąt

jako zapomoga

d. 7. I 1918 r.

2 Skarbnik R. O. Pietrzak



ST. ŚWIĘCKI WARECKA 12.

Der Kaiserliche Kreischef

Tagebuch I. No. 10498. L i p n o, den 19. Dezember 1917.

Von dem deutschen Zentral-Hilfskomitee für die Notleidenden in Polen sind mir insgesamt 1000 Mk für die Kreise Lipno und Rypin überwiesen worden.

Von diesem Betrage erhält der Kreishilfsausschuss Lipno 150 M durch die Kreiskasse überwiesen.

Ich ersuche ergebenst um entsprechende Verteilung an Hilfsbedürftige und um Mitteilung binnen 4 Wochen wie die Verteilung vorgenommen worden ist.

I. V.

den Kreishilfsausschuss

in L i p n o.